

PRZEGLĄD HODOWLANY



Buhaj „Wicher II” 1121/5300, ur. 7.V 1923 — p. 82.
M. Zazula, O. Gaik 2374.
P. W. K. Poznań 1929 r.:
Wielki medal złoty w grupie z potomstwem.
„Grand Prix” w dziale bydła czerw. polsk.

NUMER POŚWIĘCONY HODOWLI BYDŁA CZERW. POLSKIEGO



Buhaj „Sęp” 100¹, ur. 28.I 1928.
M. Sikora 408¹, O. Węgrzyn 57¹

T R E Ś Ć :

(Numer poświęcony hodowli bydła czerwonego polskiego).

Od redakcji.

Prof. dr. Jan Rostański:

Pięćdziesiąt lat pracy w hodowli bydła czerwonego polskiego.

Włodzimierz Szczekin-Krotow:

Wychów cieląt rasy czerwonej polskiej.

Michał Markijanowicz:

Ustawa o nadzorze państwowym nad buhajami, jako czynnik rozwoju hodowli bydła czerwonego polskiego.

Zasady zapisywania bydła czerwonego płoskiego do ksiąg rodowych.

Włodzimierz Szczekin-Krotow:

Związek Hodowców Bydła Polskiego w Warszawie.

A. Glazer i inż. M. Malinowski:

X-lecie działalności Związku Hodowców Bydła Czerwonego Polskiego w Białymstoku.

Inż. Franciszek Wierzbicki:

Hodowla bydła czerwonego polskiego na Wileńszczyźnie.

Tadeusz Twardzicki:

Ogólna monografia Małopolskiego Związku Hodowców Bydła Czerwonego Polskiego i jego stan z roku 1932/33.

Prof. dr. Jan Rostański:

Hodowla bydła czerwonego na terenie działalności Związku w Cieszynie.

Hodowla bydła czerwonego w Wielkopolsce.

Witold Plewiński:

Pokrój bydła czerwonego polskiego.

Adresy hodowców. — Wiadomości targowe.

S O M M A I R E :

(Numéro consacré à l'élevage du bétail polonais à robe rouge).

Avant-propos.

Prof. dr. Jan Rostański:

Cinquante années de travail dans l'élevage du bétail rouge polonais.

Włodzimierz Szczekin-Krotow:

Elevage de veaux de la race polonaise à robe rouge.

Michał Markijanowicz:

Loi sur la surveillance officielle des taureaux en tant que stimulant du développement de l'élevage du bétail polonais à robe rouge.

Règles d'inscription du bétail polonais à robe rouge au herd-book.

Włodzimierz Szczekin-Krotow:

L'Union des Eleveurs du Bétail Polonais à Varsovie.

A. Glazer et ing. M. Malinowski:

Le 10-me anniversaire de l'activité de l'Union des Eleveurs du Bétail Polonais à Robe Rouge à Białystok.

Ing. Franciszek Wierzbicki:

L'élevage du bétail polonais à robe rouge dans la région de Wilno.

Tadeusz Twardzicki:

Monographie générale de l'Union des Eleveurs du Bétail Polonais à robe rouge de Petit Pologne et son état en 1932/33.

Prof. dr. Jan Rostański:

L'élevage du bétail rouge sur le terrain d'activité de l'Union à Cieszyn.

L'élevage du bétail rouge en Poznanie.

Witold Plewiński:

L'extérieur du bétail de la race polonaise à robe rouge.

Adresses des éleveurs. — Nouvelles du marché.

PRZEGLĄD HODOWLANY

MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY, POŚWIĘCONY TEORJI I PRAKTYCE HODOWLI ZWIERZĄT DOMOWYCH
Z DODATKIEM „OWCZARSTWO”

pod redakcją Inż. STEFANA WIŚNIEWSKIEGO

Komitet Redakcyjny

Prof. Dr. L. Adametz z Krakowa (Wiednia), A. Budny z Bychawy, J. Czarnowski z Łęk, Inż. W. Dusoge z Warszawy, Z. Ichnatowicz z Warszawy, Doc. Dr. T. Konopiński z Poznania, Prof. Dr. H. Malarski z Dublin, Prof. Dr. K. Malsburg z Dublin, M. Markijanowicz z Warszawy, Prof. Dr. Z. Moczarski z Poznania, Prof. R. Prawocheński z Krakowa, Prof. Dr. J. Rostański z Warszawy, Prof. K. Różycki z Dublin, Inż. T. Rysiakiewicz z Warszawy, Prof. J. Sosnowski z Warszawy, Dr. B. Strusiewicz z Torunia, Wł. Szczekin-Krotow z Warszawy, M. Trybalski z Warszawy, Inż. L. Turnau z Chłopów i Inż. Z. Zabielski z Puław.

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA ZOOTECHNICZNEGO W WARSZAWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA mieści się w Warszawie przy
ul. Widok 3. Nr. telefonu 684-56.

PRZEPŁATA wraz z przesyłką pocztową, płatna na konto P. K. O.

Warszawa Nr 6476, wynosi KWARTALNIE 6 Zł., NUMER POJEDYŃCZY 2,50 Zł.
Zmiana adresu 50 gr.

OGŁOSZENIA w stosunku 140 zł. za stronę, na 2, 3 i 4 stronie okładki 180 zł. Ustępstwa od cen tych udziela się zależnie od liczby powtórzeń bez zmiany tekstu, od 5—40 procent. Bezpłatna zmiana tekstu tylko przy całorocznym zamówieniach i nie częściej, niż raz na kwartał. Dla poszukujących posad 50 procent zniżki.

Przedpłata, nie wniesiona do dnia 10 pierwszego miesiąca kwartału, będzie pobierana w drodze zaliczki pocztowej

z dodatkiem 2.— zł. na koszty zaliczki. W razie niewykupienia zaliczki administracja wstrzymuje wysyłkę pisma, co jednak nie zwalnia przedpłaciciela od zobowiązań. Zobowiązania przedpłacicieli ustają dopiero z chwilą odwołania przedpłaty. Odwołanie nastąpić może tylko z końcem kwartału. Do pierwszego zeszytu każdego kwartału dołączone będą dla ułatwienia przesyłki pieniędzy blankiety przekazowe P. K. O.

Od Redakcji.

Zapoczątkowaliśmy w roku ubiegłym wydawanie numerów specjalnych „Przeglądu Hodowlanego” przez opublikowanie Nr. 4/5, poświęconego hodowli trzody chlewnej w Polsce.

Myślą przewodnią tego wyodrębnienia niektórych działów zootechniki jest chęć wypełnienia luki w naszym piśmiennictwie hodowlanym, luki wywołanej brakiem monografi, któreby charakteryzowały stan pewnej gałęzi hodowli. Chcielibyśmy, by numery specjalne odgrywały rolę informatorów, przede wszystkim dla orjentacji polskich i zagranicznych hodowców co do całości hodowli poszczególnych gatunków, a nawet pewnych tylko ras zwierząt domowych w Polsce i ułatwiały w ten sposób jak najbardziej celową wymianę materiału hodowlanego, rozszerzając możliwość doboru.

Niniejszy, drugi z kolei numer specjalny był w zasadniczym planie na pierwszym miejscu i przygotowania do jego wydania rozpoczęliśmy blisko dwa lata temu. Na przeszkodzie wcześniejszej realizacji zamierzeń stanęły trudności finansowe. Obecnie możliwość wydania tego, poświęconego hodowli bydła czerwonego polskiego, numeru „Przeglądu Hodowlanego” zawdzięczamy wydatnemu poparciu czynników rządowych.

Avant=propos.

Nous avons entrepris l'année dernière la publication de numéros spéciaux du „Przegląd Hodowlany” (Revue de l'Élevage) en faisant paraître le N 4/5 consacré à l'élevage du porc en Pologne.

En publiant des études séparées traitant des différentes branches de la zootechnie nous avons voulu combler les lacunes qui se font jour dans la littérature du sujet, lacunes dues à l'absence de monographies consacrées aux branches particulières de l'élevage. Nous désirerions que les numéros spéciaux tiennent lieu d'informateurs, à l'usage des éleveurs polonais et étrangers, en ce qui touche l'élevage des espèces particulières et mêmes des races déterminées d'animaux domestiques en Pologne, ce qui leur permettra d'échanger avec profit les sujets améliorés par l'élevage, et de procéder à leur sélection rationnelle.

Le présent numéro spécial—qui est le deuxième—figurait dans le plan initial comme le premier de la série. Nous en avons commencé la préparation il y a deux ans. Les difficultés d'ordre financier en ont empêché alors la parution. C'est grâce au concours de l'État que nous pouvons aujourd'hui faire paraître le deuxième numéro spécial de la Revue consacré à l'élevage du bétail polonais à robe rouge.

Pięćdziesiąt lat pracy w hodowli bydła czerwonego polskiego.

W hodowli bydła spotykamy się z odmianą eura-zjatycką, która jest autochtonem i w Polsce, odmianą maści czerwonej (od jasnej do wiśniowej) i do bronzowej. Dla krótkich rogów sklasyfikowano ją celem odróżnienia od potomków wielkiego i szerokoczelnego tura, jako bydło krótkorogie, brachyceryczne.

W dzisiejszych czasach rzadko gdzie spotykamy ją w formie pierwotnej. Takie kraje, jak górzyste Bałkany, albo niektóre części Europy, w postaci drobnych enklaw w morzu pogłowia bydła innego pochodzenia, mają zachowane szczątki owego prabydła Europy. W większości wypadków bydło jednomaści-ście czerwone uległo nieraz daleko idącym przekształceniom, czego dowodem są czerwone odmiany angielskie, środkowo niemieckie, duńskie, finladzkie, francuskie.

Jeżeli zatem spotykamy w któremkolwiek z państw Europy szczepy jednolicie czerwone, to można przypuszczać, że się ma najprawdopodobniej do czynienia z bydłem autochtonicznym, chyba że są dowody historyczne stwierdzające, że jest ono dla danej prowincji czy kraju napływowe.

Śledząc literaturę hodowlaną spotykamy się z opisaniami bydła czerwonego, przyczem i ziemie polskie nie są pominięte. Takie dawne prace jak Holdefleissa, czy Wilckensa, a z Polaków Barańskiego, ostatnio Pawlika i wielu innych dają opisy bydła „polskiego”, zwanego nieraz „krajowem”, rzadziej „włościańskim”. Takie nazwy dowodzą w każdym razie, że uważano te odmiany za rodzime, w tym razie za polskie. Ale, przypuszczenie, nie jest dowodem naukowym. A jeśli hodowcy mieli się zabrać do pracy uszlachetniającej owego rodzimego bydła, trzeba było im dać w rękę dowód, że ten trud się opłaci, że ma podstawy rzeczywistej trwałości.

Tę rolę odegrał dla Polski w latach 90-tych XIX stulecia profesor Studium Rolniczego Uniw. Jagiellońskiego dr. L. Adametz. Owocem jego studiów były prace kranologiczne i morfologiczne. Udowodnił, że bydło brunatne i czerwone ówczesnej Galicji zachodniej na Podkarpaciu jest wyraźnie typem krótkorogim. Wyodrębnił odmianę bos brachyceros polonicus i udowodnił pokrewieństwo i jednolitość ze współczesnym pierwotnym bydłem Albanji, Ilirji i Czarnogóry. Wykazał też wspólne pochodzenie z rzeszą bydła tego typu innych krajów Europy.

Prace monograficzne początkowe prof. Adametz umieszczał w tygodnikach rolniczych wiedeńskich, aż

Cinquante années de travail dans l'élevage du bétail rouge polonais.

Dans l'élevage du bétail nous rencontrons une espèce eurasiatique, qui est aussi autochtone en Pologne, à robe rouge, du rouge clair au rouge cerise et bronzé. A cause de ses cornes courtes, et en vue de la distinguer des descendants du grand aurochs et d'aurochs à front large, on l'a classée comme bétail à courtes cornes, brachycéros.

De nos jours, elle se trouve rarement dans sa forme primitive. Dans des pays comme les Balkans montagneux, ou encore dans certaines régions de l'Europe, se conservent en de petites enclaves dans l'océan du bétail d'autre provenance quelques débris de ce prébétail de l'Europe. Dans la plupart des cas, le bétail à robe uniformément rouge a subi des transformations très profondes ainsi qu'en témoignent les variétés rouges anglaises, centre-germaniques, danoises, finlandaises et françaises.

Si donc, dans n'importe quel pays de l'Europe, nous voyons des animaux uniformément rouges, il y a lieu de supposer que l'on est en présence d'un bétail autochtone, à moins qu'il n'existe des preuves historiques établissant que pour le pays ou la province en question ce bétail est d'origine étrangère.

Dans les ouvrages relatifs à l'élevage on trouve des descriptions du bétail rouge, et à ce propos il est aussi fait mention de la Pologne. Holdefleiss, Wilckens, le Polonais Barański et dernièrement encore Pawlik, sans compter nombre d'autres écrivains spéciaux, parlent du bétail „polonais”, très souvent appelé „indigène” et plus rarement „terrien”. Ces dénominations attestent en tout cas qu'on le considère comme indigène, et en l'espèce, polonais. Mais une hypothèse n'est pas une preuve scientifique. Et pour que les éleveurs fussent poussés à se livrer à des travaux d'amélioration, de perfectionnement de cette race locale, il fallait leur mettre en main la preuve que leurs efforts ne seraient pas vains, qu'ils aboutiraient à des résultats durables.

C'est ce rôle qu'assuma pour la Pologne, vers 1890, le dr. Adametz, professeur à l'Institut d'Agriculture de l'Université de Cracovie. Ses études eurent pour fruits des travaux kranologiques et morphologiques. Il établit que le bétail brun et rouge de la Galicie occidentale subcarpathique d'alors est du type nettement brachycérique. Il détermina la variété „bos brachyceros polonicus” et en montra la parenté et la similitude avec le bétail primitif de l'Albanie, de l'Illyrie et du Monténégro. Il en dé-

ostatecznie skryształizował typ, charakter, użytkowość, przynależność rasową i nazwanie, w powszechnie znanej pracy p. t. Das polnische Rohtvieh.

Nie wchodząc bliżej w opis kolejnego rozwoju hodowli bydła czerwonego polskiego w Małopolsce zachodniej, a potem na ziemiach b. Kongresówki, jako rzeczy powszechnie znanej, należy na tem miejscu podnieść, że pracą propagandową po przejściu prof. Adametza do Wiednia objął dr. W. Klecki, prof. hodowli w Krakowie. Jemu samemu i rzeszy jego uczni, absolwentów Studjów Rolniczego U. J. zawdzięczamy szereg prac monograficznych, które dzisiaj z perspektywy z górą ćwierć wieku dają możność porównania między tem, czem dysponował ówczesny a dzisiejszy hodowca stada rodowodowego, co miał włościanin wtedy, a do czego doszedł dzisiaj przez stosowanie zarodowych stadników.

Odpowiedź częściowo znajdzie czytelnik w artykułach niniejszego numeru Przeglądu Hodowlanego, podających przedewszystkiem, czem jest genetycznie i użytkowo dzisiejsze pogłowie bydła czerwonego w różnych dzielnicach Polski.

Patrząc się na mapę Polski, każdy zda sobie sprawę, że charakter podgórski ziem południowych, wielki niż Polski środkowej, tereny suche piaszczyste, lub bogate mady przyrzeczne, lub błotne pastwiska Pińszczyzny, a nakoniec ziemie wysunięte daleko na północ, musiały stworzyć odmienne do pewnego stopnia lokalne typy tego samego bydła. Różnice, acz naogół niewielkie, występują w budowie, wysokości i długości ciała, w maści i w wydajnościach łącznie z wcześniejszym lub wolniejszym rozwojem, odpowiadających różnorodności pasz naturalnych, charakterowi gleby, wzniesieniu i położeniu geograficznemu. To wyjaśnienie jest konieczne we słowie wstępnem, ułatwi bowiem zdanie sobie sprawy z pewnych różnic, jakie istnieją i które się uwypuklają z prac pomieszczonych w niniejszym numerze Przeglądu Hodowlanego.

Prace Adametza stanowią początek zainteresowania się hodowlą rodzimego bydła czerwonego w Polsce. Praca Kleckiego i pracowników dały podstawę dalszą do wyławiania, jeśli tak można powiedzieć, czystego typu bydła czerwonego. Równocześnie kształcił się zastęp pracowników, którzy dali podwaliny do praktycznego wprowadzenia w życie studjów nad tem bydłem. Ci pracownicy oddali się albo bezpośrednio pracy hodowlanej jako właściciele stad, albo jako inspektorzy i kierownicy hodowli, z których naczelnę miejscę zajmuje p. Z. Ichnatowicz. Z tych skromnych początków z końca ubiegłego wieku rozwinęła się dzisiaj hodowla bydła czerwonego, obejmując wielkie przestrzenie ziem Rzeczypospolitej Pol-

montra aussi l'origine commune avec le bétail de ce type des autres pays de l'Europe.

Tout d'abord c'est dans les publications agricoles hebdomadaires de Vienne qu'il fit paraître ses monographies, et enfin dans son ouvrage universellement connu „Das Polnische Rothvieh“, il cristallisa définitivement le type, le caractère, l'appartenance raciale et la dénomination de ce bétail.

Sans entrer dans les détails du développement de l'élevage du bétail rouge polonais dans la Petite Pologne occidentale, et ensuite dans l'ancien Royaume du Congrès, développement dont les étapes sont généralement connues, il convient de noter ici qu'après que le professeur Adametz appelé à Vienne se fût fixé dans cette capitale, c'est dr. W. Klecki, professeur à Université de Cracovie, qui continua la propagande entreprise par son prédécesseur. On lui doit, on doit aussi à la foule d'élèves qu'il a formés à l'Institut Agricole de l'Université Jagellonienne, nombre de monographies qui, aujourd'hui, après vingt cinq années écoulées depuis leur parution, nous permettent de comparer ce dont disposait alors l'éleveur du troupeau indigène, ce que possédait le cultivateur avec ce à quoi il est aujourd'hui parvenu en appliquant des reproducteurs choisis.

Le lecteur trouvera une réponse à ces diverses questions dans le présent numéro de la „Revue de l'Elevage“, encore que dans les mémoires qu'il contient on se soit surtout attaché à faire ressortir ce qu'est aujourd'hui génétiquement et au point de vue de l'exploitation le bétail rouge dans les diverses provinces de la Pologne.

En jetant un coup d'oeil sur la carte de la Pologne, on pourra facilement se convaincre que le caractère subcarpathique des territoires méridionaux, de la grande dépression de la Pologne Centrale, le sol sec et sablonneux, ou bien des riches alluvions, des paturages boueux de la contrée de Pińsk, ou enfin des terrains s'étendant au loin vers le nord, a dû former des types locaux, différens quelque peu les uns des autres, de ce même bétail. Ces nuances s'accusent dans la structure, dans la hauteur et la longueur du corps, dans la robe, dans la productivité du lait, dans la croissance précoce ou ralentie, en corrélation avec l'hétérogénéité des fourrages naturels, la nature du sol, l'élévation et la situation géographique. Il était indispensable au début de notre analyse de faire cette remarque: elle nous facilitera en effet l'explication de diverses différences qui, bien que peu importantes, existent et qui sont signalées dans les articles du présent numéro de la „Revue de l'Elevage“.

Les travaux d'Adametz constituent les premiers

skiej. Dawniej było bydło czerwone często spotykane wśród włościan obok licznych mieszaińców. Dziś, po czterdziestu zgorą latami pracy mamy zwarte tereny bydła czerwonego, a inne, które przez stacjonowanie buhai przechodzą stopniowo na jednolite pogłowię tego rodzimego bydła.

Ilustruje nam to załączona mapa R. P. odzwierciedlająca tereny mniej lub więcej zwartej hodowli bydła czerwonego polskiego. Obejmuje ona całą północno-wschodnią część państwa, woj. białostockie, półn.-wsch. część woj. warszawskiego, woj. wileńskie (z wyjątkiem pow. wileńskiego i trockiego). Dalej woj. nowogródzkie, poleskie, wołyńskie, prawie całe woj. lubelskie (z wyjątkiem półn.-zachod. skrawka i pow. lubelskiego), półn.-wsch. część woj. kieleckiego, całą podgóorską południową część i półn. skrawek woj. krakowskiego, półn. część woj. lwowskiego i tarnopolskiego, poza tem pięć południowych powiatów woj. poznańskiego, a z woj. śląskiego północne i południowe powiaty.

Stan powyższy został utrwalony przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, które w porozumieniu z czynnikami społecznymi ustaliło okręgi hodowlane w podanych wyżej granicach na podstawie ustawy o nadzorze państwowym nad buhajami. Akcja nad podniesieniem masowej hodowli jest prowadzona przez izby i organizacje rolnicze, mające poparcie rządu. Polega ona na premjowaniu i stacjonowaniu buhajów i na organizacji konkursów wychowu. Selekcja na użytkowość jest prowadzona na podstawie wyników badania mleczości przez kółka kontroli obór. Praca tych zrzeszeń jest ujednostajniona, podlega bowiem przepisom jednolitym, ustalonym dla całej Rzplitej, przez Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln. w porozumieniu z zainteresowanymi czynnikami społecznymi.

Celem spopularyzowania tej akcji jest organizowane pokazowe żywienie, konkursy mleczości krów i obór wzorowo prowadzonych. Praca ta jest oparta o materiał uszlachetniający, pochodzący z obór zarodkowych, których właściciele są zrzeszeni w związkach hodowców.

Związki Hodowców Bydła Czerwonego Polskiego prowadzą swoje księgi rodowe na podstawie danych, pochodzących z oceny przeprowadzanej przez inspektorów Związku i z ewidencji przychowku, na czem się opiera dobór w poszczególnych stadach. Zasady zapisywania (licencji) bydła czerwonego polskiego zostały ujednostajnione w r. 1931, są one jednolite dla całego Państwa na podstawie porozumienia wszystkich związków. Podane są one w niniejszym numerze Przeglądu Hodowlanego na str. 90, a działal-

témoignages de l'intérêt porté à l'élevage du bétail rouge indigène en Pologne. Ceux de Klecki et de ses élèves se sont ensuite appliqués à sélectionner le type pur du bétail rouge. Simultanément se sont formés de nombreux travailleurs qui ont posé les fondements de l'étude pratique de ce bétail. Ce sont eux qui se sont consacrés à l'élevage en qualité d'éleveurs, ou bien en tant qu'inspecteurs ou directeurs de l'élevage. Parmi ces derniers Z. Ihnatowicz occupe le premier rang. L'élevage du bétail rouge, à partir de ses modestes débuts à la fin du XIX-me siècle, a fait des progrès incessants et aujourd'hui embrasse tous les territoires de la République de Pologne. Autrefois on trouvait fort souvent du bétail rouge chez les paysans, conjointement avec du bétail de type mêlé; aujourd'hui, après plus de quarante années d'efforts, nous avons des terrains compacts de bétail rouge, et d'autres qui, grâce aux stations de taureaux, passent peu à peu à l'adoption uniforme de ce bétail indigène.

La carte annexée au présent mémoire met en lumière l'état actuel des choses: on y indique les terrains d'élevage plus ou moins serrés du bétail rouge polonais. Cette carte comprend toute la région nord-est du pays, c'est-à-dire la voïévodie de Białystok, le nord-est de celle de Varsovie, la voïévodie de Wilno et de Troki, les voïévodies de Nowogródek, de Polesie, de Wolhynie, presque toute celle de Lublin (à l'exception d'une fraction du nord-ouest et du district de Lublin), la partie nord-est de la voïévodie de Kielce, toute la région montagneuse méridionale et une partie de celle du nord de la voïévodie de Cracovie, le nord des voïévodies de Lwów et de Tarnopol et enfin les cinq districts méridionaux de la voïévodie de Poznań, tous les districts septentrionaux et méridionaux de la Haute Silésie.

La situation ci-dessus exposée a été constituée par le Ministère de l'Agriculture et des Réformes Agraires, lequel, d'accord avec les facteurs sociaux, a fixé les régions d'élevage dans les limites ci-dessus marquées, en vertu de la loi sur la surveillance officielle des taureaux. L'action en vue de propager l'élevage paysan est conduite par les chambres d'agriculture et par les organisations agricoles sous la protection et avec l'appui du gouvernement. Elle attribue des récompenses aux meilleurs taureaux, organise des concours d'élevage et crée des stations de taureaux. La sélection est opérée à la suite des résultats du contrôle du rendement en lait par les sociétés du contrôle laitier. Les travaux de ces associations à des réglemens uniformes et imposés à tout le territoire de la République par le Ministère de



Opracował M. Markijanowicz.
 Arrangé par

ność tych związków obrazują dalsze tu zamieszczone artykuły fachowe.

Jest może jeszcze dzisiaj zawczasie, by odpowiedzieć na to, czym morfologicznie i użytkowo jest bydło czerwone polskie. Rządy zaborcze do 1914 r.

l'Agriculture et des Réformes Agraires, avec la coopération des éléments sociaux intéressés.

A l'effet de populariser cette action sont organisés des démonstrations de nourrissage, des concours laitiers et des troupeaux modèles. Ce travail s'accom-

przez swoje ustawy hodowlane wywierały swoisty wpływ na kształtowanie się bydła miejscowego pochodzenia. Lata wielkiej wojny 1914 do 1920 włącznie, na wielu połaciach Polski wywołały zupełne spustoszenie w pogłowie zwierząt domowych, szczególnie stad poprawnych większej własności. Ale także i tam, gdzie bezpośrednio nie było terenu walki, rekwizycja, brak spokojnej pracy selekcyjnej, doboru rozplodników i potrzebnych pasz treściwych, cofnęło jakość narastających pokoleń.

Dopiero od 1921 roku można mówić o przystąpieniu do dalszej powojennej, względnie unormowanej pracy hodowlanej, której owocem było ujednostajnienie zasad zapisywania, rozpoczęte w 1929, a skończone w 1931 r., o czym wyżej była mowa. To ujednostajnienie wyceny pociąga automatycznie za sobą jednolitość wymagań w budowie (pokroju sztuk), wydajności mleka i zawartości procentowej jego tłuszczu, ale równoległe z tem dźwiga poziom pewnych klas krów, a przez nie i osobników męskich. Z prac niniejszego numeru P. H. wynikają owe różnice wymagań hodowli „wczorajszej” a „dzisiejszej”; wymagań nieraz kilkakrotnie wyższych od wyjściowych.

Użytkowość bydła czerwonego jest ujęta wyraznym regulaminem i ilościami minimalnych wydajności stawianych danej klasie krów. Ustalono, że kierunek hodowli bydła czerwonego polskiego jest podwójny a) tłuste mleko i b) zdolność opasowa, do czego wszystkie brachycerosy mają skłonność. Niemniej jednak w przyszłości, gdy otrzymamy po buhajach dzisiaj posiadających obliczoną statystycznie wartość dziedziczną kg mleka i % tłuszczu, będzie można jeszcze silniej ustalić morfologiczny standard dla tego bydła.

Dzisiaj mamy krowy odpowiadające wspomnianej dwukierunkowości użytkowej, równocześnie jednak nie rzadkie są okazy, które nazwałbym suchemi, o cieniejszej kości, skórze i suchych mięśniach, zatem w typie jednostronnie mlecznym.

Związki hodowców bydła czerwonego zajmują stosunkowo wielkie tereny, na których pracują jako autonomiczne jednostki, przy stosowaniu jednakowych zasad. To daje gwarancję, że taka praca oparta, jak wspomniano, na ścisłej selekcji i doborze, regulowanych kontrolą mleka i tłuszczu, wyrazi się dalszym postępem. Dotychczasowy postęp, bardzo poważny, ilustrują nam prace, do których niniejsze uwagi są słowem wstępem.



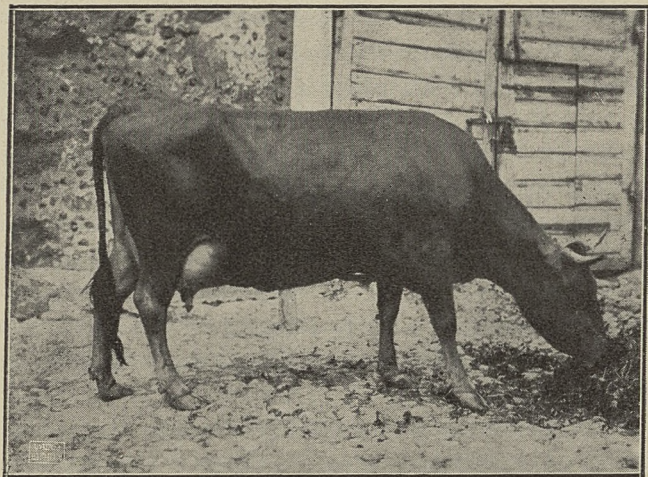
plit à l'aide d'animaux perfectionnés provenant des centres d'élevage de bétail de race dont les propriétaires font partie des unions d'éleveurs.

Les unions d'élev du bétail rouge polonais tiennent des livres généalogiques sur la base de données provenant des appréciations fournies par les inspecteurs de l'union, ou encore de l'état du jeune bétail sur lequel s'effectue la sélection dans chaque troupeau. Les principes de l'inscription du bétail rouge polonais ont été fixés et uniformisés en 1931; ils sont identiques pour toute la Pologne, en vertu de l'entente de toutes les unions. Ces principes sont exposés à la page 90 du présent numéro de la „Revue de l'Élevage”; des articles spéciaux du même numéro rendent compte de l'activité des unions.

Il est peut être encore prématuré de préciser ce qu'est, morphologiquement et au point de vue de la valeur d'exploitation, le bétail rouge polonais. Les Etats copartageants, par leur législation, ont exercé, jusqu'en 1914, une influence spécifique sur la formation du bétail de provenance locale. Les années de la guerre, de 1914 à 1920 inclusivement, ont dévasté complètement la plupart des régions polonaises et détruit le cheptel vif des animaux domestiques, surtout les troupeaux améliorés des grandes propriétés. Et même dans les contrées qui n'ont pas été des champs de bataille, faute d'une paisible besogne de sélection, faute de choix des reproducteurs et des fourrages substantiels, s'est amoindrie la qualité des générations en croissance.

Ce n'est qu'à partir de 1921 que l'on peut parler de travail d'élevage d'après-guerre, d'un travail réglé dont le fruit a été l'unification des principes d'inscription, commencée en 1929 et terminée en 1931. Cette unification de l'appréciation entraîne automatiquement l'homogénéité non seulement des exigences quant à la structure, la production du lait et la teneur en graisse, mais parallèlement elle élève le niveau de certaines classes de vaches, et par elles, des sujets mâles. Les articles de ce numéro de la „Revue de l'Élevage” feront ressortir les différences des exigences de l'élevage d'hier avec celui d'aujourd'hui, exigences souvent beaucoup plus rigoureuses que celles des débuts.

La production du lait du bétail rouge es comprise dans un règlement précis et dans les quantités minima de la production exigées d'une classe donnée de vaches. On a décidé que l'orientation de l'élevage du bétail rouge polonais est double: a) un lait gras et b) l'aptitude à l'engraissement, à quoi ont un penchant tous les brachycériques. Cependant on



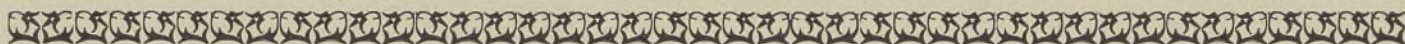
Guma Nr. 198^{II}

mleczność 3717 kg o 3.88% tł. 301 — dni doju — 10 lat,
hod. Fr. Wierzbicki z Boguszyca.

pourra aussi, à l'avenir, après avoir obtenu par des taureaux possédant aujourd'hui une valeur héréditaire constatée statistiquement, des vaches à lait abondant et d'une grande teneur en graisse, on pourra, disons-nous, fixer, encore plus rigoureusement le standard morphologique pour ce bétail.

Nous possédons aujourd'hui des vaches répondant à cette double orientation de l'exploitation, mais il n'est pas rare de rencontrer des sujets de ce que nous appellerons le type sec, à ossature fine, à muscles secs, par conséquent unilatéralement lactifère.

Les Unions d'Éleveurs du bétail rouge embrassent des régions relativement fort étendues, ou elles travaillent en qualité d'unités autonomes, tout en appliquant les mêmes principes. C'est ainsi que ce travail, prenant appui, comme nous l'avons dit, sur une sélection stricte, réglée par le contrôle du lait et de la graisse du lait, ne peut manquer d'aboutir à des progrès certains. Ce qui a été obtenu jusqu'ici et qui ne laisse pas d'être considérable, sera mis en lumière par les travaux dont ces quelques remarques ne sont que l'avant propos.



Włodzimierz Szczekin-Krotow.

Wychów cieląt rasy czerwonej polskiej.

Na podstawie danych, zamieszczonych w szeregu artykułów w „Przeglądzie Hodowlanym” z r. 1931 i 1932 przeciętna ilość składników odżywczych, które jałowizna dostaje w paszach, przedstawia się w sposób następujący:

Wiek miesiąc	Ilość paszy w kg dziennie			W t e m	
	Soczyste	Objętość	Treściwa	g białka	jedn. pok.
2— 4	2,3	2,1	1,7	274	2,61
4— 6	4,0	2,8	2,4	383	3,68
6— 12	8,0	3,4	2,2	379	4,11
12—18	15,4	4,9	1,1	317	4,02

Przy najczęściej spotykanym sposobie pojenia mlekiem pełnym — do 3 miesięcy, ilość składników odżywczych, pobieranych w karmie, dla jałówek w wieku od 2 do 4 m. należy podnieść o 62 g białka i 0,66 jedn. pokarmowych (co odpowiada 2 litrom mleka pełnego). Przy pojeniu mlekiem chudem norma dla jałówek do 4 mies. będzie zawierała 532 g białka i 4,27 jednostek, a dla jałówek w wieku od 4 do 6 miesięcy 575 g białka i 4,7 jedn. pokarmowych. W obu wypad-

kach będziemy mieli zatem do pół roku za silne żywienie, po pół roku dostateczne co do białka, i obfite co do jednostek, a po roku dostateczne co do jednostek, lecz niedostateczne co do ilości białka. Norma dlatego głównie jest nieprawidłowa, że u nas przy wychowie jałowizny, jako pasza treściwa, przeważnie jest stosowany owies, natomiast makuch lniany ma bardzo małe zastosowanie, poza tem w niedostatecznej ilości zadajemy siano jałowiznie starszej.

W poszczególnych oborach rasy czerwonej polskiej, według zebranej ankiety, były dość znaczne odchylenia od przeciętnie obliczonych dawek w obydwie strony (in plus i in minus). Zmiany te nie pozostały bez wpływu na rozwój jałowizny, aczkolwiek może niezawsze wystąpiły tak wyraźnie, jakby tego można było się spodziewać, gdyż w danym wypadku poza wpływem żywienia oddziaływały inne czynniki, których nie można było wyeliminować. Do takich czynników zaliczyć należy: różne pochodzenie jałowizny, niejednakowy dozór i pielęgnowanie.

Mimo to po rozsegregowaniu obór na grupy według stosowanych w nich sposobów żywienia otrzymaliśmy wyniki, które wykazują dość wyraźne różnice w rozwoju jałówek w zależności od żywienia, potwierdzają niektóre wnioski wyżej wypowiedziane i dają pewne wskazówki, w jakim kierunku należałoby zmienić stosowane u nas normy, względnie, jakie doświadczenia należałoby przeprowadzić, aby odpo-

wiednie normy ułożyć. Do tych zestawień, które podajemy poniżej weszły nie wszystkie obory, z których nadesłane były odpowiedzi na ankietę, a to dlatego, że w zestawieniu tem: 1) uwzględniliśmy tylko te obory, w których jałowizna była ważona; 2) część obór z tych ostatnich nie weszła do naszych zestawień, gdyż sposoby żywienia tam stosowane trudno było podciągnąć, do któregośkolwiek z ustalonych przez nas typów wychowu; 3) dane z paru obór musieliśmy pominąć, gdyż przy sprawdzaniu okazało się niemożliwym ustalenie dokładne, jakie normy były stosowane przy wychowie w ostatnich dwóch latach.

W tablicy pierwszej zestawiamy zmienność wagi w zależności od wysokości maksymalnej dziennej dawki mleka pełnego. Jak widzieliśmy wyżej, do maksymalnej dawki dziennej jałowki dochodzą w wieku około jednego miesiąca i do 2 miesięcy głównym pożywieniem cieląt jest mleko pełne. Wobec powyższego uważałem, że wystarczającym będzie jałowki w tym wieku ugrupować według maksymalnej dawki mleka, bez uwzględnienia pasz dodatkowo zadawanych. W tej tablicy, jak i w następnych, przeciętną wagę poszczególnych grup podajemy w odsetkach wag, obliczonych ze wzoru i przyjętych przez nas jako przeciętna pogłowia.

Tabl. I. Maksymalna dzienna dawka mleka pełnego a rozwój cielęcia.

Maks. dzien. litr.	Wiek	1 miesiąc			2 miesiące		
		Ilość sztuk	Waga przy urodz.	Waga w % norm.	Ilość sztuk	Waga przy urodz.	Waga w % norm.
	6	5	30,1	99	7	33,3	96
	7 ^{1/2}	9	28,4	98	3	27,3	103
	9	14	30,7	102	14	30	100
	12	1	26	86	2	36	99

Jak widać z zamieszczonej tablicy powiększenie maksymalnej dawki mleka ponad 7^{1/2} litra nie wpływa dodatnio na rozwój jałowki rasy czerwonej polskiej,

gdyż przy maksymalnej 9-litrowej osiągamy wagi mało się różniące od poprzednich. Norma 6-litrowa, jak i 12-litrowa są gorsze od poprzednich, ponieważ przy pierwszej jałoszki w wieku dwóch miesięcy nie osiąga normalnej wagi i prawdopodobnie norma ta jest za mała. Norma 12-litrowa w pierwszym miesiącu stanowczo jest za wysoka, ponieważ cielęta nie wypijają mleka i chorują na biegunkę z przejedzenia. Aczkolwiek w wieku dwóch miesięcy cielęta wypijają przeznaczoną im wysoką dawkę mleka, lecz wykazują przyrosty poniżej normy. Warto nadmienić, że cielęta, które dostawały tę normę nawet i w późniejszym wieku (od 6 do 12 miesięcy) pod względem wagi nie dorównały przeciętnej.

Szczupłość materiału obserwacyjnego nie pozwala ustalić najwłaściwszego wieku cielęcia, w którym należy dochodzić do maksymalnej dziennej dawki mleka pełnego. Co się tyczy długości okresu pojenia mlekiem, to odpowiedź poniekąd daje tablica druga.

W tej tablicy jałowki zostały podzielone na trzy podstawowe grupy, w zależności od długości okresu pojenia mlekiem, poza tem w ramach każdej grupy ułożone zostały 4 podgrupy w zależności od wieku. Z tej tablicy widzimy, że najlepszy rozwój do pół roku osiągają jałowki, które dostawały mleko od 3^{1/2} do 5 miesięcy. Grupa jałozek, które dostawały mleko do 3 miesięcy, w wieku do 6 miesięcy była o 18% lżejsza od pierwszych, grupa zaś jałozek, które dostawały mleko do 8 tygodni, nie dorównywała tymże o 28%, mimo to, że dostawała o 0,6 kg więcej paszy treściwej. W wieku od pół roku do roku różnice między pierwszą a drugą grupą prawie że zacierają się, aczkolwiek druga grupa dostaje mniej treściwej paszy i o niższej zawartości białka; grupa trzecia mimo silniejszego żywienia nie dorównuje pod względem wagi drugiej.

We wszystkich trzech grupach w wieku od 12 do 18 miesięcy przeciętne wagi mało się różnią między sobą i są bardzo zbliżone do przeciętnej ogólnej. W grupie pierwszej i drugiej tempo rozwoju wyraźnie

Tabl. II. Grupy jałozek chowanych na mleku pełnem.

Wiek w miesiącach	1 gr. Jałoszki dostawały mleko pełne od 3,5 do 5 miesięcy.						2 gr. Jałoszki dostawały mleko pełne do 3 miesięcy.						3 gr. Jałoszki dostawały mleko pełne do 8 tygodni.								
	Ilość sztuk	Waga w % normalnej	Dziennie paszy kg			W tem		Ilość sztuk	Waga w % normalnej	Dziennie paszy kg			W tem		Ilość sztuk	Waga w % normalnej	Dziennie paszy kg			W tem	
			treśc.	soczy- stej	objęt.	białka g	jedn.			treśc.	soczy- stej	objęt.	białka g	jedn.			treśc.	soczy- stej	objęt.	białka g	jedn.
2-4	11	111	1,5	—	2	258	2,0	6	89	1,4	—	2	200	1,9	3	76	2,3	2,0	1,25	318	2,7
4-6	10	106	2,4	2,1	3,0	330	3,5	12	90	2,3	—	2,5	364	3,1	3	83	3,0	3,0	2,0	485	3,8
6-12	5	110	2,9	6,0	3,6	580	4,6	10	108	2,0	6,0	3,0	394	3,8	9	89	2,6	7,0	3,2	475	4,3
12-18	12	99	0,9	2,1 ¹⁾	4,7 ²⁾	320	4,3	12	100	0,75	15	5,0 ²⁾	302	3,7	4	94	2,25	9,0	4,0	459	4,4

¹⁾ Wywar i okopowe.

²⁾ W tem słomy 3 kg.

załamuje się, przy jednoczesnym zmniejszeniu się ilości białka w dawce pokarmowej, w grupie zaś trzeciej ilość białka prawie że się nie zmniejsza, rozwój jałozek szybko postępuje naprzód i różnice w wadze między tą grupą a pierwszymi dwiema znacznie maleją. Nadmienić należy, że sztuki po roku w połowie, jeżeli nie więcej wypadków, w czasie wypełniania ankiety, a zatem i ważenia przez parę miesięcy były na pastwisku, wobec czego nie można przypisywać zmiany wag wyłącznie zimowemu żywieniu. Nie jest wykluczone, że różnice wag zostały zniwelowane wskutek nieodpowiedniego pastwiska w pierwszych dwóch grupach, ale to jest tylko przypuszczenie, gdyż jakości pastwiska na podstawie posiadanych przez nas danych bliżej określić się nie dało. Jeżeli jednakże nie będziemy nawet brali pod uwagę jałówek w wieku po roku, to na podstawie przyrostu jałówek młodszych nasuwa się przypuszczenie, że w pewnych wypadkach początkowo powolny przyrost zwiększa się w wieku późniejszym, wskutek czego średnio żywione jałowki mogą dorównać jałowkom forsownie żywionym. Z porównania sztuk pierwszej i drugiej grupy w wieku powyżej pół roku wynika, jak była o tem mowa w poprzednim artykule, że dla dobrego rozwoju jałowki powinny w zupełności wystarczyć 2 kg paszy treściwej, większe zaś dawki mogą nie być wykorzystane przez cielęta.

Zbliżone wyniki z grupą drugą, jeżeli chodzi o jałowki w wieku po pół roku, dała grupa piąta, która dostawała mleko chude do pół roku. W wieku poniżej pół roku rozwój jałozek tej ostatniej grupy był znacznie lepszy. Obie grupy dostawały jednakowe ilości paszy suchej.

Największe przyrosty spotykamy w grupie czwartej, która dostawała powiększone dawki paszy treściwej i mleko chude do 6 miesięcy. Normy tej grupy, jeżeli chodzi o pasze suche, są zbliżone do grupy pierwszej, przewyższając jednak jej normy ilością mle-

ka danego w wieku od 4 do 6 mies., a także ilością paszy treściwej i siana u sztuk w wieku powyżej roku. Przewagę rozwoju tej grupy nad innymi przypisać należy prawdopodobnie nie tylko silniejszemu żywieniu, lecz także lepszemu dozorowi, gdyż w tej grupie sztuki w wieku 2—4 miesięcy, których żywienie nie różni się od odnośnych sztuk grupy pierwszej i piątej, wykazują lepszy rozwój od ostatnich.

Pod względem ilości białka i jednostek pokarmowych dawki grupy 2 i 5 do wieku 1-go roku zbliżone są do norm N. Hanssona, dawki zaś grupy 1, 3, a w szczególności 4 są zbliżone do norm bydła opasowego. Normy żywienia sztuk powyżej roku, z wyjątkiem grupy 4 i 3, zawierają za mało białka i najprawdopodobniej tem należy tłumaczyć zatrzymanie się rozwoju po roku, co znajduje również uzasadnienie w normach Sergowancewa. Forsowne żywienie w typie 4 grupy nie jest, jak mi się zdaje, godne polecenia, po pierwsze dlatego, że karma nie jest dostatecznie wykorzystana, po drugie zaś istnieje obawa, że zapasione jałowki w przyszłości będą słabo doić.

Kończąc na tem omówienie norm żywienia jałówek, dla uzupełnienia przytoczymy parę ciekawych spostrzeżeń nad żywieniem w niektórych oborach, które przy układaniu omówionych wyżej grup nie były uwzględnione. W oborze Nr. 29, po osiągnięciu maksymalnej dawki 10,5 kg w piątym tygodniu mleko pełne było zastępowane poidłem, które jałozki dostawały do wieku 6 miesięcy. W tym okresie waga jałozek trzymała się poniżej przeciętnej dla całego pogłowia (90%) i dopiero w wieku późniejszym przy bardzo forsownym żywieniu (do 4 kg paszy treściwej) jałozki osiągały właściwą wagę. W tem miejscu po raz trzeci podkreślić należy, że różnymi surogatami nie da się mleka zastąpić, a wszystkie zabiegi z tem związane są i drogie i kłopotliwe. W oborze Nr. 21 cielęta dostawały 12 kg mleka pełnego jako maksymalną dawkę; okres pojenia trwał do 4 miesięcy. Bydło w tej

Tabl. III. Grupy jałozek chowanych na mleku pełnym do 3 miesięcy i chudem do 6 miesięcy.

Wiek w miesiącach	4 gr. Jałozki żywione obficie							5 gr. Jałozki żywione średnio						
	Ilość sztuk	Waga w % norm.	Dziennie paszy kg			W tem		Ilość sztuk	Waga w % norm.	Dziennie paszy kg			W tem	
			treśc.	socz.	objęt. ¹⁾	białka g	jedn.			treśc.	socz.	objęt. ¹⁾	białka g	jedn.
2—4	5	116	1,5	—	1,2	223	1,8	20	109	1,5	—	1,5	250	1,9
4—6	6	113	2,7	6	3,3	585	4,2	17	103	2,0	1,7	2,4	289	3,0
6—12	13	121	2,9	6	3,3	619	4,8	41	104	2,2	3,8	3,5	361	3,8
12—18	19	113	1,6	15	4,0	472	4,7	31	100	0,7	19	2,3	300	4,2

¹⁾ Policzono tylko siano.

oborze, jak i w poprzedniej, wyróżnia się dużym wzrostem. Mimo to przeciętna waga jałosek do roku utrzymywała się poniżej normy (94%).

Tak samo stosowanie nadmiernych ilości mleka chudego nie przyspiesza rozwoju jałowizny. W oborach Nr. 14 i 24 cielęta po przejściu na mleko chude dostawały je w ilości 14—16 litrów, przyczem waga ich zaledwie dochodziła do normalnej (98%).

Przykład, w jakim stopniu odbija się ujemnie nierównomierne i niedostateczne zadawanie paszy treściwej przedstawia obora Nr. 5. Jałówki do wieku sześciu miesięcy są tam żywione pełnym mlekiem. Według przybliżonego obrachunku przez ten czas wypijają one około 1200 litrów mleka pełnego. Zatem mleka nie żałowano, natomiast pasze treściwe zadawano, jak podaje ankieta, nieregularnie i waga cieląt w wieku 3—6 miesięcy wynosi tylko 85% normalnej.

W oborze Nr. 53 żywienie jałówek do wieku pół roku można uważać za średnie. W tym okresie dostawały one owies i siano w ilości około 2 kg. Mlekiem pełnym pojono je do 4 miesięcy. Przeciętna waga wynosiła ponad 110% normalnej. W wieku od 6 mies. do 12 mies. ilość paszy treściwej zmniejszono do 1 kg i waga jałosek wynosiła 90% normalnej, po roku zaś, gdy jałówki dostawały słomę i wytloki, waga ich wynosiła tylko 79% normalnej.

To są przykłady, jak przez nieracjonalne żywienie hodowca naraża się na straty i marnuje dorobek hodowlany.

Odpowiedzi na ankietę w sprawie wychowu byczków były mniej liczne i niestety mniej szczegółowe. Pierwsze będzie zupełnie zrozumiałe, jeżeli zważymy, że nie wszystkie gospodarstwa chowają byczki. Co się tyczy mniejszej dokładności odpowiedzi, to może wyjaśnienie tego znajdziemy w większej indywidualizacji norm, stosowanych przy wychowie byczków, kiedy hodowca w zależności od różnych okoliczności zmienia dawkę. Rozpatrując nietylko normy stosowane w praktyce, lecz zastanawiając się nad dawkami, zalecanymi w podręcznikach hodowlanych, odnosi się wrażenie, że tutaj niezawsze chodzi o różniczkowanie zapotrzebowań fizjologicznych, nawiasem mówiąc nie ustalanych dokładnie, lecz o utrzymanie stadniczka, względnie stadnika w kondycji, któraby zaimponowała nabywającemu. O szkodliwości takiego opasania stadników miałem sposobność niejednokrotnie się przekonać. Odbija się to na płodności stadnika, na ogólnym rozwoju, powoduje wady w budowie (Peters) i skraca okres wykorzystania. Naukowe normy wychowu stadników nie są opracowane. Mówi się jedynie, że, dajmy na to, jeżeli jałówkom dajemy mleko w ilości $\frac{1}{7}$ ż. wagi, to byczek powinienby dostać $\frac{1}{6}$ i t. d., co zaś się

tyczy sztuk starszych, to ani u Kellnera, ani u N. Hanssona nie spotykamy ścisłych norm. G. Linkh podaje następujące normy na 100 kg ż. w.

Wiek miesiące	Białka g	Wartości skrob.	Jednost. pokarm.
3 — 6	350	1,74	2,5
6 — 12	280	1,44	2,05
12 — 18	220	1,12	1,60
18 — 24	150	1,00	1,43

L. T u r n a u

Wiek	Białka g	Jednost. pokarm.
do $\frac{1}{2}$ roku	270	2,5
6 — 9 m.	220	2,0
9 — 12 m.	180	1,8
12 — 18 m.	150	1,5
powyżej	120	1,2

Co się tyczy ogólnej wartości odżywczej, to do norm Linkh'a są bardzo zbliżone normy Turnau'a, jednak ostatnie zalecają mniej białka, przyczem stosunek białka do jednostek zachowany jest jak u N. Hansson'a, ilość zaś jednostek jest cokolwiek większa. Przy normowaniu paszy dla sztuk o wadze bydła czerwonego polskiego według L. Turnau'a wypadłoby dać od 0,5 do 0,3 kg paszy treściwej więcej, niż według N. Hansson'a.

Gdybyśmy trzymali się zasady, że tak dla byczków, jak i jałówek powinny pozostać jednakowe normy w stosunku do żywej wagi, to wobec tego, że waga byczków jest większa, niż jałówek, w wieku około pół roku byczki powinny dostać mniej więcej o $\frac{1}{10}$ jednostek pokarmowych więcej, roczne o 20% i $1\frac{1}{2}$ -roczne o 30%. Tyleby wypadło według stosunku wag byczków do jałosek u bydła czerwonego polskiego. U bydła innych ras różnica byłaby większa, tak naprz. u bydła nizinnego w Poznańskim, byczki $1\frac{1}{2}$ -roczne są cięższe od jałówek o 60%.

Przy przyjętym sposobie określania ilości mleka w stosunku do ż. wagi cielęcia, byczkom w wieku 1—2 miesięcy należałoby dać w porównaniu do jałowki o 15—20% więcej. Według dr. Petersa, należy dawać byczkom nizinnym najwyżej 10 kg mleka pełnego (o 25% więcej, niż jałówkom). Takie same ilości ustala dr. Schüpli. Polscy autorzy, jeżeli chodzi o bydło nizinne, przeznaczają byczkom większe dawki, mianowicie do 12 kg. W Szwecji na 12 czołowych obór rasy Ayrshire w dwóch, jako maksymalną dawkę, stosowano 7,5 litra, w 8 oborach — 9 litrów i w 2 — 12 litrów. Nadmienię, że dotychczas była mowa o bydle większem, niż czerwone polskie.

Dla byczków tej ostatniej rasy, p. Inhatowicz zaleca dawać 7,5 litrów, inni autorzy (Lewandowski, Wróblewski i Czaja) — 10 kg. Według przeciętnej wagi żywej stadniczków c.-p., jako najwyższą dawkę na-

leżałoby ustalić 9 kg, a może nieco mniej, co odpowiadałoby 1/6 wagi miesięcznego byczka i o 20% przewyższałoby maksymalną dawkę, ustaloną przeze mnie dla jałówek. Co się tyczy długości okresu pojenia mlekiem, to, pamiętając o zastrzeżeniu Kunickiego, że zbyt długie pojenie mlekiem wydelikaca organizm, nie przedłużałbym pojenia mlekiem ponad 6 miesięcy i nie skracał poniżej 5 miesięcy. Zaznaczę jednak, że większość autorów zagranicznych ustala zazwyczaj dłuższy okres pojenia byczków mlekiem.

W naszych oborach maksymalna dzienna dawka mleka dla byczków wynosi średnio 10,5 litrów. Do tej ilości mleka dochodzi się w 4—5 tygodniu. Nadmienię, że najczęściej spotykane dawki mleka wynoszą 9 i 12 litrów, przyczem ostatnia dawka trochę więcej jest rozpowszechniona, niż pierwsza. Po dojściu do maksymalnej dawki utrzymują ją przez 6—7 tygodni i jeżeli stosowane jest tylko pojenie pełnym mlekiem stopniowo zmniejsza się ilość mleka, aby po 6, względnie 8 tygodniach przejść na paszę suchą. Jeżeli zaś jest stosowane pojenie mlekiem chudem, to w 10—11 tygodniu zaczynają dawać chude mleko. Okres przejściowy trwa około 4 tygodni, a pojenie samem chudem mlekiem ciągnie się jeszcze około 3 miesięcy. W poszczególnych wypadkach byczki dostają chude mleko nawet do roku.

Przechodząc do żywienia paszami stałymi, zaznaczyć należy, że główna różnica między normami paszy dla byczków i jałówek będzie polegała na tem, że byczki dostaną więcej paszy treściwej. Co zaś się tyczy pasz soczystych i objętościowych, to pod tym względem byczkom zalecają raczej dawać nieco mniejsze dawki, niż jałówkom. Ponieważ przytem u różnych autorów są małe rozbieżności co do ilości dawek siana i okopowych, szczegółowego ich zestawienia podawać nie będziemy, zastanowimy się jedynie nad ilością zalecanych pasz treściwych, zaznaczając, że wszyscy radzą dawać mieszankę pasz treściwych, jak o tem już wyżej wspomnieliśmy.

Wiek w mies.	Rasa: Nizinna		Szwedzk. Ayr.		Czerwona polska			
	Peters	Kono- piński	Lewan- dowski	Ekelund	Ihnato- wicz	Lewan- dowski	Wró- blewski	Czaja
2	0,25—0,5							0,4
3	1,0—1,5	1,0						1,0
4	1, —2,0	1,5						1,8
5	2,0	2,0	2,0		2,4	1,75	2,0	2,35
6	2,5—3,0			2,85				
7	3,0—3,5							2,35
8	3,5—4,0	3,0	3,0		2,5	3,0		2,8
9	4,0			2,9				
10	4,0							3,5
11	4,5	3,5	3,5		3,5	3,0	3,5	4,0
12	4,5—5,0			4,5				
12—24	5,0	3—4	3,5	3,0**)		3,0		

*) Od 1,2 do 3,5.

***) Od 1,5 do 5,0.

Nils Hansson szczegółowych norm dla byczków nie podaje, lecz znajdujemy u niego wskazówkę, że dla byczka powyżej roku o wadze 350—400 kg należy dać 2 kg paszy treściwej (1 kg owsa, 0,5 kg makuchu lnianego i 0,5 kg makuchu słonecznikowego).

Normy żywienia byczków c.-p. na podstawie danych ankiety przedstawiają się w sposób następujący:

Wiek mies.	Pasza treśc.	Okopowe	Siano
2—4	1,5	2,0	2,0
4—6	2,3	3,0	2,6
6—12	3,4	6,0	3,5
12—18	4,0	8,5	4,0

Jeżeli porównamy powyższe normy byczków z normami dla jałówek, to się okaże, że do pół roku niema prawie różnicy. Zatem byczki w tym okresie czasu, w porównaniu do jałówek, są silniej żywione tylko mlekiem, według zaś zwykle spotykanych norm jałówki powinny dostawać paszy treściwej około 0,5 kg mniej. Po pół roku żywienie byczków paszą treściwą jest znacznie intensywniejsze, niż jałówek.

W porównaniu do norm stosowanych przy wychowie bydła nizinnego powyższe normy są niższe od norm zalecanych przez Petersa i bardzo są zbliżone do norm stosowanych przy wychowie bydła nizinnego w Polsce (Konopiński, Lewandowski).

Poza tem normy te przewyższają pod względem ilości paszy treściwej normy Lewandowskiego, zalecane dla bydła czerwonego polskiego, a bardzo są zbliżone do norm Ihnatowicza i Wróblewskiego.

W porównaniu do norm ustalonych drogą ankiety w Szwecji nasze normy przedstawiają się następująco:

	Wiek	Pasza treśc.	Soczysta	Objętościowa
Czerwone polskie . . .	6—12	3,4	6,0	3,5
Ayrshire'y	8—12	2,4	5,5	3,3

Nasze byczki czerwone w wieku 1 roku ważą według ankiety 284 kg, według Czai — 293 kg, w Pukarzewie — 320 kg, czerwono-białe szwedzkie — 280, nizinne (według Konopińskiego) — 402.

Zatem, jeżeli weźmiemy pod uwagę znacznie mniejszą wagę byczków rasy czerwonej polskiej, to jeszcze wyraźniej uwypukli się nadmierność dawek pasz treściwych, zalecanych przez niektórych autorów polskich.

Na podstawie powyższych rozważań i uwzględniając przyrost wagowy, podaję poniższe normy żywienia jałówek od urodzenia do 2 lat. W tych normach ilość składników odżywczych ułożona została według N. Hanssona z dodatkiem około 10% ze względu na to, że przy systematycznym stosowaniu pasz treściwych i przy dopilnowaniu właściwego stosunku pokarmowe-

go oraz przy odpowiednim doborze pasz, przyrost jałowek da się podnieść o 10%, nie powodując zapasania. Ponad podaną normę nie radziłbym wogóle podnosić dawek paszy, gdyż wówczas przekraczamy normy wychowu, a przechodzimy na normy, które byłyby na miejscu przy opasie. Chcąc powiększyć masę bydła czerwonego polskiego należy iść w kierunku doboru odpowiednio większych i masywniejszych stadników, a nie drogą podniesienia dawek pokarmowych dla cieląt, pochodzących po średnich pod względem wielkości rodzicach.

Jedynie w wypadku, gdyby kto z hodowców miał dobrane duże krowy i odpowiedniego stadnika, normy dla jałowizny c.-p. można by podnieść do wysokości dawek, stosowanych przy wychowie bydła nizinnego.

Podając normy wychowu bydła c.-p., jestem daleki od myśli, że wszystkie zagadnienia, związane z ustaleniem dawek dla rosnących sztuk, zostały rozwiązane. Przeciwnie uważam, że podane przeze mnie normy są tylko wyjściowym punktem, od którego zacząć należy, dążąc do ustalenia norm. Podane zatem normy należy sprawdzić w praktyce i przeprowadzić szereg doświadczeń, o których wspominałem wyżej, omawiając wyniki ankiety i normy stosowane przy wychowie innych ras.

W tem miejscu chciałbym zebrać razem i usystematyzować swoje uwagi, dotyczące zagadnień, jakie należałoby sprawdzić drogą doświadczalną.

Przedewszystkiem chciałbym zaznaczyć, że wpływ tego czy innego systemu żywienia, które było stosowane przez pewien okres wychowu, powinien być badany przez cały czas rozwoju zwierzęcia i dopiero na podstawie porównania sztuk dorosłych możemy wypowiedzieć ostateczny sąd o tym czy innym sposobie wychowu. Jak dalece pod tym względem winny być posunięte obserwacje, przytoczę jako przykład z ostatnich czasów doświadczenia zorganizowane w Ameryce nad zbadaniem wpływu makuchu bawełnianego. Te obserwacje zamierzano przeprowadzić na paru pokoleniach równolegle chowanych. Część materiału, pochodząc od matki do córki i wnuczki będzie dostawała makuch bawełniany, inne zaś sztuki — nie.

Z zagadnień mniej zasadniczych, ale dla praktyki bardzo ważnych, rozwiązane być winno następujące: jak szybko przy wychowie bydła c.-p. w pierwszych dniach życia (od urodzenia do 14 dni) należy podnosić dawkę mleka i od jakiej ilości należy zaczynać.

Idąc dalej z wiekiem cielęcia, ustalić się powinno dwie podstawowe normy pojenia cieląt mlekiem pełnym i mlekiem chudem. Właściwie zagadnienie sprowadzałoby się do ustalenia tego minimum pełnego mleka, jakie jest potrzebne przy wychowie cielęcia. (Dotychczasowy wysiłek przodujących hodowców i zakła-

dów doświadczalnych dążył raczej w przeciwnym kierunku określenia maksimum, które cielę potrafi wypić). Miałbym tutaj na względzie maksymalną dawkę dzienną i długość okresu pojenia. Byłyby zatem do rozwiązania pytania: 1) czy należy dawkę mleka pełnego, dochodzącą według moich norm do 7¹/₂ litrów w wieku 4 tygodni podnieść, czy też obniżyć; 2) czy nie dałoby się okres pojenia skrócić do 3 miesięcy, względnie do 2 miesięcy.

Po ustaleniu właściwej normy pojenia mlekiem pełnym należałoby zbadać, jakie pasze treściwe, spasane przy pojeniu mlekiem pełnym dają lepszy wynik. Wyjaśnić należy również rodzaje siana (porównanie siana z traw i siana z motylkowych).

Następnem byłoby zagadnienie namiastek mleka pełnego. Stosowania poideł nie poruszałbym narazie. Byłaby zaś mowa o mleku chudem w stanie świeżym i suszonym. (Byłoby pożądanem zbadanie również wartości suszonej maślanki).

Zagadnienie zastępowania mleka pełnego chudem sprowadza się do wyszukania namiastek tłuszczu mlecznego. Chodzi tutaj o dobranie środków odżywczych łatwostrawnych i zawierających przy małej suchej masie wysoką wartość cieplną. W rachubę mogą być brane tłuszcze roślinne, nasiona oleiste, a przede wszystkim siemię lniane. Nie należy sprawy gmatwać dodawaniem tranu. Wpływ tranu powinien być badany również przy pojeniu mlekiem pełnym.

Przy pojeniu mlekiem chudem należy zbadać wpływ dodawania zamiast tłuszczu skrobi czystej i scukrzonej. Możliwe, że odpowiedniejszą będzie częściowa zamiana tłuszczu mleka tłuszczem roślinnym, z dodatkiem skrobi (stworzenie z mleka chudego produktu zbliżonego do mleka kłaczy).

Przechodząc dalej do następnego okresu wychowu, a zatem do wieku od 5 do 12 miesięcy, zbadać należy wpływ rodzaju siana, dobór najodpowiedniejszej mieszanki pasz treściwych, porównanie mieszanek zbożowych z mieszankami z makuchów, wyjaśnić znaczenie mączki rybiej, oraz kwestję spasanania okopowych. Na sztukach urodzonych na wiosnę powinno być zbadane znaczenie wczesnego wypędzania na pastwisko, oraz wyjaśniona sprawa dożywiania cieląt do roku paszą treściwą przy pastwisku.

Doświadczenia nad żywieniem jałowizny po roku sprowadzone być powinny do wyjaśnienia sprawy dopasania jałowizny obok pastwiska, oraz zbadania sposobu zimowego żywienia: porównanie żywienia sianem plus okopowe z żywieniem słomą, okopowemi plus wysokobiałkowe makuchy.

Jako odrębne zagadnienie powinien być zbadany wpływ stabilacji i żywienia bydła (od urodzenia) na

paszach zimowych, przyczem, poczynając od roku, żywienie powinny być bez siana.

Przedstawiony wyżej plan doświadczeń podaje w formie szkicu, wymieniając właściwie tylko nagłówki.

Przedwczesnym bowiem byłby szczegółowy plan przeprowadzenia doświadczeń co do pojedynczych zagadnień; w pierw należy ustalić pewne wytyczne.

Dla rozwiązania poruszonych zagadnień potrzeba będzie sporo materiału doświadczalnego i pracy personelu fachowego.

Gdyby te wszystkie zagadnienia były przekazane zakładom doświadczalnym, upłynęłoby parę lat, zanim moglibyśmy doczekać się odpowiedzi. Ponieważ większość doświadczeń może być przeprowadzona w warunkach zwykłego gospodarstwa, zdaniem mojem należy zorganizować masowe doświadczenia nad wychowem cieląt rasy czerwonej polskiej i tylko zagadnienia więcej skomplikowane lub obliczone na szereg lat badania powinny być ześrodkowane w zakładach doświadczalnych. Jednym z zadań tych ostatnich byłaby sprawa wyjaśnienia potrzeb cielęcia pod względem składników mineralnych i znaczenie dodawania ich do paszy. Nie wiem tylko, czy nasze zakłady doświadczone będą w krótkim czasie do rozwiązywania tak skomplikowanych zagadnień przygotowane.

Normy paszy dla jałówek rasy czerwonej polskiej w kg przy żywieniu mlekiem chudem.

Wiek tyg.	Waga	Mleko pełne	Mleko chude	Siemię lniane	Owies	Makuch lniany	Siano	Marchew	Sucha masa	Białko g	Tłuszcz g	Jednost.
0	32	1										
1	36	5,0										
2	39	6,0			lib.		lib.					
3	43	7,0			lib.		lib.					
4	47	7,5			lib.		lib.					
5	52	6,5	1,0	0,05	0,1		0,1		1,09	255	251	2,55
6	58	5,5	2,0	0,10	0,2		0,2		1,29	277	239	2,59
7	63	4,0	3,5	0,20	0,3		0,3		1,48	307	228	2,63
8	69	2,0	5,5	0,3	0,4		0,4		1,73	340	200	2,59
9	74	1,0	6,5	0,4	0,4		0,6		1,75	359	173	2,59
10	79		7,5	0,5	0,4	0,1	0,6		2,06	410	212	2,79
11	84		6,0	0,5	0,5	0,2	0,8		2,28	402	224	2,84
12	89		4,5	0,5	0,6	0,3	1,0		2,46	390	238	2,85
13	91		4,0	0,4	0,7	0,4	1,0	1,0	2,65	397	189	2,92
14	99		3,0	0,3	0,9	0,4	1,25	2,0	2,97	377	193	2,98
15	103		2,0	0,2	1,0	0,5	1,25	3,0	3,07	365	166	2,94
16	108		2,0	0,1	1,1	0,5	1,5	3,0	3,30	366	138	2,96
18	117		2,0	0,1	1,1	0,5	1,5	3,0	3,30	366	138	2,96

Normy paszy dla jałówek rasy czerwonej polskiej w kg przy żywieniu mlekiem pełnem

Wiek	Waga	Mleko pełne	Owies	Mak. lniane	Siano	Marchew	W tem dano				Potrzeba dać				
							Sucha masa kg	Białka g	Tłuszczu g	Jednostek pokarmow.	Sucha masa kg	Białka g	Tłuszczu g	Jednostek pokarmow.	
1 dzień	32	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1 tydz.	36	5,0	—	—	—	—	0,62	153	190	1,67	—	—	—	—	—
2 "	39	6,0	—	—	—	—	0,73	186	228	2,00	0,78	194	185	2,09	—
3 "	43	7,0	lib.	—	lib.	—	0,86	217	266	2,33	0,91	203	195	2,18	—
4 "	47	7,5	lib.	—	lib.	—	0,91	248	285	2,50	1,03	212	262	2,27	—
5 "	5	7,5	0,1	—	0,1	—	1,08	260	290	2,62	1,18	219	262	2,36	—
6 "	58	7,5	0,1	—	0,1	—	1,08	260	290	2,62	1,31	229	262	2,46	—
7 "	63	7,5	0,2	—	0,2	—	1,25	272	295	2,74	1,41	233	262	2,51	—
8 "	69	7,5	0,3	—	0,3	—	1,42	284	300	2,86	1,58	256	262	2,56	—
9 "	74	7,0	0,4	—	0,4	—	1,59	280	285	2,81	1,76	256	230	2,56	—
10 "	79	6,5	0,4	0,1	0,6	—	1,78	281	259	2,83	1,94	282	199	2,57	—
11 "	84	5,5	0,5	0,2	0,8	—	1,94	290	2	4	2,78	2,11	284	167	2,58
12 "	89	4,5	0,6	0,3	1,0	—	2,16	299	231	2,72	2,29	285	161	2,59	—
13 "	94	4,0	0,7	0,4	1,0	1,0	2,40	324	225	2,87	2,47	294	155	2,67	—
14 "	99	3,0	0,9	0,4	1,25	2,0	2,60	321	198	2,94	2,61	302	149	2,74	—
15 "	103	2,0	1,0	0,5	1,25	3,0	2,79	327	173	2,92	2,75	306	143	2,78	—
16 "	108	1,5	1,1	0,5	1,5	3,0	3,20	330	159	2,93	2,89	310	137	2,82	—
18 "	117	1,5	1,1	0,5	1,5	3,0	3,20	330	159	2,93	3,18	296	131	2,82	—
20 "	126	—	1,2	0,6	2,0	4,0	3,73	341	120	2,95	3,46	296	126	2,82	—
22 "	135	—	1,2	0,6	2,5	4,0	4,14	361	125	3,15	3,75	296	124	2,82	—
6 mies.	150	—	1,2	0,6	3,0	4,0	4,45	382	130	3,35	4,23	300	123	3,00	—
7 "	167	—	1,2	0,6	3,0	5,0	4,58	387	130	3,47	4,71	317	121	3,17	—
8 "	183	—	1,2	0,6	3,5	6,0	5,12	413	135	3,69	5,19	329	120	3,29	—
9 "	197	—	1,2	0,6	3,75	6,0	5,33	423	137	3,79	5,67	335	118	3,35	—
10 "	211	—	1,2	0,6	4,0	6,0	5,24	433	139	3,89	6,15	346	116	3,46	—
11 "	225	—	1,0	0,5	4,5	7,0	5,91	422	122	4,02	6,63	355	114	3,55	—
12 "	235	—	0,5	0,5	5,0	9,0	6,16	417	112	4,01	7,11	362	112	3,62	—

Normy wychowu byczków.

Wiek	Waga	Mleko pełne	Owies	Makuch lniany	Siano	Marchew
1	35					
4 tyg.	52	9,0	lib.		lib.	
8 "	76	9,0	lib.		lib.	
6 m.	165	—	1,6	0,8	3	4
12	284	—	2,0	1,0	5	8
18	380	—	2,0	1,0	6	12

Normy dla jałówek starszych.

Wiek w miesiącach.	Waga	Makuch Iniany	Siano	Słoma	Buraki	Pasza zawiera				Potrzeba dać			
						Sucha masa	Białko	Tłuszcz	Jedn. pok.	Sucha masa	Białko	Tłuszcz	Jedn. pok.
13	247										368	110	3,68
14	257										370	108	3,70
15	267		6	—	14	6.74	386	102	4.12	8,1	374	107	3,74
16	277										371	105	3,71
17	286										369	103	3,69
18	295										366	101	3,66
19	303										364	98	3,64
20	311										358	97	3,58
21	319	0,4	3	3	15	7.06	352	107	4.15	9,68	351	96	3,51
22	326										9,68	351	96 3,1
23	333										9,68	351	96 3,51
24	340										9,68	351	96 3,51

LITERATURA.

1. Henry Prentniss Armsby. The nutrition of farm animals.
2. Prof. E. Bogdanow. Sputnik żywotnowoda.
3. — Technika i organizacja wospitanja, podbora krupnago rogatago skota.
4. Pr. Dr. H. Bünger. Ernährung des Rindes. Züchtungskunde r. 1931.
5. — u. Dp. L.-W. Lamprecht. Ein weiterer Versuch mit dem Ersatz der Vollmilch durch Magermilch u. Kälbermais-zucker bei Kälberaufzucht. Mitteilungen D. L. G. r. 1928.
6. — — Die Verwendung von Fischmehl bei der Aufzucht von Kälbern und Jungvieh. Züchtungskunde. 1927.
7. — Maiszucker u. Kunstmilch als Ersatz von Vollmilch Illustr. Lw. Zeitung. J. 47. S. 73.
8. Besser. Zweckmässige Kälberaufzucht. D. L. Tierzucht. r. 1931.
9. Dr. B. Cybulski. Wybór cieląt do chowu.
10. Dr. J. Ulrich Duerst. Grundlagen der Rinderzucht.
11. Dr. Fr. Dettweiler. Die Aufzucht des Rindes.
12. K. Eckles. Moločnoje skotowodstwo (tłumacz. z ang.).
13. J. Ekelund. Avels centra för nötboskap.
14. Eckles (C. H.), Gulicksson (T. W.) et Neal (W. H.). Exigences nutritives pour l'entretien des jeunes bovins évaluées selon le poids vivant. Streszczenie w Le Lait. 1931 r.
15. W. Ellenberger u. A. Scheinert. Rukowodstwo sravnitelnoj fizjologii domasznich žiwotnych (tłum. z niemieck.).
16. Funk. Hodowla bydła rogatego.
17. K. Freyschmidt. Die Aufzucht des Rindviehs. Anleitungen D. G. f. Z-kunde. H. 5 r. 1929.
18. R. Gouin. Alimentation rationelle des animaux domestiques.
19. O. Gümler. Wachstumsbeobachtungen an Murnau. Zeitschrift f. T-zucht u. Z-biologie r. 1926.
20. Prof. Dr. A. Golf u. Dr. H. Schwalbe. Aufzuchtversuche mit Kälbermais-zucker. Z-kunde r. 1928.
21. B. A. Henry. Korma i kormlenie (tłumacz. z ang.).
22. Nils Hansson. Żywienie zwierząt domowych.
23. Nils Hansson und Dawid Hagman. Nägra resultat från bet-testkontrollen ä Valingenuter åren 1915—1931.
24. Prof. Dr. F. Honcamp. Vollmilch u. Vollmilchersatz bei der Kälberaufzucht D. L. T-zucht, r. 1931.
25. Nils Hansson. Neuere Untersuchungen über die Bedeutung der Mineralstoffe in den Futtermischungen der Haustiere. Tierernährung, r. 1931.
26. Z. Ichnatowicz. Brunatne bydło polskie r. 1913.

27. Internationaler Milchwirtschaftskongress. 1 Sektion. Milchviehzucht und Milchproduktion, r. 1931.
28. Prof. Dr. O. Kellner. Zasady nauki żywienia.
29. E. Kluge. Kälberaufzucht mit Magermilch und verzuckerte Stärke. D. L. T-zucht, r. 1926.
30. Dr. T. Konopiński. Wychów cieląt.
31. — Hodowla bydła w Szwecji.
32. Kronacher und Kliesch. Untersuchungen über Einwirkung von Chlorkalcium und Calciumkarbonat auf den Milch-ertrag. D. L. T-zucht, r. 1926.
33. J. Królikowski. Biologia mleka surowego i pasteryzowanego i jego znaczenie w żywieniu zwierząt domowych.
34. Doc. R. Kunicki. Wybór cieląt do chowu oraz ich wychów.
35. Dr. Kühn. Die Bedeutung der Jugendernährung für die Milchergiebigkeit. D. L. T-zucht, r. 1929.
36. M. Kwasieberski. Chów bydła.
37. J. Lewandowski. Jak dojść do dobrej krowy.
38. — Konkurs wychowu cieląt.
39. W. Liebscher. Fütterungsversuche bei Kälbern mit Magermilch und Lebertranemulsion als Ersatz für Vollmilch. Tierernährung, r. 1930.
40. G. Linckh. Die Fütterung der landwirtschaftlichen Nutztiere.
41. Prof. Dr. G. Frölich u. Dr. H. Lütthge. Zusammenfassung der Ergebnisse bei Aufzucht von Bullenkälbern. Mitteilungen der D. L. G., r. 1932.
42. Prof. dr. Z. Moczarski. Podręcznik hodowli.
43. Dr. Müller-Lenhardt u. Dr. G. v. Wendt. Die höchste Milchleistung.
44. W. B. Nevens. Raising Dairy Calves.
45. Dr. Peters. Zweckmässige Jungviehaufzucht. D. L. T-zucht, r. 1930.
46. N. Petersen. Rationelle Jungviehaufzucht mit Magermilch. D. L. T-zucht, r. 1925.
47. Prof. J. S. Popow. Nowoje w mołocznom skotowodstwie.
48. — Nowye dannye po kormlenju selskochoziajstwiennych žiwotnych.
49. Prof. M. I. Pridorogin. Woprosy żywotnowodstwa.
50. Prof. Dr. Richardsen. Jungviehfütterungsversuche im Rahmen einer Rübenwirtschaft des Binnenlandes. Z-kunde, r. 1930.
51. Reichert. Tränken u. Füttern der Kälber im erstem Lebens-Jahre. Ill. L. Zeitung, r. 1928.
52. Prof. Dr. J. Rostafiński. Rasy bydła domowego, jego hodowla i żywienie.
53. — Kilka uwag o hodowli rasowego bydła w Galicji wschodniej.
54. — Metody prac hodowlanych w Finlandji.
55. Prof. W. P. Sergowancew. Detaliziruwannye kormowye normy dla rastuszczich s.-ch. žiwotnych.
56. B. Sjollem. Neues aus dem Gebiete der Tierernährung und der Fortpflanzung. Zeitschrift f. T-zuchtung u. Z-biologie, r. 1926.
57. Dr. M. Schieblich. Der Bedarf der landwirtschaftlichen Nutztieren an Vitaminen und Erfordernisse für die Produktion einer vitaminreicher Milch. Z-kunde, r. 1927.
58. J. Schmidt u. H. Vogel. Beiträge zur Frage der Körperentwicklung und Futterverwertung des schwarzbunten Niederungs-rindes im ersten Lebenshalbjahr. Zeitschrift für Züchtung R. B. Band XIX. H. 3.
59. O. Schmitt. Einfluss der Jugendernährung und Alters beim erstmaligen Kalben auf Milchergiebigkeit und Körpergewicht der Angler Kuh, nebst einer Betrachtung d. Brustform Jena, r. 1926.
60. R. Scholz. Untersuchungen an Saugkälbern über die Ausnutzung des Milcheiweisses bei Zufütterung von Kohlenhydraten. Tierernährung, r. 1930.
61. P. Schuppli. Viehhaltung und Alpwirtschaft.
62. Dr. P. Schuppli. Aufzucht des Kalbes. D. L. Presse, r. 1929.
63. Dr. A. Stutzer. Berechnung der Fütteration.
64. Wł. Szczekin-Krotow. Normy żywienia inwentarza. Kalendarz Gospodarski Kółek Rolniczych, r. 1930.
65. — Sprawozdanie z wyjazdu do Holandji.
66. Sprawozdanie z działalności zootechnicznych zakładów doświadczalnych w latach 1927—1930.
67. L. Turnau. Żywienie bydła rogatego.
68. O. Vopelius. Beitrag zu den Wachstumsverhältnissen des Hohenfleckviehs. Zeitschrift für Züchtung R. B. Band IX. H. 3, r. 1930.
69. H. Werner. Die Rinderzucht.

70. W. Wohlbiel. Allgemeine Ergebnisse der Ernährungsfor-
schung für die landwirtschaftliche Tierzucht. Z-kunde,
r. 1931.
71. St. Wiśniewski. Uwagi o wychowie cieląt.
72. W. Wróblewski. Wychów cieląt.
73. W. Zorn und K. Richter. Ein Beitrag zur Frage des Butter-
fettensatzes bei der Ernährung der Kälber. D. L.
Presse, r. 1928.
74. — Ersatz von Vollmilch durch Itaminmilch bei der Er-
nährung der Kälber. Mitteilungen. D. L. G., r. 1929.



Michał Markijanowicz.

Ustawa o nadzorze państwowym nad buhajami, jako czynnik rozwoju masowej hodowli bydła czerwonego polskiego.

Planowa akcja hodowlana w zakresie chowu bydła, prowadzona na szerszą skalę wśród mas drobnych hodowców, jest nie do pomyslenia bez ustalenia pewnych wytycznych w stosunku do ras chowanego bydła, czyli inaczej mówiąc bez ustalenia okręgów hodowlanych.

Może to być osiągnięte różnymi drogami. Instytucja pracująca na terenie może ustalić, że opiera prowadzoną akcję na tej, a nie innej rasie, względnie może to być postawione jako warunek przez instytucję finansującą akcję. Możliwe są i inne kombinacje organizacyjne, w których wyniku tak czy inaczej kierunek hodowlany zostaje ustalony, co może być następnie utrwalone tradycją prowadzonej pracy, konsekwencją poglądów instytucji zainteresowanych i decydujących lub też może być zastrzeżone prawnie.

Na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej sprawa kierunków hodowlanych do ostatnich czasów zależała od nieskrępowanego uznania instytucji pracujących na terenie. W Małopolsce już z końcem ubiegłego stulecia zarysowuje się ośrodek hodowli bydła czerwonego polskiego w woj. krakowskim, w woj. zaś centralnych ośrodek hodowli tego bydła w Łomżyńskim. Jednak dla znacznej części obecnego terenu Rzeczypospolitej kierunki hodowlane nie były ustalone, a granice ośrodków były płynne.

Wspomniane ośrodki zostały uznane przez dobrowolne zrzeszenia rolnicze — Towarzystwo Rolnicze w Krakowie i Centralne Towarzystwo Rolnicze w Warszawie. Ustawa o licencjonowaniu buhajów i utrzymaniu buhajów gminnych z dnia 20 lipca 1892 roku, obowiązująca na terenie obecnej Małopolski,

znowelizowana w roku 1902, aczkolwiek dawała możliwość uregulowania kierunków hodowlanych, a więc i okręgów hodowlanych, to jednak pozostawiała decyzję w tej sprawie do uznania miejscowych organizacji rolniczych, co dawało możliwość zbyt lekkiej zmiany kierunków. Z tego względu wynik działania wspomnianej ustawy na większości obszaru był minimalny. Zdarzały się bowiem wypadki przejścia na pewnym terenie, np. z kierunku bydła nizinnego czarno-białego na kierunek bydła simentalskiego, nic więc dziwnego, że nie mogło to dać pozytywnych rezultatów.

W woj. centralnych kierunek pracy był ustalany przez ówczesne Centralne Towarzystwo Rolnicze, które przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości stanowiło na swoim terenie jedyny czynnik działający w tym zakresie.

Po odzyskaniu niepodległości, kiedy życie organizacyjne zaczęło bujnie się krzewić, a warunki gospodarcze, wrzuczone do podstaw, dawały możliwość najrozmaitszych kombinacji, kwestja konieczności ustalenia kierunków hodowlanych wkrótce dała ostro się odczuć, zwłaszcza na terenach specjalnie wyniszczonych przez wojnę.

W pierwszym rządzie więc kwestja okręgów hodowlanych wynikła na terenie woj. białostockiego, w którym bydłostan, wielokrotnie zdziesiątkowany w czasie wojny światowej, został poza tem wyniszczony przez nawałę bolszewicką oraz księgosusz.

Różnica cen, spowodowana większą siłą nabywczą marki polskiej z czasów inflacji, zachowanej wówczas na terenie woj. zachodnich, stworzyła tendencję do masowego sprowadzania na teren woj. białostockiego bydła nizinnego czarno-białego z Pomorza, które wyzbywało się na wschód słabszego materiału hodowlanego.

Celem zahamowania tego napływu bydła nizinnego, zagrażającego jednemu z najpoważniejszych naturalnych ośrodków hodowli bydła czerwonego polskiego, miejscowe czynniki rządowe i społeczne już w 1922 wysunęły w całej pełni zagadnienie rejonizacji hodowli. Kosztem funduszców przeznaczonych na pomoc rolną został utworzony i zrealizowany kredyt na założenie kilkudziesięciu gniazd bydła czerwonego polskiego w gospodarstwach większej, jak i mniejszej własności, które zostały zrzeszone w Związek Hodowców Bydła Czerwonego Polskiego, utworzony w Białymstoku.

Następnie stopniowo w drodze porozumień pomiędzy czynnikami rządowymi, samorządowymi i społecznymi, zostało ustalone, że obszar woj. północno-wschodnich, z wyjątkiem części powiatu wileńsko-

trockiego, oraz całe województwo białostockie i przyległe powiaty woj. sąsiednich powinny stanowić jeden zwarty okręg bydła czerwonego polskiego w różnych jego odmianach. Jednocześnie w prowadzonej na terenie woj. centralnych przez Centralne Towarzystwo Rolnicze i Centralny Związek Kółek Rolniczych pracy organizacyjno-hodowlanej stopniowo zaczęły się zarysowywać obecnie obowiązujące okręgi hodowlane, oraz na terenie Małopolski Wschodniej w drodze układów pomiędzy hodowcami bydła simentalskiego, nizinnego czarno-białego i czerwonego polskiego zaczęły ustalać się granice zasięgu wpływów poszczególnych ras tak, że w chwili wydania obecnie obowiązującej ustawy z dnia 28 października 1925 roku o nadzorze państwowym nad buhajami (Dz. Ust. R. P. Nr. 121 poz. 868; jednolity tekst po znowelizowaniu — Dz. Ust. R. P. 1933 r. Nr. 10, poz. 69) kwestja okręgów hodowlanych była w grubszych zarysach przesądzona.

Ustawa ta, jak wiadomo, ujęła sprawę okręgów hodowlanych nie bezpośrednio, a w formie upoważnienia Ministra Rolnictwa do ustalania cech rasowych, jakim winny odpowiadać buhaje uznane. Dalšie konsekwentne interpretowanie tego postanowienia doprowadziło w rezultacie do wydania rozporządzenia o okręgach hodowlanych z dnia 1 września 1928 roku (Dz. Ust. R. P. Nr. 83, poz. 736), w którym sprawa okręgów hodowlanych została już ujęta wyraźnie w następujących słowach:

„Za odpowiednie dla celów hodowlanych będą uznawane buhaje, należące do rasy właściwej dla danego okręgu hodowlanego“. „Ustanawia się następujące okręgi hodowlane bydła rogatego: okręg hodowlany bydła nizinnego czarno-białego, okręg hodowlany bydła jednomaścistego polskiego (w odmianach od czerwonej do myszatej), okręg hodowlany bydła simentalskiego“.

W międzyczasie jednak w dalszym ciągu ustalały się granice okręgów i trzeba przyznać, że lata 1925—1928, zwłaszcza na terenie Małopolski Wschodniej były pomyślne dla ustalenia tych granic na korzyść bydła czerwonego polskiego. W tym samym czasie został zastrzeżony dla bydła czerwonego polskiego południowy skrawek woj. poznańskiego.

Rzecz oczywista, że monografie stanu hodowli na poszczególnych terenach, ani też zapoznanie się z pogłowiem na masowych przeglądach bydła i inne podobne przyczynki nie mogły dać bezwzględnych argumentów na korzyść hodowli tej lub innej rasy na obszarze powiatów o wątpliwym kierunku miejscowej hodowli ze względu na to, że na spornych terenach żadna rasa nie mogła z natury rzeczy występować w wyraźnej większości.

Wobec tego została wysunięta teza, że bydło czerwone polskie znajduje się na danym terenie nie tylko w tej ilości, w jakiej wyraźnie występuje w pogłowiu, ale również, jako miejscowe tubylcze bydło, stanowi podłoże materiału bezrasowego, powstałego na gruncie tego bydła na skutek chaotycznego dopływu krwi innych ras, wobec czego przy użyciu odpowiednich rozplodników łatwo może być wydobyta, z tego napozór bezrasowego pogłowia, większa ilość bydła czerwonego polskiego.

Ponieważ ustawa o nadzorze państwowym nad buhajami faktycznie obowiązuje jedynie na terenie powiatów lub gmin, na którym postanowienia ustawy zostały wprowadzone w życie specjalnem rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, wydanem na wniosek związku powiatowego samorządu terytorjalnego, przy niewłaściwej ograniczającej interpretacji ustawy łatwo mogłoby się zdarzyć, że przepisy, dotyczące ustalenia okręgów hodowlanych, wydane na jej podstawie, obowiązywałyby jedynie na terenie powiatów, objętych wykonaniem ustawy. W roku 1928 takich powiatów było cztery i jedna gmina, w roku 1929 powiatów było 17 i gmin dwie, w roku 1930 powiatów — 48 i gmin dwie, w roku 1931 powiatów 74 i gmin 17, w roku 1932 powiatów 81 i gmin 14 i w r. 1933 powiatów 87 i gmin 35. Na pozostałej zaś znacznie większej części obszaru Państwa w dalszym ciągu pozostawałby chaos hodowlany.

Wobec tego odnośne przepisy ustawy były interpretowane w ten sposób, że, aczkolwiek postanowienia ustawy, dotyczące uznawania buhajów, oraz uzupełniania liczby buhajów uznanych obowiązują na danym terenie jedynie po wprowadzeniu na tym terenie ustawy w trybie wyżej podanym, to jednak okręgi hodowlane ustalone w związku z tem przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych obowiązują już z chwilą ich ustalenia wszystkie instytucje państwowe, samorządowe i społeczne, pracujące kosztem funduszy publicznych, ponieważ dalšie popieranie na danym terenie kierunków rozbieżnych z ustalonymi na mocy ustawy o nadzorze państwowym nad buhajami kolidowałoby z akcją ustawowo ustaloną i popieraną przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych (okólnik z dnia 22 listopada 1928 r. Nr. 4666 — R. III).

Wobec takiej interpretacji ustawa stała się podstawą uregulowania kwestji kierunków hodowlanych bezmała na całym terenie Państwa, ponieważ niemal dla całego Państwa okręgi hodowlane zostały już ustalone. Po wydaniu rozporządzenia, które ukaże się w najbliższym czasie, a ma dotyczyć powiatów: Rzeszów, Radomsko i Piotrków, kierunek hodowlany

nie będzie jeszcze ustalony jedynie dla powiatu Brzeziny woj. łódzkiego, oraz dla trzech powiatów — Brześć n. Bugiem, Kobryń i Drohobycz woj. poleskiego. W stosunku do trzech ostatnich rozporządzenie, ustalające kierunek hodowlany nie zostało wydane ze względu na to, że czynniki miejscowe wypowiedziały się dla tych powiatów za bydłem białogrzbietem stanowiącym kierunek do chwili obecnej nieuwzględniony przy wykonaniu ustawy, która ogranicza się, jak dotychczas, uznaniem trzech ras: czerwonej polskiej, nizinnej czarno-białej i simentalskiej.

Na mocy odnośnych rozporządzeń kierunek bydła czerwonego polskiego został uwzględniony na znacznych obszarach Państwa, mianowicie w 107 powiatach całkowicie i w 14 częściowo. Do chwili obecnej ustawa o nadzorze państwowym nad buhajami, jak podano wyżej, została wprowadzona w życie na terenie 87 powiatów i 35 gmin, w tem na terenie 26 powiatów, 5 części powiatów i 28 gmin obowiązuje kierunek hodowli bydła czerwonego polskiego. Nieznaczny względnie odsetek powiatów o kierunku bydła czerwonego polskiego w liczbie powiatów, na obszarze których ustawa została wprowadzona w życie, tłumaczy się tem, że za wprowadzeniem ustawy wypowiedziały się w pierwszym rzędzie powiaty, w których przedtem obowiązywały analogiczne przepisy państw zaborczych. Z liczby zaś tych powiatów, względnie mało było powiatów predestynowanych dla hodowli bydła czerwonego polskiego. Ustawa została wprowadzona we wszystkich 16 powiatach woj. stanisławowskiego, w których z niewielkimi wyjątkami obowiązuje kierunek bydła simentalskiego, w woj. lwowskim w 22 powiatach, w tem w 6 powiatach całkowicie i 1 powiecie częściowo obowiązuje kierunek bydła czerwonego polskiego, w woj. tarnopolskim w 15 powiatach, w tem w 9 powiatach i w częściach 2 powiatów o kierunku bydła czerwonego polskiego, w woj. poznańskim w 14 powiatach, w tem w 2-ch powiatach o kierunku bydła czerwonego polskiego, w woj. krakowskim w 9 powiatach, w tem w 7 powiatach i w częściach 2-ch powiatów o kierunku bydła czerwonego polskiego, w woj. pomorskim w 6 powiatach o kierunku bydła wyłącznie nizinnego czarno-białego, w woj. lubelskim w dwóch powiatach, w tem w jednym o kierunku bydła czerwonego polskiego, w woj. warszawskim w dwóch powiatach o kierunku bydła nizinnego i w woj. poleskim w jednym powiecie o kierunku bydła czerwonego polskiego.

W tem miejscu należy zaznaczyć duże znaczenie ustawy o nadzorze państwowym nad buhajami dla utrwalenia kierunku hodowlanego w powiatach o niewyraźnym pod względem rasowym składzie pogłowa. Do liczby tego rodzaju powiatów w pierwszym

rzędzie należy zaliczyć takie powiaty, jak Przemyślany i Sokal. W powiecie Przemyślany ustawa została wprowadzona w roku 1928. Komisja kwalifikacyjna w r. 1929 mogła zdobyć się tu na zalicencjonowanie zaledwie 13 buhajów czerwonych polskich. Od tego czasu na terenie powiatu stacjonowano 85 buhajów i w r. 1932 komisja zalicencjonowała już 100 buhajów czerwonych polskich. Powiat sokalski był przeznaczony swojego czasu, jeszcze przed wojną światową, dla bydła nizinnego czarno-białego, a następnie wkrótce dla bydła simentalskiego, poczem praca została przerwana przez wypadki dziejowe i dopiero w roku 1926 powiat ten został predestynowany dla bydła czerwonego polskiego. Wobec tego na terenie tego powiatu pogłowie bydła włościańskiego stanowiło konglomerat najrozmaitszych cech. Od roku 1929 na terenie powiatu stacjonowano 75 buhajów czerwonych polskich i w r. 1932 komisja kwalifikacyjna miała już możliwość zalicencjonowania na tym terenie 76 buhajów czerwonych polskich. Jeżeli zważywszy, że buhaje te w ciągu tego czasu pokryły około 15 tys. krów, przychodzi się do przekonania, że wprowadzenie ustawy o nadzorze państwowym nad buhajami może mieć bardzo duży wpływ na konsolidację obranego kierunku hodowlanego, zwłaszcza na terenie powiatów o wątpliwym kierunku hodowlanym, ale jedynie w tym wypadku, jeżeli jest prowadzone energicznie.

Według posiadanych danych na terenie 16 powiatów i części powiatów, na których ustawa została wprowadzona w życie w latach 1928—1930, stacjonowano 495 buhajów, oraz została uznana znaczna ilość buhajów.

Powyższe da się zreasumować w sposób następujący:

1) Na podstawie ustawy o nadzorze państwowym nad buhajami dla hodowli bydła czerwonego polskiego zostały zapewnione znaczne obszary.

2) Wprowadzenie ustawy w życie i systematyczne jej wykonywanie przyspiesza na danym terenie rozwój hodowli bydła czerwonego polskiego.

3) Ustawa przyczynia się w znacznej mierze również do rozwoju hodowli zarodowej bydła czerwonego polskiego, stwarzając poważny rynek zbytu na materiał zarodowy i hodowlany.

4) Wprowadzenie w życie postanowień ustawy, oraz energiczne jej wykonywanie ma szczególnie duże znaczenie dla utrwalenia hodowli bydła czerwonego polskiego na terenach przeznaczonych dla tego kierunku, a posiadających niewyraźny dotychczas kierunek hodowlany pogłowa.

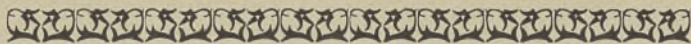
Loi sur la surveillance officielle des taureaux en tant que stimulant du développement de l'élevage du bétail polonais à robe rouge.

Conclusions.

1) En vertu de la loi sur la surveillance officielle des taureaux de grandes étendues ont été mis à la disposition des éleveurs de bétail polonais à robe rouge.

2) La mise en vigueur de la loi et son exécution systématique favorisent, sur le territoire donné, le développement de l'élevage du bétail polonais à robe rouge.

3) La loi encourage également l'élevage de reproduction du bétail polonais à robe rouge, en créant un vaste débouché pour les sujets d'élevage et de reproduction. La mise en vigueur de la loi et son exécution énergique ont une importance spéciale pour le développement de l'élevage du bétail polonais à robe rouge, dans les terrains destinés à cet effet et où l'effet ne présente pas de caractéristiques nettement prononcées.



Zasady zapisywania bydła czerwonego polskiego do ksiąg rodowych.

Komisja międzyzwiązkowa, w składzie: pp. insp. M. Malicki, insp. J. Mieszkowski, kierownik K. K. O. W. Szczekin-Krotow, insp. T. Twardzicki, insp. Fr. Wierzbicki i dyr. Zdz. Zabielski, wyłoniona na ogólnym zjeździe prezesów i inspektorów wszystkich związków hodowców polskiego bydła czerwonego w dniu 9-ym listopada 1929 r. w Warszawie, a powołana do uzgodnienia zasad licencjonowania tęgoh bydła, odbyła trzy zebrania, a mianowicie: dnia 17.I 1930 w Warszawie, a następnie w dniach 8—9.II, oraz 6—7.IV 1930 w Borowinie.

Na powyższych zebraniach rozpatrywana była sprawa uzgodnienia dla całej Polski zasad licencjonowania, dotyczących się pochodzenia, użytkowości i pokroju, przy czem ustalono następujące wytyczne:

1. *Księgi rodowodowe* dzieli się, zależnie od jakości i pochodzenia zapisywanych do nich krów i buhajów, na *trzy kategorie*. Poza tem dla Związków, z pewnych powodów mniej zaawansowanych w pracy hodowlanej, wprowadza się (na lat 5) *księgę wstępną*, do której mogą być zapisywane sztuki, licencjonowane jedynie na podstawie cech zewnętrznych (pokroju), a nie odpowiadające pod względem użytkowości wymaganiom III-ej kategorii ksiąg rodowodowych. Księga ta przeznaczona jest w pierwszym rzędzie dla początkujących Związków włościańskich, oraz przejściowo (na lat 5) dla tych Związków większej własności, których wymagania co do procentu tłuszczu u krów kategorii III-ej były niższe, aniżeli uzgodnione obecnie.

2. Rodowody poszczególnych kategorii traktuje się do pewnego stopnia niezależnie, t. j. bez mechanicznego nakładania rodowodów niższych kategorii na rodowody wyższych kategorii, co pociągałoby za sobą nadmierne wydłużenie rodowodów i trudności ich zrealizowania w praktyce. Oparto się w tem postanowieniu na fakcie, że wpływ dalszych przodków na dziedziczenie mleczności jest coraz mniejszy, bardziej zaś bezpośrednio pod tym względem jest wpływ matki i babki, na nie też zwrócono przede wszystkim uwagę.

3. Co do indywidualnej wartości użytkowej i zdolności przekazywania tejże potomstwu, miarodajna w pierwszym rzędzie jest: u *krów* ich *własna* użytkowość, u *buhajów* zaś użytkowość ich *matek*, stąd wymagania pod tym względem sięgają w odniesieniu do buhajów o jedno pokolenie dalej wstecz, aniżeli u krów tej samej kategorii.

4. Ażeby wynikająca z powyższych zasad krótkość rodowodów nie wzbudzała obaw co do pojawiania się w dalszych pokoleniach niepożądanych cech zewnętrznych, zwłaszcza co się tyczy umaszczenia, wymaga się u *krów*, począwszy od II-ej kategorii, a u *buhajów* nawet już od III-ej kategorii dowodu pochodzenia conajmniej od sztuk kategorii wstępnej, t. zn. licencjonowanych na podstawie eksterjeru, a więc niezdradzających w tym kierunku żadnych odchyżeń od ustalonego typu rasowego. Rzecz prosta, że u krów kategorii I-ej wymagania pod tym względem przesuwa się do pokolenia dziadków i babek, a u buhajów I-ej kategorii do pokolenia pradziadków i prababek.

5. Jako podstawę podziału krów na kategorie pod względem użytkowości przyjęto ilość tłuszczu w mleku z udoju rocznego, zarówno bezwzględna, jak i średnią procentową (przy pewnej minimalnej mleczności ilościowej), przy czem poszczególne kategorie różnią się od siebie o 25 kg i o 0,25% tłuszczu.

UŻYTKOWOŚĆ I POCHODZENIE.

K r o w y.

III kategoria. Wydajność własna conajmniej 80 kg tłuszczu rocznie przy średniej rocznej zawartości tęgoh w mleku nie niższej niż 3,75%, co odpowiada 2135 kg mleka rocznie o 3,75% tłuszczu. Mleczność roczna nie może być jednak niższa, aniżeli 2000 kg, nawet gdyby odpowiednio wyższy procent tłuszczu pozwolił na osiągnięcie wymaganych 80 kg tłuszczu z udoju rocznego.

Udowodnienie pochodzenia nie wymagane.

Za pokrój conajmniej 60 punktów.

II kategoria. Wydajność własna conajmniej 105 kg tłuszczu rocznie przy 3,75%, co odpowiada 2.800 kg mleka o 3,75% tłuszczu. Mleczność roczna nie może jednak wynosić mniej niż 2500 kg, nawet przy odpowiednio wyższym procencie tłuszczu.

Pochodzenie: ojciec i matka muszą być zapisane conajmniej do księgi wstępnej, t. zn., że muszą być licencjonowane przynajmniej na podstawie eksterjeru.

Za pokrój conajmniej 70 punktów.

Do kategorii II-ej może być jednak zaliczona i sztuka bez udowodnionego pochodzenia, o ile osiągnęła przeciętną za 3 lata wydajność 130 kg tłuszczu przy 4,00% tłuszczu (t. j. 3250 kg mleka o 4,00% tłuszczu) i może się wykazać trzema typowymi sztukami potomstwa, z których najmłodsza liczy conajmniej rok życia.

Za pokrój musi również osiągnąć przynajmniej 70 punktów.

I kategoria. Wydajność własna conajmniej 130 kg tłuszczu rocznie przy 4,00%, co odpowiada 3250 kg mleka o 4,00% tłuszczu. Mleczność roczna nie może jednak wynosić mniej, niż 3000 kg, nawet przy odpowiednio wyższym procencie tłuszczu.

Pochodzenie: matka musi być zapisana do ksiąg rodowodowych conajmniej kategorii II-ej, a więc wykazać się odpowiednią do wymagań tej kategorii wydajnością, pochodzeniem i ilością punktów za pokrój.

Ojciec musi być zapisany do ksiąg rodowodowych dla buhajów conajmniej kategorii III-ej, a więc wykazać się odpowiedniem pochodzeniem (patrz niżej) i mieć za pokrój conajmniej 75 punktów.

Do kategorii I-ej może być zaliczona również krowa bez pochodzenia, o ile osiągnęła przeciętną za 5 lat wydajność 150 kg tłuszczu przy 4,00% tłuszczu (t. j. 3750 kg mleka o 4,00% tłuszczu), może się wykazać pięcioma kolejnymi typowymi sztukami potomstwa i uzyskać za pokrój 75 punktów.

Ponieważ najwyższą mleczność osiągają krowy dopiero w wieku od 7—9 lat, przeto powyższe wymagania co do użytkowości stosują się do krów po piątym cielieniu. Dla krów młodszych zastosowuje się poprawki *Sandersa*, t. j. do wykazanej ilości mleka dodaje się, zależnie od wieku, 4—30% tejże.

Wychodząc z założenia, że pierwiastki powinny normalnie się cielić w wieku $2\frac{1}{2}$ lat, a drugie cielę mieć jako $3\frac{1}{2}$ -letnie

i t. d. i przyjmując poprawki *Sandersa*, możemy ustalić następującą skalę wymagań:

Wiek w chwili wycielenia	Dod. w odsetkach	Wydajność roczna kg tłuszczu w/g kategorii			% tłuszczu			Wydajność mleka w/g kategorii		
		III	II	I	III	II	I	III	II	I
2 ¹ / ₂	+ 30%	61.5	80.8	100.0	3.75	3.75	4.00	1640	2150	2500
3 ¹ / ₂	+ 18%	67.8	89.0	110.0	3.75	3.75	4.00	1810	2380	2750
4 ¹ / ₂	+ 10%	72.7	95.5	113.0	3.75	3.75	4.00	1940	2550	2950
5 ¹ / ₂	+ 4%	77.0	101.0	125.0	3.75	3.75	4.00	2050	2770	3130
sztuki starsze	—	80.0	105.0	130.0	3.75	3.75	4.00	2135	2800	3250

Zastosowuje się również poprawki *Sandersa* dla krów zacielenych w okresie nienormalnym, t. j. wcześniej lub później, niż w 80 dni po ocieleniu, według następującej tabelki:

Ilość dni od wycielenia do pokrycia	Poprawka w % dodać lub "odjąć kg mleka od uzyskanej wydajności za okres laktacji
20	+ 30
20— 40	+ 20
41— 70	+ 10
71—100	— 0
101—120	— 5
121—150	— 10
151—190	— 15
191—250	— 20
251—350	— 25
ponad 350	— 30

B u h a j e.

III kategoria. *Wydajność matki* powinna odpowiadać wydajności krów II-ej kategorii.

Pochodzenie: ojciec musi być zapisany conajmniej do księgi wstępnej, zaś matka do ksiąg rodowodowych conajmniej III-ej kategorii.

II kategoria. *Wydajność matki* musi odpowiadać wydajności krów II-ej kategorii.

Pochodzenie: pod względem pochodzenia matka buhaja II-aj kategorii musi odpowiadać wymaganiom, stawianym dla krów II-ej kategorii, ojciec zaś wymaganiom, stawianym dla buhajów III-ej kategorii.

I kategoria. *Wydajność matki* musi odpowiadać wydajności krów I-ej kategorii.

Pochodzenie: pod względem pochodzenia matka buhaja I-ej kategorii musi odpowiadać wymaganiom stawianym dla krów I-ej kategorii.

Ojciec buhaja I-ej kategorii musi pochodzić od matki o wydajności krów I-ej kategorii, której matka może się wykazać wydajnością krowy II-ej kategorii i musi być zapisana do ksiąg rodowodowych conajmniej III-ej kategorii, a której ojciec musi być zapisany conajmniej do księgi wstępnej.

Ojciec ojca buhaja I-ej kategorii musi pod względem pochodzenia odpowiadać wymaganiom, stawianym dla buhajów III-ej kategorii, jednak przeciętny roczny procent tłuszczu w mleku

matki nie może być mniejszy niż 4,00%, przy bezwzględnej rocznej ilości tłuszczu conajmniej 100 kg. Zarówno ojciec buhaja I-ej kategorii, jak i matka ojca buhaja I-ej kategorii muszą mieć pokrój, oceniony conajmniej na 75 punktów.

Analogicznie do awansowania krów niższych kategorii do wyższych na podstawie wykazanej użyteczności, bez stawiania określonych wymagań co do pochodzenia, postanowiono przyznawać pewne odznaczenia buhajom niższych kategorii za wyraźne korzystny wpływ na potomstwo. W tym celu uznano za wskazane stałe sprawdzanie zdolności stadników do przekazywania pożądaných cech potomstwu, przez porównywanie córek z matkami pod względem użyteczności.

Jeżeli po przeprowadzeniu badań w tym kierunku okaże się, że dany buhaj podnosi użyteczność swoich córek, w porównaniu z ich matkami, do wysokości wymaganej dla krów I-ej kategorii, wówczas taki buhaj otrzymuje odznaczenie I-go stopnia, t. j. dodatkową literę A, stawianą w księdze rodowodowej obok cyfry rzymskiej, oznaczającej kategorię. Buhaj taki musi jednak mieć już conajmniej 20 sztuk bezpośredniego potomstwa, a w tej liczbie nie mniej, niż 15 krów z zakończoną conajmniej jedną laktacją.

Odznaczenie II-go stopnia, t. j. literę B uzyskują stadniki niższych kategorii, podnoszące użyteczność swoich córek do wysokości, wymaganej dla krów II-ej kategorii, o ile posiadają już conajmniej 15 sztuk bezpośredniego potomstwa, a w tym nie mniej, niż 10 krów z zakończoną conajmniej jedną laktacją.

Wreszcie odznaczenie III-go stopnia, t. j. literę C uzyskuje stadnik niższych kategorii, jeżeli wykazuje taki sam wpływ na swoje potomstwo, jak poprzednie, ale ma dopiero 10 sztuk bezpośredniego potomstwa, wśród których jest conajmniej 5 krów z zakończoną przynajmniej jedną laktacją.

UCHWAŁY DODATKOWE.

1. Komisja uchwaliła, by powyższej punktacji nie wymagać od przodków sztuk, posiadających dotychczasowe kategorie, i przyjąć, że dotychczasowym kategoriom odpowiada wymagana ilość punktów.

2. Biorąc pod uwagę znaczenie, jakie dla poważnej hodowli ma szybkie stwierdzenie tożsamości pochodzenia sztuk świeżo urodzonych, komisja uchwaliła, by znaczenie kolczykiem tych sztuk odbywało się w kilka dni po urodzeniu, a metryczka danej sztuki nadsyłana była do biura Związku, najpóźniej w 2 tygodnie po urodzeniu i by opóźnienia uważane były za przekroczenie rygorów Związku.

3. Komisja uchwaliła również, by w oborach, gdzie stosowany jest makuch kokosowy uważać za właściwy % tłuszczu o 0,5 niżej, niż wykazany, a to ze względu na stwierdzone silnie zwykłe działanie tego makuchu na % tłuszczu, oczywiście bez żadnego działania w kierunku dziedziczenia na potomstwo.

P O K R Ó J.

Przy ocenie pokroju przyjęto system punktacji trójkowej na ogólną sumę 99 punktów, co w praktyce daje możliwość określenia pokroju w procentach (po zaokrągleniu sumy punktów do 100).

Za podstawę przyjęto system oceny, stosowany w związku warszawskim, wnosząc do niego szereg poprawek, uwzględniających zarówno pewne słabe strony budowy bydła rasy czerwonej polskiej jak i obecny kierunek, zwracający większą niż dotąd uwagę na umięśnienie. Znalazło to swój wyraz szczególnie w punktacji zadu i oznak użyteczności.

Ponieważ punktacja poszczególnych partyj tułowia opiera się na wynikach pomiarów tychże, przeto postanowiono w dalszym ciągu zastosowywać pomiary przy licencjonowaniu bydła. Ustalono przeto, na podstawie pomiarów, dokonanych przez W. Szczekin-Krotowa i Z. Zabielskiego, pewne wielkości wytyczne, którym muszą odpowiadać wymiary odpowiadających części ciała sztuk poddawanych ocenie.

Ocenę w punktach należy rozumieć w następujący sposób:

0 — oznacza wynik niedostateczny, 1 — dostateczny, 2 — dobry, 3 — b. dobry.

K r o w a

a) Przód:		Głowa	3
Szerokość	3	Rogi	3
Głębokość	3	Szyja	3
Ożebrowanie	3	Przód (a)	15
Kłab i łopatka	6	Grzbiet	3
b) Zad:		Zad (b)	18
Lędźwie	3	Ogon i nasada	3
Krzyż	3	Ustawienie nóg i chód	6
Szerokość miednicy	3	Oznaki użytk. (c)	24
Długość miednicy	3	Umaszczenie	3
Ustawienie miednicy	3	Typowość	6
Udo	3	Wrażenie ogólne	12
c) Oznaki użytk.:		Suma punktów	99
Skóra i włos	3		
Wymię, strzyki	6		
Żyły i doły	3		
Umięśnienie	12		

B u h a j

a) Przód:		Głowa	6
Szerokość	3	Rogi	3
Głębokość	3	Szyja	3
Ożebrowanie	3	Przód (a)	15
Łopatka	3	Grzbiet	6
Kłab	3	Zad (b)	18
b) Zad:		Ogon i nasada	3
Lędźwie	3	Ustawienie nóg i chód	6
Krzyż	3	Oznaki użytk. (c)	15
Szerokość miednicy	3	Umaszczenie	6
Ustawienie miednicy	3	Typowość	6
Długość miednicy	3	Wrażenie ogólne	12
Udo	3	Suma punktów	99
c) Oznaki użytk.:			
Skóra i włos	3		
Umięśnienie	12		

P O M I A R Y.

Pomiary przyjęto wyrażać w procentach wysokości w kłębie, przyczem poszczególne stopnie skali 3-punktowej mają się od siebie różnić o 2%.

Wymagania dla krów.

Minimalna wysokość w kłębie dla krów po 2-gim cielęciu własnego chowu — 118 cm.

Wysokość w krzyżu może różnić się od wysokości w kłębie conajwyżej 3%. Większą różnicę należy uważać za niepożądaną przebudowę.

Szerok. piersi	Głęb. piersi	Szerok. miedn.	Szerok. w biodr.	Dług. miedn.	Dług. tułowia
30%—1 pkt.	50%—1 pkt.	33%—1 pkt.	37%—1 pkt.	37%—1 pkt.	118%—1 pkt.
32%—2 ..	52%—2 ..	35%—2 ..	39%—2 ..	39%—2 ..	120%—2 ..
34%—3 ..	54%—3 ..	37%—3 ..	41%—3 ..	41%—3 ..	122%—3 ..

Minimalna wysokość w kłębie: 120 cm w wieku 1½ roku. Wysokość w krzyżu może różnić się od wysokości w kłębie maksymalnie o 3%. Większą różnicę należy uważać za niepożądaną przebudowę.

Szer. piersi za łopatkami	Głęb. piersi	Szerok. miedn.	Szerok. w biodr.	Dług. miedn.	Dług. tułowia
32%—1 pkt.	50%—1 pkt.	33%—1 pkt.	33%—1 pkt.	34%—1 pkt.	118%—1 pkt.
34%—2 ..	52%—2 ..	35%—2 ..	35%—2 ..	36%—2 ..	120%—2 ..
36%—3 ..	54%—3 ..	37%—3 ..	37%—3 ..	38%—3 ..	122%—3 ..

Wobec stwierdzonego u buhajów w starszym wieku (t. j. po 4-ch latach) rozrostu szerokości piersi, głębokości piersi, szerokości miednicy, szerokości w biodrach, długości w miednicy — w powyższych partjach należy po przekroczeniu 4 lat wymagania powiększyć o 2%, a w długości tułowia o 4%.

Wymagania co do ogólnej ilości punktów za pokrój dla poszczególnych kategorii.

K r o w y	B u h a j e
III kategoria — 60 punktów	III kategoria — 70 punktów
II .. — 70 ..	II .. — 75 ..
I .. — 75 ..	I .. — 80 ..

Wymagania ogólnej ilości punktów za pokrój u przodków.

K r o w y.

Wymagania stawiane w stosunku do przodków sztuk I-ej kategorii.

Matka krowy	I kategorii — 70 punktów
Ojciec krowy	I .. — 75 ..
Matka ojca krowy	I .. — 70 ..

B u h a j e.

Wymagania stawiane w stosunku do przodków buhai II i I kategorii.

II kategoria:

Matka	— 70 punktów
Ojciec	— 70 ..

I kategoria:

Matka	— 75 punktów
Ojciec	— 75 ..
Matka matki	— 70 ..
Ojciec ..	— 75 ..
Matka ojca	— 75 ..
Ojciec ..	— 70 ..

U M A S Z C Z E N I E.

U krów dopuszczalne są wszystkie odcienie zasadniczej maści „czerwonej” od jasno-brunatnej (płowej), t. zw. szadej, do ciemno-brunatnej z podpalaniem w tonie prawie czarnym. [Rzecz prosta, że przy jasnych odcieniach należy baczyć, czy niema tam domieszki obcej krwi, a więc zwracać uwagę na budowę takiej sztuki, na barwę śluzawicy, barwę racic, barwę i kształt (w przekroju) rogów i t. p.]

U buhajów natomiast należy wymagać umaszczenia możliwie ciemnego, a w każdym razie ciemniejszego, niż przeciętna maść u krów danego pogłowia. Jaśniejsze odcienie maści „czerwonej” mogą być tolerowane tylko u stadników, pochodzących z wybit-

nych linii (po matkach z wybitną użytkowością). W związkach włościańskich, zwłaszcza początkujących, musi mieć i pod tym względem zastosowanie dość szeroka tolerancja.

Białe plamy dopuszczalne są u krów zasadniczo tylko na wymieniu i bezpośrednio przed niem do pępka. Plamy, zachodzące dalej aż na mostek, oraz drobne izolowane plamki na innych częściach tułowia, nie stanowią przeszkody w zapisywaniu danej sztuki do ksiąg rodowodowych, o ile się okaże, że plamki te nie są dziedziczne.

Białe, a właściwie srebrzyste włosy w kicie ogonowej, jako charakterystyczne dla polskiego bydła czerwonego, nie powinny wzbudzać żadnych podejrzeń.

Plamy białe u buhajów.

Zasadniczo trwamy przy jednomaściwości polskiego bydła czerwonego, więc i u buhajów można tolerować drobne białe odmiany, ale tylko wtedy, o ile charakterem swoim nie zagrażają utrzymaniu jednomaściwości. Mogą więc być dopuszczalne niewielkie białe plamy około moszny, a u wybitnych buhajów mogą być dopuszczalne małe białe plamy między moszną a pępkiem.

W barwie słuzawicy dopuszczalne są wszystkie odcienie od czarnego do jasnego, t. j. jasno-brunatnego (t. zw. jasnego), która charakteryzuje się znacznym rozrzedzeniem pierwotnego barwnika w skórze słuzawicy. Natomiast nie należy licencjonować sztuk o słuzawicy cielisto-różowej, zwłaszcza, jeżeli towarzyszą jej inne cechy zewnętrzne (budowa zadu, barwa rąbic, barwa i kształt rogów i t. p.), świadczące o domieszce obcej krwi i głównie szerokoczelnej.

Buhaje powinny mieć słuzawicę o iluż możliwości ciemną, albo przynajmniej szarą, ażeby utrzymać w pogłowie naszego bydła tę cechę charakterystyczną w jego stanie pierwotnym.

Les règles d'inscription de la race polonaise à robe rouge au herd-book.

Resumé.

La technique des inscriptions au „Herd-Book“ a été réglée comme suit.

Il y a trois livres généalogiques. Au livre de la III catégorie inscrites les vaches sans ascendance enregistrée, avec un minimum de 60 points pour l'extérieur de la quantité annuelle de 80 kg de graisse du lait, le minimum de la matière grasse étant de 3,75 pour 100.

Les vaches de la II catégorie doivent être issues de parents connus, c'est à dire que le père et la mère doivent figurer dans le livre auxiliaire. Un minimum de 70 points est exigé pour l'extérieur, le rendement annuel en graisse du lait — 105 kg avec un pourcentage de 3,75.

Les vaches de I catégorie doivent justifier de deux générations dûment enregistrées. Pour l'extérieur un minimum de points est exigé, la quantité de la matière grasse — 130 kg par an et 4%. La production du lait minimum, si le pourcentage de graisse et supérieur à 4%, ne peut être inférieur à 3000 kg de lait par an.

Peuvent être inscrites aux catégories supérieures — II et I — les vaches sans ascendance enregistrée à condition qu'elles répondent à ces catégories par leur extérieur. Pour être inscrit à la II catégorie le sujet doit fournir en moyenne, au cours de trois ans, 130 kg de la matière grasse par an, avec un pourcentage de graisse de 4%, et n'avoir pas, dans sa progéniture, moins de 3 jeunes présentant un type nettement prononcé. La vache ayant justifié, dans l'espace de 5 ans, d'un rendement moyen de 150 kg de graisse du lait par an, avec un coefficient de graisse non inférieur à 4, et si elle a au moins 5 veaux successivement — peut être inscrite au livre de la première catégorie.

Pour l'inscription des taureaux au III livre est exigée une génération enregistrée. Le rendement de la mère doit être de 105 kg, et de 3,75% de graisse. Nombre minimum de points: 70.

Les taureaux de la II-me catégorie doivent être pourvus d'un pedigree contenant deux générations connues. Le nombre des points pour l'extérieur est de 75, pour les parents de 70 au moins. Le rendement en lait de la mère et de la grand'mère paternelle doit être de 105 kg au moins et de 3,75% de graisse.

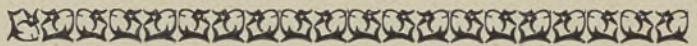
Pour l'inscription des taureaux de première catégorie le pedigree doit comporter trois pleines générations. Un tel taureau doit obtenir 80 points au moins pour l'extérieur, et ses parents au moins 75 points. La mère du taureau inscrit et sa grand'mère

paternelle ne doit pas fournir moins de 130 kg et de 4% de graisse du lait. La mère du grand-père paternel doit fournir au moins 100 kg et avoir 4% de la matière grasse, la mère de la grand'mère paternelle et la mère du grand-père maternel — 105 kg et 3,75% de graisse.

Les différentes parties du corps sont pointées d'après le système des trois chiffres. Le nombre maximum des points est de 99. Pour chiffrer la valeur d'exploitation du sujet il est tenu compte dans la même mesure de l'aptitude laitière et de la musculature.

Quant à la robe, le rouge est de rigueur, dans ses différentes nuances, du brun clair au brun foncé. Les taches blanches sur la tête sont admissibles, pourvu qu'elles n'apparaissent pas vers l'avant au delà du nombril.

Les taureaux des catégories inférieures, après avoir justifié d'une influence héréditaire favorable sur la progéniture, peuvent être assimilés aux boeufs-étalons des catégories supérieures, ce qui est marqué dans le „Herd-Book“ par une lettre supplémentaire dont on fait accompagner le numéro indiquant le livre dans lequel il est inscrit. Les taureaux dont la valeur d'exploitation satisfait aux exigences attachées à chacune des catégories sus-nommés, sont pourvus de lettres A. B. C., le lettre A figurant le plus haut degré.



Włodzimierz Szczekin-Krotow.

Związek Hodowców Bydła Polskiego w Warszawie.

Warszawski związek hodowców bydła czerwonego polskiego swoją działalnością obejmuje województwa centralne i wschodnie. Na tym terenie przed wojną do roku 1919 działały małe lokalne związki gubernjalne, jednoczące zaledwie kilkadziesiąt obór, a obejmujące czasem 3—4 kółek kontroli obór. Związki te nie miały na celu popierania jakiejś odrębnej rasy, jak to ma miejsce obecnie, lecz pod swoje kierownictwo przyjmowały obory różnych ras. Na podstawie, pozostałych w niektórych oborach danych, a także ksiąg związkowych, można stwierdzić, że nawet w jednej i tej samej oborze były licencjonowane sztuki wszystkich możliwych ras. Nie było również i w związku odrębnych ksiąg dla każdej rasy, a krowy zaliczane, niezależnie od rasy, dostawały kolejny numer związkowy. Po raz pierwszy w szerszym gronie osób zainteresowanych rozpatrywana była sprawa organizacji związku hodowców bydła polskiego na zebraniu w dniu 19/VI 1909. „Po wybraniu na przewodniczącego p. Chaniewskiego, czytamy w protokole, p. Ihnatowicz wyjaśnił, że zebranie zostało zwołane z inicjatywy hodowców bydła polskiego z ziemi kaliskiej i piotrkowskiej dla porozumienia się z hodowcami z innych okolic kraju w sprawie utworzenia wspólnego związku.

Wzrost liczebny obór dworskich bydła polskiego, jest ich obecnie około 30, stanowi dowód, że bydło to nadaje się do hodowli, a więc, przy braku dostatecznej opieki w dzisiejszych związkach terytorjalnych,

konieczne jest skupienie się w jednej organizacji, któraby wyłącznie nad hodowlą bydła polskiego czuwała... Inspektorzy hodowlani nie doceniają znaczenia bydła polskiego dla hodowli krajowej; odradzają jego hodowlę". Po dyskusji za bydło krajowe uznano trzy odmiany: bydło czerwone, biało-żółte i żółte. Na następnych zebraniach omówiono statut i w dniu 14/XII. 1909 r. uchwalono budżet. W czerwcu 1910 r. do związku należały 22 obory, a w nich typowego bydła było 19 stadników i 298 krów.

Zasady licencji były dorywczo omawiane na zebraniach organizacyjnych i na następnych po rozpoczęciu działalności związku, ale w ostatecznej formie, jeżeli chodzi o bydło czerwone, były przyjęte na zebraniu w dniu 10/VI 1910 roku. Dla buhajów zaprowadzono trzy księżki rodowe. Do pierwszej mogły być zapisywane stadniki po rodzicach II księgi, a po dziadkach — III księgi. Mleczność matki dla zapisania do I księgi powinna być wynosić rocznie 4000 kwart przy 4% tł., do II—3200 kwart przy przecenie tł. 3,75, III — 2800 kwart — 3,5% tłuszczu.

Dla krów zaprowadzało się 3 księgi pomocnicze. Do księgi rodowej III mogły być zapisywane sztuki bez widocznej przymieszki obcej rasy lub po ojcu z księgi rodowej i matce z pierwszej pomocniczej. Roczna mleczność krowy winna być wynosić dla zapisania do ks. I — 3600 kwart i 4% tłuszczu, II — 3000 kwart i 3,75% tłuszczu i III — 2400 kwart i 3,5% tłuszczu.

Poza tem ustalona była punktacja za pokrój. Maksymalna ilość punktów dla stadników wynosiła—36,

minimalna — 14; dla krów — maksymalna — 36, minimalna — 12. Oceniało się: 1) budowę — tułów, szyja, zad; 2) użytkowość—oznaki mleczności, mleczność przodków, zdolność opasowa i siła pociągowa (kierunek kombinowany); 3) typowość — harmonja kształtów i umaszczenie; 4) pochodzenie.

Oprócz tych ksiąg zaprowadzona była księga jałownika.

W dniu 31/X. 1912 roku do związku należało 21 obór, bydła zapisanego do ksiąg rodowych było sztuk 50.

stadników do księgi rodowej —	13
krów R	18
P I	11
P II	8

W roku 1912/13 do związku należało 21 obór c-p., w roku sprawozdawczym wpisano do ksiąg R buhajów 16, krów 34, do I pomocniczej księgi — 29, 2—5, 3—2, 4—3; razem 89. Krów z kwalifikacjami do księgi rodowej w oborach związkowych było 159, do ksiąg pomocniczych 196, razem 355. W krótkim sprawozdaniu z tego czasu znajdujemy następującą wzmiankę o wydajności niektórych obór:

	Ilość krów	kg mleka	% tł.
Krośniewice	2	3.256	3,64
Gorczyn	3	3.164	4,06
Boguszyce	18	2.881	3,76
Niwki	9	2.663	4,06
Zdzary	1	2.542	3,52
Policzna	12	2.538	4,03
Łopiennik	7	2.373	4,08
Sierakówek	5	2.316	3,80

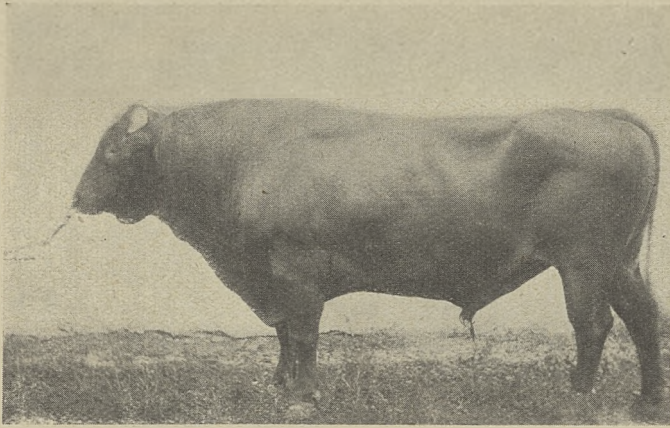


Figlarz Nr. 17!

Fot. W. Dusoge

Przeciętna mleczność 8 obór w 1912/13 — 2668 × 3,88. Wydano monografię bydła c-p.

Działalność związku kończy się z chwilą wybuchu wojny i ostatnie sprawozdanie obejmuje okres czasu od 1/X 1913 roku do 1/VIII 1914 r. W tym okresie



Buhaj „Kuglarz” 66 I, syn Orlika.

do związku należało 21 obór, a liczba piętnowanego bydła wynosiła: stadników zapisanych do ksiąg rodowych — 24, krów — 48, do ksiąg pomocniczych zapisano — 66 sztuk, a w tem do I księgi — 43, II — 12, III — 8, IV — 3, razem — 137 sztuk.

Szczegółowych wiadomości z przedwojennego okresu o pracy związku nie posiadamy, gdyż najważniejsze księgi rodowe, obrazujące działalność związku w tym okresie zaginęły. Pewne uzupełnienie do protokółów posiedzeń zarządu dają artykuły p. Z. Ichnatowicza, zamieszczone w Gazecie Rolniczej z okresu od roku 1910 do roku 1914. Z artykułów tych dowiadujemy się, że w roku 1912 ogólna ilość obór, które hodowały bydło czerwone polskie, wynosiła około 70. Względnie nieduża ilość obór, należących do związku, przy dużym zapotrzebowaniu na materiał zarodowy i dość dobrych cenach, gdyż cena stadnika wynosiła około 250 rubli, tem się może tłumaczy, że założycielom związku i jego kierownictwu chodziło głównie: 1) o wyłowienie najbardziej czystego i najbardziej typowego bydła i 2) o jego poprawienie. Dlatego też nie brało się czasem pod uwagę czerwonego bydła obór dworskich, „w których, pod czerwonym płaszczem, można było spotkać krew bydła nizinnego lub simentalskiego, a sięgało się do hodowli włosciańskiej, najmniej dotkniętej domieszką ras obcych”. Do niektórych obór dworskich, prawda, sprowadzane były stadniki czerwone śląskie, ale traktowane były jako przejściowe, w celu przyzwyczajania hodowców do pewnego umaszczenia, trzeba się było



Stadnik „Orlik” Nr. 35¹ Z. H. B. P. ur. dn. 26.X 1923 w Boguszycach.
O. „Figlarz” Nr. 17¹ M. „Estrada” Nr. 2¹ Ml. 1924 r. 4627 kg. 4.10% tł. 300 dni doju, 12 lat.

Fot. inż. Jan Pająk.



Stadnik „Kalif” Nr. 11¹ ur. w Boguszycach 6.VIII 1918 r.

bowiem liczyć z ogólnym przekonaniem, że tylko bydło importowane może przedstawiać wartość hodowlaną. Dla pepiniery zaś obór czołowych czyli gniazd, jak wówczas je nazywano, dobierano stadniki hodowli włościańskiej lub pochodzące po sztukach kupionych od włościan. Baczną uwagę zwracało się na typ i umaszczenie. Związek jako taki nie opiekował się hodowlą włościańską: ten dział pracy spoczywał w rękach Komisji do Spraw Hodowli Włościańskiej C. T. R.

Ta właśnie komisja roztoczyła swoją opiekę nad oborami czerwonymi polskimi po przerwaniu działalności związku. Nie było wówczas tej ostrej selekcji, chodziło raczej o utrzymanie ilościowego stanu bydła i jego ochronę przed rekwizycją dla wojska. Komisja hodowlana przy licencji bydła zachowała tylko księgi pomocnicze związku, a zatem krowy zapisywane były do czterech, stadniki do dwóch ksiąg.

Księgi te przechowały się do dziś dnia i są w posiadaniu obecnego Związku Hodowców Bydła Czerwonego Polskiego, a obejmują okres czasu od roku 1914 do roku 1921.

Przez ten czas zapisano do ksiąg rodowych sztuk bydła:

A. Stadniki: I ks. — 12, II — 54, razem 66 sztuk

B. Krowy: I ks.—37, II—145, III 432, IV—955, razem 1569 sztuk

Po wojnie ponownie zjawiała się sprawa organizacji Związku Hodowców Bydła Czerwonego Polskiego. Pierwsze zebranie, poświęcone temu zagadnieniu, odbyło się 27/II 1920, definitywnie zaś sprawa została rozstrzygnięta na zebraniu 7/VI 1921. Na zebraniach organizacyjnych dyskusja toczyła się w 3 kierunkach: 1) organizacji związku wszechpolskiego; 2) organizacji związku samodzielnego na terenie b. Królestwa, przyczem zdania były podzielone, jedni wypowiadali się za związkiem samodzielnym, inni zaś za związkiem przy Wydziale Hodowlanym C. T. R. Po dyskusji był przyjęty ostatni wniosek.

W roku 1922, na podstawie uchwały zjazdu hodowców w Białymstoku, powstaje oddział związku hodowców na woj. białostockie, na skutek zaś uchwały członków tego oddziału z dnia 19/XI 1922 następuje reorganizacja i powstaje związek o samodzielnym statucie, a po pewnych pertraktacjach w roku 1923 ostatecznie wzajemny stosunek wspomnianych dwóch związków został rozwiązany. Następnie z początkiem r. 1925 ponownie toczą się pertraktacje między temi związkami i związek białostocki przyłącza

się do Wydziału Hodowlanego C. T. R., aczkolwiek obydwie związki pozostają ze sobą dość luźno związane. Z chwilą zaś zalegalizowania statutu Związku Hodowców Bydła Czerwonego w Warszawie, co miało miejsce w grudniu roku 1927 i wystąpienia jego z C. T. R., upadły podstawy prawne, łączące te dwa związki.

W aktach Związku nie pozostało danych dotyczących zasad, na jakich była przeprowadzana licencja krów i stadników w pierwszych latach wojny. Sądząc na podstawie ksiąg, można wnioskować, że dla krów było 4 księgi i dla stadników dwie. Krowy były zapisywane bez punktacji i bez wymagań co do użyteczności, stadniki były punktowane, ale nie stawiano żadnych wymagań ani pod względem pochodzenia, ani pod względem użyteczności osobników żeńskich, wchodzących do rodowodu stadnika. Zdaje się, że przy zapisywaniu do tej czy innej książki, inspektor więcej opierał się na cechach zewnętrznych i swoim wyczuciu hodowlanym, niż na obiektywnych danych.

Ten stan rzeczy trwał również w pierwszym okresie działalności Związku po wojnie.

Zaznaczyć jednak należy, że w aktach z roku 1921 są przepisy bez podania daty, w których znajdujemy wspólne zasady zapisywania bydła do ksiąg rodowych dla wszystkich ras. Zasady te dzielą się na dwie części. Część ogólna dotyczy się zdrowotności, konstytucji i wieku zapisywanych sztuk, część zaś szczegółowa omawia zasady licencji poszczególnych ras. Na podstawie tych przepisów krowy bez pochodzenia zapisywać należało do IV kat., ale wchodzić mogły krowy z przewagą czerwonej maści. Potomstwo po nich i stadniku I lub II kategorii zapisywało się do III kat., dopuszczalne jednak były „z białymi końcami nóg”. Również wyjątkowo sztuki bez pochodzenia także mogły być zapisane do III kat. Przy zapisywaniu do tych kategorii danych co do użyteczności nie wymagało się. Do drugiej kategorii zapisywało się krowy po matkach III kat., dopuszczalne były plamy białe na podbrzuszu. Wyjątkowo mogły być zapisywane krowy bez pochodzenia o budowie wybitnie rasowej, które dały 3 bardzo typowe cielęta. Od krów II kat. wymagane były dane co do użyteczności: 62 kg tłuszczu rocznie, lub powyżej 2000 kg mleka w razie braku danych co do procentu tłuszczu.

Do I kat. mogły być zapisywane sztuki po rodzicach pierwszej lub po jednym I, a w drugim II kat., lub po rodzicach II, przy 3-ch wiadomych pokoleniach, umaszczenie podzare, słuzawica ciemna. Dla tej grupy wprowadza się minimum punktów — 60 oraz minimum procentu tłuszczu — 3,5% przy rocznej wydajności tłuszczu — 84 kg, wysokość w kłębie nie niżej 110 cm.

Stadniki zapisywano tylko do dwóch kategorii. Do drugiej kategorii zapisywano stadniki po rodzicach II kat. lub po ojcu I kat. i matce III. Wydajność matki jak dla krów II kat. Punktów za budowę winien stadnik osiągnąć nie niżej 60, wysokość nie mniej 110 cm. Dopuszczalne białe podbrzusze, biała kita ogonowa, jasna słuzawica. Wyjątkowo mogą być zapisywane stadniki bez pochodzenia, które dadzą 15 sztuk bardzo typowych cieląt. Do pierwszej kategorii zapisywano stadniki czerwone podzare z ciemną słuzawicą, typowe bez wyraźnych wad budowy, nie niżej 75 punktów i wroście 115 cm w kłębie. Przy najmniej jedno z rodziców winno być I kat., drugie — II kat. Wydajność matki jak u krów I kat.

Od stycznia r. 1924 zostały wprowadzone pewne obostrzenia zasad licencji, co dotyczyło się głównie umaszczenia i użyteczności, jeżeli chodzi o krowy. Tak dla krów IV kat. przyjęto podane wyżej wymagania III kat., a w pozostałych 3 kategoriach wprowadzono podział na kategorie w zależności od wzmocnienia pigmentu, przy wyeliminowaniu sztuk o jasnej słuzawicy. Co się tyczy użyteczności, to postawiono następujące wymagania: dla III i II kat. jako minimalny procent tłuszczu — 3,5, dla I kat. — 3,8, roczną wydajność tłuszczu ustalono dla III kat. — 70 kg, dla II kat. — 87,5, dla I kat. — 100 kg. Nadmienić należy, że punktacji przy zapisywaniu krów nie uwzględniono, zapisywanie krów do IV kat. zostało od grudnia r. 1924 przerwane.

W związku z powyższym zwiększyły się wymagania co do wydajności matek stadników. Poza tem dla stadników powiększono ilość punktów o 5 i wysokość w kłębie o 5 cm. Drugą kategorię podzielono na dwie grupy bez litery i z literą A, przyczem różniła się te dwie grupy według drobnych szczegółów umaszczenia.

Te zasady w ogólnych zarysach pozostały do chwili wprowadzenia w życie uzgodnionych dla całej Polski zasad licencji z tą tylko różnicą, że wymagania co do wydajności w 2 lata później były powiększone, mianowicie dla krów II kat. do 93 kg tłuszczu rocznie przy procencie tłuszczu 3,75, a dla I kat. — do 112 kg tłuszczu przy procencie tłuszczu 4,00. Poza tem dla stadników zniesiony został podział II kat. na dwie części. Obecnie stosowane przepisy, wprowadzone w życie od dwóch lat są podane w innym miejscu.

Po zunifikowaniu się C. T. R. z C. Z. K. R. i powstaniu C. T. O. i K. R., związek hodowców bydła c-p. podjął kroki do uzgodnienia planu działalności i podziału kompetencji, co pomyślnie załatwiono i uwidoczniono w umowie, zawartej w r. 1931, na podsta-

wie której związek prowadzi książki hodowlane i licencję w oborach dworskich, a w oborach małorolnych licencję przeprowadza Wydział Hodowlany C. T. O. i K. R.

Rok	Obór	Buhaje kat.		Nielic.	Razem	Krów licencjon.				Razem	Nielic.	Ogółem	Jałowizny Cieląt					
		I	II			I	II	III	IV				starszej	młodszej	jałozek	byczków	Razem	
1922	22	2	12	5	19	6	108	178	61	353	13	366	248					
1927	64	37	21	49	107	16	214	472	62	764	496	1260	199	447	272	139	1057	
1932	56	37	22	5	64	14	279	351	—	644	1019	1663	205	579	239	50	1073	

Ilość sztuk zapisanych do ksiąg rodowych.

A. Krowy.

Kategoria	okres czasu	ilość sztuk
IV	16.II. 1922 — 6.XI. 1924	147
III	10.II. 1922 — 1.I. 1933	1545
II	31.I. 1922 — 1.I. 1933	897
I	22.VI. 1922 — 1.I. 1933	52
	Razem	2641

B. Stadniki.

II	18.II. 1922 — 1.I. 1933	163
I	7.III. 1922 — 1.I. 1933	108
	Razem	271

Zatem w ciągu 10-letniego okresu działalności związku do ksiąg rodowych zapisano 2641 krów i 271 stadników. Najwięcej krów zapisano do III i II kategorii i bardzo mało sztuk do I kat., bo zaledwie 1⁷/₁₆ część tego, co weszło do drugiej kat. Ogólna liczba stadników wynosi około 10% w stosunku do ilości zapisanych krów. Jeżeli chodzi o stosunek ilościowy stadników I kat. do II kat., to zauważymy, że jest daleko korzystniejszy dla stadników pierwszej kat., niż to miało miejsce u krów. Porównując liczby bezwzględne ilości krów i stadników zapisanych do I kat., zauważymy, że liczba stadników jest dwa razy większa, niż liczba krów, co właściwie nie powinno być, gdyż zasady licencji stadników były naogół ostrzejsze. Jedyne wytłumaczenie tego zjawiska możemy znaleźć w tym, że stadniki naogół były lepiej chowane, niż jałowki i przez to uzyskiwały lepszą punktację za pokrój.

Stan liczebny bydła w oborach licencjonowanych można zobrazować na podstawie sprawozdań, składanych przez inspektora zarządowi z każdorazowego wyjazdu do obory. Zatem te liczby zestawione nie przedstawiają ilości bydła w jakimś określonym terminie, lecz dają ogólną sumę liczebności sztuk bydła, które zastał inspektor w poszczególnych oborach podczas swych objazdów.

W zestawieniu za ostatni rok nie uwzględnione zostały obory, które wystąpiły ze związku w ciągu roku, już po odbytej inspekcji, natomiast uwzględnione były obory, w których inspekcja była odwołana, ale zgłoszenie o wystąpieniu ze związku nie zostało złożone. Stan liczebny w tych oborach był przyjęty z roku poprzedniego.

Ilość obór związkowych oraz stan bydła zarodowego w poszczególnych latach obrazuje następująca tablica:

Z powyższego zestawienia widzimy, że liczba obór w przeciągu pierwszego pięciolecia wzrosła trzy razy i na tym poziomie prawie że się utrzymała do chwili obecnej. Ogólna liczba obór czerwonych polskich na terenie czterech województw centralnych, nie licząc obór należących do związku lubelskiego, wynosi około 120. Jeżeli przypomnimy sobie, że w roku 1910 obór czerwonych było tylko 30 na terenie 5 województw centralnych, to możemy stwierdzić, że w okresie ostatniego dziesięciolecia, mimo zniszczeń wojennych, hodowla bydła czerwonego polskiego w oborach większej własności znacznie się rozpowszechniła i coraz więcej znajdowała zwolenników. Wówczas, gdy liczba obór powiększyła się 3 razy, liczba krów w oborach wzrosła przeszło cztery razy. Co się tyczy ugrupowania krów według kategorii, to w ostatnim pięcioleciu znacznie pogorszył się stosunek krów licencjonowanych do nielicencjonowanych. Zjawisko to bynajmniej nie świadczy o pogorszeniu materiału, znajdującego się w oborach, a tłumaczy się zaostrzeniem zasad licencji, jeżeli chodzi o pierwsze pięciolecie, co zaś się tyczy ostatniego, to zmniejszenie liczby krów licencjonowanych nastąpiło wskutek wstrzymania się hodowców od zgłaszania do licencji sztuk młodych.

Objaw ten jest następstwem kryzysu i spowodowany jest obniżeniem zdolności płatniczych członków, którzy w ten sposób starają się zmniejszyć wysokość opłat na rzecz związku. Zjawisko to należy uważać za wysoce niepożądane, gdyż bezpośrednio godzi w postęp pracy hodowlanej, eliminując z ewidencji związku młode sztuki, na których powinno się opierać selekcję i wycenę stadników.

Dalej, rozpatrując stosunek młodzieży do sztuk dorosłych, u bydła czerwonego polskiego, zauważymy, że wynosi on 1:1,6, wówczas gdy u bydła nizinnego równa się prawie 1:1. Na czym ta różnica polega odpowiedzieć trudno.

Możliwym jest, że przy hodowli bydła c.-p. procent remontu jest mniejszy, gdyż bydło to jest długowieczne, niewykluczone zaś i to, że naogół hodowcy bydła czerwonego polskiego pracują w powolniejszym tempie nad wyrównaniem obory przez szybsze wprowadzanie większej liczby sztuk młodszych o większej ilości znanych pokoleń. Możliwe również, że w hodowli bydła czerwonego polskiego konieczną jest ostrzejsza selekcja sztuk po urodzeniu.

Jak zaznaczyłem wyżej, zainteresowanie hodowców bydłem czerwonym polskim wzrosło się po wojnie, a zatem wzrosło zapotrzebowanie na kompletowanie tak obór c.-p., zniszczonych podczas działań wojennych, jak i na kompletowanie obór świeżo zakładanych. Poza chowem własnym, dla kompletowania obór brane było bydło z trzech źródeł, mianowicie: skupowane było od włościan w najbliższej okolicy, sprowadzano je z województwa białostockiego, szczególnie z pow. wysoko-mazowieckiego, oraz z Małopolski Zachodniej. W tych warunkach pośpiechu, z jakim zakładało się obory po wojnie, przy ogólnym braku pogłównia bydłowego, skupowany materiał niezawsze odpowiadał wymaganiom hodowców, co niewątpliwie odbiło się ujemnie i zahamowało rozpowszechnianie bydła czerwonego polskiego na terenie województw centralnych.

Przeglądając księgi hodowlane w oborach, mogłem się przekonać, że rzeczywiście krowy sprowadzane najkrócej utrzymują się w oborach, przy czym zachodzi korelacja ujemna. Im z dalszej okolicy sprowadzona krowa, tem prędzej ubywa z obory. Najpewniejszy materiał stanowią sztuki własnego chowu, a następnie krowy z powiatów ostrołęckiego i wysoko-mazowieckiego. Krowy te w odpowiednich warunkach i przy racjonalnym żywieniu wykazują dobrą mleczność i wysoką zawartość tłuszczu. W niektórych stawkach, zakupywanych przez związek, wypadki słabej wydajności były dość rzadkie, natomiast do 30% sztuk nie odpowiadało wymaganiom co do procentu tłuszczu.

Zdawałoby się, że te różnice, jakie widzimy na oko w typie bydła, pochodzącego z różnych okolic kraju, a także różnice w wydajności mleka i zawartości tłuszczu powinny byłyby ujawnić się w zestawieniu sztuk zapisanych do ksiąg rodowych, a ugrupowanych według pochodzenia. Jednak to się nie spraw-

dziło i widocznie przy licencji z materiału różnolitego wybrane zostały sztuki dość wyrównane.

W zestawieniu poniższem podajemy przeciętne pomiary krów licencjonowanych, które w latach 1931 i 1932 znajdowały się w oborach zarodowych.

W zestawieniu tem uwzględniono tylko pięć pomiarów, dla których obliczono przeciętną i średnie odchylenie. Ogólna liczba sztuk, objętych zestawieniem, wynosiła 827, a w poszczególnych grupach wahała się od 36 do 352. Najliczniejszą była grupa krów swego chowu — 352 sztuki, następną grupę co do liczności stanowiły krowy, kupione w okolicy — 203 sztuki, co do 157 sztuk dokładnie nie podano, skąd pochodzą. Prawdopodobnie w tej grupie było sporo sztuk swego chowu i kupionych w okolicy. Względnie niedużą grupę stanowią sztuki sprowadzone z Białostockiego, bo jest ich tylko 79 sztuk i jeszcze mniej ilościowo przedstawia się grupa krów sprowadzonych z Małopolski — 36. W niektórych wypadkach u poszczególnych sztuk brakowało tego lub innego pomiaru, a czasem były wpisane wyraźnie niewspółmierne pomiary. Takie pomiary nie były uwzględniane.

Wobec tego liczba sztuk przy obliczeniu przeciętnych nie będzie odpowiadać dokładnie podanej wyżej liczności grup.

W liczbach bezwzględnych rozpatrzmy pomiary, dotyczące wysokości w kłębie, co zaś się tyczy pomiarów innych, to właściwszem będzie omówić je w liczbach względnych, wyrażonych w odsetkach wysokości w kłębie. Z załączonej tablicy widzimy, że bydło sprowadzone z Białostockiego jest cokolwiek drobniejsze, a najroslejsze jest bydło własnego chowu. Bydło, pochodzące z innych okolic, też przeważnie chowu włościańskiego zajmuje miejsce pośrednie. Średnie odchylenie jest nieduże i w poszczególnych grupach różni się bardzo mało.

	z Białost.	z okolicy	nieustalone	swego chowu	z Małop.	Razem	z Białost.	z okolicy	niewiad.	swego chowu	z Małop.	Razem
Wysokość w kłębie . . .	121,84 ± 4,34	123,88 ± 4,08	124,03 ± 3,71	126,10 ± 3,92	123,22 ± 3,46	124,61 ± 4,24	100	100	100	100	100	100
Szerokość piersi	33,78 ± 2,57	36,20 ± 3,36	36,05 ± 3,29	37,11 ± 3,51	37,42 ± 3,35	36,44 ± 3,49	27,7	29,2	29,0	29,4	30,3	29,2
Głębokość piersi	64,25 ± 2,45	65,41 ± 2,36	65,49 ± 2,57	65,88 ± 2,45	64,42 ± 1,44	65,52 ± 2,47	52,7	52,8	52,7	52,2	52,2	52,5
Szerokość miednicy . . .	39,52 ± 2,53	41,11 ± 2,05	41,03 ± 1,96	41,97 ± 2,65	41,03 ± 2,00	41,27 ± 2,34	32,5	33,2	32,5	33,3	33,3	33,1
Długość tułowia	147,16 ± 7,26	147,77 ± 6,36	148,44 ± 6,74	150,63 ± 6,58	147,45 ± 5,46	148,98 ± 6,66	120,9	119,4	119,6	120,4	119,4	120,4

Na podstawie liczb względnych innych pomiarów można stwierdzić, że bydło z Białostockiego jest nieco węższe, szczególnie w klatce piersiowej, natomiast jest cokolwiek głębsze i dłuższe. Jednak te różnice są bardzo małe. Zaznaczyć należy, że sztuki własnego chowu licencjonowane były przeważnie w młodszym wieku, niż sztuki wchodzące w skład innych grup, co jeszcze więcej przemawiałoby na korzyść sztuk własnego chowu.

Sprawę wpływu wieku na rozwój poszczególnych partii ciała rozpatrywałem na łamach Przeglądu Hodowlanego w artykule pod tyt.: „Wymiary bydła czerwonego polskiego“ w Nr. 3 za rok 1930. W artykule tym opracowane zostały pomiary sztuk wpisanych do pierwszych dwóch ksiąg rodowych do roku 1925 łącznie, gdyż sztuki zapisywane do niższych kategorii nie były mierzone.

Otrzymałem wówczas następujące wyniki:

	Pomiary w cm w wieku		Z całego pogłowia	Pomiary w odsetkach w wieku		Z całego pogłowia
	3 l.	6 l.		3 l.	6 l.	
Wysokość w kłębie . . .	123,4	126,9	125,7	100	100	100
Wysokość w krzyżu . . .	126,4	129,7	128,9	102,5	102,0	102,4
Szerokość piersi . . .	38,8	41,1	40,2	31,4	32,4	32,0
Głębokość piersi . . .	64,6	66,4	66,3	52,4	52,5	52,6
Długość miednicy . . .	45,9	48,3	48,8	37,2	38,1	38,8
Szerokość miednicy . . .	42,0	44,7	43,7	34,0	35,2	34,8
Szerokość w biodrach . . .	47,4	49,2	47,8	38,3	38,8	38,0
Długość miednicy . . .	146,1	153,1	151,8	118,0	120,8	120,7

Zamieszczona tablica wykazuje, że w wieku dojrzłym stosunek pomiarów do wysokości w kłębie staje się korzystniejszym. Porównując pomiary z ostatnich lat z pomiarami przed rokiem 1926, można stwierdzić ogólne obniżenie się, co tłumaczyć należy tem, że w obecnym opracowaniu uwzględnione zostały sztuki III kategorii, które poprzednio mierzone nie były, a zatem nie wchodziły do zestawienia. W liczbach względnych pogorszenie widzimy tylko w wymiarach szerokościowych, szczególnie zaś w szerokości piersi. Szerokość piersi wyrażona w odsetkach wysokości w kłębie wynosi obecnie tylko 29,2%, gdy przy licencji według nowych zasad liczba ta powinna wynosić minimum 32%. Na podstawie własnych obserwacji mogę stwierdzić, że pogorszenie w budowie bydła czerwonego polskiego nie nastąpiło i w szerokości piersi nie ustępuje ono bydłu innych ras spotykanych na naszym terenie, a zauważone zmiany szerokości piersi tłumaczyć należy głównie zmianą sposobu dokonywania tego pomiaru.

Dowodem powyższego może służyć wysoka punktacja, jaką przeciętnie otrzymały krowy c.-p. przy licencji, ogólna bowiem ilość punktów na 100 wynosiła 78,59, a potrącając z tej liczby 23,72 punktów, uzy-

skanych za użytkowość, otrzymamy 54,87 punktów, przyznanych za budowę przy najwyższej możliwej ilości równej 70.

Poniższa tablica podaje przeciętną ilość punktów dla poszczególnych grup krow, przyczem dla ogólnej ilości punktów i punktów za budowę, oprócz liczb przeciętnych, podane zostały średnie odchylenia.

Ilość punktów	Białostockie	Z okolicy	Nieoznaczone	Własnego chowu	Z Małopolski	Razem
Ogólna	78,50 ±6,29	79,12 ±6,87	78,0 ±6,85	78,19 ±6,37	81,00 ±6,48	78,59 ±7,02
za użytkowość	23,53 ±4,24	24,49 ±3,76	24,22 ±3,64	23,21 ±3,77	24,06 ±2,30	23,72 ±3,9
za budowę	54,97	54,13	53,78	54,98	56,94	54,87

Z powyższej tablicy widzimy, że sztuki kupione w okolicy i sprowadzone z Małopolski mają większą ogólną ilość punktów, niż inne, aczkolwiek różnica nie jest znaczna. Jeżeli weźmiemy pod uwagę tylko punktację za budowę, bydło małopolskie przewyższa inne o 1¹/₂ punktu. Tej różnicy nie usprawiedliwiają przeciętne pomiary i najprawdopodobniej na powiększenie oceny sztuk, sprowadzonych z Małopolski wpłynęło lepsze ich umięśnienie, w związku z tem większe zaokrąglenie form, co zawsze robi dodatnie wrażenie przy wycenie eksterieru. W ścisłym związku z rozbudową sztuki jest jej żywa waga. Pod tym względem dane, dotyczące sztuk licencjonowanych, są bardzo szczupłe i odnoszą się tylko do 277 sztuk, co stanowi około 1/3 ogólnej ilości sztuk, uwzględnionych w naszym opracowaniu. Przeciętna waga wynosi 457,38 kg przy średnim odchyleniu 55,56 kg. Liczba jest większą o 30 kg od przeciętnej ustalonej przeze mnie na podstawie sprawozdań z kół kontroli obór. Nadmienić należy, że żywa waga obliczona została dla wszystkich sztuk, będących pod kontrolą, a zatem licencjonowanych i nielicencjonowanych. Zrozumiałem jest, że sztuki, które zostały zalicencjonowane, są lepiej rozrośnięte i większe, a zatem muszą być cięższe. Przeciętna waga i jej średnie odchylenie rozpatrywanych przez nas grup przedstawia się następująco: sztuki, sprowadzone z Białostockiego i zalicencjonowane, przeciętnie ważyły — 428,17 kg przy średnim odchyleniu ± 46,25:

kupione w okolicy —	463,31 kg	przy średnim odchyleniu ±	49,87
niewiadomego pochod. —	463,45	„ „	± 59,60
własnego chowu —	466,57	„ „	± 55,25
sprowadz. z Małop. —	456,18	„ „	± 33,11

Stosunek wagi do wysokości może być wskaźnikiem rozbudowania bydła. Wychodząc z tego założe-

nia, należałoby przyjąć, że bydło z Białostockiego jest najłżejsze, gdyż stosunek ten wynosi 3,5, inne zaś grupy, między sobą, prawie że się nie różnią i mają ten stosunek równy 3,7.

Punktacja za mleczność wypadła cokolwiek niższa dla bydła własnego chowu, aczkolwiek bezpośrednie wyniki kontroli mleczności temu przeczą. Fakt ten jest dowodem, że w wycenie mleczności najwłaściwszym jest bezpośrednie badanie użytkowości, co zresztą obecnie ma ogólne uznanie. Wyraz temu dała komisja, która, ustalając ogólnopolskie zasady licencji bydła c.-p., zamiast dawnych 30 punktów za oznaki mleczności przyjęła tylko 11.

Poniżej podaję zestawienie przeciętnej rocznej wydajności krów licencjonowanych w zależności od pochodzenia. W zestawieniu tem uwzględnione zostały sztuki, które miały powyżej 250 dni doju. Postąpiłem tak w celu wyeliminowania sztuk, które w ciągu roku były usunięte, gdyż innego sposobu wyeliminowania ich nie było, ponieważ w księgach rodowych nie jest podawana ilość dni paszy. Wskutek tego przeciętna wypadła nieco wyższa, w porównaniu do przeciętnej obliczonej na podstawie zestawień ze sprawozdań asystentów kontroli, ale dla porównania grupa mała niedokładność zasadniczego znaczenia nie ma.

	Białostockie	Z okolicy	Niewiadomego poch.	Swego chowu	z Małopolski	Różne
w y d a j n o ś ć m l e k a						
r. 1930/31	2.947 ±856	2.921 ±849	2.787 ±757	3.008 ±750	2.850 ±563	2.905 ±822
r. 1931/32	3.142 ±700	2.936 ±707	2.964 ±800	2.868 ±847	2.789 ±781	2.925 ±770
% t ł u s z c z u						
r. 1930/31	3.856 ±0,244	3.852 ±0,317	3.852 ±0,305	3.908 ±0,328	3.947 ±0,396	3.854 ±0,309
r. 1931/32	3.965 ±0,389	3.822 ±0,309	3.780 ±0,304	3.878 ±0,358	4.000 ±0,305	3.855 ±0,348

Zaznaczyć należy, że sztuki swego chowu w porównaniu do sztuk, wchodzących do innych grup, są młodsze i mimo to w roku 1930/31 miały przeciętną roczną wydajność większą. W roku 1931/32 najwyższą wydajność wykazała grupa krów sprowadzonych z woj. białostockiego, najniższą wydajność w obu latach wykazały krowy z Małopolski.

Podkreślić jednak należy, że różnice nie są znaczne. Również bardzo małe różnice wypadły co do zawartości tłuszczu w mleku, co z jednej strony tłumaczy się tem, że 1) zasadniczych różnic niema w pogłowie bydła c.-p. niezależnie od okolicy, z której pocho-

dzi; 2) ponieważ krowy skupowane były przeważnie w pierwszym i na początku drugiego pięciolecia działalności związku, przeprowadzona była wśród nich dość silna selekcja i sztuki, nie odpowiadające przeciętnemu poziomowi naszych obór, zostały usunięte.

Przechodząc do szerszego omówienia wydajności bydła czerwonego polskiego, zaznaczyć musimy, że w oborach związkowych kontrola mleczności rozwijała się znacznie powolniej, niż w oborach nizinnych. Tak np. w roku 1922/23 pod kontrolą było krów c.-p. tylko 136, licencjonowanych zaś — 353 sztuki, w roku 1927/28 zamknięć rocznych było 453, krów w związku — 736 sztuk i dopiero w latach ostatnich prawie wszystkie obory związkowe weszły do kółek kontroli. W roku 1931/32 zrobiono roczne obliczenie mleczności 620 krów, a w oborach związkowych było 644 sztuki licencjonowane. Główną przyczyną tego było zbytne rozproszenie obór, co wskutek dużej odległości uniemożliwiało przyłączenie obór związkowych do istniejących kółek, jak i zjednoczenie ich w nowe koła kontroli. Były jednak wypadki niedoceniań znaczenia kontroli mleczności ze strony niektórych członków związku, próbne udoje albo wcale nie były robione, albo była badana we własnym zarządzie tylko wydajność mleka bez określania procentu tłuszczu. Związek, na początku swej działalności, nie kładł wielkiego nacisku na badanie użytkowości, dopiero po objęciu stanowiska inspektora przez p. M. Malickiego wprowadzone zostały ostre rygory co do badania użytkowości. Wówczas się okazało, że w szeregu obór, które uchodziły za czołowe, a w których kontrola mleczności nie była



„Twarda” 59¹ z Wieprzowego Jeziora
Mleczność: 5010 × 4,01
4476 × 4,33
4722 × 4,44
4874 × 4,00



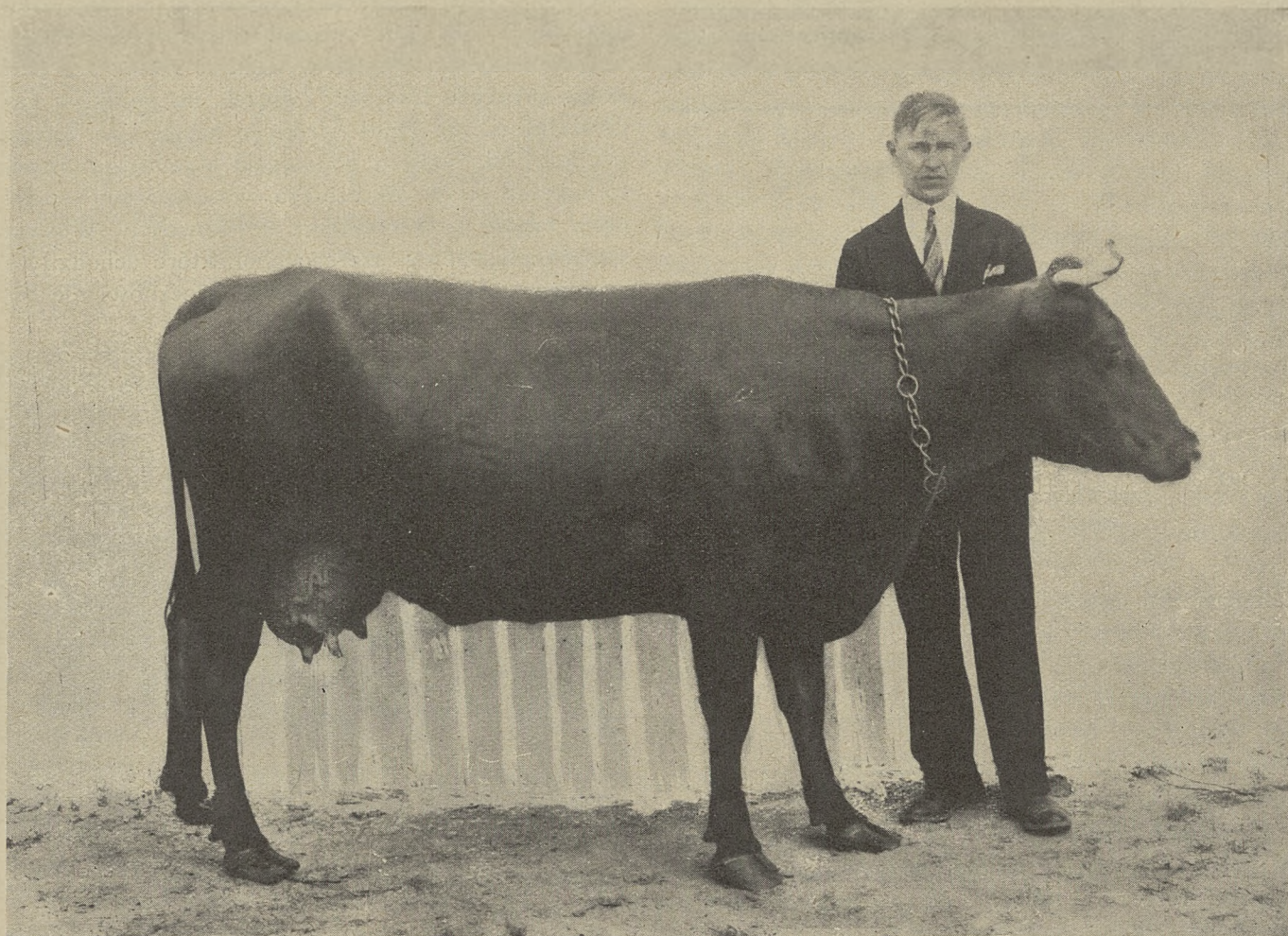
Ofka 436^{II} z Wieprzowego Jeziora.
 Mleczność: 5919 × 3,86
 6082 × 3,94
 5732 × 3,70

prowadzona, procent tłuszczu był poniżej minimum, ustalonego przez związek. Sprawę tę poruszyłem dlatego, że obecnie niektóre obory związkowe wystę-

pują z kółek kontroli obór, tłumacząc się trudnościami finansowymi. Prowadząc dział kontroli mleczności, ten sam objaw obserwuję i w innych związkach, położonych na terenie centralnych województw. Związki hodowlane w tym wypadku znajdują się w trudnej sytuacji, bo usuwanie obór osłabia materialnie związki, pozostawienie zaś obór, nie prowadzących kontroli mleczności, nie tylko obniża poziom pracy związku, ale godzi w jej celowość. Dlatego też uważałbym, że mimo strat materialnych związek nie powinien utrzymywać obór nie prowadzących kontroli mleczności. W chwili obecnej 9 obór związkowych nie należy do kółek kontroli mleczności.

Wydajność była c.-p. według sprawozdań z K. K. O. wynosiła:

Rok	Z całego pogłowia łącznie ze Zw. Białostockim			Związek Warszawski			Krowy nielicencj.		
	Ilość sztuk	kg ml.	% tł.	Przeciętna wydajność nie była obliczona					
1922/23	136	2.053	3,54						
1927/28	957	2.571	3,74	453	2.823	3,78	504	2.345	3,72
1930/31	2.495	2.607	3,76	618	2.972	3,83	1.571	2.434	3,71
1931/32	2.170	2.500	3,72	620	2.805	3,83	1.385	2.402	3,61



Krowa „Zazula” 7.70^{II}. Ml. 7081 kg — 4,23% tł. 365 dni doju. Własność Szkoły Hodowlanej w Liskowie, woj. łódzkie.



Krowa „Doskonała” Nr. 625^{II}. Mł. 6544 kg — 3,92% tł. — 292 dni doju, 8 lat.

Z powyższego zestawienia widzimy, że do roku 1930/31 wznosiła wydajność mleka, oraz zawartość tłuszczu przy równoczesnym wzroście liczebności krów. W ostatnim roku kontrolnym u krów licencjonowanych widzimy spadek wydajności mleka, u krów nielicencjonowanych widzimy spadek wydajności mleka, oraz procentu tłuszczu przy jednoczesnym zmniejszeniu się liczebności sztuk kontrolowanych.

Przy tym kierunku użyteczności, w jakim prowadzimy hodowlę bydła czerwonego polskiego, nie wystarczającym jest podawanie tylko przeciętnej wydajności mleka i zawartości w niem tłuszczu, nieobojętną bowiem jest sprawa, jak łączy się wysoka wydajność mleka z wysokim procentem tłuszczu:

W sprawozdaniu za rok 1922/23 pisałem: „możemy powtórzyć zdanie prof. Z. Moczarskiego, że u bydła rasy czerwonej polskiej procent tłuszczu i mleczności wznoszą niemal niezależnie od siebie”, dodając, że to się dzieje bez tendencji do współmierności we wzroście. To znaczy, że w roku 1922/23 sztuki o wysokiej wydajności mleka miały przeciętnie taki sam procent tłuszczu, jak sztuki o niższej wydajności, w okresie zaś przedwojennym (lata 1910—1913),

według badań prof. Z. Moczarskiego, było inaczej: grupa krów o wyższej wydajności mleka miała również wyższy procent tłuszczu.

Zestawienie za rok 1931/32 zrobione dla całego поголовia krów c.-p., znajdujących się na terenie działalności związku warszawskiego, wykazuje stosunkowe zmniejszenie się ilości krów o wysokim procencie tłuszczu w grupie o wydajności powyżej przeciętnej.

Zatem w roku ubiegłym za typową przyjąć należy wydajność mleka w granicach od 1880 do 3348 kg, normalny zaś procent tłuszczu leży w granicach od 3,38 do 4,04.

Powyższe obrazuje następująca tablica:

A u t o r	R o k	Średn. arytm. mleczn.	Średnie odchylenie	Średnia arytm. $\frac{1}{100}$ tł.	Średnie odchylenie	Współczynnik współzależności
Z. Moczarski .	1910—1913	2495	—	3,82	—	+ 0,17
Wł. Krotow .	1922/23	2058	± 684	3,54	± 0,47	- 0,10
Wł. Krotow .	1931/32	2614	± 734	3,71	± 0,33	- 0,24



Krowa „Jasnota Nr. 636II.
 Mleczność: 1928/29 — 3808 kg 4,86% tł.
 1929/30 — 3902 „ 5,27% „

W roku ostatnim było 43 sztuki, które odpowiadały wymaganiom stawianym dla krów pierwszej kategorii, t. j. wykazały wydajność mleka powyżej 3250 i procent tłuszczu ponad 4,0; 211 krów miało wydajność powyżej 2750 kg mleka przy procencie tłuszczu 3,75 i 222 krowy wykazały wydajność powyżej 2100 kg o procencie tłuszczu 3,75.

W poniższym zestawieniu podajemy wykaz krów żyjących, podzielonych na dwie grupy. Do pierwszej grupy weszły krowy, które w ostatnich 3 latach, względnie 2, nie miały poniżej 4% tłuszczu i dały około 130 kg tłuszczu rocznie, do drugiej zaś weszły sztuki, których roczna wydajność, chociażby za jeden rok wynosiła około 4000 kg mleka, a procent tłuszczu przeciętnie nie wynosił mniej niż 3,75.

Wyróżnione przez nas 109 krów należą do 34 obór. Największa liczba, która przypada na jedną obórę wynosi 12. Takich obór było dwie: Wieprzowe Jezioro i Endrychowce (Ordynacja „Roś”). Nadmienić należy, że Wieprzowe Jezioro posiada obecnie ogó-

łem 16 krów. Następne miejsce zajmują obory: Góry i Nowiny, w których znajduje się po 9 krów wyróżnionych. Dalej z 8 krowami wyróżnionymi idą obory Pukarzew i Wola Mystkowska a po 6 takich krów posiadają Niwki i Ozorzyn. Chodów, Straszaków, Biskupie i Waclawów mają od 3 do 4 sztuk, Witkowizna, Radziemice, Bąkowa i Kamień — po 2 sztuki. Reszta obór, których wymieniać nie będę, po jednej.

Przeciętna wydajność z obory wahała się w granicach od 1500 kg mleka do 3800, procent tłuszczu od 3,2 do 4,3, przyczem 17 obór miało powyżej 2500 kg mleka przy procencie tłuszczu powyżej 3,75.

Ugrupowanie obór według wydajności i procentu tłuszczu obrazują tablice: poniższa i na str. 106.

Ugrupowanie obór w/d wydajności mleka w kg

1501 — — 2000	2001 — 2500 —	2501 — — 3000	3001 — — 3500	3501 — — 4000
3	17	21	11	2

I grupa

II grupa

	Rok	kg mleka	% tłuszczu	Dni doju	U w a g i		Rok	Kg mleka	% tłuszczu	Dni doju	U w a g i
Dora 586 ^{II}	1930/31	3151	4.52	294	m. Biskupie	Foka 585 ^{II}	1930/31	4801	3.93	365	Biskupie
Wabna 583 ^{II}	1930/31	3309	4.04	311	"	Myszka 645 ^{III}	1930/31	4050	4.00	308	Chyliczki
Fara 49 ^I	1930/31	3037	4.36	—	St. Z. Borowina	Przedburzanka 811 ^{II}	1930/31	3982	3.88	365	Bąkowa Góra
Żydowa 1483 ^{III}	1931/32	3549	4.12	282	Chodów	Druchna 938 ^{II}	1930/31	3828	3.93	316	" "
Milda 58 ^I	1931/32	4568	4.16	366	" c. Piasta	Iskra 466 ^{II}	1928/29	4012	4.17	340	Chodów
Rosa 812 ^{II}	191/32	3200	4.55	294	Golądków	Nara 729 ^{III}	1931/32	4773	3.77	294	" "
Graca 1479 ^{III}	1931/32	3215	4.87	305	Golice	Iza 1016 ^{II}	1930/31	3945	3.91	291	Góry
Jedyna 1015 ^{II}	1931/32	4458	4.35	318	Góry	Łaska 1041 ^{III}	1930/31	3952	3.80	320	" o. Trocki
Fajka 1017 ^{II}	1930/31	4049	4.09	294	"	Dziwa 839 ^{II}	1930/31	3971	4.03	363	" "
Etna 840 ^{II}	1931/32	4460	4.18	366	" o. Trocki	Warta 800 ^{II}	1930/31	4010	3.76	319	Jabłoń
Kropla 842 ^{II}	1931/32	3808	4.45	322	"	Rusinka 1423 ^{III}	1931/32	3993	3.76	296	Kamień
Osa 1040 ^{III}	1930/31	2966	5.08	365	"	Wiśnia 1150 ^{III}	1931/32	4879	3.89	310	"
Fryga 933 ^{III}	1931/32	3897	4.65	324	"	Rogalka II 407 ^{II}	1931/32	3918	3.75	288	Niwki o. Kupny
Bystra 1001 ^{II}	1930/31	4005	4.17	337	Lasocin	Gama 575 ^{II}	1931/32	5050	3.73	308	" c. Piasta
Zazula 770 ^{II}	1930/31	6465	4.28	365	Lisków	Kucka III 723 ^{II}	1931/32	4161	4.03	330	" "
Nana 39 ^I	1929/30	5017	4.01	304	Niwki	Nadzieja 541 ^{II}	1930/31	4255	3.81	305	Nowiny
Cyfra 43 ^I	1930/31	4477	4.33	322	" c. Piasta	Kowalka 685 ^{II}	1929/30	4264	3.87	325	"
Butna 55 ^I	1931/32	3666	4.01	366	"	Lawina 1157 ^{III}	1930/31	4376	3.87	365	"
Ira 536 ^{II}	1929/30	3350	4.30	294	Nowiny	Rosa 1289 ^{III}	1930/31	3983	3.86	277	Ozorzyn. wł. chowu
Figura 683 ^{II}	1930/31	3294	4.30	309	" o. Litwin	Irma 1045 ^{II}	1931/32	4439	3.74	301	Krośniewice o. Bohater
Ortruda 44 ^I	1929/30	3429	4.39	301	" " 2ciel.	Dorma 700 ^{II}	1929/30	3993	4.00	365	Pukarzew
Zimr 40 ^I	1930/31	3828	4.21	297	" o. Lubczyk	Wiśnia 604 ^{II}	1930/31	4318	4.09	299	"
Arystokratka 444 ^{II}	1929/30	3378	4.88	318	" —	Fala 596 ^{II}	1931/32	4188	3.95	322	"
Nimfa 149 ^{II}	1930/31	3028	4.31	302	Ozorzyn, c. st. z Mchówka	Arka 42 ^I	1931/32	3940	3.88	271	Radziemice o. Topaz
Nora 1024 ^{II}	1931/32	3272	4.36	301	" c. Fortela	Zelwa 1297 ^{III}	1930/31	4159	4.01	344	Roś
Wiśnia 941 ^{II}	1931/32	3434	4.43	314	"	Twardowska 390 ^{II}	1929/30	4645	3.87	312	"
Kalina 780 ^{II}	1930/31	4024	4.32	305	"	Pieczarka 1030 ^{II}	1930/31	5182	3.87	295	" o. Wojtek
Rawa 779 ^{II}	1930/31	3321	4.17	313	"	Jaskółka 874 ^{III}	1930/31	4832	3.73	312	"
Delta 528 ^{II}	1931/32	4309	4.23	366	Pilichowo	Goplana 788 ^{II}	1931/32	4066	3.76	366	"
Kalina 432 ^{II}	1931/32	3704	4.32	331	Pukarzew	Rozeta 1299 ^I	1931/32	4039	4.02	316	" o. Odyniec
Huczwa 469 ^{II}	1930/31	5379	4.49	365	"	Wiśnia 522 ^{II}	1931/32	4051	3.97	301	"
Pociecha 470 ^{II}	1930/31	5052	4.11	295	"	Grażyna 1741 ^{III}	1931/32	4579	3.82	363	Ruszczka o. Żubr II
Doskonała 824 ^{II}	1930/31	3645	4.23	302	"	Igła 1136 ^{III}	1929/30	4389	4.00	326	Sobótka
Niezapominajka 603 ^{II}	1931/32	3108	4.36	311	"	Akacja 160 ^{II}	1929/30	3949	3.85	305	Spała. o. Senator
Wenus 745 ^{II}	1931/32	3403	4.05	276	Radziemice	Nana 694 ^{II}	1930/31	4691	4.00	295	Straszków
Zalotna 501 ^{II}	1931/32	3017	4.38	311	Roś. o. Komisarz	Pilica 374 ^{II}	1930/31	4283	3.98	296	"
Basia 785 ^{II}	1930/31	3613	4.69	281	"	Jagoda 372 ^{II}	1930/31	4171	3.90	277	"
Nagana 787 ^{II}	1930/31	4072	4.32	335	"	Wiśnia 179 ^{II}	1930/31	3917	4.16	335	Tróścianiec
Łogatka 789 ^{II}	1931/32	2943	5.12	320	"	Kalina 228 ^I	1930/31	4943	3.75	365	Trzyciąż
Ema 500 ^{II}	1931/32	3439	4.38	303	"	Łania 553 ^{II}	1930/31	4170	3.77	285	Zagaje
Zazula 1493 ^{III}	1931/32	3150	4.20	310	Tarnawatka	Era 954 ^{II}	1930/31	4230	3.74	365	Żelazna
Twarda 59 ^I	1931/32	4874	4.00	291	Wieprzowe Jezioro	Różia 712 ^{II}	1930/31	3961	3.76	317	Wacławów
Małgorzatka 53 ^I	1930/31	4007	4.81	302	" o. Mściwój	Bania 713 ^{II}	1930/31	3936	3.79	365	"
Zuzula 828 ^{II}	1930/31	3896	4.67	301	"	Elżunia 847 ^{II}	1931/32	4005	3.79	341	"
Sulima 52 ^I	1930/31	3575	4.57	301	"	Kalina 595 ^{II}	1931/32	4085	3.90	307	Wieprzowe Jezioro
Garsonka 829 ^{II}	1931/32	5144	4.00	323	"	Ofka 436 ^{II}	1931/32	6082	3.94	297	"
Buba 1075 ^{III}	1930/31	3364	4.00	335	Zatory	Hipcia 51 ^I	1931/32	4041	3.81	28	" o. Mściwój
Tarcza 56 ^I	1931/32	2897	5.66	286	Witkowizna o. Amor	Dosia 1009 ^{II}	1931/32	3959	3.90	283	"
Dalila 919 ^{II}	1930/31	4115	4.22	306	"	Ucieszna 437 ^{II}	1930/31	5133	3.92	365	"
Horpyna 638 ^{II}	1930/31	4638	4.11	314	Wola Mystkowska	Palma 1006 ^I	1931/32	3819	3.93	300	"
Jasnota 636 ^{II}	1929/30	3902	5.27	289	"	Fryga 1008 ^{II}	1931/32	4153	3.97	316	"
						Alba 1417 ^{III}	1930/31	3998	4.00	330	Wola Mystkowska
						Tuśka 649 ^{II}	1929/30	4469	3.99	334	"
						Reneta 644 ^{II}	1929/30	4002	3.81	297	"
						Pastela 643 ^{II}	1929/30	4119	3.81	292	"
						Elita 637 ^{II}	1931/32	3994	4.19	278	"
						Doskonała 625 ^{II}	1929/30	6544	3.92	292	"
						Halka 621 ^{II}	1930/31	4165	3.80	334	Wrzeszczów wł. chowu

Ugrupowanie obór w/d % tłuszczu

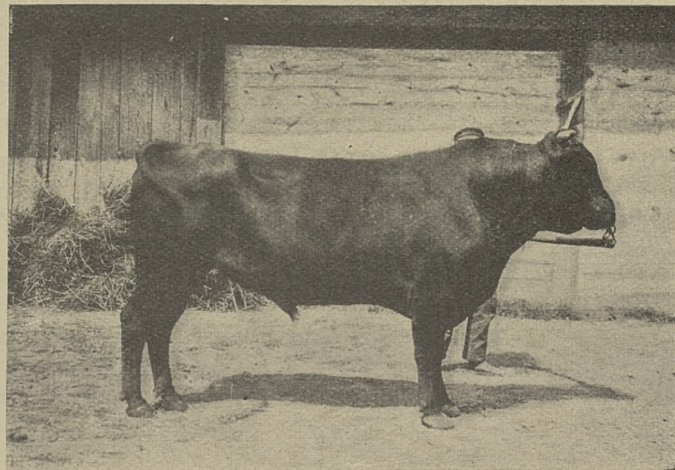
3,2 — — 3,3	3,4 — — 3,5	3,6 — — 3,7	3,8 — — 3,9	4,0 — — 4,1	4,2 — — 4,3
1	6	18	20	8	1

W ostatnich trzech latach najwyższą wydajność mleka przy jednocześnie wysokim procencie tłuszczu wykazały obory:

Nazwa majątku	Rok kontrolny	Liczba krów	Przeciętnie od krowy	
			mleka kg	% tł.
Wieprzowe Jezioro	1930/31	18.3	4129	4.13
Wola Mystkowska	1929/30	36.0	3447	3.94
Góry	1931/32	37.0	3408	4.08
Nowiny	1929/30	24.2	3184	4.12
Niwki	1930/31	24.0	3320	3.92
Endrychowce	1931/32	38.4	3090	4.14
Straszków	1929/30	16.5	3004	3.97
Ozorzyn	1930/31	31.8	2974	4.19
Wrzeszczów	1930/31	25.0	2960	3.81
Witkowizna	1930/31	13.7	2876	3.99
Szepietów (pr. Rogoyski)	1931/32	15.0	2852	3.84
Gołdków	1931/32	7	2814	4.03
Pilichowo	1931/32	18.2	2739	3.77
Mizów	1931/32	20.2	2739	3.93
Bartoszkówka	1930/31	11.1	3308	3.86
Chodów	1930/31	47.9	2947	3.77
Bąkowa Góra	1930/31	19.2	3046	3.91
Nieborów	1930/31	26.0	2936	3.98
Spała	1929/30	9.1	2772	3.89
Pukarzew	1929/30	33.7	3383	4.07
Chyliczki	1930/31	10.8	3185	3.98

Jeżeli zważymy, że podczas wojny przerwana została rejestracja potomstwa i obory te wskutek rekwizycji były zmuszone po wojnie uzupełniać się drogą kupna, a także przyjmujemy pod uwagę, że przeważająca ilość powstała po wojnie (obecnie należy do związku tylko 8 obór, które założone były przed wojną), stanie się zrozumiałem, że w materiale żeńskim nie można się spodziewać dużej ilości sztuk ze znanym pochodzeniem. Dopiero teraz w większej ilości zaczyna przybywać rodowodowy materiał żeński. Nic też dziwnego, że na 827 sztuk, które znajdowały się w oborach w przeciągu 2-ch ostatnich lat tylko 225 czyli około 1/4 pochodziło po rodzicach wiadomych.

Te ostatnie sztuki grupują się w 189 linii żeńskich, a zatem mamy tutaj niemal pojedyncze przedstawicielki pewnych linii żeńskich. Liczniejsze rodziny przedstawiają: rodzina Myszki w Chyliczkach, Cyganki w Lipiu, Nimfy i Polonji w Ozorzynie, Tatarski w Potoczku, Bułanki, Narwi i Kucki w Niwkach, Dobrej w Wieprzowym Jeziorze, Zazy i Umytej w Nowinach. Po wybitniejszych sztukach starano się przy-



Stadnik „Neron” Nr. 72^l z Niwek.
O. „Węgrzyn” 57^l z Wiśniewy. M. „Narew” 199^{II}.
Mleczność matki: 1927/28 — 3081 kg — 4.26% tł. 301 dni doju. 10 lat.
1928/29 — 4365 „ — 4.01% „ 362 „ „ 11 „
Fot. Witold Plewiński.

chować więcej i gdyby uwzględnić młodzież, z pewnością możnaby powiedzieć, że liczebność sztuk w rodzinach wzmożła się, ale przy omówieniu rodzin miałem na myśli sztuki już dorosłe, wpisane do ksiąg rodowych.

Jednak zaznaczyć muszę, że uzupełnienie obór materiałem rodowodowym z własnego przychowku, w porównaniu do obór nizinnych, idzie w powolniejszym tempie i są wypadki wygasania niektórych doskonałych żeńskich linii.

Z braku miejsca nie będę się nad tem zagadnieniem szerzej zastanawiał, na to składa się wiele powodów, ale między innymi mała ilość przychowywanych cieląt, za ostre brakowanie cieląt na umaszczenie, kolor słuzawicy, wybrakowywanie pierwiastek za słabą mleczność, które pochodziły po słabych dójkach, lecz eksterierowo pięknych, lub po dobrych dójkach i po stadnikach eksterierowo dobrych, lecz ze słabym pochodzeniem pod względem mleczności.

Poza tem dużo usuwało się z obór sztuk wskutek zakaźnego ronienia i jego następstwa — niezacielenia się. Są jednak obory, które skutecznie zwalczają choroby i nie popełniają wyżej podanych błędów i do-

chodzą w szybszym czasie do wyrównania obór pod względem eksterieru i użyteczności.

Nadmienię, że przy dokupywaniu krów lub przychowaniu młodzieży po gorszych krowach bardzo wolno będziemy dochodzić do wyrównania obór i podniesienia użyteczności. Dowodem tego, że użytkowo lepszy materiał pochodził z własnego chowu może służyć fakt, że wśród wyróżnionych 108 krów własnego chowu jest około 35%, wówczas gdy w stosunku do ogólnej ilości krów licencjonowanych sztuki własnego chowu stanowią tylko około 25%. Niewątpliwie sprawa będzie jeszcze lepiej stała, gdy więcej uwagi będzie się zwracało na wycenę stadników, a nie będzie tego smutnego objawu, kiedy po najlepszych matkach trzeba było usuwać córki z powodu słabej użyteczności, lub odwrotnie po wybitnych stadnikach nie pozostało męskiego potomstwa. Przykłady tego znajdziemy, rozpatrując prądy stadników, do omówienia których przechodzimy.

W rodowodach krów licencjonowanych spotykamy 82 stadniki, z których nad 33 nie będziemy się zastanawiali.

To są przeważnie stadniki, o których albo nic nie wiadomo oprócz nazwy (12 sztuk), gdyż nie były nawet licencjonowane, albo wiadomym jest tylko numer licencji. Stadniki te były raczej przejściowymi i większego wpływu na hodowlę nie wywarły. Może jedynie wymienić należy st. Kapitana 43^I, który miał dłuższy rodowód, przeszedł dłuższą karierę, dał pod względem budowy może i niezłe potomstwo, ale obniżał procent tłuszczu. Co do pozostałych 50 stadników, to za wyjątkiem trzech wykazują one wspólne prądy krwi. Jest ich 6: Światowida 1 R, Gładysza 1^I K. H., Senatora 13^I K. H., Gaika, Topora Rzeźbionego, Piasta 2^I. Zanim przejdę do omówienia tych prądów, muszę zaznaczyć, że sąd swój opieram na sztukach licencjonowanych, a zatem preselekcjonowanych.

Taka wycena stadnika nigdy nie będzie dokładną, gdyż nie daje całkowitego wyobrażenia o tem, co ten stadnik przekazał potomstwu. Poza tem bardzo często nie mieliśmy możliwości z braku odpowiednich danych porównać córki stadnika z ich matkami i nie mogliśmy również uwzględnić tak ważnego czynnika, jakim jest wychów. Szczególnie ujemnie odbija się to przy określeniu wpływu stadnika na budowę córek.

Te zastrzeżenia chciałbym zrobić na wstępie przed omówieniem poszczególnych prądów i uważać wnioski wysunięte do pewnego stopnia tylko jako orientacyjne.

Najstarszym z tych prądów jest prąd Światowida 1 R, który pochodził z włościańskiej hodowli, a był reproduktorem w Boguszykach. Dwaj jego synowie poszli do znanych przed wojną obór zarodo-

wych, obecnie istniejących, lecz nie należących do związku. Pierwszy — Żubr poszedł do Wrzącej, drugi — Cygan do Mchówka. Syn Żubra, Żubr III, był reproduktorem w Niwkach, a następnie w Dzierzbicach. Część potomstwa po Żubrze III po zlikwidowaniu obory w Dzierzbicach przeszła do Nowin. Żubr III jak i jego przyrodni brat Żubr II, który był reproduktorem we Wrzącej i Ruszczy, pozostawił mleczne krowy z dość dobrym procentem tłuszczu, aczkolwiek same pochodziły ze strony matek z linii o niewysokim procencie tłuszczu.

Po Cyganie (Efez), który, jak wspomniałem, był reproduktorem w Mchówku, pochodził Cyganiewicz, który również był reproduktorem w tej oborze. Cyganiewicz ze swoją córką Lanią dał stadnika Fortela. Ten ostatni, będąc reproduktorem w Ozorzynie pozostawił dość liczne potomstwo o wybitnym procencie tłuszczu. Zgrubsza wartość tego stadnika określam na 3000 kg mleka o 5% tłuszczu. Cztery jego córki weszły do grupy I, zamieszczonego wyżej wykazu, wybitnych pod względem użyteczności krów.

Niemniej wartościowym, a może nawet lepszym pod względem przekazywania mleczności był stadnik Trocki. Dokładnie pochodzenie Trockiego nie jest znane. Sądząc po wieku córek można przypuszczać, że pochodził on po Cyganiewiczu. Gdyby tak było, to zważywszy, że obydwaj synowie Światowida dali dobre linje stadników i sam Światowid dał parę dobrych, pod względem wydajności, krów, jak np. Estradę, znaną rekordzistkę w oborze boguszyckiej, Fanfarę, matkę Litawora, należy żałować, że obecnie z tego prądu nie pozostało męskich przedstawicieli.

Jedynie pod względem budowy możnaby zrobić pewne zastrzeżenia co do tego prądu. O ile można się orjentować na podstawie pomiarów i punktowania, stadniki z tego prądu nie były wyrównane, do wad niektórych stadników zaliczyć należy wąskość i wysokożoność. Przeciętna ilość punktów wynosiła jednak 83. Przeciętna ilość punktów za budowę u krów po stadnikach z tego prądu wynosiła 74,6, mleczność zaś 3090 kg przy 4,09% tłuszczu. Te sztuki pod względem budowy, w porównaniu do dużych prądów, zajmują ostatnie miejsce, natomiast pod względem procentu tłuszczu stoją na pierwszym, wydajności zaś mleka na drugim miejscu.

Drugim co do starszeństwa jest prąd Gładysza. Stadnik ten pochodził po krowie włościańskiej hodowli i Mieczniku z Kobiernic, praprawnuku Starosty I. W rodowodach stadników z tego prądu, po których obecnie mamy licencjonowane krowy, przeważnie spotykamy jako matki córki Światowida. Aczkolwiek, jak zaznaczyłem wyżej, wśród córek Światowida było parę wybitnych sztuk pod względem wydajności,

z Jodłownika

Marszałek 3^I ur. 29 XII 19 r. 81
Ewa 6^I III 3 l. 2275 × 3,26

Hajduk 4^I K. H. ur. 17 VIII 19 r. 82
Ewa 6^I III 3 l. 2275 × 3,33

Mściwoj 88^{II} ur. 28 III 23 r. 71
329^{II} 1 r. 2385 × 4,02

Borunia 22^I ur. 17 III 19 r. 91
19^I

Apis 4^{II} ur. 21 III 20 r. 84
65^{III}

— Ciel. 54 —
Armata ob. 2 64^{III} 3 l. 3109 × 3,35

Krakowiak ciel. 116 ur. 8 IV 21 r.
Emeryka 23^{II} 3 l. 3465 × 3,26

Senator 75^{II} ur. 30 VII 23 r. 71
Ewa 6^I 5^{III}

Bencio 76^I ur. 26 VII 23 r. 68
Ada 6^I 6^{III}

Bohater ciel. 84 ur. 7 III 20 r.
Armata ob. 2—64^{III} 3109 × 3,35

Oberek c. 72 —
2 l. 2519 × 3,85

Amor 55^{II} ur. 25 VIII 21 r. 84
17^{II} 3 l. 3551 × 3,09

Król 285 MTR. ur. 23 VII 22 r.
Krołowa 446 MTR. 2 l. 2709 × 4,30

Wnuk 63^I ur. 28 IV 25 r. 85
Wnuczka 250 MTR. 2 l. 2500 × 4,60

Znajda II 54^{II} ur. 3 VI 22 r. 78
Znajda 438 MTR. 2 l. 2818 × 4,35

Topór z Rajska
m. z Jodłownika

Sep 10^I ur. 31 I 30 r. 82
Sura 635 MTR. 2 l. 2157 × 3,80

Figlarz 17^I ur. 28 VI 21 r. 80
Fala 527 MTR. 1884 × 3,80

Amor 4^I ur. 28 III 21 r. 82
Amazonka 526 MTR. 2 l. 2563 × 3,53

Marszałek 7^I ur. 18 II 21 r. 88
Morawa z Przyborowia

Tryk 340 MTR. —
bez pochodzenia

Michalek 44^{II} ur. 19 II 21 r. 83
Holandia 696 MTR. 2 l. 1767 × 3,75

Starosta II Berek 344113
Gwiazdocha 97 MTR. 1060 × 4,00

Topór V 74^{II} ur. 22 VII 20 r. 83
Antiochia 240 MTR. 2 l. 1500 × 3,85

Bohun

Zazul 574 MTR.
Zazula 452 MTR. 2 l. 2613 × 3,94

Arbuz 61^{II} ur. 11 II 22 r. 88
14^{II}

Urwis 86^{II} ur. 18 I 24 r. 74
283^{II}

Gładysz 1^I K.H. ur. 11.V 15 r. 82
Altana 30 R. 3 l. 3184 × 4,14

Indor 3^I K.H. ur. 4.VIII 17 r. 78
Altana 30 R. 3 l. 3184 × 4,14

Litawor 6^I K.H. ur. 6.V 20 r. 79
Fanfara 6^I 2 l. 3302 × 3,96

Lewar 6^I ur. 8.II 19 r. 79
Emocja 200^{II} K.H. 1 r. 1736 × 3,90

Łotr 37^I ur. 25.IV 21 r. 90
Dakota 194^I 3 l. 2655 × 4,07

Kalif 11^I K.H. ur. 6.VIII 18 r. 83
Agronomja 116 R. 3 l. 3121 × 3,79

Serwus 92^{II} ur. 7.II 25 r. 79
Sarna 363^{III} 1 r. 2610 × 3,82

Litwin 80^{II} ur. 18.VI 23 r. 72.5
Bachantka 305^{II} ob. 31 1 r. 2562 × 3,99

Miljon 20^I ur. 12.X 21 r. 82
Figura 9^I 3 l. 2884 × 3,97

Migdał 21^I ur. 13.II 20 r. 81
Grzanka 3^I 2 l. 2701 × 3,01

Nugat ciel. 186 ur. 13.X 22 r.
Grzanka 3^I 2 l. 2701 × 3,01

Metal 29^I ur. 19.III 22 r. 70
Dakota 194^I 3 l. 2655 × 4,07

Okoń 32^I ur. 26.X 23 r. 76
Falbana 7^I 1 r. 3724 × 3,65

Narcyz 33^I ur. 3.I 23 r. 76
Fanfara 6^I 2 l. 3302 × 3,96

Wierny 36^I ur. 29.III 24 r. 86
Nelly 205^{II} 3 l. 2415 × 3,62

Nurek 47^I ur. 22.XI 22 r. 83
Estrada 2^I 3 l. 4393 × 4,01

Nagły Wniosek 50^I Z. B.
Dakota 194^I 3 l. 2655 × 4,07

Wulkan 56^I 22.II 24 r. 86
Rakieta 151^{II} 2 l. 3378 × 4,00

Ulan 50^I ur. 11.II 25 r. 81
Ulinka 349^{II} 3 l. 3254 × 3,68

szczególnie jak na owe czasy, synowie ich nie wydali dotychczas ani jednej wyróżniającej się sztuki. Poniękad tłumaczy się to warunkami żywieniowymi i tem, że w większości wypadków stadniki te poszły do obór początkujących. Co do niektórych stadników, jak np. Litawora, to mogłem stwierdzić, że córki jego jako pierwiastki po wycieleniu dawały około 12 litrów, a zatem nienajgorzej. Co do zawartości tłuszczu w mleku córek Litawor wykazał się wyraźnie dodatnio. Pod tym względem również stadnik Wierny dał dwie córki o dobrym % tłuszczu. (ok. 4,5). Dobry procent tłuszczu oraz dobrą budowę przekazywał stadnik Narcyz. O dobrej dość mleczności córki pozostały stadniki: Metal i Lewar. Stadniki z tego prądu miały za budowę 79,6 punktów.

Córki zaś ich przeciętnie miały 77,8 punktów i 2710 kg mleka przy 3,82% tłuszczu.

Dalej idzie serja stadników sprowadzonych z Małopolski o mniej lub więcej znanem pochodzeniu.

Przed wybuchem wojny światowej sprowadzony został do Krośniewic stadnik z Jodłownika. Po nim i po krowie z dobrą mlecznością, ale miernym procentem tłuszczu został przychowany stadnik Senator. Sam Senator, jak i niektórzy z jego synów byli reprodaktorami w oborach o masywniejszej budowie

krów, w typie mięsno-mlecznym, czasem z donieszką krwi śląskiej i ewentualnie fryzyjskiej. Potomstwo po Senatorze było dobrej budowy, krowy wykazywały wydajność mleka powyżej średniej (około 3500 kg) przy procencie tłuszczu około 3,6 (u sztuk licencjonowanych).

Ponieważ w większości wypadków procent tłuszczu ich matek nie był badany, trudno coś konkretnego powiedzieć, jak wpływał Senator na procent tłuszczu córek, jednak w dwóch wypadkach można było stwierdzić powiększenie z 3,0 na 3,4.

Synowie Senatora również pochodzili po matkach o niskim procencie tłuszczu, jednak co do 3 z nich można stwierdzić, że pozostawili córki lepsze, niż tego można było się spodziewać: tak córki Marszałka miały przeciętnie — 3,65, córki Apisa i Krakowianka — około 3,7. O ostatnim stadniku można powiedzieć, że cokolwiek poprawiał mleczność i procent tłuszczu. Wartość tego stadnika wynosi około 3000 kg mleka i 3,8—3,9% tłuszczu.

W zależności od budowy krów, z jakimi były łączone stadniki po Senatorze, spotykamy różną budowę ich córek. Przeciętna punktacja w poszczególnych oborach wynosiła od 84 do 77 punktów. Najlepsze potomstwo ze stadników tego prądu dał Mściwój, syn

Hajduka, a wnuk Senatora, aczkolwiek sam był nisko punktowany, bo dostał tylko 71 punktów. Matka Mściwoja nie wykazała wysokiej wydajności mleka, bo miała tylko niecałe 2400 kg rocznie przy procencie tłuszczu 4,02. Nie wykluczone, że braki budowy tego stadnika, jak również wydajność jego matki spowodowane były nieracjonalnym żywieniem.

6 córek Mściwoja osiągnęło przy licencji przeciętnie 84 punkty. Wartość użytkową tego stadnika określamy mniej więcej na $3600 \times 4,1-4,2$.

Z linii Gaika były sprowadzone: jego syn Znajda II i wnuk, syn Króla. Co do pierwszego z nich, to, zdaje się, trzeba żałować, że nie pozostawił męskiego potomstwa, gdyż 4 licencjonowane jego córki są dobrej budowy i znacznie przewyższają matki pod względem wydajności mleka i zawartości tłuszczu.

Zkolei przechodzimy do rozpatrywania potomstwa po stadnikach z prądu Topora Rzeźbionego, który według pracy dr. Z. Jaworskiego w prostej męskiej linii wyprowadza się od importowanego stadnika Rejenta.

Z tego prądu sprowadzono cztery stadniki. Pierwszy z nich Sęp był w związkowej oborze niedługo i mamy córki po jego synie i wnuku, ale wszystkiego 3. Po Figlarzu żeńskiego potomstwa w związku warszawskim niema, a po jednym z jego synów mamy obecnie tylko 4 licencjonowane sztuki. Liczniejsze potomstwo pozostawiły stadniki Amor i Marszałek¹⁾. Pod względem budowy potomstwo po ostatnim stadniku jest nie wyrównane, co zaś się tyczy wydajności, to wskutek niedokładności w kontroli mleczości narazie nie można wypowiedzieć ostatecznego sądu. Amor natomiast wykazał się dodatnio dając dość równe potomstwo i córki jego w porównaniu do matek miały lepszą wydajność mleka i zawartość w niem tłuszczu, a jedna z nich w ostatnim roku wykazała wprost rekordowy procent tłuszczu w mleku — 5,66.

Poza tem były sprowadzone stadniki Michałek po Tryku i Topór V po Berku (?). Licencjonowane krowy po tych stadnikach mają dobrą budowę i w porównaniu do matek lepszą wydajność mleka i procent tłuszczu.

To są wszystkie stadniki sprowadzone z Małopolski, po których, względnie z ich linii męskich są obecnie żyjące krowy licencjonowane. Dodać należy, że oprócz tego znajduje się 5 sztuk krów, sprowadzonych po stadniku Zazulu. Sztuki te przy licencji były dość wysoko punktowane (od 83 do 89 punkt.), a od-

¹⁾ Co do pochodzenia tych stadników zaznaczyć należy, że są pewne rozbieżności w numerach rodziców, wpisanych do ksiąg związku warszawskiego i księgi rodowej, wydanej przez związek krakowski.

Piast 21 ur. 29.VIII 19 r. 82

Wampir 27I ur. 27.I 24 r. 96

Warcia 198II 3 I. 4029 × 4,23

Wisus 61I ur. 31.V 25 r. 83

Wisnia 557III 2 I. 2715 × 4,04

Bystry 62I Z. B. ur. 16.V 24 r. —

Bulanka 410I 3 I. 4408 × 3,90

Litwin 46I ur. 29.VI 24 r. 77

Litwinka 409II 3 I. 3423 × 3,87

Aktor 62I ur. 2.VI 25 r. 73

Aktorka 205II 1 r. 3207 × 3,54

Zubr (Almazor) c. 32

Alphara 2 I. 2919 × 4,33

Cygan (Efez) c. 100

Aira 3 I. 2555 × 3,97

Zubr II 9I K. H. ur. 20.VIII 16 r. 84

60 P. I. ob. 37 3 I. 2292 × 3,47

Zubr III 31II K. H. ur. 8.I 20 r. 73

Zabusia ob. 60

Cyganiewicz 2I ur. 16 r. 81

Kozn 42III 3 I. 2428 × 3,60

Wojt 5I ur. 28.II 19 r. 85

Oda 335II 1 r. 2570 × 3,45

Hektor 23I ur. 29.VII 22 r. 92

Aroganka 102II 2 I. 2831 × 4,17

Cygan 31II ur. 22.III 21 r. 80

Cyganica 210II K. H.

Fortel 40IIa ur. 21 r.

Lania 304II 2 I. 2195 × 3,96

Trocki

Elegant 11I ur. 16.IV 24 r. 85

Emerytko 237II 3 I. 3811 × 3,42

Światowid I R.

znaczącą się dość dobrym procentem tłuszczu (około 4,—), i średnią mlecznością (około 2600). Najlepsza z nich Faza została podana wyżej w wykazie krów o wybitnej użytkowości, gdyż jej wydajność mleka trzyma się na poziomie 3000 kg, a procent tłuszczu waha się w granicach 4,3 — 4,6. Ogólnie zaś biorąc, wydajność córek trzymała się prawie na tym samym poziomie, co ich matek.

Z pozostałych stadników, spotykanych w rodowodach krów licencjonowanych, omówimy tylko prąd Piasta. O pochodzeniu tego stadnika wiadomo tylko tyle, że pochodził po typowej matce o wybitnych cechach mlecznych i po ojcu czerwonym polskim. Na podstawie badania jego potomstwa została stwierdzona wysoka jego wartość hodowlana. Względnie niewiele mamy krów licencjonowanych po stadnikach z tego prądu dla tej prostej przyczyny, że stosunkowo jest on młody, gdyż Piast urodzony był w roku 1919. Licencjonowane krowy oprócz po Piaście są po 5 jego synach, a z 20 sztuk obecnie żyjących 7 wyróżnia się wybitną wydajnością mleka i dobrym procentem tłuszczu. Przeciętnie zaś za pokrój córki tych stadników uzyskały 79,3 punktów.

Poniżej podajemy ogólne zestawienie z omówionych wyżej prądów:

Nazwa prądu	Ilość stadników	Przeciętna ilość punktów stadników	Przeciętna wydajność matek stadników	Ilość par matka—córka	Przeciętna córek stadników			Okres urodzenia stadników	
					ilość punktów	wydajność mleka kg	% tłuszczu		
1. Synowie stadników sprowadzonych po wojnie.	20	81,3	2615	3,75	74	80,6	3110	3,79	1919— —1921
2. Światowid	8	82,3	2740	3,69	18	74,6	3090	4,09	1916— —1921
3. Gładysz	15	79,6	2941	3,86	50	77,6	2710	3,82	1917— —1925
4. Piast	8	82,2	3556	3,92	18	79,3	3400	3,97	1924— —1925

Przy rozpatrywaniu tej tablicy pamiętać należy, że stadniki należące do różnych prądów chowane były w różnych okresach czasu od roku 1916 do roku 1925, warunki w tym czasie naogół bardzo się zmieniały, a w związku z tem zmieniał się wychów i żywienie krów. Zatem wydajność matek stadników starszych mogła być obniżona przez złe żywienie, jak również mogła być przez wychów pogorszona budowa stadników. Szczególnie tyczy się to prądu Gładysza. Co do wydajności córek, to rzecz ma się odwrotnie, gdyż córki starszych stadników obecnie znajdują się w lepszym okresie laktacji. Z zestawienia powyższego wynika, że najwięcej interesującym jest prąd Piasta i Światowida, szczególnie ostatni ze względu na wysoki procent tłuszczu. Prądy zebrane pod Nr. 1 mo-

głyby nas interesować głównie ze względu na nieco lepszą budowę (umięśnienie). Poszczególne zaś stadniki, wymienione wyżej, a należące do tych prądów mogłyby być wykorzystane także w celu podniesienia użytkowości.

Stadniki używane obecnie w oborach związku warszawskiego szczegółowo omówiłem w Nr. 8—9 Przeglądu Hodowlanego za rok 1932. W tem miejscu przypomnę tylko, że należą one do 3 głównych prądów. Najliczniejszym z nich jest prąd Topora Rzeźbionego, a właściwie jego wnuka Figlarza. Aczkolwiek sam Figlarz wybitnie obniżał wydajność mleka, lecz z pośród jego synów należy wyróżnić Orlika, który to stadnik, przekazując dobrą budowę i umięśnienie swego ojca, nietylko nie obniżał wydajności mleka, ale ją poprawił. Wartość tego stadnika określam na $3587 \times 3,86$. Większość stadników z prądu Figlarza, to właśnie synowie lub wnuki Orlika. Z synów Orlika na razie został zbadany tylko Zagłoba, ponieważ po innych stadnikach zbyt mało jest córek z zakończoną pierwszą laktacją. Zagłoba, podobnie jak i jego ojciec, wykazał się dodatnim wpływem na wydajność córek. Wartość jego określona została na $3725 \times 3,84$, pod względem zaś budowy, potomstwo po Zagłobie jest jeszcze lepsze, niż po Orliku.

W dalszym ciągu prowadzone są obserwacje nad potomstwem po innych synach Figlarza, względnie jego wnukach, pochodzących po wybitnych krowach.

Do tych stadników przedewszystkiem zaliczamy syna Zagłoby Polonusa 110^I, matka którego Polonja 46^I dała przeciętnie przez 3 lata 3518 kg mleka przy procencie tłuszczu 5,18 i Podboja 74^I syna Zagłoby i Pociuchy 407^{III} o przeciętnej wydajności przez 3 lata — 3298 przy procencie tłuszczu 3,99. Aczkolwiek ostatni stadnik obecnie nie żyje, lecz zbadanie jego wartości jest bardzo ważne, ze względu na liczne potomstwo, które pozostawił.

Z synów Podboja wyróżniamy stadnika Sułtana 105^I o wyjątkowo pięknej budowie. Sułtan pochodzi po Sulimie 52^I, córce Mściwoja, która za drugą laktacją w ciągu 301 dni doju dała 3575 kg mleka przy procencie tłuszczu 4,36. Dalej z synów Orlika wymienić należy rodzonych braci: Kubę 86^I i Kurdesza 108^I, pochodzących po Kurtynie 38^I, wydajność której przez 3 lata wynosiła 3115 kg mleka przy procencie 3,99. Stadniki z tej żeńskiej linii wyróżniają się dobrą budową i cechą tę przekazują potomstwu.

Poza tem z tego prądu wymienimy następujące stadniki po synach Figlarza: Sławomira 121^I po Pontonie 66^I Z. B. i Sławie 364^{II} Z. B., przeciętna wydajność której przez 3 lata wyniosła 4574 kg mleka przy 4,04% tłuszczu, Herba 111^I po Światowi-



Stadnik „Zagłoba” Nr. 111^{II}, wnuk Figlarza Nr. 17^I maj. Wiśniewa.

dzie (Ramzesie) 661 M. T. R. i Nagietce 218 M. T. R., przeciętna wydajność której wyniosła przez 2 lata — $3982 \times 4,00$, Namiestnika 109^I po Oberku i Nanie 694^{II} o wydajności przeciętnej przez 4 lata $4334 \times 3,99$. Wymienione stadniki wyróżniają się bardzo dobrą budową, a otrzymały przy licencji: Sławomir — 94 punkty, Herb — 91 i Namiestnik 82 punkty.

Drugi prąd nieco mniej liczny rozpoczyna się od stadnika Piasta 2^I. Aczkolwiek ten stadnik, jak powiedziałem wyżej, pochodzi po rodzicach nielicencjonowanych, zwrócił uwagę kierownictwa związku swoim dodatnim wpływem na potomstwo, szczególnie pod względem użytkowości. Wartość tego stadnika według moich obliczeń wynosi $4065 \times 4,14$. Piast pozostawił szereg stadników o ładnej budowie, jak np. Wampir 27^I, Wandal 71^I, Jedyny 58^I, Burłaj 69^I, Piotrot 107^{II}, Krytyk 83^I, które oceniono za budowę od 90 do 96 punktami. Wśród nich wyróżnia się Wampir, który daje sztuki o dobrej budowie i wydajności mleka przy jednocześnie dobrym procencie tłuszczu. Wartość użytkowa Wampira na podstawie potomstwa, które pozostawił w Niwkach, wynosi

$4481 \times 4,24$. Matką Wampira była krowa Warta 198^{II}, przeciętna wydajność której przez 3 lata wyniosła $4029 \times 4,23$. Doskonale zapowiadał się również Wandal, rodzony brat Wampira, lecz niestety padł po niefortunnym szczepieniu na zarazę Bolingera, pozostawiając tylko 3 córki i 2 stadniki.

Co do innych buhajów po Piaście, to narazie o nich za wyjątkiem „Jedynego” nie można nic konkretnego powiedzieć, gdyż większą ilość córek z całą laktacją będziemy mieli dopiero w roku bieżącym. „Jedyny” zaś wyraźnie podnosił wydajność mleka u córek, ale natomiast obniżał procent tłuszczu. Pochodził coprawda po matce (Jeleń 211^{II}) o niewysokim procencie tłuszczu. Przeciętna wydajność tej krowy przez 3 lata wyniosła $3507 \times 3,62$.

Z linii Wampira wymienię Senatora 85^I po Sikorze 408^{II} (przeciętna wydajność przez 3 lata $3435 \times 4,01$) i Faraona 89^I po Farze 49^I, córce Zazula (Przeciętna wydajność Fary przez 3 lata wyniosła $3009 \times 4,42$). Bodaj najlepszym stadnikiem pod względem „mlecznego” pochodzenia jest Numer 119^I, syn Kreta 81^I (po Wampirze) i Narwi II 1018^{III}, która dała w r. 1928/29—5269 kg mleka przy 4,04% tłuszczu

Narew II była córką Zubra III i Narwi 705^{III}, która w roku 1928/29 dała 4365 kg mleka przy procencie tłuszczu 4,01. Ze strony matki Numer jest przyrodnym bratem rekordzistki Nany. (patrz opis ob. Niwki). Również mleczone sztuki spotykamy i z linii ojca buhaja Numer, gdyż matka Kreta 81^I — Krynica II 369^{II} w roku 1927/28 dała 4532 kg mleka przy procencie tłuszczu 3,96. Krynica II była córką Piaśta i Krynicy 303^{II}, która w roku 1927/28 dała 3842 kg mleka o procencie tłuszczu 4,41.

Niemniej interesującym pod tym względem jest Wulkan 161^{II}, który pochodził po Wandalu i Warcie II 145^{II}, której przeciętna wydajność z 3 lat wynosiła $5117 \times 3,67$. Warta II była córką Warty 198^{II}, zatem rodowód Wulkana jest zimbredowany na tę ostatnią.

Trzeci i ostatni z rozpatrywanych przez nas prądów jest prąd Gładysza 1^I K. H. Reprezentowany jest stadnikami z linii Kalifa 11^I K. H. i Litawora 6^I.

Z liczne go potomstwa po Kalifie omówimy stadniki Nurka 47^I i Węgrzyna 57^I. Nurek pochodzi po boguszyckiej rekordzistce Estradzie 2^I, córce Światowida, przeciętna wydajność której przez 3 lata

wynosiła $4393 \times 4,01$. Również Agromomja Nr. 116 R, matka Kalifa, jak i jego babka, matka ojca Altana 30 R, wyróżniały się dobrą na owe czasy wydajnością mleka. Pierwsza miała przeciętnie przez 3 lata $3121 \times 3,79$, a druga $3184 \times 4,11$.

Wobec tego możnaby się spodziewać, że Nurek powinien przekazywać dobrą użytkowość swemu potomstwu. Z synów Nurka wymienimy Werwusa 163^{II} i Asa. Arka 42^I, matka Asa, miała przeciętnie przez 4 lata kontroli 2947 kg mleka przy procencie tłuszczu 4,19, a w roku ostatnim w ciągu 271 dni doju 3940 kg mleka o procencie tłuszczu 3,88. Wenus 745^{II}, matka Werwusa, dała przeciętnie przez ostatnie 3 lata 3227 kg mleka przy procencie tłuszczu 4,17.

Drugi syn Kalifa — Węgrzyn wyróżnia się ładną budową (92 p.) i cechę tę przekazuje swemu potomstwu. Pochodzi on po krowie Kukułka 123^{II}, której najwyższa wydajność roczna wynosiła $2434 \times 3,81$. Wartość użytkowa Węgrzyna, jak tego można było się spodziewać, jest niewysoka, a według dotychczasowych obliczeń wynosi $2590 \times 3,98$.

Ponieważ stadnik ten przez dłuższy czas był reproduktorem w Niwkach, pozostawił on sporo męskie-



Stadnik „Węgrzyn” Nr. 57^I z Krośniewic.

go potomstwa. Za najlepszego z jego synów uważam stadnika Sępa 100^I, który pochodził po Sikorze 408^{II}. Krowa ta była córką Miecznika 15 R, a wyróżniała się typowością, dobrą budową i zdrowotnością. W wieku od 11 do 13 lat Sikora dała przeciętnie rocznie 3435 kg mleka przy procencie tłuszczu 4,01. Sęp jest przyrodnim bratem Senatora (patrz wyżej prąd Piasta).

Drugi z wymienionych wyżej synów Gładysza—Litawor, pochodził po Fanfarze 6^I, córce Światowida i Anarchji. Tak Fanfarę, jak i Anarchję, cechowała dobra wydajność; przeciętną mleczność pierwszej przez dwa lata wynosiła $3302 \times 3,96$, druga zaś dała w roku 1910/11 — 3973 kg mleka o procencie tłuszczu 4,09. Wartość Litawora na podstawie danych z Mchówka określam na $2436 \times 4,36$. Niski indeks mleczności wypadł, moim zdaniem, dlatego, że krowy w Mchówku były niedostatecznie żywione.

Zdolności swe do powiększenia procentu tłuszczu wykazał Litawor również w Dębsku. Poza tem w Dębsku przy chowie kazirodczym nie było wypadku wad, ani budowy, ani umaszczenia.

Z synów Litawora zasługują na wyróżnienie stad-

niki Zuch 103^I i Zefir 122^I. Pochodzą one po Zazuli 770^{II}, przeciętna wydajność której z 3 lat wynosi 5645 kg mleka przy 4,05% tłuszczu. Ze względu na rekordową wydajność Zazuli i zdolność Litawora do podniesienia % tłuszczu stadniki te powinny przyczynić się do powiększenia wydajności bydła czerwonego polskiego tak pod względem ilości mleka, jak zawartości w niem tłuszczu.

Będąc ograniczony w rozmiarach artykułu, na tem kończę omówienie prądów stadników, które to stadniki są reproduktorami w związkowych oborach. Nie poruszam sprawy budowy stadników i ich wymiarów; zagadnienie to było omówione przeze mnie w artykule „Wymiary bydła czerwonego polskiego” na łamach Przeglądu Hodowlanego w roku 1930.

W tem miejscu chciałbym dodać parę uwag, dotyczących działalności związku nad podniesieniem hodowli bydła czerwonego polskiego.

Ogólny kierunek został ustalony na zebraniu przedstawicieli związków w r. 1930, chodziłoby nam jedynie o omówienie planu pracy na podstawie wyżej zobrazowanego stanu hodowli, oraz wytycznych narysowanych przez powyższe zebranie. Praca ta ma iść



Obora maj. Wiśniewa.

Fot. inż. Jan Pająk

w kierunku ustalenia w bydle czerwonym polskim: 1) użytkowości kombinowanej mleczno-mięsnej i 2) podniesienia procentu tłuszczu, przyczem za optymalną wydajność mleka dla krowy pełnoletniej uznana jest roczna wydajność 3250 kg mleka. W naszych warunkach jednak przy konkurencji z bydłem nizinnym musimy się starać o utrzymanie przeciętnej z obory na poziomie około 3500 kg mleka. Zatem, jeżeli chodzi o materiał męski, jesteśmy zmuszeni dobrać stadniki, cechy dziedziczne których mogą zadość tym wymaganiom uczynić. Mając zasadniczo dwa typy krów o lżejszej budowie i cięższej, przyczem ostatnia cecha niezawsze idzie w parze ze wzrostem, a często jest związana z gorszą wydajnością mleka, musimy z wielką ostrożnością dobrać stadniki, aby nie popełnić błędu, jak to miało miejsce z Figlarzem. Pierwsze kroki w tym kierunku zostały już zrobione i od roku 1925 zapoczątkowano badanie wpływu stadników na wydajność córek. Te badania wykazały nam, że niektóre bardzo cenne sztuki zostały nie wykorzystane dla hodowli, ale dały i tak pozytywne wyniki. Obecnie związek ma pewną orientację co do wartości stadników, stanowiących protoplastkę linii lub podlinii męskich.

Systematycznie prowadzona kontrola mleczności i wycena budowy przy zapisywaniu do ksiąg rodowych dała możność zorientowania się w materiale żeńskim, znajdującym się w poszczególnych oborach. Mając tak poważne dane, związek jest w stanie podejść do rozwiązania najistotniejszego problemu pracy hodowlanej — doboru stadników. Najbliższym zadaniem związku jest dostarczenie oborom, w których zgrupowany jest wysokiej wartości materiał żeński, sprawdzonych stadników, ewentualnie dostarczenie reproduktorów, pochodzących po sprawdzonych stadnikach i wybitnych krowach. Przy doborze stadników uwzględnia się typ krów i unika się stawiania stadników o lżejszej budowie do obór, gdzie pogłowie jest o pożądanym kombinowanym mleczno-mięsnym kierunku użytkowości.

Jako ogólną zasadę wysuwamy, aby robiąc krok naprzód w jednym kierunku nie cofać się w innych, to znaczy, nie możemy iść w kierunku podniesienia mleczności kosztem obniżenia w oborze procentu tłuszczu lub budowy.

L'Union des Eleveurs de Bétail Polonais à Varsovie.

L'Union a été fondée en 1910. Dans les premières années son activité consistait à fonder des troupeaux de la race polonaise à robe rouge par la réunion des sujets les plus typiques. Ces sujets sans mélange de sang étranger, les fondateurs de l'Union

s'attachaient à les soustraire à l'élevage paysan, en partant de ce point de vue, fort juste, que la pureté de leur race est le moins altérée par la croisement avec les races étrangères.

La guerre mondiale a interrompu l'activité de l'Union et le soin de veiller sur les centres d'élevage a été confié à la section de l'Élevage de la Société Centrale d'Agriculture. Pendant la guerre il s'agissait principalement de protéger le bétail contre les réquisitionnements et d'en préserver les effectifs.

Le bétail ainsi sélectionné d'après les marques extérieurs l'a été par la suite d'après la valeur d'exploitation et la pureté de race, ce qui permettait de dégager les sujets d'un meilleur rendement du lait et d'une plus forte teneur en graisse, aussi que ceux qui donnaient une progéniture douée des mêmes qualités et conforme au même type.

La guerre terminée, l'Union reprit son activité, en 1922. Elle a concentré le gros de ses efforts sur l'augmentation du nombre des troupeaux. On prit soin de sélectionner le bétail d'après leurs qualités extérieures. Ce travail prenait de l'ampleur à mesure que s'opéraient la réorganisation et le développement du contrôle laitier, à mesure aussi qu'augmentait le nombre des sujets sélectionnés.

Actuellement, pour faciliter le sélectionnement, l'Union procède à l'étude tant des lignées féminines que masculines, en cherchant à obtenir des sujets sains, bons reproducteurs et les plus utiles au point de vue de l'exploitation. L'élevage est orienté vers la production du lait et de la viande. Le poids des vaches est de 400 à 500 kg, celui des taureaux, de 700 à 900 kg. La hauteur des vaches au garrot est de 124,6 cm, la largeur de la poitrine 36,4, la profondeur de la poitrine 65,2, la largeur du rein 41,3, la longueur du tronc 159,7 cm.

L'effectif du bétail inscrit au livres généalogiques en différentes années:

	taureaux	vaches	jeunes
1922	14	353	248
1927	58	764	1057
1932	59	644	1073

Le rendement moyen du lait des vaches inscrits au herd-book, au cours des deux dernières années, s'établissait comme suit.

1930/31	618 v.	2972 kg de lait	3,83%	de matière grasse
1931/32	620 "	2805 " "	3,83%	" " "

Le rendement en lait maximum par troupeau s'élevait en 1930/31 à 4129 kg avec un pourcentage de graisse de 4,13%.

Parmi les différentes vaches — la vache „Zazula” 770^{II} a accusé le meilleur rendement: en 1930/31 elle n'a pas donné moins de 6,465 kg de lait avec 4,28 pour 100 de la matière grasse. Le bétail non inscrit au herd-book accuse un rendement du lait et une teneur en graisse de beaucoup inférieurs. Ainsi en 1930/31, le rendement des vaches non améliorées était de 2484 kg et de 3,71% de graisse, pour 1931/32 les chiffres respectifs étaient de 2402 et de 3,61. Ainsi le rendement des vaches améliorées est en moyenne supérieur de 400 à 500 kg de lait par an, et la teneur en graisse de 0,1—0,2%. Ces résultats ont été obtenus grâce à une alimentation soignée et à la sélection au point de vue de la valeur d'exploitation. Ces derniers temps on procède avec un soin particulier à sélection des taureaux, qui transmettent leurs qualités d'exploitation à leur progéniture. Les meilleurs résultats ont été obtenus à cet égard avec boeuf-étalon „Piast” et son fils „Wampir”.

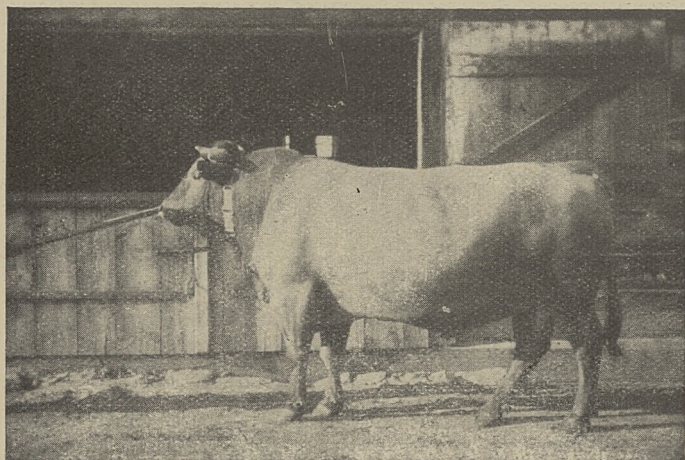
Les filles de „Piast” comparées aux mères, avaient un rendement supérieur en lait et une plus forte teneur en graisse ainsi qu'il ressort du tableau que voici:

19 couples filles-mères:

	kg de lait	% de la matière grasse
mères	3.815	3,94
filles	3.563	3,74
<hr/>		
excédent au profit des filles .	252	0,20

D'après le rendement de 9 couples de filles-mères l'index de la valeur d'exploitation du taureau „Wampir” se présente comme suit:

	kg de lait	% de la matière grasse
filles	3.930	3,98
mères	3.379	3,72
<hr/>		
	+ 551	+ 0,26



Taureau „Wampir” N 271.

Actuellement les familles masculines dans l'élevage du bétail à robe rouge polonais de l'Union des Eleveurs de Varsovie ont été ramenées à trois, ce sont notamment: „Piast”, „Figlarz” et „Gładysz”.

Metodyka prac Związku Hodowców Bydła Polskiego w Warszawie.

Po ustaleniu genealogji obór, wyłoniono czołowy materiał krów pod względem użytkowości. Równoległe z tem, podczas inspekcji opracowywuje się opisanie typu całego stada i każdej sztuki z osobna.

Jednocześnie przez badanie wpływu stadników na ich potomstwo, ustala się ich wartość użytkową i wyławia czołowe reproduktory, na których hodowla opierać się ma.

W ten sposób zostaje tworzona podstawa do kojarzenia takich wybitnych krów (rodzin) z odpowiednimi stadnikami, których dobór bywa dokonywany przez Związek. Na dalszym planie jest, żeby tą drogą otrzymane stadniki były sprzedawane za wiedzą kierownictwa Związku do stad, w których będą mogły wywrzeć odpowiedni wpływ dodatni na swoje potomstwo.

Dobierając stadniki na użytkowość, Związek stara się, by do stad, gdzie jest typ ciężki, nie dawać zbyt lekkich stadników, choćby miały wysoką wartość mleka i tłuszczu, by nie zepsuć zalet opasowych stada. I na odwrót, do obór jednostronnie mlecznych, stosuje się bardzo ostrożnie dobór ciężkich stadników, by stopniowo przejść na typ ogólnie przyjęty dla użytkowości bydła czerwonego polskiego t. j. mleczno-mięsny.

Nadając wielką wagę temu doborowi stadników, Związek określił i w dalszym ciągu kontynuuje te badania tak, że w danej chwili może się na posiadanych wiadomościach oprzeć przy doborze. Podobną pracę robi się w linjach żeńskich, w których główna uwaga jest skierowana na wyławianiu takich krów, które dają homozygotyczne możliwie jednolite potomstwo.

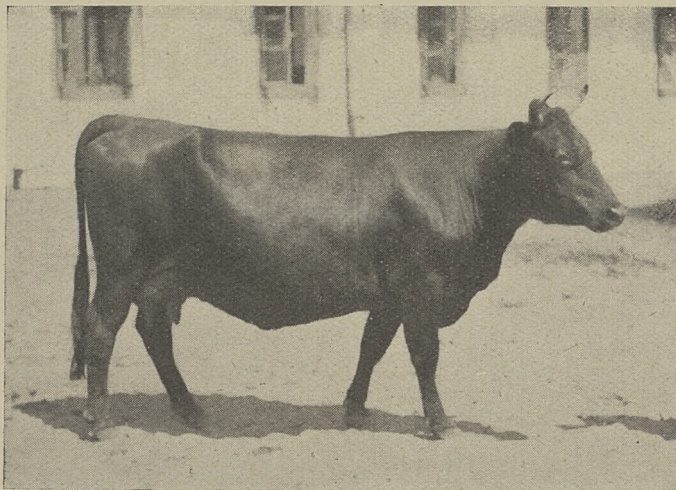
Przyjmując za słuszną zasadę, przyjętą przy licencji sztuk bez pochodzenia, która pozwala takie sztuki, wyróżniające się swem potomstwem przenieść do wyższych kategorii, Związek warszawski na wymienionych wyżej podstawach przeprowadza badania wszystkich sztuk (również i z wyższych kategorii rodowodowych), żeby w doborze hodowlanym oprzeć się na materiale istotnie wysoko wartościowym, a równocześnie zdolnym do przekazywania swych zalet na potomstwo.

Prof. dr. J. Rostafiński i Wł. Szczekin-Krotow.

Obora Szkoły Gospodarskiej Żeńskiej T-wa Oświatowego im. C. Plater-Zyberk w Chyliczkach,

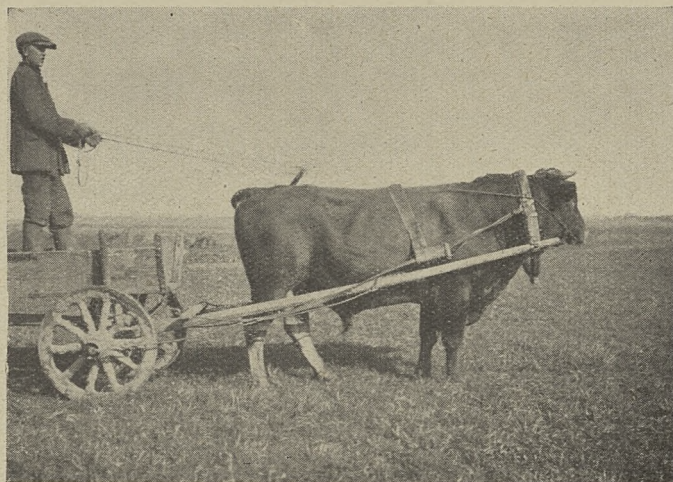
p. i st. Piaseczno.

Obora rasy c-p. zapoczątkowana była w roku 1913, lecz została zniszczona przez okupantów i powtórnie założona za pośrednictwem Wydziału Hodowlanego C. T. R. w roku 1920, a w roku 1924 zapisana do związku. Jako reproduktory używane były stadniki: Bystry 33^{II} K. H., Kapitan 43^I, Aktor 62^I, Budrys 88^I. Jako wyjściowy materiał żeński posłużyły krowy: Goplana 337^{II}, Wiśnia 602^{II}, Kalina 774^{II}, Myszka 645^{III}.



„Myszka” Nr. 645^{III} ur. 1921 r.

Mleczność: 1928/29	— 4473 kg	— 3,62% tł.
1929/30	— 4516 „	— 3,93% „
1930/31	— 4050 „	— 4,00% „
1931/32	— 3919 „	— 3,60% „



Buhaj „Budrys” z Niwek.

Najliczniejszą obecnie jest rodzina Myszkii, która składa się z 6 krów, 4 jałówek i stadnika Mazura po Miłej 773^{II} i Budrysie 88^I. Obecnie obora składa się z 6 krów starszych, 4 pierwiastek, 7 jałówek i 1 stadnika. Największą mleczność z obory wykazała Myszka w r. 1929/30 4516 kg przy procencie tłuszczu 3,93, następnie Karota 620^{II}, która dała w wieku 5 lat w r. 1929/30 3229 kg mleka przy procencie tłuszczu 4,51, Miła 773^{II}, która jako 3¹/₂-letnia w r. 1930/31 dała 2927 przy procencie tłuszczu 4,02.

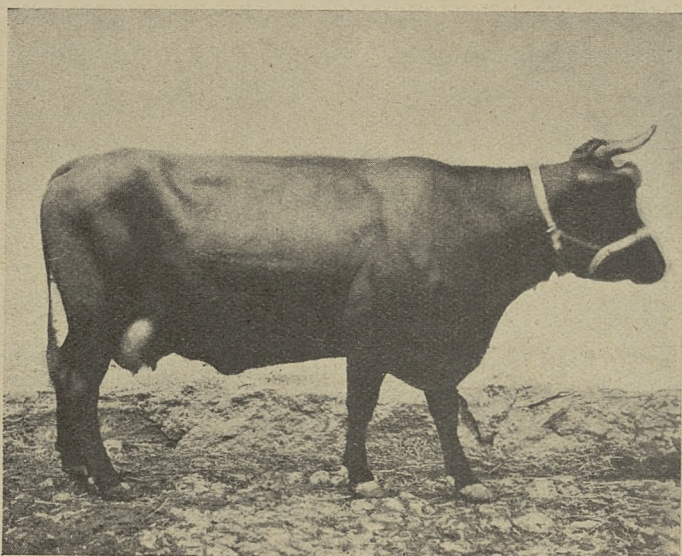
Przeciętna roczna wydajność dosięgła w roku 1930/31 od 10,8 krów 3185 kg mleka przy procencie tłuszczu 3,98.



Bydło Szkoły Gospodarczej Żeńskiej w Chyliczkach.

Obora Kazimierza hr. Kwileckiego w Górach.

Pocztą Skulsk, telefon Skulsk 12, stacja kolejowa Konin (24 km od majątku).



Krowa „Harfa” 936^{III} (8) ur. w 1922 r.
 Mleczność: 1928/29 — 2943 kg — 3.60% tł.
 1929/30 — 2983 „ — 3.90% „
 1930/31 — 4368 „ — 3.69% „
 1931/32 — 3976 „ — 3.43% „

Obora została założona około 1902 roku, przystąpienie zaś do Związku Hodowlanego Kalisko-Piotrkowskiego nastąpiło w 1912 roku. Wybuch wojny przerwał prace nad hodowlą bydła. Z okresu przedwojennego zaginęły wszystkie książki i dokumenty. Po wojnie właściciel zapisał się do kółka kontroli obór w dniu 29. X. 1927 r., poprzednio natomiast określano użytkowość we własnym zakresie. Również w roku 1927 obora została zapisana do ksiąg Związku Hodowców w Bydła Polskiego w Warszawie.

Wskutek zaginięcia książkowości obory nie można ustalić ścisłych danych, dotyczących pochodzenia materiału wyjściowego obory. Jedynie dało się stwierdzić, że około 1907 roku był sprowadzony stadnik „Marszałek”, a potem stadnik z Boguszyca. Następnie podczas wojny został kupiony stadnik „Trocki” z obory Mchówek prawdopodobnie po stadniku „Cyganiewicz” 2^I R, oraz stadnik „Burmistrz” 90^{II} i stadnik „Jankiel”, syn stadnika „Mazepy” po st. „Kapralu” 87 R, synu Miecznika 15 R. Ostatnio rozplodnikiem był stadnik „Namiestnik” 109^I po krowie Nanie 694^{II}, której średnia mleczność z pięciu okresów laktacyjnych wynosi 4334 kg mleka, 3,99% tłuszczu. Obecnie w Górach jest stadnik „Nicpoń”, syn stadnika „Polonusa” 110^I z Ozorzyna i krowy „Niwy”, która jest córką „Nimfy”, protoplastki najlepszej rodziny w oborze ozorzynskiej. Rodowód „Nicponia” jest zimbredowany na stadnika „Miecznika” 15 R, „Świato-

wida” 1 R i „Orlika” 35^I, syna rekordzistki boguszyckiej „Estrady” 2 R. Wydajność „Niny” za I laktację — 3,036 kg mleka, 3,95% tłuszczu w ciągu 319 dni doju.

Najcenniejszy materiał żeński pozostawił dotychczas stadnik „Trocki”. Córki jego odznaczają się dość dużym wyrównaniem, dobrą budową i wysoką użytkowością. Z cerek stadnika „Trockiego” wyróżniają się:

Krowa „Diwa” 839^{II} o wydajności

w r. 30/31	3971 kg mleka,	4.03% tłuszczu
31/32	3805 „ „	3.88% „

Krowa „Etna” 840^{II}

w r. 29/30	2698 kg mleka,	4.44% tłuszczu
30/31	2862 „ „	4.59% „
31/32	4460 „ „	4.18% „

Krowa „Jedyna” 1015^{II}

w r. 28/29	3177 kg mleka,	4.52% tłuszczu
29/30	2781 „ „	4.62% „
30/31	3972 „ „	4.41% „
31/32	4552 „ „	4.35% „

Krowa „Kropla” 842^{II}

w r. 28/29	2992 kg mleka,	4.53% tłuszczu
29/30	2944 „ „	4.27% „
30/31	4057 „ „	4.15% „
31/32	3808 „ „	4.45% „



„Kropla” 842^{II} (ob. 11) ur. w 1925 r.

Krowa „Osa” 1044^{III} wyróżnia się wysoką zawartością tłuszczu w mleku

w r. 28/29	2484 kg mleka,	4.79% tłuszczu
29/30	2140 „ „	5.14% „
30/31	2966 „ „	5.08% „
31/32	2342 „ „	4.99% „

Poza tem wybitną młecznością oraz wysokim procentem tłuszczu wykazały się krowy: „Fajka” 1017^{II}

w r. 30/31	4049 kg mleka	4.09% tłuszczu
31/32	3743 „ „	4.62% „

„Jaskółka” Nr. ob. 53.

w r. 29/30	731 kg mleka	4.36% tłuszczu
30/31	3038 „ „	4.13% „
31/32	3843 „ „	4.23% „

Liczebny stan obory wynosi: 1 stadnik, 41 krów. Przeciętna wydajność wszystkich krów w ostatnich 4 latach wynosi:

w r. 28,29	2196 kg mleka	4.44% tłuszczu
29/30	2496 „ „	4.24% „
30,31	3392 „ „	4.07% „
31/32	3408 „ „	4.08% „

Obora Ludwika Bernsteina w Lasocinie,

p. Wyszogród.

Obora założona w 1927 r. Do zaprowadzenia bydła rasy czerwonej polskiej skłoniły właściciela następujące warunki: 1) konieczność sprzedaży mleka do spółdzielni mleczarskiej na zawartość tłuszczu, 2) lepsze wykorzystywanie paszy przez bydło czerwone polskie, o czym przekonano się, mając oborę mieszaną, złożoną z krów rasy nizinnej i rasy czerwonej, 3) lepsza zdrowotność i odporność na choroby, zwłaszcza na gruźlicę, co wykazała dwukrotna tuberkulinizacja obory, 4) miejscowi handlarze o wiele chętniej kupują opasione krowy czerwone i zawsze płacą wyższe ceny za jednostkę wagową.

Zaczątek obory powstał z krów kupionych częściowo u okolicznych włościan, częściowo zaś w powiecie wysoko-mazowieckim.

Materiał pochodzący z obydwu tych źródeł różni się jedynie większą typowością krów z wysoko-mazowieckiego, natomiast pod względem użytkowości różnicy nie stwierdzono.

W roku ubiegłym zakupiona została stawka jałowic z obory Wieprzowe Jezioro p. F. Frąckiewicza.

Pierwszy stadnik Arlekin 138^{II} po Węgrzynie i Aktorce II córce Piasta, zostawił 15 jałówek o silnej i głębokiej budowie. Obecnie znajduje się w oborze stadnik Kuba 86^I po Orliku i Kurtynie.

Stan liczebny żeńskiego materiału zarodowego powiększy się w roku bieżącym z 10 krów licencjono-

wanych do 26 sztuk, z czego przybywa 7 sztuk z własnego przychówku i 9 sztuk, zakupionych w Wieprzowie Jeziorze.

Jałowice kupione w Wieprzowie Jeziorze pochodzą po stadnikach Mściwoju 88^{II}, który wykazał się dodatnim wpływem na potomstwo, oraz po Podboju 74^I i Sułtanie 105^I. Wpływ tych ostatnich stadników na wydajność potomstwa nie mógł być dotychczas określony, gdyż dopiero w ostatnim roku zaczęły się celić córki Podboja, jedynie można stwierdzić duże wyrównanie, szlachetność i dobrą budowę potomstwa wyżej wymienionych stadników. Ze strony matek jałowki te reprezentują najlepsze i najmłeczniejsze linje żeńskie Wieprzowego Jeziora jak Twarda, Ofka, Małgorzatka, Hańcia.

Przykład obory w Lasocinie, składającej się do niedawna z krów hodowli włościańskiej, zaprzecza utartemu pogładowi o rzekomo niskiej młeczności bydła czerwonego polskiego, gdyż dzięki racjonalnemu, lecz nie forsownemu żywieniu, ściśle według norm obora ta już w roku 1930/31, a więc po trzech latach osiągnęła przeciętnie rocznie od 43,3 krów 3667 kg mleka przy procencie tłuszczu 3,58.

Dobry, młeczny materiał wyjściowy, oraz dostateczna ilość bogatych pastwisk naturalnych stwarzają sprzyjające warunki dla hodowli bydła o wysokiej użytkowości i dobrej budowie.

Obora Jadwigi Jerzmanowskiej w Niwkach.

Poczta Kłodawa, st. kol. Turzynów.

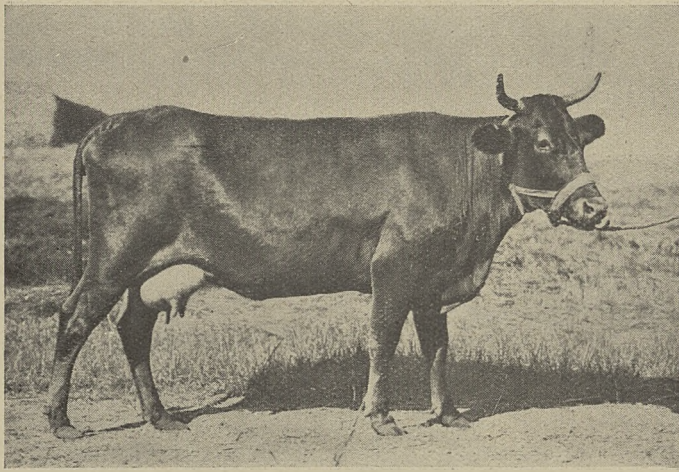
Obora w Niwkach została zapoczątkowana w 1908 roku. Materiał wyjściowy żeński był kupowany zśród bydła włościańskiego, głównie w okolicach Koła i Izbicy. Obora od chwili założenia była zapisana do ksiąg Związku Hodowlanego.

Liczebnie obora do czasu wojny składała się z 30 krów. Pierwszym stadnikiem był buhaj Miecznik 15 R. Następny stadnik pochodził z Boguszyc. W czasie okupacji niemieckiej, z powodu trudności komunikacyjnych i niemożności nabycia stadnika z udowod-

nieniem pochodzeniem, używany był stadnik hodowli włościańskiej.

Księgi oborowe zostały zniszczone przez okupantów. Ilość krów, z powodu rekwizycji, zmniejszyła się do 18 sztuk.

W 1919 roku ilość krów zwiększono częściowo z własnego przychówku, częściowo zaś drogą kupna z hodowli włościańskiej i ponownie oborę zapisano do ksiąg związku (Z. H. B. P.). W roku 1925 dokupione zostały krowy od „Agrilu” m. stoł. Warszawy. Obec-



Krowa „Cyfra” Nr. 43¹ córka Piasta.

Przeciętna mleczność z 3 lat 3790 kg — 4,34% tł., maj. Niwki.



„Bułanka” Nr. 410^{II}.

1925/26 — 4168 kg — 4,32% tł 310 dni doju — 6 lat.

1926/27 — 4612 „ — 3,51% „ 303 „ „ — 7 „

maj. Niwki.



Buhaj „Burlaj” 69^I. O. „Piast”.

nie obora składa się z 1 stadnika, 22 jałówek, 7 pierwiastek, krów zapisanych do ksiąg rodowych 18 sztuk, a w tem do I kat. — 6, II — 7, III — 5.

Od roku 1920 używano następujące stadniki: Żubr III—31^{II} (wnuk Światowida), Piast 2^I, Węgrzyn 57^I, Wampir 27^I, Wandal 71^I, pochodzący po Warcie 198^{II 1)} i Piaście 2^I, Kret (syn Wampira i Krynicy II 369^{II 2)}, Sęp 100^I po Węgrzynie 57^I i Sikorze 408^{II 3)}. W roku 1932 nabyty został stadnik Zuch 193^I, pochodzący po Litaworze 6^I i Zazuli 770^{II}, Zazula wyróżnia się wysoką wydajnością mleka i zawartością tłuszczu. W roku kontrolnym 1930/31 wykazała ona rekordową wydajność, dając 6545 kg mleka przy procentie tłuszczu 4,28. Stadnik zaś Litawor wybitnie podnosił procent tłuszczu u córek.

Obora w Niwkach od chwili jej założenia idzie w kierunku utrzymania czystego typu bydła czerwonego polskiego, uszlachetniając je drogą selekcji. Po stwierdzeniu dodatniego wpływu stadników Miecznika i Piasta dobór buhajów został oparty na tych dwóch prądach, przyczem starano się potomstwo po stadniku z jednego prądu pokrywać stadnikiem drugiego.

Doświadczenie wykazało, że te dwa prądy doskonale się ze sobą łączą, dając jednolity typ i dobrą budowę. Dowodem tego może być to, że krowy zapisane do ksiąg rodowych uzyskały przeciętnie za budowę 81 punktów.

Przy doborze sztuk zwraca się uwagę na zdrowotność, wysoką wydajność mleka, zawartość w niem tłuszczu przy równoczesnym dążeniu do powiększenia masy i utrzymania zdolności opasowej bydła czerwonego polskiego.

Z dotychczasowych badań nad wpływem stadników na potomstwo na pierwsze miejsce wybija się stadnik Wampir 27^I z obory Niwki, również dodatkowo wykazał się jego pełny brat Wandal 71^I.

Obora w Niwkach wydała szereg krów o rekordowej wydajności mleka przy jednocześnie wysokim procentie tłuszczu, jak np.:

			Wiek lat
Warta	198 ^{II} r. 1926/7	4511 × 4.08	10
Warta II	145 ^{II} r. 1927/8	5375 × 3.79	8
Narew	1018 ^{III} r. 1928/9	5269 × 4.04	7
Gama	575 ^{II} r. 1931/2	5055 × 3.73	6
Cyfra	43 ^I r. 1930/1	4477 × 4.33	5
Nana	31 ^I r. 1930/1	5172 × 4.11	6

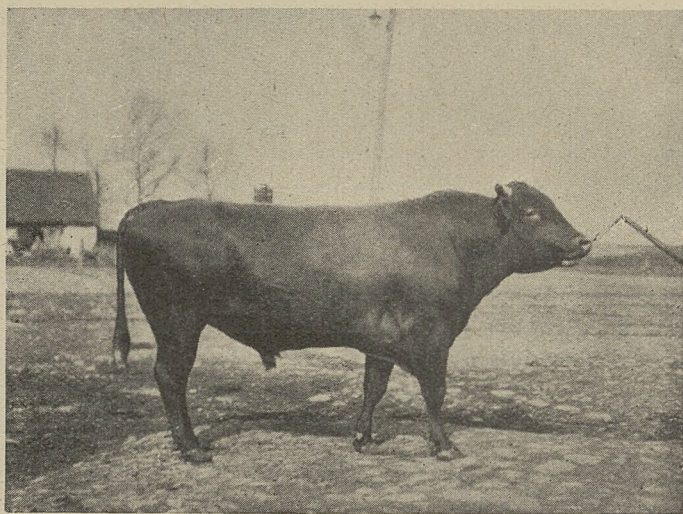
1) Przeciętna wydajność z 3 lat 4029 × 4.23.

2) „ „ 3 „ 4044 × 3.95.

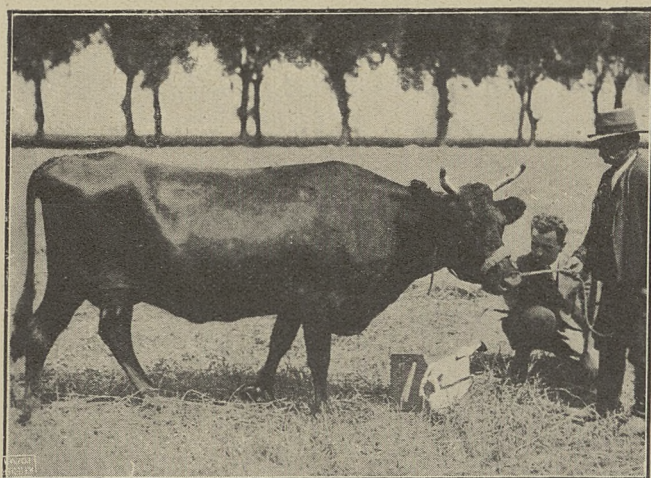
3) „ „ 3 „ 3435 × 4.01.



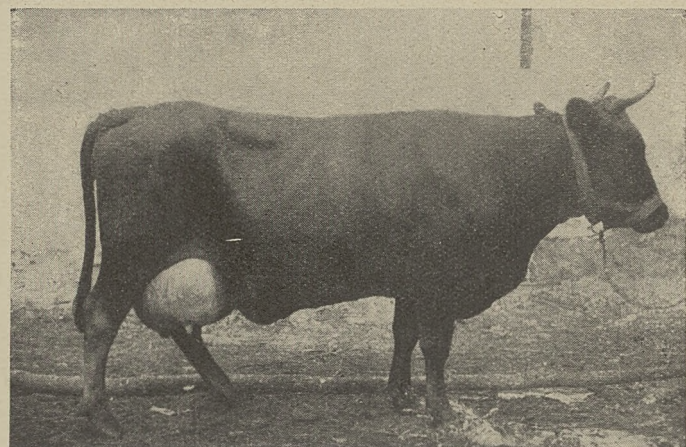
Buhaj „Senator” 85^l syn Sikory I 408^l i Wampira 27^l.



Stadnik „Zuch” Nr. 103^l (wnuk Gladysza).
Mleczność matki (Zozula 770^l) przeciętna z 3 lat:
5645 kg — 4.05% tł., maj. Niwki.



„Sikora I” Nr. 408^l, fotografowana w wieku lat 16
1924/25 — 2853 kg o 3.78% tł. 277 dni doju — 13 lat
1925/26 — 3193 „ o 3.96% „ 289 „ „ — 14 „
1926/27 — 3650 „ o 3.96% „ 296 „ „ — 15 „
wł. Wł. Jerzmanowski z Niwek.

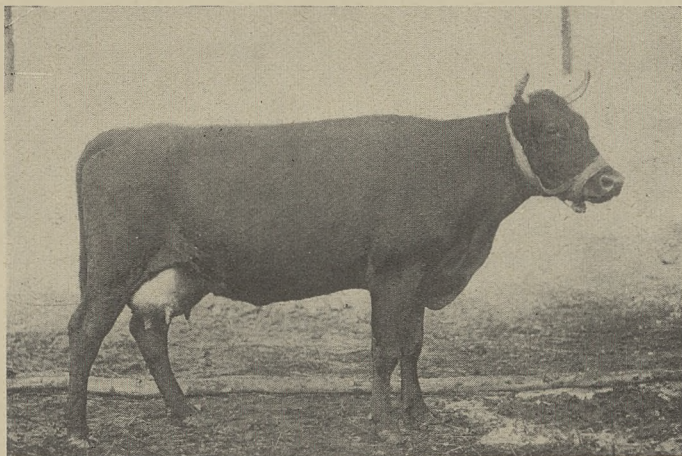


Krowa „Nana” Nr. 39^l córka Piasta.
Przeciętna mleczność z 4 lat 4908 kg — 4.08% tł., maj. Niwki.

Przeciętna roczna wydajność za czas należenia do związku kontroli obór przedstawia się następująco:

Lata kontroli	Wydajność
1924/5	2998 × 3.73
25/6	3384 × 3.83
26/7	3830 × 3.70
27/8	3865 × 4.00
28/9	3641 × 4.03
29/30	3098 × 4.00
30/31	3320 × 3.92
31/32	3355 × 3.80

W ostatnich latach mleczność spadła wskutek wejścia do obory sztuk młodych.



Krowa „Aza”.

Obora Jerzego Pestkowskiego w Ozorzynie,

p. Babiak.

Obora została założona w roku 1908. Wyściowym materiałem były krowy miejscowe i czerwone, dokupione w okolicy. Pierwsze dwa stadniki sprowadzone były z Mchówka, a następny stadnik Boruta 22^I, syn Senatora Nr. 13^{II} z Krośniewic. Boruta zamieniony był z Mchówkiem na stadnika Fortela 40^{II} KHP z prądu Światowida. W ostatnich latach używany był stadnik Zagłoba 111^{II}, a obecnie reproduktorem jest syn Zagłoby i Polonji — Polonus 110^I.

Obora prowadzona jest w kierunku kombinowanej użytkowości, przy doborze zatem zwraca się uwagę na wysoką wydajność roczną tłuszczu w linjach żeńskich przy jednocześnie wysokim procencie tłuszczu oraz na dobre umięśnienie, harmonijną budowę i wzrost.

Liczebny stan obory: 1 stadnik, 32 krowy, 21 jałówek i 7 stadników.

Na tę ilość krów obecnie jest 6 sztuk po stadniku Fortelu, który wybitnie podnosił procent tłuszczu.

(Wartość użytkowa tego stadnika według art. Kroto-wa równa się 3000 kg i 5% tłuszczu). 16 krów pochodzi po stadniku Zagłobie, który będąc doskonałej budowy, cechę tę przekazywał swemu potomstwu, podnosząc jednocześnie mleczność, 5 zaś sztuk jest po Polonusie.

Żeńskich rodzin jest w oborze 17. Najliczniejszą i najpiękniejszą jest rodzina Nimfy 149^I, która pochodzi po stadniku z Mchówka. Przeciętna wydajność Nimfy przez 3 lata wynosiła 3091 kg mleka o procencie tłuszczu 4,17. Do tej rodziny należy 6 krów i jedna jałówka: sama Nimfa, 4 jej córki i 2 wnuczki. Pierwsza córka Nora 1024^{II} po Fortelu jako 4-letnia dała 2805 kg mleka przy procencie tłuszczu 4,84. W następnym roku wydajność jej wynosiła 3273 o procencie tłuszczu 4,36. Druga córka Niwa, po Zagłobie, w wieku 2½ lat za pierwszy okres laktacyjny dała 3036 kg mleka o procencie tłuszczu 3,95 i została zapisana do drugiej kategorii ksiąg ro-



Krowa „Nimfa” Nr. 149^{II}

Mleczność w wieku 11 lat — 3028 kg — 4,31% tł. — 302 dni doju, maj. Ozorzyn.

dowych pod Nr. 953, uzyskując za pokrój 88 punktów. Reszta krów z tej rodziny nie ma skończonej pierwszej laktacji.

Drugą wybitną rodzinę stanowi linja Polki 459^{II}, pochodzącej po miejscowej krowie i stadniku z Mchówka. Przeciętna wydajność Polki przez 4 lata wynosiła 2937 kg mleka o procencie tłuszczu 4,63. Jej córka Polonja 46^I, pochodząca po Fortelu, w roku 1930/31 wykazała rekordową wydajność tłuszczu—233 kg, dając 4205 kg mleka o procencie tłuszczu 5,54. Do tej rodziny należą 3 krowy, 2 jałówki oraz obecny stadnik Polonus 110^I, syn Polonji, który przekazuje swemu potomstwu dobrą budowę oraz wysoką użytkowość, co daje się zauważyć u świeżo wycielonych pierwiastek.

Z innych rodzin wymienić należy następujące krowy:

		Rok	Wydajność mleka
1. Kalina	780 ^{II}	1930/31	4024 × 4.32
2. Rawa	779 ^{II}	1930/31	3321 × 4.17
3. Wiśnia	941 ^{II}	1931/32	3434 × 4.34
4. Gama	781 ^{II}	1929/30	4107 × 4.29
5. Bella	1025 ^{II}	1929/30	3437 × 4.20
6. Łakoma	782 ^{II}	1928/29	3368 × 4.10

Przeciętna wydajność za ostatnie 3 lata z całej obory wynosiła:

1929/30	2512 × 4.19
1930/31	2974 × 4.19
1931/32	2861 × 4.01



Stadnik „Polonus” Nr. 110^I prawnuk Figlarza Nr. 17^I
Przeciętna mleczność matki z 3 lat 3518 kg — 5,18% tł., maj. Ozorzyn.

Obora Adama hr. Branickiego w dobrach Roś,

p.śi st. kol. Roś. woj. białostockie.

Hodowla bydła czerwonego polskiego w ordynacji Roś została zapoczątkowana w roku 1925 i prowadzona jest w czterech folwarkach: w trzech folwarkach trzymane są krowy i cielęta, w czwartym

zaś jałowizna. Materiał wyjściowy nabyty został z powiatu wysoko-mazowieckiego i częściowo dokupywany był w okolicy. Lepszy materiał został skoncentrowany na folwarku Endrychowce i tę oborę za-



„Basia”. O. Komisarz. M. Czerwona.

Mleczność:	1928/29	--	3079 kg	×	4,25%	tł.	321 dni
	1929/30	--	3140	„	4,28%	„	313
	1930/31	--	3613	„	4,69%	„	281
	1931/32	--	3309	„	4,74%	„	311



„Pieczarka”. O. Wojtek. M. Pieszczocha.

Mleczność:	1929/30	--	4570 kg	×	3,81%	tł. w ciągu	365 dni
	1930/31	--	5182	„	3,87%	„	295
	1931/32	--	5098	„	3,77%	„	318
			Waga				424 kg.

rejestrowano w związku. Pierwszy stadnik Żak 156^{II} był sprowadzony z wysoko-mazowieckiego, następny Odyniec 84^I z Boguszyca. Dalej sprowadzono dwa stadniki Krytyka 83^I po Piaście z Niwek i Bohuna 76^I ze Straszkówka. W roku 1930 sprowadzony był Litawor 6^I. Oprócz tych stadników używane były stadniki własnego chowu: Bartosz 96^I, Faraon 122^{II} i Zator 160^{II}.

Obecnie ogólna liczba bydła w ordynacji wynosi 3 stadniki, 90 krów i 55 jałowizny. Krów licencjonowanych: 11 sztuk drugiej kategorii i 17 sztuk trzeciej kategorii. Jako reproduktory używane są stadniki Bohun i Zator. Do siedmiu lepszych linii należą następujące:

Nazwa krowy, od której zaczyna się linja	Ilość sztuk razem z jałowkami	Najwyższa mleczność w linii
Basia 875 ^{III}	3	Basia 875 ^{III} r. 1930/31 3613×4,69
Zalotna 501 ^{II}	5	Zalotna 501 ^{II} 1928/29 3557×4,05
Pieszczocha 387 ^{II}	8	{ Pieczarka 1030 ^{III} 1930/31 5182×3,87 { Pieczara 119ob. pierw. 1931/32 2597×4,06
Twardowska 390 ^{II}	4	{ Twardowska 390 ^{II} 1930/31 4114×4,06 { Tamiza 1029 ^{II} 1930/31 3116×4,06 (w wieku 4 lat)
Nagana 787 ^{II}	6	{ Nagana 787 ^{II} 1930/31 4072×4,32 { Naiwna 108 ob. druga lakt. 1931/32 2802×4,10
Antena 386 ^{II}	4	{ Antena 386 ^{II} 1929/30 4402×3,92 { Ankieta 127 ob. 1931/32 2412×4,65 (pierwsza laktacja)
Kawka 1303 ^{III}	4	Kawa 105 ob. druga lakt. 1931/32 2965×4,18

Przeciętna roczna wydajność z obory w Endrychowcach za ostatnie trzy lata wynosi:

Rok	ilość krów	kg mleka	% tłuszczu
1929/30	38,3	3179	3,80
1930/31	40,1	3230	3,96
1931/32	38,4	3090	4,14

Obora F. Frąckiewiczza w Wieprzowie Jeziorze

p. Tomaszów Lubelski, st. kol. Bełzec.

Ośrodek Wieprzowe Jezioro ma obszar 54 ha, w tym pod uprawą polną 39 ha i 15 ha pod sztucznymi pastwiskami i łąkami. Ziemia w wysokiej kulturze, co pozwala na utrzymywanie większej ilości inwentarza.

Obora została zapoczątkowana w r. 1917. Jako materiał wyjściowy posłużyły krowy skupowane w okolicy, w pow. tomaszowskim i sandomierskim. Jako reproduktory używane były następujące stadni-

ki: Nr. 398 K. H. i jego synowie Ładny i Prusak, następnie Mściwoj 88^{II}, Podbój 74^I i obecnie Sułtan 105^I swego chowu.

Przy doborze krów i stadników zwracało się specjalną uwagę na dobrą budowę i umięśnienie, oraz na wysoką wydajność mleka przy możliwie wysokim procencie tłuszczu.

Obecnie obora składa się z 1 stadnika, 16 krów, 6 jałówek starszych, 4 jałówek młodszych i 4 stadni-

ków na sprzedaż. Stan liczebny krów będzie powiększony do 20 sztuk.

Posiadany materiał żeński należy do 8 rodzin, wywodzących się z krów, kupionych w pow. tomaszowskim i 3 rodzin pow. zamojskiego. Najliczniejszą jest rodzina Azy, do której należy 5 sztuk, 3 rodziny mają po 3 sztuki, 4 — po 2 i 4 rodziny posiadają tylko po 1 sztuce.

Waga sztuk dorosłych około 500 kg.

Przeciętna wydajność wszystkich sztuk przez ostatnie 4 lata wynosiła:

w r. 1928/29	3700 × 3,96
29/30	3668 × 4,05
30/31	4129 × 4,13
31/32	3811 × 3,81



„Małgorzatka” Nr. 53I

Na 16 krów pod względem wydajności mleka oraz zawartości tłuszczu 7 sztuk przewyższa wymagania stawiane krowom I kat., t. j. mają wydajność powyżej 3250 kg mleka i 4 % tłuszczu. Są to następujące krowy: Twarda 59^I, Garsonka 829^{II}, Kalina 595^{II}, Zuzula 828^{II}, Hibcia 51^I, Sulima 52^I, Małgorzatka 53^I. Najwyższą wydajność mleka wykazała krowa Ofka 436^{II}, której wydajność przez trzy ostatnie lata wynosiła:

w r. 1929/30	5919 × 3,86
30/31	6082 × 3,94
31/32	5732 × 3,70

Wysoką również mlecznością przy wysokim procencie tłuszczu wyróżniły się następujące krowy:



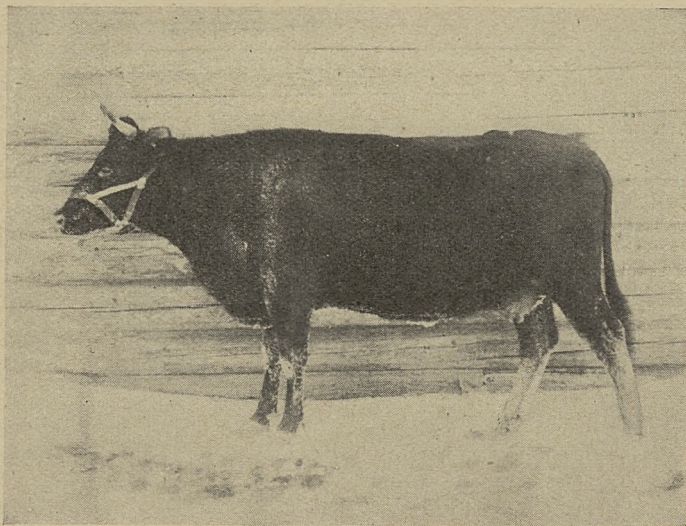
„Zuzula” Nr. 828^{II}

Twarda 59 ^I :	1928/29	5010 × 4,01
	29/30	4476 × 4,33
	30/31	4722 × 4,44
	31/32	4874 × 4,00
Garsonka 829 ^{II} :	1929/30	3779 × 3,95
	30/31	4002 × 4,15
	31/32	5444 × 4,00
Małgorzatka 53 ^I :	1929/30	3711 × 4,35 (pierwiastka)
	30/31	4007 × 4,81
	30/32	3978 × 4,08
Zuzula 828 ^{II} :	1929/30	2375 × 4,59 (pierwiastka)
	30/31	3896 × 4,67
	31/32	3722 × 4,17

Twarda i Ofka (fot. na str. 101 i 102) reprezentują lepsze sztuki w typie krów kupowanych w pow. tomaszowskim, krowa Małgorzatka, swego chowu, przedstawia pośredni typ między krowami pow. zamojskiego i tomaszowskiego, Garsonka zaś jest najwięcej masywną sztuką nabytą w powiecie zamojskim.



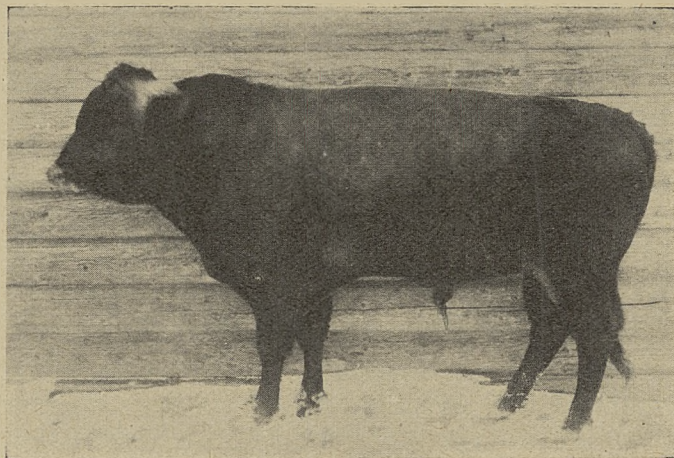
„Sulima” Nr. 52^I



„Hibcia” Nr. 51¹

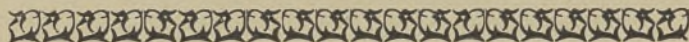


„Hetera” Nr. ob. 72



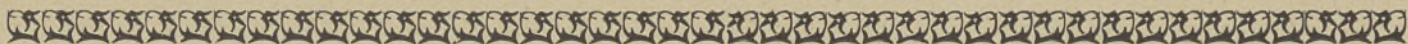
Buhaj „Sultan” 105¹

Stadnik Sułtan 105¹, swego chowu, który obecnie jest reproduktorem w Wieprzowie Jeziorze, przedstawia ten pożądany typ stadnika, który stanowi naszym zdaniem, kombinowany typ o kierunku mleczno-mięsnym, dając jednocześnie wzorzec harmonijnie zbudowanej sztuki bydła rasy czerwonej polskiej.



OD ADMINISRACJI.

Administracja „Przeglądu Hodowlanego” zawiadamia P. P. Hodowców - Prenumeratorów, że wzmianki w dziale „Adresy Hodowców” zamieszczać będzie w przyszłości tylko po uprzednim wpłaceniu należności w stosunku Zł. 2, — za każdorazowe umieszczenie jednego adresu.



A. Glazer i inż. M. Malinowski.

X=ciolecie działalności Związku Hodowców Bydła Polskiego Czerwonego w Białymstoku.

Związek Hodowców Bydła Polskiego Czerwonego w Białymstoku wydziela się ze związku warszawskiego w maju 1922 roku, przejmując część terenów jego działalności, drugą i to znacznie większą sam zdobywa dla hodowli bydła rodzimego.

Obecnie działalnością swoją Związek obejmuje całe województwo białostockie, czyli przestrzeń

32.450 km² ze słabym zaludnieniem (40 mieszkańców na km²)¹⁾.

Pod względem gospodarczym i kulturalnym jest to teren bardzo nierówny. Zachodnia część (powiaty: kolneński, łomżyński, szczuczyński, ostrowski, ostrołęcki i wysoko-mazowiecki)—zamożna i dobrze gospodarująca, a wschodnia stojąca na niskim poziomie. Przeciętnie na mieszkańca wypada 0,35 sztuki bydła, a na kilometr kwadratowy 13,6 szt., w całym kraju na mieszkańca 0,32 szt., a na kilometr 22,1 szt.¹⁾.

W stosunku do powierzchni ilość inwentarza jest bardzo mała, tembardziej że warunki naturalne,

¹⁾ Rocznik Statystyczny za rok 1929.

przyrodnicze rozwojowi hodowli sprzyjają. Pastwisk (7,8%) i łąk (10,4% ogólnej powierzchni) jest dostateczna ilość, a odpowiednich niewyzyskanych terenów na użytki zielone moc. Tereny te, przy pewnym nakładzie pracy i kapitału, dałoby się zamienić na pierwszorzędne łąki i pastwiska.

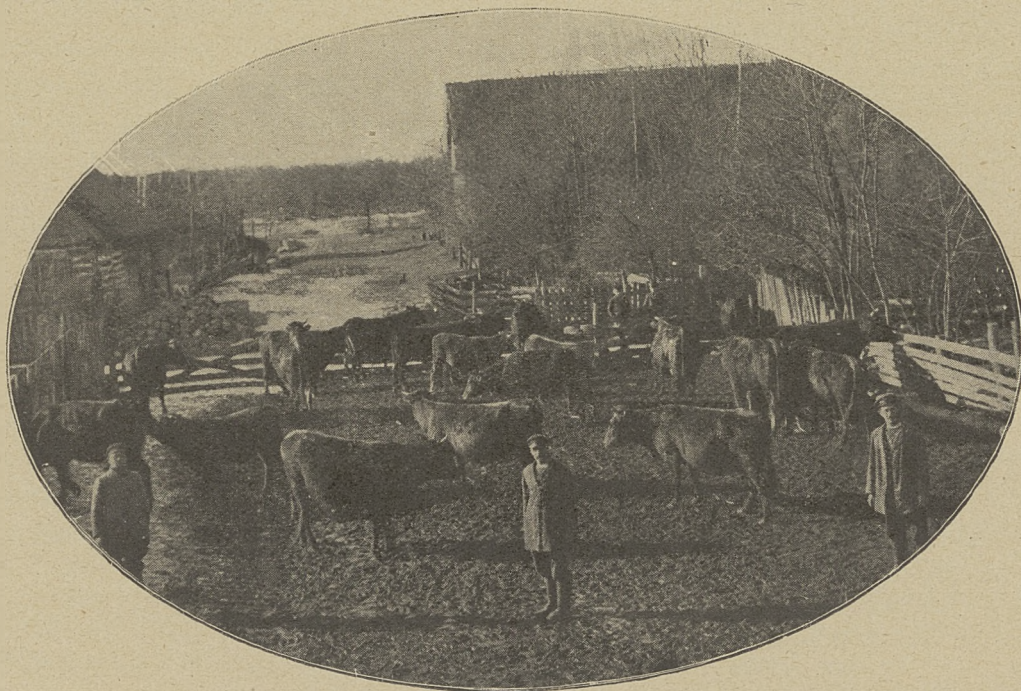
Związek ma wszelkie szanse zajęcia w przyszłości czołowego stanowiska w hodowli bydła czerwonego polskiego, gdyż tu w powiatach łomżyńskim, ostrowskim, wysoko-mazowieckim była i zdaje się jest obecnie największa baza bydła rodzimego. Stwierdziły to, jeszcze w r. 1909, badania specjalnie utworzonej przy C. T. R. Komisji do Spraw Hodowli Bydła Włociańskiego²⁾.

tychczasowego, wysokiego % tłuszczu i utrzymaniu zdrowotności.

Przy współdziałaniu Związku w czasie jego 10-letniej działalności zorganizowany został cały szereg spędów i wystaw.

Wspomnę tu tylko o największych, a więc w Łomży, Wiźnie, Nowogrodzie, Swistoczy, Zelwie, Grajewie i Wysokiem Mazowieckiem. W ostatniej miejscowości na spęd doprowadzono 939 sztuk bydła. O rozmiarach całej akcji świadczy ogólna kwota 112.000 zł., wydana na premjowanie, a oprócz tego kilka tysięcy listów pochwalnych.

Z większych wystaw, w których członkowie uczestniczyli, wymienię: 1. Wojewódzką w Białym-



Obora Pawła Kuleszy, Gołasze-Puszcza, pow. Wysokie-Mazowieckie.

Komisja ta założyła cały szereg stacyj kopulacyjnych. W roku 1914 w powiatach łomżyńskim, wysoko-mazowieckim i ostrowskim stacjonuje ona u włościan 68 byków, 55 subwencjonuje w kółkach rolniczych i 83 premjuje. Wojna przerwała pracę, niszcząc całkowicie hodowlę po dworach, ale nie zatarła wpływu wywartego przez stacje kopulacyjne na chów włociański.

Celem, do którego Związek dąży, jest rozwój, w szerokim tego słowa znaczeniu, hodowli bydła czerwonego polskiego, a przede wszystkim zwiększenia jego działalności użytkowej przez podniesienie mleczności do 3.000 kg mleka, przy zachowaniu do-

stoku w roku 1928, na której było 330 sztuk bydła i otrzymano 115 nagród, a mianowicie: 2 medale złote, 1 medal srebrny duży, 3 medale srebrne małe, 2 krzyże zasługi, 1 dyplom uznania, 22 medale brązowe, 79 listów pochwalnych. Najwyższe odznaczenia otrzymali w postaci medali złotych Ministerstwa Rolnictwa pp.: Czesław Kuberski z maj. Sieburczyńska i Paweł Kulesza ze wsi Gołasze — Puszcza.

2. Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu w 1929 roku obeszana przez 32 sztuki, z których aż 29 sztuk zostały wyróżnione następującymi nagrodami: 2 medale złote, 4 srebrne duże, 10 srebrnych małych, 5 medali brązowych, 7 listów pochwalnych, 11 nagród pieniężnych. Poniżej załączamy tabliczkę z wyszczególnieniem nagrodzonych i nagród:

²⁾ Stanisław Rosłonec. Polskie Bydło Czerwone. Warszawa, rok 1915.

	Ilość sztuk	Medale				Listy pochwalne	Nagrody pieniężne	Razem	
		złote	srebrne duże	srebrne małe	brązowe				
1	P. Czesław Kuberski, majątek Sieburczyn, pow. łomżyński, indywidualnie i za 2 grupy rodzinne otrzymał	9	1	2	4	1	1	—	9
2	P. Bronisław Borkowski, maj. Szepietowo, pow. wys.-mazowiecki, indywidualnie i za grupę rodzinną	8	1	2	3	2	—	—	8
3	P. Paweł Kulesza, wieś Gołasz-Puszcza, pow. wys.-mazowiecki, indywidualnie	4	—	—	3	—	—	2 po 150 zł. 1 — 100 zł.	6
4	P. Wincenty Zawistowski, wieś Skłody - Piotrowice, pow. ostrowski, indywidualnie	3	—	—	—	2	1	2 po 100 zł. 1 — 75 zł.	6
5	P. Józef Dmochowski, wieś Zakrzewo - Kopiejki, pow. ostrowskiego, indywidualnie	3	—	—	—	—	3	2 po 50 zł. 1 — 75 zł.	6
6	P. Jan Dołęgowski, wieś Dołęgi, pow. wys.-mazowiecki, indywidualnie	3	—	—	—	—	2	2 po 50 zł.	4
Razem		30	2	4	10	5	7	11	



„Mizia” maj. Szepietowo.

asygnuje z Funduszu Pomocy Rolnej 22 miliony marek na założenie gniazd bydła czerwonego polskiego. Subwencje te i własne wpływy do roku 1924 są mało uchwytnie, jako wypłacane w markach o zmiennej wartości. Od roku 1924 wypłacane w złotych przedstawiają się w następujący sposób:

Rok	Subwencja Ministerstwa Rolnictwa zł.	Sejmiki za pracę fachową zł. gr.	Własne wpływy zł. gr.	Razem zł. gr.
1924	—	430.50	6424.78	6855.28
1925	9800.—	1000.—	8924.88	19724.88
1926	7800.—	1180.—	4908.16	13888.16
1927	7800.—	245.—	9821.15	17866.15
1928	10250.—	1750.—	9953.89	21953.89
1929/30	12000.—	—	13634.59	25634.59
1930/31	11700.—	—	13847.75	25547.75
1931/32	—	—	8072.30	8072.30
Razem	59350.—	4605.50	75587.50	139543.—

3. II-gie Targi Północne w Wilnie w roku 1930, gdzie wysłano 37 sztuk, przeznaczonych na sprzedaż, a więc nie wystawowych, a pomimo to otrzymano 13 nagród: 2 medale złote, 1 medal srebrny, 2 medale brązowe, 8 listów pochwalnych.

Od samego początku Związek otrzymuje subwencje rządowe. Już w 1921 roku Urząd Wojewódzki



„Elka” maj. Sieburczyn
5271 × 3.85%

Subwencje rządowe wynosiły 42,6% ogólnej kwoty wpływów, resztę zaś — 47,4% stanowią własne dochody, na które składają się: składki członkowskie, wpisowe, opłaty roczne od sztuk zarodowych, opłaty za zapisywanie sztuk do ksiąg rodowych i odliczenia od transakcyj, dokonanych za pośrednictwem Związku oraz wpływy z sejmików za pracę techniczno-hodowlaną. Wszystkie te świadczenia są zróżnicowane na opłaty od drobnej i wielkiej własności.

Pierwsza jest obciążona niższymi stawkami, tak aby możliwym było wciągnięcie do Związku drobnych gospodarzy, posiadających odpowiedni inwentarz.



Krowa „Sara” 30III
Mleczność 3.085 kg — 4,12% tl.
Wys. Mazowieckie — Zawrocie.

Akcja zakładania stacji kopulacyjnych, przy przychylnem stanowisku władz, dała rezultaty dobre. W dniu 1.IV 1932 r., na terenie działalności Związku, było 397 punktów kopulacyjnych, rozmieszczonych w niżej przytoczonych ilościach w poszczególnych powiatach:

powiat wysoko-mazowiecki	61 sztuk
„ wołkowyski	58 „
„ grodzieński	54 „
„ suwalski	49 „
„ białostocki	45 „
„ łomżyński	45 „
„ augustowski	27 „
„ sokólski	16 „
„ szczuczynski	14 „
„ ostrołęcki	13 „
„ bielski	13 „
„ ostrów-mazowiecki .	2 „

397 sztuk

Niemniej pilną i ważną sprawą było zakładanie Kół Kontroli Obór. Obszar działalności Związku przedstawiał się pod tym względem opłakanie. W roku 1922 jest tylko jedno K. K. O. W roku 1924 powstają nowe dwa koła, przyczem dalszy rozwój łączy się ściśle z powstawaniem mleczarni spółdzielczych. W roku 1928 89% obór, należących do Związku, podlega kontroli mleczności. Od czterech lat ta akcja przeszła całkowicie pod egidę W. T. O. i K. R.

Zkolei przechodzimy do najważniejszego zadania Związku, do opieki nad zarodowym materiałem, zapisanym do ksiąg rodowych.

Ilość sztuk zalicencjonowanych przedstawia poniższa tabela:

Rok	Ilość członków		Ilość sztuk zalicencjonowanych od początku istnienia związku							Młodzież	Zalicencjonowani w poszczególnych latach	
	właści		buhaje		krowy				Razem		Sztuk dorosł.	Młodzieży
	dużej	małej	I	II	I	II	III	IV				
1922	26	45	6	34	1	109	205	54	401	108	80	108
1923	39	54	9	85	1	151	301	83	630	225	243	117
1924	42	57	14	130	1	219	386	103	853	356	229	131
1925	44	59	24	220	3	276	466	135	1124	697	275	341
1926	52	73	30	300	12	413	683	199	1637	1206	535	509
1927	61	86	38	357	12	511	905	237	2060	1682	445	476
1928	73	97	38	433	14	604	975	574	2638	1903	600	221
1929/30	78	123	43	501	21	651	1125	619	2960	2164	354	261
1930/31	79	156	56	558	30	757	1310	668	3379	2722	453	558
1931/32	81	171	68	588	57	896	1505	684	3798	3246	436	524

W ciągu 10-ciolecia ilość sztuk dorosłych, zalicencjonowanych wzrosła $8\frac{1}{2}$ -krotnie, a ilość członków $3\frac{1}{2}$ -krotnie. W ostatnich latach prawie wszystkie nowo zalicencjonowane sztuki pochodzą z przychówku.

Nie stosuje się jednak polityki zamkniętych ksiąg rodowodowych, uważając, że jeszcze dużo cennego materiału da się wyłowić.

Ilość zapisanej do ksiąg młodzieży wynosi w ciągu w 2-ch ostatnich lat rocznie przeszło 500 sztuk. Jest to ilość bardzo wielka, przy uwzględnieniu nierentowności wychowu w obecnych koniunkturach.

W danej chwili stan liczebny żyjącego inwentarza zilustruje poniższa tabela:

Buhaje		Krowy					Razem	Młodzież
kategoria		kategoria						
I	II	I	II	III	IV	nielic.		
31	81	46	371	861	162	203	1755	996

Poza tem na punktach kopulacyjnych jest 397 buhajów, zakupionych przeważnie od członków Związku. Niektóre z nich nie są zapisane do ksiąg rodowodowych.

Najważniejszą rzeczą, w hodowli bydła czerwonego polskiego, jest jego mleczność. Przeciętną mleczność za rok 1930/31 ilustruje poniżej załączona tabela:

	Ilość sztuk	Wyda j no ść		‰ tłuszczu
		mleka	tłuszczu	
Większa własność . .	306	2498	97,85	3,92
Mniejsza własność . .	125	2147	82,66	3,85

Porównując mleczność poszczególnych obór za rok ostatni 1931/32 z poprzednim, daje się zauważyć z małemi wyjątkami obniżenie się mleczności. Zostało one spowodowane szalejącym kryzysem i trudnością zbytu nabiału nawet po fantastycznie niskich cenach. Wielu właścicieli obór jest w tak ciężkich warunkach ekonomicznych, że pomimo widocznych strat nie może zdobyć pieniędzy na dokupienie pasz treściwych.

Poniższa tabela daje wykaz mleczności kilku najlepszych obór:

Właściciel	Nazwa majątku	ilość krów	Przeciętna wydajność		
			mleka	tłuszczu	‰ tłuszczu
Cz. Kuberski . .	Sieburczyn	34,5	3238	131,84	4,07
Br. Borkowski . .	Szepietowo	22,4	2938	117,81	4,02
M. Kielczewski . .	Zawrocie	32,1	2972	119,37	4,02
Przeciętna		89,0	3066	123,8	4,04
Drobna własność					
P. Kulesza . . .	Gołasz-Puszcza	6	4167	156,8	3,76
J. Klimaszewski .	Klimasze	10,6	3495	129,74	3,72
Przeciętna		16,6	3737	139,5	3,73

Mamy tu rzadko spotykane zjawisko, że w kilku oborach włościańskich jest wyższa mleczność od dworskich. Należy to przypisać krótkiemu okresowi nieprzerwanej pracy hodowlanej. Jeszcze nie zdążono, na drodze genetycznej, ustalić materiału, a odpowiednie rezultaty uzyskano przez dobre żywienie. Przemawia to w wysokim stopniu na korzyść bydła czerwonego polskiego, jako materiału, z którego dużo da się zrobić.

W ostatnim roku 1931/32 podniosła się mleczność w oborze p. Janiny Włodkowej w Bybytkach z 2.490 kg mleka przy 3,8% na 2.886 kg przy 3,77% tłuszczu. Tak znaczny skok należy przypisać ściśle zastosowaniu się w żywieniu inwentarza do norm ułożonych przez inspektora Związku.

Powyżej 4.000 kg mleka dały następujące krowy:

Nazwa krowy	Właściciel	Wyda j no ść			Rok kontroli
		litr. mleka	kg tłuszczu	‰ tłuszczu	
Róża 133 ^{II}	Cz. Kuberski, Sieburczyn	4382	168,7	3,85	28/29
"	"	4317	178,3	4,13	29/30
"	"	4132	166,1	4,02	30, 31
Renoma 14 ^I	"	4001	159,2	3,98	28/29
"	"	4104	166,2	4,55	29/30
Rakieta 15 ^I	"	3985	166,2	4,17	29/30
Koteczka 587 ^{II}	"	4112	174,5	4,22	29/30
"	"	4680	194,2	4,15	30/31
"	"	4132	166,1	4,02	28/29
Elka 236 ^{II}	"	5271	202,9	3,85	27/28
Nerka 599 ^{II}	"	4509	182,6	4,05	30/31
Basia 298 ^{II}	"	4183	160,1	3,81	29/30
"	"	4817	183,5	3,81	30/31
Cyganka 981 ^{III}	"	4222	158,3	3,75	28/29
Altanka 12 ^{II}	M. Kielczewski, Zawrocie	4050	162,4	4,01	29/30
"	"	4322	176,3	4,08	30/31
Cisza 688 ^{II}	Sz. Stępczyński, Stelmachowo	4277	173,1	4,04	29/30
"	"	4252	176,1	4,12	30/31
Guma 732 ^{II}	J. Włodkowa, Bybytki	3984	148,6	3,73	31/32
Graniata 983a ^{III}	Zootechniczny Zakład w Swisłoczy	4022	153,6	3,82	29/30
Bogini 241 ^{II}	P. Kulesza, Gołasz-Puszcza	4089	156,1	3,8	28/29
Bogusia 549 ^{II}	"	5112	216,1	3,66	30/31
Buzia 555 ^{II}	"	4406	199,6	4,53	29/30
Bajka 13 ^{II}	"	4343	164,1	3,76	30/31
"	"	4595	159,9	3,48	31/32
Bystra 792 ^{II}	"	5093	186	3,67	30/31
Sława 364 ^{II}	J. Klimaszewski, Klimasze	4550	186,5	4,1	30/31
Czajka 74 ^{III}	"	4377	176,8	4,04	29/30
Amazonka 621 ^{III}	"	4450	169,1	3,78	30/31
Bystra 29 ^{II}	W. Zawistowski, Skłody	4218	167,4	3,97	30/31
Łasica 455 ^{II}	" Piotrowice	4060	163,2	4,02	30/31
Czerwona 838 ^{II}	Perkowski, Perki	4130	165,2	4,00	31/32

Naogół krowy czerwone są dosyć drobne, jednakże w oborze sieburczyńskiej mamy sztuki, dochodzące do wagi 568 kg ¹⁾, przeciętna 453 kg dla Sieburczyna, jest wysoka w porównaniu z resztą pogłowia.

Przeciętna dla cieląt, pozostawionych na chów w 1929 r. w oborze sieburczyńskiej wynosi 35,3 kg, wahając się od 24 — 45 kg. W oborze massalańskiej i kraśnickiej przeciętna waga za rok bieżący wynosi 26 kg. Obora w Massalanach i Kraśniku została niedawno skompletowana i składa się w przeważnej części z krów chowu włościańskiego. Zachodzi tu wielka zgodność, z danymi przytaczanymi, dla obór w centralnych województwach, przez p. Malickiego,

¹⁾ Wł. Szczekin-Krotow: Sprawozdanie z działalności Kół Kontroli Obór za rok 1930/31. Warszawa, rok 1932.

¹⁾ M. Malinowski: Praca inżynierska. Poznań, rok 1930.

który podaje dla cieląt od krów włościańskich wagę 25 kg, a dla związkowych 35 kg¹⁾.

Pod względem eksterjeru ujednostajnienia dotychczas niema.

Urożenie mamy różnorodne, maść od jasno-sarniej (występującej rzadziej) aż do ciemno-brunatnej-palanej, przyczem dąży się do ustalenia raczej ciemnej barwy. Osobników wiśniowych jest minimalna ilość.

Największą wadą pod względem budowy jest wąski zad, cechą bardzo zmienną jest szerokość klatki piersiowej. Dobór stadników idzie w kierunku poprawy budowy zadu i rozszerzenia klatki piersiowej.

Ze względu na szczupłość dysponowanego miejsca, w omawianiu prądów krwi, muszę ograniczyć się do podania tylko najważniejszych szczegółów.

Największy, a właściwie jedynie poważny wpływ na hodowlę wywarły dwa stadniki Figlarz 17^I i Gładysz 1^I. Ich potomstwo męskie podaje w tabelach.



Buhaj „Nagły Wniosek”, maj. Stelmachowo.

Z synów Figlarza najcenniejszym jest Ponton 66^I, po krowie Izbicy 220^{II}, o przeciętnej mleczności przez 3 lata 3.520 × 3,84, który do dzisiejszego dnia znajduje się w oborze p. Borkowskiego w Szepietowie.

Magnat dał również cenne potomstwo, jak na przykład rekordzistkę Nerkę 599^{II} o mleczności 4509 kg × 4,05% tł. Z synów Pontona największe znaczenie ze względu na liczebność potomstwa ma Niemen 84^I, o bardzo ładnej budowie (91 punktów), z obory p. M. Kielczewskiego. Drugim synem, rokującym bardzo dobre nadzieje zarówno ze względu na użyteczność matki i wybitnie szeroką (61 cm), jak i głęboką (81 cm) klatkę piersiową, przy dobrej budowie ogólnej, jest Sławomir 72^I, hodowli drobnego rolnika p. J. Klimaszewskiego w Klimaszach koło Zambrowa. Nie można pominąć milczeniem Okaza 90^I, znajdującego się w oborze p. J. Włodkowej w Bybytkach, który to stadnik jest po krowie o przeciętnej rocznej wydajności przez 3 lata 3065 × 4,07 i dobrej budowie (92,5 punktów). Daje on potomstwo bardzo ładne.

Figlarz 17^I
Fala 528 M. T. R.
1 r. 1844 × 3,80

Magnat 64^I
Malina 23^I
2 l. 2701 × 3,01

Słowik 61^I
Sława 364^{II}
4550 × 4,1

Niemen 81^I
Narew 9^I
3 l. 2816 × 4,12

Okaz 90^I
Olga 7^I
3 l. 3065 × 4,07

Sławomir 72^I
Sława 364^{II}
4550 × 4,1

Dunkan 74^I
Muzyka 1039
2643 × 4,22

Order 99^I
Olcha 457^{II}
2 l. 3508 × 4,02

Ruryk 75^I
Róża 133^{II}
3 l. 4277 × 4,00

Rex 80^I
Różyczka 3^I
3 l. 3173 × 4,5

Eros 65^I
Elka 236^{II}
5271,9 × 3,85

Roland 76^I
Różyczka 3^I
3 l. 3173 × 4,45

Rodan 71^I
Renoma 14^I
2 l. 4052 × 4,03

Remus 84^I
Różyczka 3^I
3 l. 3173 × 4,45



Buhaj „Burzuj” 60^I wnuk Gładysza 1^I, maj. Strubnica.

¹⁾ Gazeta Rolnicza, rok 1926, strona 292.

			Sas 70 ^I Sara 650 ^{II} 3085 × 4.12		
		Nagły Wniosek 50 ^I Dakota 194 G—I ZHBP 2 l. 2634 × 4.19	Olkusz 86 ^I Ola 581 ^{II} 2 l. 2885 × 4.10		
		Oracz 78 ^I Łopata 16 ^I 1 r. 3003 × 4.08			Bukiet 94 ^I Blondyna 693 ^{II} 2 l. 2805 × 3.95
	Kalif 11 ^I KHP Agronomja 116 R. 3 l. 3121 × 3.79	Nocturn-Tokjo 53 ^I Atlaska 129 ^{II} ZHBP	Babiarz 57 ^I Babka 238 ^{II} 1 r. 3815 × 3.84	Brylant 82 ^I Bajka 73 ^{II} 3821 × 3.79	Bogaty 98 ^I Buzia 555 ^{II} 2 l. 3963 × 4.42
		Minor 44 ^I Estyma 277 ^I ZHBP 2 l. 2536 × 4.28	Rokosz 20 ^I Różyczka 3 ^I 3 l. 3173 × 4.45	Bismark 85 ^I Binia 72 ^{II} 2 l. 2636 × 3.98	
		Kalifiak 236 ^{II} Kora 59 pok. 2592 × 3.89			
Gładysz 1 ^I Altana 30 R. 3 l. 3184 × 4.11		Jurny 10 ^I Jasna 235 ^{II} 2 l. 3723 × 3.87			
	Łoskot 43 ^I Falbana 7 ^I KHP 2 l. 2689 × 4.00	Mocarz 65 ^I Mocna 30 ^{II} 3 l. 3348 × 4.07			
	Lubczyk 40 ^I Dzierlatka 118 ^I ZHBP 2 l. 2351 × 4.22	Figlarz ^{II} 64 ^I Antypa 66 ^{II} 2 l. 3342 × 4.10			
	Kompan 38 ^I Grzanka 3 ^I ZHBP 1 r. 2566 × 3.86	Burżuj 60 ^I Aluzja 158 ^{II} 2 l. 3545 × 3.85			



Buhaj „Nocturn-Tokjo” 53^I. syn Kalifa 17^I.
Ferma rolniczo-hodowlana w Grandziczach.

Z synów Magnata na pierwszy plan wysuwają się Ruryk 75^I i Rex 80^I, odznaczony na P. W. K. brązowym medalem Ministerstwa Rolnictwa. Również Eros 65^I (sejmik łomżyński) i Rodan 71^I, jako pochodzące po rekordzistkach, rokują dobre nadzieje. Wszystkie wyżej wymienione stadniki pochodzą z jednej z najcenniejszych linii żeńskich Rézy 133^{II}, własność p. Cz. Kuberskiego, której rodzina została odznaczona złotym medalem na P. W. K.

Z synów Gładysza na największą uwagę zasługuje Kalif 11^I K. H. P. z synami:

Nagłym Wnioskiem 50-I kat., który w oborze p. Borkowskiego, a potem Sz. Stępczyńskiego podnosi w potomstwie % tłuszczu i mleczność, synowie zaś jego Sas 70^I i Olkusz 86^I odgrywają wielką rolę w powiecie wysoko-mazowieckim;

Oraczem 78^I, który na Wileńszczyźnie u p. jenerała Biernackiego w Malach podniósł % tłuszczu,

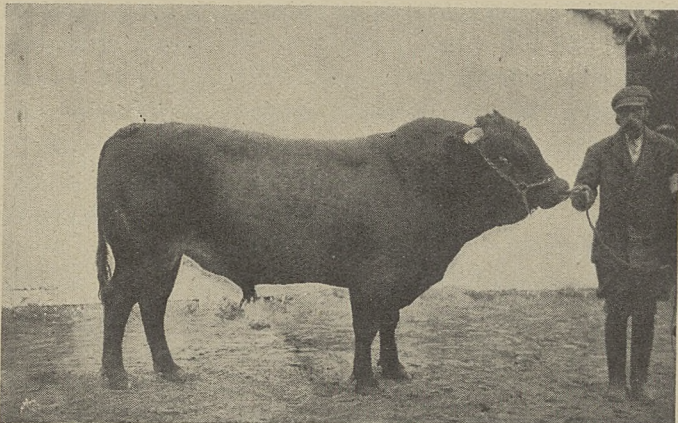


Buhaj „Rokosz” 20^l, wnuk Kalifa 17^l, maj. Kraśnik.

a obecnie wrócił na teren Związku Białostockiego do obory p. Borkowskiego w Szepietowie;

Minorem 44^l, na którego prądzie krwi została zbudowana obora p. P. Kuleszy, o rekordowej mleczności.

Oprócz tego z synów Gładysza odegrały wielką rolę Lubczyk i Kompan wraz ze swym potomstwem.



Stadnik „Magnat” 64^l, w ciągu 3 lat zgóra dał 300 dobrych cieląt do chowu. Maj. Sieburczyn.

Pierwszy Lubczyk 40^l, sprzedany do obory p. M. Szyrajewa w Choroszewiczach w pow. wołkowyskim obsługuje swymi potomkami prawie cały powiat. Kompan 38^l z synem Burzujem 60^l taką samą rolę odgrywa w gminie Poświętna.

Zaiste trzeba podziwiać wytrwałość i zamiłowanie niektórych członków Związku. Na pierwszy plan wysuwa się p. Paweł Kulesza, który umie na 45 morgowem gospodarstwie utrzymać 29 szt. bydła o rekordowej przeciętnej mleczności 4.167 kg mleka. Dotrzymuje dzielnie kroku p. J. Klimaszewski, W. Zastawski, J. Dmochowski.

Z większych właścicieli każdy musi podziwiać wytrwałość w hodowli bydła polskiego czerwonego p. Cz. Kuberskiego, który na długie lata przed wojną zaczął pracę, a pomimo licznych trudności i zawodów wytrwał, nie zbacząc z raz wytkniętej linii.

Mając takich członków, można nawet pomimo kryzysu patrzeć jasno w przyszłość, tembardziej że teren posiada dużo materiału.

W ciągu działalności wyszło do różnych okolic poza teren działalności Związku Białostockiego krów i jałówek 2.046, byczków młodych 216, buhajów 418 sztuk — razem 2.680 szt. za ogólną sumą 2,115.000 zł.

W świetle cyfr widać, że białostockie jest rzeczywiście bazą hodowli bydła czerwonego polskiego.

Le 10-me anniversaire de l'activité de l'Union des Eleveurs de Bétail Polonais à Robe Rouge à Białystok

R é s u m é.

L'Union des Eleveurs de Bétail polonais à robe rouge à Białystok fondée en mai 1923, a été organisée par les soins des éleveurs habitant le voïevodie de Białystok et qui étaient groupés précédemment dans l'Union de Varsovie.

Le bétail polonais à robe rouge se rencontre en grand nombre sur le territoire où s'exerce l'activité de l'Union, ce qui a été constaté par une Commission spéciale en 1909.

Le nombre des sujets inscrits au herd-book s'établissait comme suit:

1922	—	80	sujets adultes	108	jeunes
1927	—	445	„	„	476
1931/32	—	436	„	„	524

Le nombre du bétail vivant est actuellement le suivant:

112	taureaux
1440	vaches
996	jeunes sujets.

En 1931/32 le rendement en lait moyen d'une vache des grands domaines (moyenne prise sur 306 sujets) était de 2498 kg et de 3,92% de la matière grasse, celui d'une vache de paysan (moyenne sur 125 sujets), — 2147 kg et 3,58% de matière grasse.

Le troupeau de M. Kulesza de Gołasze—Puszcza a accusé le meilleur rendement: 6 vaches ont fourni une moyenne de 4167 kg de lait d'une teneur en graisse de 3,76%. Des plus grandes étables (34,5 vaches) M. Cz. Kuberski du domaine de Sieburczyn a obtenu 3238 kg de lait et 4,07% de graisse.

En ce qui concerne les vaches individuelles, le meilleur rendement en lait en 1927/28 a été enregi-

stré pour la vache „Elka“ Nr. 236^{II} du domaine de Sieburczyn: 5271 kg — 3,85% de graisse. Parmi les vaches ayant fourni un rendement supérieur à 4000 kg de lait par an notons les suivantes, justifiant du plus haut pourcentage de la matière grasse:

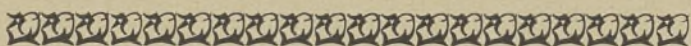
1) „Renoma“ 14^I de Sieburczyn en 1929/30 — 4104 kg de lait; 4,55% de graisse;

2) „Buzia“ 555^{II} de „Gołasze — Puszcza“ en 1929/30 — 4406 kg de lait; 4,53% de graisse.

Le poids vif moyen des vaches du domaine de Sieburczyn était de 453 et arrivait jusqu'à 568 kg.

Les veaux élevés dans ce domaine en 1929 pesaient en moyenne 35,3 kg avec écarts de 24—45 kg.

Le poids vif des sujets provenant d'autres troupeaux est moindre.



Inż. Franciszek Wierzbicki.

Hodowla Bydła Czerwonego Polskiego na Wileńszczyźnie.

Wileński Związek Hodowców Bydła Polskiego został utworzony w marcu r. 1930 i przejął w spadku, po rozwiązaniu Wileńskim Związku Hodowców Bydła Mlecznego (organizacji zrzeszającej poprzednio hodowców różnych ras bydła na terenie ziemi Wileńskiej, cztery obory bydła polskiego. W przeciągu 3-letniego okresu działalności Związku przybyło doń kilka obór dawniej niezrzeszonych, kilka nowoutworzonych, wreszcie kilka z terenu woj. nowogródzkiego, gdzie Związek Hodowców Bydła Polskiego (z siedzibą w Baranowiczach) został zlikwidowany. Na dzień 1 stycznia r. 1933 Związek posiada 19 zrzeszonych obór.

Liczebność pogłowia w oborach przedstawiała się początkowo nader skromnie, pierwszą zatem troską Związku było pomnożenie stanu ilościowego bydła w gospodarstwach zrzeszonych. Do tego celu zdążano dwiema drogami: zakupywaniem materiału rodzimego od drobnej własności na terenie Wileńszczyzny, albo też sprowadzaniem sztuk hodowlanych z sąsiednich okręgów, głównie z woj. białostockiego, gdzie starsza hodowla pozwalała zaopatrzyć się od razu w materiał bardziej poprawny. Tę ostatnią drogę obrała większość hodowców.

Po skompletowaniu obór praca Związku poszła w kierunku: 1) zaprowadzenia prawidłowej kontroli wydajności krów przez przystąpienie wszystkich obór do Kółek Kontroli, 2) zastosowania racjonalnego ży-

wienia i 3) jak najstaranniejszego doboru buhajów. Przepisy licencji opracowano w porozumieniu z Wydziałem Hodowli W. T. O. i K. R., uwzględniając w pierwszej linii wydajność tłuszczową sztuk, mniejszą natomiast uwagę kładąc na wydajność ilościową mleka, zgodnie z tendencją miejscowego mleczarstwa, skierowanego przede wszystkim na wyrób masła. W roku 1931/32 przyjęto do zastosowania przepisy licencji opracowane przez specjalną komisję porozumiewawczą dla wszystkich związków hodowców bydła polskiego w kraju.

Buhaje dla obór związkowych zakupiono w przeważającej ilości wypadków z lepszych hodowli, położonych poza Wileńszczyzną — głównie z Białostockiego. Kilka reproduktorów wyhodowały dwie najstarsze obory wileńskie, mianowicie Horodźki i Trybańce, wywodzące swoją krew przeważnie jednak od sztuk zakupionych w innych okolicach.

Żadna hodowla nie zdecydowała się przy tworzeniu obory na pójście drogą wyłącznego czerpania sztuk z miejscowego pogłowia przy zastosowaniu starannego doboru według cech rasowych i produktywności. Nieliczne obory skompletowały w ten sposób większość swego materiału żeńskiego, nie znalazła się jednak ani jedna, któraby odważyła się wyszukać buhaja z pośród miejscowego bydła i użyć go do rozplodu. Metoda pójścia tą drogą, jakkolwiek uwieczniona niejednokrotnie powodzeniem w przedwojennej hodowli w innych dzielnicach, tu nie znalazła naśladowców. Przyczyną tego były faktyczne trudności w znalezieniu odpowiednich sztuk, płynące z wyniszczenia ilościowego bydła i upadku jego jakości w okresie zniszczeń wojennych, oraz niechęć hodowców do ryzyka, wynikającego z użycia nierodowego materiału męskiego, który w przypadku niepomyślnym mógł zahamować rozwój obory na kilka lat. Obawa straty czasu i nakładu, aż nadto zrozumiała w trudnych warunkach odbudowy tuł. rolnictwa po wojnie skłoniła wszystkich hodowców do użycia reproduktorów z wiadomym pochodzeniem.

Ilość sztuk zapisanych do ksiąg rodowych i ksiąg młodzieży od początku istnienia Związku:

Buhajów I kat. — 12, II kat. — 19 sztuk;

Krów I kat. — 3, II kat. — 61, III kat. — 211 sztuk.

Młodzieży 348 sztuk.

Ilość sztuk żyjących obecnie:

Buhajów I kat. — 10, II kat. — 10 sztuk.

Krów I kat. — 3, II kat. 53, III kat. — 136 sztuk.

Młodzieży 184 sztuki.

Wydajność bydła rodowodowego:

w r. 1930/31:

Krowy I kategorii średnio:	3543.0	— 4.04% tł.	— 143.4 kg tł.
" II " " "	2853.9	— 4.04% " "	— 117.3 " "
" III " " "	2519.6	— 3.94% " "	— 99.2 " "
Przeciętnie od wszystkich:	2645.7	— 3.98% tł.	— 105.3 kg tł.

w r. 1931/32:

Krowy I i II kat. średnio:	2770.3	— 4.02% tł.	— 111.4 kg tł.
" III kat. " "	2402.0	— 3.91% " "	— 93.9 " "
Przeciętnie od wszystkich:	2516.7	— 3.93% tł.	— 98.4 kg tł.

Użytkowość kilku najwybitniejszych sztuk:

W oborze w Trybańcach:

Nr. 10 kat. II Figa . .	4166 kg ml.	— 3.99% tł.	— 166.3 kg tł.
Nr. 7 " " Hajka . .	3824 " "	— 4.27% " "	— 163.5 " "
Nr. 8 " " Malina . .	3582 " "	— 4.64% " "	— 166.2 " "
Nr. 9 " " Kozica . .	3163 " "	— 4.80% " "	— 151.8 " "

W oborze w Horodźkach:

Nr. 3 kat. I Poziomka	4116 kg ml.	— 4.25% tł.	— 174.9 kg tł.
Nr. 27 " II Łania . .	3370 " "	— 3.99% " "	— 134.4 " "

W oborze w Szumsku:

Nr. 14 kat. II Djana . .	3146 kg ml.	— 4.38% tł.	— 137.7 kg tł.
--------------------------	-------------	-------------	----------------

W oborze w Opsie:

Nr. 35 kat. II Faworytka	3449.0 kg ml.	— 4.46% tł.	— 154.1 kg tł.
--------------------------	---------------	-------------	----------------

Przeciętna mleczność kilku najlepszych obór.

Trybańce: r. 1930/31	2965.2 kg ml.	— 4.17% tł.	— 126.3 kg tł.
31/32	2802.4 " "	— 4.12% " "	— 115.5 " "
Szumsk: r. 1930/31	2435.2 " "	— 4.05% " "	— 98.6 " "
31/32	2142.2 " "	— 3.89% " "	— 83.3 " "
Horodźki: r. 1930/31	2430.8 " "	— 3.99% " "	— 96.8 " "
31/32	2076.5 " "	— 3.80% " "	— 78.9 " "

Waga żywa krów waha się w granicach od 360 do 500 kg, przeciętnie wynosi 420 kg.

Uwagi co do exterior'u.

Pokrojowo bydło jest dość różnolite, zarówno biorąc pod uwagę wielkość, wzrost i wagę, jak i typ użytkowy. Obok sztuk niedużych, dość prymitywnych, słabo umięśnionych, lecz wyróżniających się dobrymi cechami mleczności i wydajnością w tym kierunku mamy sztuki większe, poprawniej zbudowane, lepiej umięśnione, przedstawiające typ użytkowy mleczno-mięsny. Pierwsze przeważają wśród sztuk starszych, dobranych z pogłównia miejscowego, drugie — wśród sztuk młodszych, wyhodowanych w lepszych warunkach żywienia i pielęgnowania, oraz z reguły wśród sztuk nabytych w innych okręgach.

Ogólna charakterystyka genealogiczna. Z powodu krótkiego okresu istnienia Związku nie było moż-

ności wysledzenia wybitniejszych linii męskich i żeńskich, występujących w większej ilości obór. W niektórych oborach znajdują się buhaje, pochodzące z linii męskich, znanych z innych związków, np. z linii Figlarza i Kalifa. Zarysowały się również pewne linie żeńskie, wywodzące się od krów miejscowych, dziś jednak za wcześnie jest na wydanie o nich sądu.

Prezesem Wil. Zw. Hod. Bydła Polskiego jest p. Justyn Strumiłło; inspektorem — autor artykułu.

L'Union des Eleveurs de Bétail de la Race Polonoise à Wilno.

R é s u m é.

L'union a été créée en mars 1930. Elle a pris à sa charge l'élevage de cette race dévolu précédemment à l'Union groupant les éleveurs des différentes races de bétail de la voïevodie de Wilno. Les éleveurs de la voïevodie de Nowogródek sont venus s'y joindre par la suite.

Les taureaux ont été achetés pour la plupart dans la voïevodie de Białystok. Quelques-uns été élevés par les domaines des environs de Wilno: Horodźki et Trybańce.

Le nombre sujets inscrits au herd-book s'établit comme suit:

	total	sujets vivant
taureaux	29	20
vaches	275	192
jeunes	348	184

Le rendement en lait moyen des vaches inscrites au herd-book était le suivant:

En 1930/31 — 2646 kg de lait — 3,98% de la matière grasse
" 1931/32 — 2517 " " " — 3,93% " " " "

Le meilleur rendement en lait moyen a été fourni par le troupeau de Trybańce en 1930/31, notamment 2965 kg de lait — 4,17% de graisse. La plus grande quantité de lait (4166 kg) avec un pourcentage de graisse de 3,99 a été fournie par la vache „Figa”. Les vaches ci-après ont justifié de la plus grande teneur en graisse:

„Kozica” 3163 kg de lait — 4,80% de graisse,
„Malina” 3582 kg de lait — 4,64% de graisse.

Le poids vif des vaches était de 360—500 kg, en moyenne 420 kg.



Ogólna Monografia Małopolskiego Związku Hodowców bydła czerwonego-polskiego przy M. T. R. i jego stan z r. 1932/33.

Obecna forma Związku powstała z połączenia się w kwietniu 1931 r. dotąd niezależnie na swoich terenach pracujących: związku hodowców bydła czerwonego polskiego większej własności i związków hodowlanych włościańskich przy M. T. R. w Krakowie, oraz Związku Hodowców bydła czerwonego — polskiego przy M. T. R. we Lwowie. Połączenie, zainicjowane podczas P. W. K. w Poznaniu w 1929 roku przez hodowców i władze już połączonych Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie i Towarzystwa Gospodarskiego Wschodniej Małopolski we Lwowie, doszło w powyższym czasie do skutku i było dokonane celem ujednostajnienia pracy hodowlanej nad bydłem czerwonym — polskim na terenie Małopolski, w łonie jednej organizacji.

Historja i metody pracy poszczególnych części składowych Małopolskiego Związku Hodowców Bydła Czerwonego Polskiego przy M.T.R.

Oddział Regionalny w Krakowie 1).

Skoordynowana praca hodowlana nad bydłem czerwonym polskim w Zachodniej Małopolsce rozpoczyna się 2.VII 1894 r., w którym to dniu, z inicjatywy ś. p. Karola bar. Czeczka na zjeździe 14-tu hodowców - pionierów w Wielkich Drogach pod Krakowem, powstało przy ówczesnym Krakowskim Towarzystwie Rolniczym specjalnie tej gałęzi poświęcone „Towarzystwo Hodowców Bydła Polskiego Czerwonego“.

Do tego czasu luźne prace nad tem bydłem były prowadzone przez szereg, interesujących się zagadnieniem bydła krajowego, hodowców przy cennych wskazówkach naukowych profesorów: Wilckensa, Holdefleissa i do ostatnich czasów głównie L. Adametza, którego licznym pracom i wskazaniom hodowla krajowego bydła czerw. pol. w Małopolsce bardzo wiele zawdzięcza .

Pierwszą, niejako założycielską oborą bydła czerwonego polskiego, była w Małopolsce obora ś. p. Stanisława Marsa w Stróży k/Jodłownika w pow. limanowskim, założona w roku 1878 na miejscowym materjale chowu włościańskiego. Do jej powstania przy-

czynił się wiedeński profesor właściciela M. Wilckens, który w czasie pobytu na miejscu zwrócił uwagę na przeważający w okolicznym pogłowie bydła odrębny typ, wyróżniający się jednolitem umaszczeniem oraz znaczną użytecznością. Materjał hodowlany z obory w Stróży, po zlikwidowaniu majątku (1890), przeszedł w większości do obory p. Z. Marsa w Limanowej.

Następnie jedną z pierwszych obór tego bydła zakłada z materjału okolicznego ś. p. Herman bar. Czecz w Kozach w r. 1883. Już w roku 1890 na wystawie wiedeńskiej obora ta zwraca na siebie powszechną uwagę i uzyskuje wysokie nagrody honorowe. Niedługo potem na wystawie krajowej we Lwowie w roku 1894 otrzymuje pierwszą nagrodę.

Następnie powstaje szereg dalszych obór, a między niemi obory do dzisiaj istniejące:

Limanowa, założona w r. 1890, Jodłownik w 1893, Raba Wyżnia w 1894, Przyborowie w 1894, Czernichów w 1898 i t. d.

Towarzystwo Hodowców Bydła Polskiego Czerwonego w Krakowie, jako pierwsza oficjalna organizacja hodowli i metodycznej pracy nad bydłem krajowym w Polsce, obejmowało coraz liczniej powstające obory większej własności, opierające się na materjale wyjściowym, pochodzącym z głównych ośrodków chowu włościańskiego jak okolice Jodłownika, Limanowej, Kóz, Wilamowic i t. d.

Szczegóły początkowej pracy Towarzystwa Hodowców odnosiły się głównie do stopniowej selekcji w zrzeszonych oborach i założenia księgi zarodowej, do której początkowo przyjmowano sztuki tylko na podstawie zewnętrznego wyglądu i użytkowości, o ile mczności typowe, zwracając narazie mniejszą uwagę na nienaganną budowę, przez wzgląd na konieczność szybkiego uzyskania większej ilości sztuk zapisanych do ksiąg i objętych kontrolą, a wyjściowych dla przyszłej hodowli.

Oficjalną kontrolę mleczości w oborach, należących do Towarzystwa, zaprowadzano stopniowo w latach 1900-nych.

W roku 1910 według nowego regulaminu wprowadzono obowiązujące pomiary sztuk przyjmowanych, obok innych dalej posuniętych wymagań. Na tej podstawie sztuki zarodowe były poddane ponownej ocenie i te, które odpowiadały zmienionym wymaganiom, opiętnowano na rogach numerem bieżącym i znakiem Z. P.

Sprawozdanie z r. 1912 wykazuje w oborach, objętych oficjalną kontrolą, przeciętną mleczość roczną: 2.715 kg mleka przy 3,70% tł.

Równocześnie z akcją Towarzystwa Hodowców czerwonego bydła polskiego — Komitet ówczesnego

1) Źródła: 1) „Księga Rodowodowa T-wa Hod. B. Pol. Czerw. w Galicji Zachodniej”. Tom I. — Kraków, 1913; 2) „Studien über das Polnische Rothvieh”. Prof. Dr. L. Adametz — Wien, 1901; 3) „Księga Rodowodowa b. czerw.-pol. Małop. Zw. Hodowców bydła przy M. T. R.” — Kraków, 1929.

Towarzystwa Krakowskiego, widząc potrzebę jak najbardziej energicznego popierania i rozszerzania hodowli bydła krajowego, tworzy przy pomocy subwencji rządowych cieleciarnię w Jodłowniku przy tamtejszej oborze prywatnej, co w ciągu trzech lat dało początek dalszym ośmiu oborom i pozwoliło na rozmieszczenie całego szeregu buhajów na stacjach włościańskich. Obora w Jodłowniku w rękach tak doświadczonego i niezwykle zasłużonego hodowcy, jakim był ś. p. Stefan Romer, wywarła ogromnie dodatni wpływ także na późniejszą hodowlę włościańską w szerokiej okolicy.

Jodłownik i wogóle powiat limanowski był pierwszym ośrodkiem stopniowo krystalizującej się i rozszerzanej pracy hodowlanej u włościan, prowadzonej przez ówczesne Towarzystwo Rolnicze Krakowskie w kierunku rozwoju bydła czerwonego polskiego. Do osiągnięcia tego celu Towarzystwo dążyło zapomocą organizacji związków hodowlanych włościańskich, zakładania obór gminnych, stacyj buhajów rasowych oraz systematycznie przeprowadzanych premjowań.

Pierwsze związki hodowlane włościańskie były założone w Jodłowniku (pow. limanowski) i w Wilmowicach (pow. bialski). Pomyślnie wyniki osiągnięte w tych związkach i ogólne zainteresowanie się ludności akcją Towarzystwa Rolniczego utwierdziły je w przekonaniu, że związki hodowlane stanowią jeden z najskuteczniejszych środków, zmierzających do poprawy pogłowia bydła włościańskiego i postanowiło głównie za pomocą związków oddziaływać na dalszy rozwój i rozszerzanie masowego zasięgu bydła czerw. polskiego.

Organizacja związków hodowlanych włościańskich polegała początkowo na tem, że sztuki odpowiadające wymaganiom po zakolczykowaniu wpisywano do ksiąg związkowych podczas premjowania, odbywającego się corocznie w obrębie związków. Prowadzenie ksiąg powierzano lustratorom lub opiekunom związków. Do każdego związku przydzielono odpowiednią ilość buhajów rasowych, przeznaczonych wyłączenie dla krów związkowych.

W ciągu lat w miarę możliwości zakładano dalsze związki tak, że w roku 1912 na terenie Zachodniej Małopolski było ogółem 17 związków hodowlanych włościańskich o 30 buhajach i 728 krowach, zarejestrowanych do ksiąg związkowych. Oficjalną kontrolę mleczności w związkach włościańskich zaprowadzono od roku 1911.

Drugą, równoległą prowadzoną akcją hodowlaną Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego było zakładanie t. zw. obór gminnych, w najbardziej odpowiadających miejscowościach. Akcja ta w ówczesnych warunkach dała bardzo poważne rezultaty. Polegała

ona na rozmieszczaniu w poszczególnych gminach 8 — 12 typowych krów i buhaja, po jednej sztuce u miejscowych hodowców, za opłatą z ich strony na rzecz funduszu hodowlanego pewnej kwoty od sztuki. Obory te pozostawały pod dozorem mianowanych przez Komitet Towarzystwa opiekunów i miały za zadanie rozmnażanie i wychowywanie materiału hodowlanego wyższej wartości, który wpływał dodatnio na dalsze podrasowanie i podniesienie pogłowia w danej gminie i coraz szerszej okolicy.

Przedwojenny poziom i wyniki zachodnio - małopolskiej hodowli tego bydła m. in. charakteryzuje wyjątek z oficjalnego sprawozdania ówczesnego Towarzystwa Galicyjskiego we Lwowie z roku 1913:..... „We wrześniu b. r. odbyła się w Wiedniu wystawa bydła użytkowego, pochodzącego ze wszystkich krajów należących do państwa austriackiego, urządzona staraniem Wiedeńskiego Towarzystwa Rolniczego. Na wystawie powyższej wzbudzały podziw sztuki bydła rasy polskiej czerwonej, pochodzące z obór i ze związków włościańskich, znajdujących się w zachodniej części naszego kraju. Bydło to otrzymało najwięcej i przeważnie największe nagrody, a popyt na nie i ceny przewyższały w wielu wypadkach te, jakie się płaci za sztuki importowane z Fryzji i Szwajcarii“...

Na tej wystawie jeden z buhajów „Topór Rzeźbiony“¹⁾ otrzymał jako przedstawiciel tej rasy i na tyle innych ras reprezentowanych osobnik indywidualnie bezkonkurencyjny — najwyższe, dostępne odznaczenie t. j. wielki złoty medal państwowy.

W roku 1913 wychodzi nakładem Towarzystwa Hodowców Czerwonego Bydła Polskiego przy Towarzystwie Rolniczem Krakowskiem I i II tom księgi rodowodowej krów i buhajów, znajdujących się w zrzeszonych oborach od roku 1896 do roku 1910/11. Wydawnictwo to okazało się ogromnie cenne z uwagi na możliwość nawiązania przerwanej skutkiem wojny pracy hodowlanej.

Do czasu wojny w znaczniejszych ilościach zakupowano bydło czerwone z Małopolski na Śląsk, Morawy i do Czech, oraz do b. Kongresówki, gdzie zbyły znajdowały przeważnie buhaje.

Z chwilą wybuchu wojny światowej w 1914 roku rozpoczyna się okres głębokiego załamania i znacznej utraty długoletniego dorobku hodowli małopolskiej, który to okres trwa do roku 1920. Towarzystwo Rolnicze Krakowskie i wszystkie jego pochodne organizacje początkowo ograniczyły, a następnie wstrzymały zupełnie swoją działalność.

W roku 1921 powstaje z inicjatywy Małopolskie-

¹⁾ Buhaj „Topór Rzeźbiony“ wysłany na Wystawę do Wiednia z obory w Limanowej, a następnie stacjonowany kolejno w oborach: Komorniki, Raba W. i Rajsko.

go Towarzystwa Rolniczego w Krakowie „Małopolski Związek Hodowców Bydła”, zrzeszający większą własność i równocześnie zakłada się włościańskie związki hodowlane początkowo w tych powiatach, w których były one przed wojną.

W ten sposób po wojnie rozpoczęta praca, przy stopniowo uruchamianej oficjalnej kontroli mleczności w oborach i w związkach włościańskich, zaczęła się ponownie coraz pomyślniej rozwijać.

Bezpośrednie skutki wojny w dotkniętych nią okolicach w bardzo znacznym stopniu przetrzebiły materiał hodowlany w poszczególnych jego ośrodkach. Toteż cały wysiłek hodowców, Związku i M. T. R. w okresie pierwszych 6 — 8 lat był zwrócony przede wszystkim w kierunku jak najbardziej powszechnego doprowadzenia wszystkich ośrodków związkowych do stanu ilościowego nasycenia, umożliwiające go stopniową selekcję.

W roku 1929 następuje oddzielenie od ogólnego Związku Hodowców Bydła — Związku Hodowców Bydła Czerw. Polskiego przy M. T. R. w Krakowie, który przetrwał do połączenia się z analogiczną formą związku lwowskiego.

Do roku 1929 zebrany materiał, dotyczący ostatniego stanu hodowli w oborach związkowych pozwala na wydanie staraniem Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie III tomu Księgi Rodowodowej Bydła Czerwonego Polskiego w Małopolsce Zachodniej.

Wreszcie w lipcu 1929 roku, po odpowiednich przygotowaniach, Małopolskie Towarzystwo Rolnicze w Krakowie ma sposobność przedstawić wyniki pracy hodowlanej, osiągniętej nie tylko w oborach zrzeszonych w Związku Hodowców Bydła Czerw. Pol., ale także częściowo w swoich związkach włościańskich, na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Nagrody uzyskane przez ośrodki związków zachodnio-małopolskich na tym pierwszym ogólnopolskim przeglądzie rezultatów pracy w dziale bydła czerwonego polskiego ilustruje zestawienie:

O b o r a	Ilość sztuk wyst.	Odnaczenia Min. Przem. i Handlu					Odnaczenia Kom. P. W. K.				
		Grand-prix	dysl. uzn.	złoty medal	srebr. medal	bronz. medal	list pochw.	d. zł. med.	d. srb. med.	m. srb. med.	bronz. med.
Raba Wyżnia . . .	12	—	1	—	1	—	—	4	2	3	2
Toporzysko . . .	12	—	—	1	—	1	—	1	—	2	5
Jodłownik . . .	12	—	—	—	1	1	—	—	2	1	2
Czernichów . . .	5	—	—	—	1	1	—	—	—	1	—
Razem:	41	—	1	1	3	3	—	1	6	6	9

Poza tem związki włościańskie z pow. limanowskiego i bialskiego przedstawiły ogółem 24 sztuki w grupach rodzinnych i indywidualnie, uzyskując szereg wyższych odznaczeń honorowych i nagrody pieniężne.

Oddział Regionalny we Lwowie.

Warunki organizowania hodowli i chowu bydła czerwonego — polskiego we Wschodniej Małopolsce przedstawiały szereg specjalnych trudności, dających się w pewnym zakresie porównać z początkiem tej akcji w Małopolsce Zachodniej.

Na obszarze 3-ch województw, szeroko przed wojną stosowanym importem, zaszczipiony chów bydła nizinnego i simentalskiego, co prawda dotkliwie zniszczony i pomieszany wskutek wojny, pozostawił jednak w zapatrywaniach tutejszego rolnictwa głęboko sięgające piętno tradycji, naogół mało dostępnej, a nawet często nieprzychylniej dla racjonalnego zagadnienia bydła krajowego. Takie ustosunkowanie znalazło pewien wyraz m. in. w uchwałach ówczesnego Towarzystwa Galicyjskiego we Lwowie w pierwszym rozgraniczaniu rasowych okręgów dla bydła (1912), przeznaczających dla wprowadzania bydła czerwonego polskiego częściowo tylko powiaty zachodnie, a przeważnie północne i wschodnie. Takie postawienie sprawy było poparte wyjaśnieniem, że robione w tych, najbardziej pod względem naturalnych warunków hodowlanych upośledzonych, okolicach liczne próby z utrzymaniem bydła ras zagranicznych, nie dały żadnych pozytywnych rezultatów, zatem można tam stopniowo było krajowe wprowadzać.

Na takim tle dopiero, w kilku ostatnich latach przed wojną, ówczesne Galic. T-wo Gospod. we Lwowie przystąpiło z pomocą funduszy subwencyjnych do zakładania nielicznych obór prywatnych, szeregu obór gminnych i stacjonowania większej ilości buhajów czerw. pol., zakupywanych w oborach i związkach włościańskich w Zachodniej Małopolsce.

Skutki wojny, na tym terenie o wiele głębiej sięgające, spowodowały we wszystkich działach pracy organizacyjnej i hodowlanej o wiele dłuższą przerwę.

Dopiero z początkiem 1925 roku utworzony w ówczesnym T-wie Gospod. W. M. we Lwowie osobny inspektorat hodowlany podjął pracę w kierunku organizowania hodowli i chowu bydła czerw. polskiego z planem dostosowanym do ogólnych stosunków i warunków miejscowych.

Po krótkich przygotowaniach i w ciągu marca 1926 roku przeprowadzonej wstępnej lustracji kilkunastu luźnych i na całym terenie rozrzuconych obór, które posiadały bydło czerwone polskie, zakupowane w kilku tylko wypadkach przed wojną, przeważnie podczas i zaraz po wojnie w Zachodniej Małopolsce — utworzono w dniu 28.III 1926 r. pierwszy we Wschod-

niej Małopolsce Związek hodowców bydła czerw. pol. przy ówczesnym T-wie Gospod. we Lwowie.

W okresie pierwszego roku przyjmowano sztuki do ksiąg związku na podstawie ogólnych cech i podanych wyników mleczności, ogólnych cech rasowych oraz wyników pomiarów i t. d., co było ujęte w system 30-to punktowy, obowiązujący też w innych, równocześnie powstałych związkach lwowskich. Związkowe wymagania klasyfikacyjne ulegały stopniowo odpowiedniemu obostrzeniu w celu możliwie szybkiego podciągnięcia przeciętnego poziomu materiału hodowlanego do wymagań ogólnych.

Od lipca 1926 roku zaprowadzono oficjalną kontrolę mleczności.

Z końcem 1926 roku przystąpiono do organizowania pierwszej stacji doświadczalnej, poświęconej zagadnieniom hodowli bydła czerwonego polskiego najpierw w majątku T. G. W. M. w Zagrobeli pod Tarnopolem, a uruchomiono ją ostatecznie przy pomocy stałej subwencji Ministerstwa Rolnictwa w styczniu 1927 r. w Mużyłowie, pow. Podhajce, gdzie pozostawała do roku 1932¹⁾. W ostatnim roku stacja doświadczalna została przeniesiona z Mużyłowa do Stanisławki, powiat Żółkiew.

Od roku 1927 rozpoczęto odpowiednią akcję u włościan, głównie w kierunku stacjonowania buhajów rasowych, które przy pomocy finansowej Rad Powiatowych, później kredytów P. B. R. nabywano początkowo przeważnie w związkach Zachodniej Małopolski, a stopniowo w ośrodkach związku lwowskiego.

Na podstawie wyników kontroli mleczności rozpoczęto z jednej strony okresową selekcję w oborach, z drugiej corocznie poważniejsze zakupy materiału rodowodowego w oborach i związkach włościańskich w Zachodniej Małopolsce. Tym sposobem, oprócz kompletowania obór istniejących, powstawały coraz liczniej nowe, w znacznej części likwidujące dotychczas hodowane bydło obcych ras. Dokonywane przez Inspektorat Związku we Lwowie kolejne zakupy w Zachodniej Małopolsce wyłącznie tylko materiału hodowlanego i możliwie wybieranego, oraz dodatnie wyniki na miejscu pod względem użyteczności, dały realną podstawę do szerzącego się zainteresowania, jakie wyraża się dotąd cyfrą około 1.500 sztuk żeńskich i buhajów, zakupionych do Wschodniej Małopolski.

Pod koniec 1927 roku założono pierwsze dwa związki włościańskie u osadników w kol. Józefówka i Gaik (pow. Brzeżany) z materiału hodowlanego, za-

¹⁾ Szczegółowe sprawozdania okresowych wyników prac doświadczalnych podają specjalne publikacje P. T. Z. w Warszawie, obejmujące sprawozdania wszystkich zakładów doświadczalnictwa zootechnicznego w Polsce.

kupionego przy pomocy kredytu P. B. R. w Zachodniej Małopolsce.

W roku 1928 powojenny eksport bydła czerwonego polsk. zapoczątkowała Rumunja (Izba Rolnicza Tighina w Besarabji), zakupując pierwszą partję 28 buhajów, przyczem związek lwowski nawiązuje bezpośredni kontakt z szeregiem instytucyj i zainteresowanych polską hodowlą czynników rumuńskich.

Już w roku 1928 na Targach Wschodnich we Lwowie związek lwowski organizuje w zakresie wystawy bydła hodowlanego 3-ch ras najliczniejszy dział bydła czerwonego polskiego ze swoich obór związkowych i w tym samym miesiącu obsyła okręgową Wystawę Rolniczą w Brzeżanach.

W przeciągu powyższych 4-ch lat istnienia związku lwowski w swoich warunkach pracy dochodzi do stosunkowo znacznych rezultatów, które pozwalają mu we wspólnie przygotowywanej reprezentacji małopolskiej hodowli bydła czerwonego polskiego stanąć obok macierzystej hodowli zachodnio-małopolskiej, biorąc udział w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, zająć na niej poczesne miejsce.

Wykaz odznaczeń honorowych uzyskanych przez obory dzisiejszego Oddziału Regionalnego Związku we Lwowie, ilustruje zestawienie:

O b o r a	Ilość sztuk wyst.	Odznaczenia Min. Przem. i Handlu						Odznaczenia Kom. P. W. K.				
		Grand-prix	dypł. uzn.	złoty medal	srebr. medal	bronz. medal	list pochw.	d. zł. med.	d. srb. med.	m. srb. med.	bronz. med.	list pochw.
Jurowce	7	1	—	—	—	—	—	3	1	1	—	
Zubrzec	15	—	—	1	1	1	1	—	1	3	2	4
Aleksandrów	12	—	—	1	1	—	1	—	3	1	4	3
Leszczków	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—
Stanisławka (ob. Toporzysko)	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—
Narol (ob. Raba Wyżna)	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—
Razem:	37	1	—	2	2	1	2	—	8	7	7	7

W międzyczasie, po przeprowadzeniu najkonieczniejszych prac przygotowawczych, dochodzi w kwietniu 1931 r. do połączenia się związków małopolskich w jeden: „Małopolski Związek Hodowców Bydła czerwonego polskiego przy M. T. R.“, z centralą w Krakowie i oddziałem regionalnym we Lwowie.

Dostosowując swoją pracę nad rozwojem bydła czerwonego polskiego do przeciętnego kierunku hodowlanego innych ras bydła europejskiego, oraz korzystając z uwag i wskazówek prof. d-ra L. Adametza z czasów jego ostatniego pobytu po wystawie

poznańskiej w 1930 r. i przeglądu szeregu ośrodków związkowych w Małopolsce, Związek połączony, w granicach materiału jakim rozporządza, dąży: do wzmożenia i utrzymania średniej wydajności mlecznej, a głównie do podniesienia % tłuszczu w mleku, poprawy i wyrównania typu z zachowaniem prawidłowej budowy dla użytku kombinowanego mleczno-mięsnego, przy najwyższej zdrowotności.

Pierwszy okres pracy związku po połączeniu był poświęcony głównie gruntownemu przeklasyfikowaniu całego materiału związkowego we wszystkich aktywnych oborach i związkach włościańskich obydwu oddziałów i równocześnie selekcji, przeprowadzonej na zasadzie przyjętego kierunku i obowiązujących odpowiednich przepisów międzyzwiązkowych oraz w granicach, na jakie pozwalał bieżący stan danych ośrodków hodowlanych.

W czerwcu 1931 r. Związek małopolski organizuje na Regionalnej Wystawie Rolniczej w Tarnopolu dział bydła czerwonego polskiego z obór i związków włościańskich lwowskiego oddziału związku na terenie wojew. tarnopolskiego i bezpośrednio potem aukcję 126 sztuk buhajów z całego terenu Związku, zakupionych przy pomocy kredytowej P. B. R. przeważnie na stacje kopulacyjne do poszczególnych powiatów województwa.

Poważny i najliczniejszy dział bydła czerwonego polskiego na wystawie w Tarnopolu dał jeszcze jedną sposobność do porównawczego stwierdzenia niewspółmiernie dodatnich wyników hodowlanych bydła krajowego w stosunku do równocześnie reprezentowanego bydła simentalskiego i nizinnego, wyników osiągniętych na tym terenie i w podobnych warunkach naturalnych.

Do obecnej chwili praca Związku małopolskiego w kierunku hodowlanym i wewnątrz-organizacyjnym, mimo daleko idących przeszkód i trudności, spowodowanych ogólnymi warunkami gospodarczymi, postępuje naprzód w ramach środków, jakie mu pozostają do dyspozycji.

Ogólny stan ilościowy związku po ostatnim przeklasyfikowaniu (1931/32) przedstawia się następująco:

Część składowa związku	Ilość obór hodowl.	Zapisanych do ksiąg związkowych ^{a)}			
		buhaje	krowy	młodz. żeń. b)	ogól. sztuk.
Obory Oddz. Regi. Kraków	28	29	530	271	830
„ „ „ Lwów	18	19	510	376	905
Włosc. Związki Powiatowe	812	16	1.600	669	2.285
Razem c) . .	858	64	2.640	1.316	4.020

Ilość obór większej własności, które po wojnie należały do związku, a występowały głównie wskutek ostatniego przesilenia gospodarczego i powodów od związku niezależnych do czasu przeklasyfikowania (1931/32), wynosi:

Obory dawniejsze:		
Oddział Regionalny w Krakowie		8
Oddział Regionalny we Lwowie		3
Obory wstępne:		
Oddział Regionalny w Krakowie		8
Oddział Regionalny we Lwowie		6
Łącznie obór		25

Obecne warunki ekonomiczne powodują nadal, szczególnie w związkach włościańskich, masową wyprzedaż, nieraz bardzo cennego materiału hodowlanego, na rzeź oraz równie liczne występowanie członków ze związku, co bezpośrednio i pośrednio odbija się w najfatalniejszy sposób na przyszłości hodowli krajowej.

Wydajność mleczną bydła czerwonego polskiego w oborach, wobec ogromnych wahań w żywieniu ostatnich lat, spowodowanych głównie konjunkturą mleczną, nieurodzajami na paszę etc., a tem samem niemiarodajną dla rzeczywistej jakości pogłowia danej obory, podajemy według niniejszego zestawienia, które uwzględnia w poszczególnych oborach, uzyskaną w danych warunkach, najwyższą przeciętną mleczność roczną, oraz najwyższą wydajność roczną od krowy w oborze w okresie od 1929—1932 r. (Tabl.I-a, I-b i I-c).

Włościańskie Związki Hodowlane.

Ostatniem przeklasyfikowaniem (1931/32) materiału hodowlanego w związkach włościańskich objęto narazie 5 najdalej w pracy hodowlanej zaawansowanych powiatów, a mianowicie:

P o w i a t	Ilość zapisanych do ksiąg związkowych				Ilość hodowców
	buh.	krow	młodz. żeń.	Ogółem sztuk	
Limanowa miejscow. 35	7	742	356	1.105	395
Bochnia miejscowości 15	2	225	70	297	103
Myslenice miejscow. 18	5	245	103	353	122
Biała miejscowości 11	—	201	63	264	102
Żywiec miejscowości 10	2	187	77	266	99

a) W zestawieniu nie podajemy kategorii sztuk związkowych, ponieważ zamknięcie kategorii, po ostatniem przeklasyfikowaniu (pod względem pokroju zewnętrznego) całego materiału związkowego na podstawie nowo-obowiązujących dalszych wymagań, jest obecnie w opracowaniu.

b) W zestawieniu nie podajemy ilości przychowanych buhajów, ze względu na ruchomość tej pozycji i zależność od konjunktury i t. p. czynników. Buhajki przychowuje się zasadniczo od krow i buhajów związkowych, przyczem matki, obok odpowiednich wymagań użyteczności, winny mieć wyżej 70 punktów za pokrój zewnętrzny.

c) Ilość sztuk zapisanych do ksiąg rodowodowych od początku istnienia związku ilustrują wydane księgi rodowodowe Małopolski Zachodniej tom I, II i III.

O b o r y z w i ą z k o w e

Liczba porz.	O b o r a	Właściciel	Przeciętna mleczność roczna z obory						Najwyższa wydajność od krowy w oborze					
			w roku kontrolnym	mleka kg	% tłuszczu	kg tłuszczu	Ilość krów do przec.	przec żywa waga kg	w roku kontrolnym	mleka kg	% tłuszczu	kg tłuszczu	dni doju	Nazwa i Nr. krowy
1	Wolica	Inż. J. Bujwid	1931/32	4.305	4.34	186.8	8.0	460	1931/32	6.523	4.07	265.8	366	Łaba 2382/1319
2	Czernichów	Państw. Śred. Szkoła Rolnicza	1929/30	3.620	4.03	145.8	8.0	506	1929/30	4.573	3.90	178.3	320	Bona 580
3	Siary	Tadeusz Długosz	1930/31	3.527	3.87	136.4	21.1	459	1930/31	4.431	3.90	173.—	365	Cisula 1204
4	Raba Wyżnia	Wanda Głowińska	1929/30	3.515	4.06	142.7	31.4	466	1929/30	4.966	4.21	209.06	305	Nogietka 218
5	Jodłownik	Aleksander Romer	1930/31	3.383	4.25	143.7	29.4	420	1930/31	5.141	4.21	221.3	323	Dyrektorka 453
6	Bystrzyca-Szym.	St. Groblewska	1930/31	3.344	4.04	135.0	12.5	455	1930/31	4.809	4.07	195.9	350	Wiśnia 1038
7	Toporzysko	St. Górkiewicz	1929/30	3.093	4.16	128.6	15.2	404	1929/30	4.652	4.12	191.6	316	Iskra IV 823
8	Miejsce Piastowe	Tytus Trzeciecki	1930/31	3.046	3.96	120.6	20.7	430	1930/31	3.818	3.92	149.1	317	Gejsza 1311
9	Tymbark	Zofja Turska	1929/30	3.039	4.08	123.9	26.6	500	1930/31	5.135	4.18	214.9	360	Różana 1198
10	Chrobacze	Dr. J. Strzemiński	1929/30	2.972	3.95	117.3	8.0	410	1929/30	4.226	3.99	168.6	337	Wojna II 949
11	Trześć	Z. hr. Tarnowski	1930/31	2.821	4.03	113.6	30.7	400	1930/31	3.753	3.83	143.7	333	Ruta
12	Suchodół	Państwowa Szkoła Rolnicza	1929/30	2.795	3.60	100.6	7.6	466	1930/31	4.300	3.34	143.8	254	Marna 678
13	Limanowa	Grzegorz Mars	1930/31	2.776	3.93	109.0	38.9	440	1930/31	5.268	3.68	193.7	365	Gniadula 930
14	Słupia	B. Popławski	1930/31	2.719	4.21	114.4	16.6	439	1929/30	4.968	4.12	219.0	336	Murzynka 5035
15	Krzyż-Radlna	R. ks. Sanguszko	1931/32	2.691	3.95	106.2	40.5	478	1930/31	3.911	3.62	141.8	365	Kutna 620
16	Moszczanica	Władysław Kępiński	1930/31	2.674	4.14	110.7	15.4	425	1930/31	3.720	4.24	157.6	344	Łaseczka 34
17	Łętownia	Marjan Kempner	1929/30	2.567	3.91	106.3	5.5	398	1929/30	3.367	3.99	134.3	319	Bożenna 3028
18	Przyborowie	J. Jabłonowski	1929/30	2.547	3.67	93.4	26.5	440	1929/30	3.601	3.34	120.2	311	Żrenica 287
19	Bestwina	Arcyks. Stefan Habsburg	1930/31	2.435	3.87	94.2	26.0	462	1930/31	3.575	3.63	129.8	357	Winocha 1176
20	Jedlicze	Walerjan Stawiarski	1931/32	2.303	3.77	86.8	26.2	435	1929/30	3.659	3.67	134.2	294	Żmujdzianka 639
21	Szalowa	Marjan Ryłski	1931/32	2.298	3.80	87.3	16.0	385	1931/32	3.189	3.63	115.9	272	Czczotka 1245
22	Nawojowa	A. hr. Stadnicki	1929/30	2.253	3.88	87.4	26.9	430	1930/31	3.549	3.88	137.7	304	Eureka 611
23	Lipinki	W. Byszewski	1930/31	2.247	4.14	93.0	19.8	400	1930/31	3.206	4.03	129.3	312	Kalina 1550
24	Olesno	J. L. br. Konopka	1930/31	2.204	3.84	84.6	29.0	420	1929/30	3.773	3.33	125.6	337	Amazonka 649
25	Moderówka	A. Gorayski	1929/30	2.176	3.78	82.2	37.3	440	1929/30	3.650	3.69	134.6	360	Sojka 84
26	Laskowa	Z. Michałowski	1930/31	2.137	3.85	82.2	29.3	400	1930/31	3.339	3.66	122.5	334	Grażyna 859
27	Opatkowice	St. Kochanowski	1931/32	1.906	3.93	74.9	11.0	394	1931/32	2.971	3.30	98.1	327	Rezeda 6613

O b o r y z w i ą z k o w e

Liczba porz.	O b o r a	Właściciel	Przeciętna mleczność roczna z obory						Najwyższa wydajność od krowy w oborze					Nazwa i Nr. krowy
			w roku kontrolnym	mleka kg	% tłuszczu	kg tłuszczu	Ilość krów	przeciętna żywa waga	w roku kontrolnym	mleka kg	% tłuszczu	kg tłuszczu	dni udoju	
1	Mużyłów	I. i T. hr. Reyowie	1929/30	4.054	4,00	162.3	12	458	1929/30	5.223	4.20	219.6	276	Gema 11367
2	Aleksandrów	A. ks. Lubomirski	1929/30	3.643	4.05	147.4	15	546	1931/32	5.601	4.00	224.2	337	Wierna 11709
3	Wieczorki	Władysław Lang	1931/32	3.278	3.92	128.5	22	388	1931/32	5.024	3.80	190.8	305	Milenka 11596
4	Jurowce	Stanisław Słonecki	1930/31	3.268	3.90	127.6	51	414	1930/31	4.354	3.96	172.6	336	Sarna 11814
5	Zubrzec	Stefan hr. Badeni	1929/30	3.258	3.89	127.0	48	420	1930/31	7.130	3,88	276,7	363	Ameryka 11191
6	Pawelcze - Niskołyzy	B-cia St. i J. Mencil	1930/31	3.173	4.08	129.4	11	470	1930/31	4.427	3.92	173.6	309	Dworska 11174
7	Stanisłówka	Eustachy br. Horoch	1930/31	3.119	4.07	126.9	23	415	1929/30	5.734	3.87	221.9	306	Wiśniocha II 11612
8	Jarosławice	Stanisław Sapyta	1929/30	3.053	3.84	117.3	9	430	1931/32	4.080	3,71	151.3	351	Dolina 14706
9	Wołów	Alfred hr. Potocki	1929/30	2.812	3.99	112.4	23	477	1929/30	3.320	3,85	128.2	295	Lipa 11434
10	Leszczków	Roman Żurowski	1930/31	2.787	3.85	107.5	16	420	1930/31	3.400	3.92	133.4	340	Bułka 11494
11	Barysz	Wł. Świdrygiełło - Swiderski	1931/32	2.499	3.85	96.2	7	470	1930/31	3.393	3,94	133.8	314	Wisła 11343
12	Lesko	August hr. Krasicki	1930/31	2.316	3.73	86.6	19	420	1930/31	2.703	4.04	109.2	302	Szpilka 11912
13	Łuczyce	Jerzy Myszkowski	1931/32	2.030	3.87	78.5	11	390	1931/32	2.250	4.38	98.5	330	Biedna 11587
14	Berezowica W.	Stanisław Zgórski	1931/32	1.926	3.80	73.3	8	392	1931/32	2.297	3,85	88.5	299	Greta 11412
15	Narol	J. hr. Korytowska	1931/32	1.802	4.01	72.3	17	380	1931/32	2.539	3,89	98.9	326	Góra 11659
16	Korczmin	F. hr. Dzieduszycka	1930/31	1.683	4.04	68.1	10	369	1929/30	2.931	4.49	123.9	255	Sadula 11450
17	Klebanówka	Z. hr. Tyszkiewiczowa	1931/32	1.424	3.96	56.5	18	345	1931/32	1.794	3,81	66.6	336	Róża 12931

Włościańskie związki hodowców we Wschodniej Małopolsce, których zakładanie zapoczątkowano w 1927 r., były poddane oficjalnej kontroli mleczności, jednak ze znacznymi przerwami. Wskutek tego nie-

kompletnych wyników rocznych nie podajemy. W początkach organizacyjnych i nadal w tych związkach przodującą rolę odgrywają hodowcy pp. Antoni Dydą, Józef Bach i inni, oraz ich obory.

T a b l. I-c.

O b o r y m n i e j s z e j w ł a s n o ś c i

objęte oficjalną kontrolą mleczności — (krowy związkowe i niesklasyfikowane)

Powiat	Okr. K. K. O.	rok 1929/30				rok 1930/31				rok 1931/32			
		Przeciętnie		Najw. mleczność od krowy		Przeciętnie		Najw. mleczność od krowy		Przeciętnie		Najw. mleczność od krowy	
		mleka kg	% tłuszczu	mleka kg	% tłuszczu	mleka kg	% tłuszczu	mleka kg	% tłuszczu	mleka kg	% tłuszczu	mleka kg	% tłuszczu
Limanowa . . .	I	2.062	4.07	3.381	4.00	2.142	3.95	3.342	4.12	2.121	4.10	4.236	3.82
	II	2.261	3.94	4.049	5.57	2.332	3.93	2.876	4.42	2.308	4.14	3.240	3.84
	III	1.931	4.01	3.551	4.27	1.930	3.87	4.215	4.02	2.290	4.00	4.435	3.91
Bochnia . . .	I	2.372	3.86	4.190	3.60	2.389	3.91	2.561	3.97	2.316	3.83	4.186	3.64
	II	2.104	3.89	3.313	3.50	2.085	3.92	3.287	3.87	2.174	3.90	3.275	3.75
Myślenice . . .	I	2.121	4.08	3.398	3.66	2.002	4.01	3.543	3.88	(Wyników nie nadesłano)			
	II	2.198	3.67	4.053	3.30	2.214	4.06	4.356	4.12				
Biała	I	2.490	3.86	4.810	3.65	2.316	4.07	4.707	3.94	2.382	4.10	4.261	4.15
	II	2.041	3.59	3.673	3.56	2.230	3.93	4.147	3.83	2.465	4.01	3.538	3.85
	III	1.786	3.85	3.023	3.88	1.966	4.09	3.647	3.86	1.092	3.62	4.670	3.38
Żywiec	I	2.095	3.90	3.548	4.00	2.018	4.05	3.443	3.78	1.410	3.64	3.379	3.68
						2.053	3.90	4.196	3.79	2.096	3.91	3.188	4.33

Rzucający się w oczy, w powyższym zestawieniu, brak buhajów związkowych w poszczególnych związkach włościańskich polega na tem, że w czasie ostatniego przeklasyfikowania (1931/32) według nowoobowiązujących przepisów, tylko wykazana ilość została przyjęta i zapisana do ksiąg związkowych. Nieprzyjęte do związku buhaje są stopniowo do tego czasu wymieniane i zastępowane, w miarę możliwości, odpowiedniami buhajami związkowymi.

Ograniczone środki związku (dzisiaj na normalną pracę, nawet w tych powiatach, już niewystarczające) nie pozwoliły narazie i wstrzymały klasyfikację w dalszych powiatach, a to Nowy Targ, Wadowice, Oświęcim, Kraków, Pilzno-Ropczyce, Nowy Sącz i inne, częściowo już akcją kontroli mleczności przygotowane do organizowania w niektórych ich ośrodkach początkowych zrzeszeń hodowlanych.

Jak z powyższych ogólnych tylko i niezupełnie jasny obraz dających zestawień wynika, także związki włościańskie na terenie Małopolski przedstawiają pod względem ilości i jakości swojego materiału hodowlanego bardzo poważną i dotąd jeszcze należyście i ogólnie niewykorzystaną wartość dla hodowli tego bydła w całym kraju.

W kilku wyżej wymienionych powiatach jest cały szereg silnie zagęszczonych ośrodków, w których tradycja hodowlana i rodowodowa, jako wynik planowej hodowli sięga 30—40 lat i które nadal racjonalnie i bez przerw przez organizację hodowlaną poprowadzone, mogą i powinny odegrać wybitną rolę w tym zakresie.

Jedną z najstarszych, do dzisiaj w pełni aktywnych obór włościańskich, jest w pow. Limanowa obora p. Jana Drożdża w Jodłowniku, założona w r. 1890. Materiałem wyjściowym były 4 krowy własnego chowu, z których w prostej linii przy użyciu przeważnie buhajów dworskich, stacyjnych Towarzystwa Rolniczego i własnych wywodzi się chowem rodzinnym od jednej krowy „Wiśniocha” dzisiejszy skład obory: 3 krowy, 5 jałówek, 1 buhaj. W r. 1931/32 przy przeciętnej z obory 3520 kg mleka, 3,90% tłuszczu. 6-cioletnia krowa „Zazula” Nr. 6837—93 p.¹⁾ (M. Wiśnia II 5094—0. Zazul 574) dała 4236 kg mleka 3,80% tł., 323 dni doju (najwyższa roczna mleczność okręgu K. K. O.).

Już w r. 1894 obora p. Drożdża bierze udział w Wystawie Krajowej we Lwowie, a następnie kolejno w Krakowie, w Jodłowniku, na Targach Wschodnich we Lwowie i na P. W. K. w Poznaniu, uzyskując odpowiednie nagrody honorowe.

¹⁾ Krowa „Zazula” Nr. 6837 otrzymała za pokrój zewnętrzny najwyższą ilość punktów w całym związku małopolskim. (Fot. na str. 146).

Po wojnie cały szereg wartościowych sztuk hodowlanych żeńskich i buhajów zakupiono do obór i związków włościańskich do Zachodniej i Wschodniej Małopolski, do centralnych województw i na Śląsk.

Prowadzenie obory cechuje wielkie zamiłowanie i zrozumienie hodowlane, troskliwa pielęgnacja i racjonalny wychów młodzieży oraz racjonalne, jakkolwiek średnie żywienie krów, przy ogólnie hodowlanym nastawieniu gospodarstwa (25 mg.).

Drugą, nieco później założoną oborą włościańską w powiecie, jest obora p. Jana Śliwy w Jodłowniku. Z materiału wyjściowego, również własnego chowu, wyprowadzono rodzinowo przy użyciu co najlepszych w okolicy buhajów obecne 3 krowy, 4 jałówki i 1 buhaja. Krowa „Lalka” Nr. zw. 5084 w r. 1930/31 dała 3341 kg mleka, 4,12% tłuszczu—305 dni doju (najwyższa roczna mleczność w okr. K. K. O.).

Obora na P. W. K. w Poznaniu otrzymała 1 medal srebrny za grupę rodzinną krowy, za sztuki zaś pojedyncze w odpowiednich klasach 1 medal brązowy i 2 listy pochwalne.

Poza tem w powiecie Limanowa na uwagę i ogólne wyróżnienie (w/g wyników ostatniej klasyfikacji) zasługują obory następujących hodowców:

Jodłownik: Bijatowski Jakób, Kapera Jan, Śliwa Wojciech, Wysopal Józef, Zając Wojciech i inni.

Janowice: Chrzan Piotr, Piotrowicz Franciszek i inni.

Kostrza: Kolarczyk Jan, Pucia Jan, Zając Jan i inni.

Sadek: Bielski Wojciech (spadkob.), Czech Józef, Karaś Kazimierz, Kotara Franciszek i inni.

Mstów: Mazanek Andrzej, Mazanek Jan, Piechnik Kazimierz, Srogosz Józef, Trzupek Kazimierz (spadkob.), Undas Antoni i inni.

Ślupia: Sendo Wojciech, Sutor Józef i inni.

Markuszowa: Mierzeński Andrzej, Pazdan Józef i inni.

Wilkowisko: Sarka Andrzej.

Krasne: Bogacz Konstanty, Bogacz Franciszek, Dziedzic Wojciech, Dziedzic Jan, Drożdż Franciszek, Florek Wojciech, Kadzik Jan, Kapera Jan, Kapera Marcin, Karaś Jan, Kurnik Jakób, Kurnik Jan, Kurnik Marja, Szczepkowski Marek, Zając Jan i inni.

Góra św. Jana: Banach Wojciech, Kapera Jan, Węgrzyn Jan, Węgrzyn Nikodem i inni.

Skrzydlna: Biel Antoni, Koneczny Józef, Sieja Wojciech i inni.

Gruszów: Tomera Antoni, Tomera Stanisław i inni.

Stróża: Nowak Jan, Rokosz Jan, Trzupek Wojciech i inni.

Tymbark: Ks. Szewczyk Józef i inni.

Limanowa—Sowliny: Joniec Walenty, Mamak Józef, Pikówna Róża i inni.

Mordarka: Gibas Marja.

Łososina Górna: Szkoła Rolnicza, Rozum Antoni i inni.

Rybie Nowe: Łosiowski Wojciech, Sternal Edward i inni.

Pisarzowa: Górszczyk Antoni i inni.

Mszana Dolna: M. hr. Krasińska, ks. Stabrawa, Światalski Jan i inni.

Pow. Bochnia.

Kobylec: Domażała Stanisław, Kogut Jakób, Kogut Tytus, Młyński Andrzej, Wójtowicz Katarzyna, Zdebski Stanisław, Zdebski Jan i inni.

Stradomka: Jelonek Stanisław.

Łapanów: Dedio Konrad, Satoła Józef, Twaróg Bartłomiej, Twaróg Marja, Zegarliński Władysław i inni.

Tarnawa: Bogacz Walenty, ks. Kmiecik Józef, Opach Jan, Piasecki Józef, Piasecki Wojciech, Satoła Wojciech, Ziółkowski Józef i inni.

Grabie Uznańskie: Bryjak Franciszek, Kula Władysław, Nowak Józef, Polacz Izydor, Zdebska Antonina i inni.

Kamionka: Kruczek Małgorzata, Nowak Stanisław, Orzegalski Stanisław i inni.

Rdzawa: Kędra Zygmunt, Wesołowski Kamil.

Zbydniów: Hejmo Jan, Musiański Błażej, Stelmach Marjan, Stelmach Władysław i inni.

Ujazd: Kozubowska Józefa, Niwicka Jadwiga, Stelmach Jan i inni.

Łąka Dolna: Cempura Jacenty, Juszczyk Andrzej, Nowak Walenty i inni.

Pow. Myślenice.

Gdów: Cebula Jakób, Cebula Józef, Cebula Antoni, Ciężki Jan, Gomułka Władysława, dr. Habicht Kazimierz, Hanak Stanisław, Leńczowski Wincenty, Leńczowski Michał, Zastawniak Leopold i inni.

Zagórzany: Bzdyl Juljan, Wajda Stanisław.

Gruszów: Bartosik Józef, Czerwiński Jacenty, Karczmarczyk Andrzej, Trzupek Władysław i inni.

Zalesiany: Trzupek Ignacy.

Krzyszów: Broda Andrzej, Majka Tadeusz, Musiał Katarzyna, Stawarz Juljan i inni.

Zegartowice: Murzyn Juljan, Skatka Tomasz, Święchowicz Stanisław i inni.

Glichów: Czarnota Jan, Węglarski Wiktor, Żaba Zofja i inni.

Raciechowice: Ks. Chorubik Michał, Łyskowa Kunegunda, Obidowa Stanisław, dr. J. Bujwid-Roupertowa.

Głogoczków: Bar. Konopka Stanisław, Sikora Mikołaj.

Krzywaczka: Ks. Głogowski Wincenty, Schmidt Stanisław.

Sułkowice: Biel Tomasz, ks. kan. Gross, Latoń Roman.

Jawornik: Kurowski Paweł, Kurowski Jan, Sołtys Józef, Sypek Stanisław, Węgrzyn Anna i inni.

Górna Wieś: Chowaniec Marcin.

Łętownia: Hanusiak Stanisław, Miernik Kazimierz i inni.

Spytkowice: Kowalczyk Wawrzyniec, ks. Murzański Andrzej i inni.

Wysoka: Maciaszek Henryk, Maciaszek Marja, Stolarczyk Józef.

Pow. Biała.

Hecznarowice: Formas Karol, Grabowski Józef, Handzlik Józef, Kulka Marcin, Pajak Józef, Pieczka Ignacy, Pudełko Aniela, Pyrda Karol, Sztafiński Jan i inni.

Stara Wieś: Chmielniak Stanisław, Mynarski Franciszek, Wojciech Antoni i inni.

Nowa Wieś: Hałatek Stefan i inni.

Pisarzowice: Haczek Władysław, Nycz Antoni, Pieczka Franciszek i inni.

Osiek: Marszałek Jan i inni.

Wilamowice: Ks. Jeż, Menda Jan i inni.

Bestwina: Adamaszek Franciszek, Fryberger Salomea, Ślusarczyk Antoni, Wieczorkiewicz Antoni i inni.

Bujaków: Zontek Marcin.

Kozy: Gabrys Franciszek i inni.

Czaniec: Szpila Franciszek, Szpila Karol i inni.

Kobiernice: Baścik Wincenty i inni.

Pow. Żywiec.

Sporysz: Barcik Józef, Kaczor Ludwik, Kania Wojciech, Lisicka Aleksja, Mrowiec Michał, Szopa Antoni i inni.

Cisiec: Szczotka Jan.

Rychwałd: Pirges Anna i inni.

Rychwałdek: Mieszczak Józef, Mrowiec Wojciech i inni.

Gilowice: Jędrysek Marja, Szwed Michał i inni.

Lipowa: Binda Józef, Josek Anna, ks. Sznajdrowicz.

Łodygowice: Szkoła Rolnicza żeńska, Gołąbek Andrzej i inni.

Pietrzykowice: Baron Karol, Baron Agnieszka, Masny Józef, Midor Zuzanna, Miodoński Józef i inni.

Cięcina: Juraszek Katarzyna.

Żywa waga bydła zapisanego do ksiąg związkowych waha się w znacznej skali, zależnie przede wszystkim od sposobu żywienia i wychowu młodzieży, wieku pierwszego stanowienia i żywienia w okresie użytkowania.

Nie wszędzie też są dostępne wagi bydlęce i często określanie żywej wagi do kontroli mleczości dokonuje się przy pomocy pomiarów.

Ogólnie można powiedzieć, że zależnie od wychowu i żywienia

przeciętna waga krowy normalnej waha się od	400—550 kg
„ „ jałówki 1½—2 lat (w okresie stanowienia)	320—400 „
„ „ jałówki rocznej	250—320 „
„ „ cieliczek po urodzeniu	25—35 „
„ „ buhajów dorosłych	650—900 „
„ „ buhajów 1½—2 lat	350—480 „
„ „ buhajków rocznych	300—350 „
„ „ buhajków po urodzeniu	30—45 „

W niektórych oborach produkowane woły dochodzą po opasieniu do 1100 kg żywej wagi.

Dążeniem związku w bieżącym etapie pracy jest osiągnięcie przeciętnej masy bliższej górnej granicy wyżej podanej średniej wagi bydła związkowego, oraz przyspieszenie w pewnych granicach dojrzewania i wzmoczenie wyrostowości, do czego dochodzi się stosunkowo łatwo, głównie racjonalizowaniem wychowu i żywienia, poza odpowiednim doborem buhajów i t. p.

Pokrój zewnętrzny (exterieur) związkowego bydła czerwonego polskiego w Małopolsce wykazuje przeciętnie największy stopień ogólnego wyrównania w pożądanym typie i w szczegółach budowy oraz umaszczenia.

Stan taki jest wynikiem kilku dziesiątków lat pracy rodowodowej i selekcyjnej, doceniającej *stale* zarówno pożądaną użyteczność, jak i najważniejsze szczegóły budowy i umaszczenia, co odpowiada podstawowemu celowi pracy związku hodowlanego i założeniu jednomaściowości bydła czerwonego polskiego.

Pod względem budowy praca związku dąży obecnie głównie w kierunku dalszego poprawienia stosunkowych wymiarów (poszerzenia zadu) i w związku z tem lepszego postawienia tylnych nóg, poprawienia lędźwi i linii grzbietowej, lepszego związania przodu, dalszego poszerzenia i pogłębienia klatki piersiowej (dobrego wysklepienia), większej kultury wymienia i t. d. obok odpowiedniej szlachetności i scharmonizowania całości, właściwej dla przyjętego kierunku użytkowego.

Powyższe zadania znajdują swój wyraz w wymaganiach związkowych i są odpowiednio uwzględniane w sposobie klasyfikacji sztuk wpisywanych do ksiąg

rodowych. Dla stopniowego osiągnięcia ich w dostatecznej mierze i masowo stosuje się, poza możliwą poprawą ogólnych warunków wychowu i żywienia młodzieży, celowy dobór buhajów do przeciętnej pogłowia żeńskiego, a w miarę uzyskiwania pożądaných rezultatów w odpowiednich wypadkach ograniczony chów w pokrewieństwie i t. d.

Umaszczenie i dobór w tym kierunku nie przedstawia, jak dotąd, żadnych trudności oczywiście tam, gdzie ma się do czynienia z pogłowiem bardziej pod względem rodowodowym zaawansowanym. Cielęta z białymi odmianami, ograniczającymi się do podbrzusza i co najwyżej mostka, występują w bardzo rzadkich, dzisiaj tylko odosobnionych wypadkach i jedynie tam, gdzie albo niedość typowa matka, albo buhaj (nie związkowy) nie mają dalszego, rodowodowo udowodnionego pochodzenia, lub stwierdza się niezbyt oddalone pochodzenie od sztuk niejednolicie umaszczonych, krzyżówek i t. p. Tem samem selekcja na jednolitość umaszczenia odnosi się niemal wyłącznie do wstępnych prac w związkach włościańskich w ich początkowych fazach rozwoju.

Utrzymanie pożądanego natężenia pigmentacji włosa (maść c. czerwona i wiśniowa) również nie przedstawia dotąd trudności w warunkach odpowiedniego doboru i wyrównanie w tym kierunku szybko postępuje. Zaś t. zw. „podżarowatość“, z wyjątkiem bardzo prymitywnych typów, ustępuje szybko przejściowo różnym wyjaśnieniom i w dalszych kilku pokoleniach daje jeszcze pewne odchylenia; jednak obecnie w pogłowiu związkowym tak umaszczonych sztuk jest zaledwie kilkanaście.

Śluzawica jasna (z pigmentem) w pogłowiu żeńskim występuje dość często, jednak nie ma wpływu na klasyfikację danej sztuki. Przeważa jednak w ogromnej większości śluzawica ciemna (szara). Naogół bardzo rzadkie są wypadki jaśniejszej śluzawicy u buhajów. Śluzawica u buhajów reprodukcyjnych dla celów związkowych winna być wyraźnie i jednolicie pigmentowana.

Ogólna charakterystyka genealogiczna.

Już na długo przed wojną, a także w latach powojennych dominujący wpływ na hodowlę bydła czerwonego polskiego w Małopolsce i poza nią miała obora ś. p. Stefana, a obecnie Aleksandra Romera w Jodłowniku. Cały szereg w tej oborze wyprodukowanych buhajów, obok dużej ilości materiału żeńskiego, był podwaliną licznych obór tego bydła w kraju i do dnia dzisiejszego odgrywa wybitną rolę w pracy nad jego rozwojem. Także ogromną rolę odegrały i dzisiaj będące w pełnym rozwoju obory:

Raba Wyżnia, Limanowa, Toporzysko, Czernichów, Przyborowie i inne, z dawniejszą tradycją hodowlaną.

Z licznych męskich linii, występujących w hodowli małopolskiej od jej zarania, wybiło się na pierwszy plan kilka ważniejszych grup, których uchwytny wpływ na bliższe i dalsze potomstwo, głównie w znaczeniu użytkowym, opracowuje szczegółowo od r. 1928 inż. P. Szumowski (Warszawa). Z tej przyczyny i z powodu niemożności przekroczenia szczupłych ram artykułu ograniczam się tutaj do wymienienia tylko ważniejszych buhajów funkcjonujących obecnie w oborach związkowych i w związkach włościańskich.

Arnold c. ur. 1931. O. Encjan 1104. M. Arfa 252.
Bohun 6788 ur. 1929. O. Smoter 3933. M. Lola 1112.
Bora 11384 ur. 1923. O. Zazul 574. M. Borówka 454.
Brylant c. 6164 ur. 1931. O. Dolar 911. M. Szaroika 6844.
Daniel c. 7 ur. 1928. O. Wojak 955. M. Wojna II 949.
Don c. 364 ur. 1931. O. Juras III 11870. M. Donna 1430.
Dolar 911 ur. 1925. O. Zazul 574. M. Dyrektorka 453.
Dorek c. 367 ur. 1931. O. Juras III 11870. M. Doryda 1432.
Dubelt c. 109 ur. 1931. O. Jawor I 0406. M. Perełka 1114.
Dukat c. 39 ur. 1930. O. Czech c. 26. M. Tyrola 2132.
Germek 11558 ur. 1929. O. Wicher II 1211. M. Gejsza 11823.
Jawor I 0406 ur. 1926. O. Zazul 574. M. Lajba 5001.
Juras I 11908 ur. 1928. O. Wicher II 1211. M. Wiśnia 11806.
Juras II c. 181 ur. 1929. O. Wicher II 1211. M. Wiśnia I 11810.
Juras III 11870 ur. 1929. O. Wicher 1211. M. Nadzieja 11828.
Juras V c. 228 ur. 1929. O. Wicher II 1211. M. Wiśnia I 11810.
Juras VII c. 372 ur. 1931. O. Juras III 11870. M. Wiśnia I 11810.
Konsul c. 203 ur. 1930. O. Wicher II 1211. M. Boliwja 11201.
Liryk c. 273 ur. 1931. O. Wicher II 1211. M. Bella 11204.
Lump c. 2 ur. 1931. O. Dolar 911. M. Dzielna 1123.
Małyk c. 382 ur. 1931. O. Juras III 11870. M. Małka 11861.
Pokażny 11448 ur. 1928. O. Wicher II 1211. M. Pokażna 11879.
Rabusi c. 287 ur. 1930. O. Juras I 11908. M. Rabusia 11852.
Rustan c. 31 ur. 1931. O. Niedźwiedź 956. M. Łaba.
Szampan c. 1964 ur. 1929. O. Smoter 3933. M. Kalina 28/B.
Szymek 11610 ur. 1928. O. Cygan 4131. M. Malina 4180.
Wicher II 1211 ur. 1923. O. Gaik 2374/B. M. Zazula 452.

Ważniejsze rodziny żeńskie, pod względem użytkowości mlecznej i innych własności hodowlanych, są podane w ogólnych opisach poszczególnych obór związkowych.

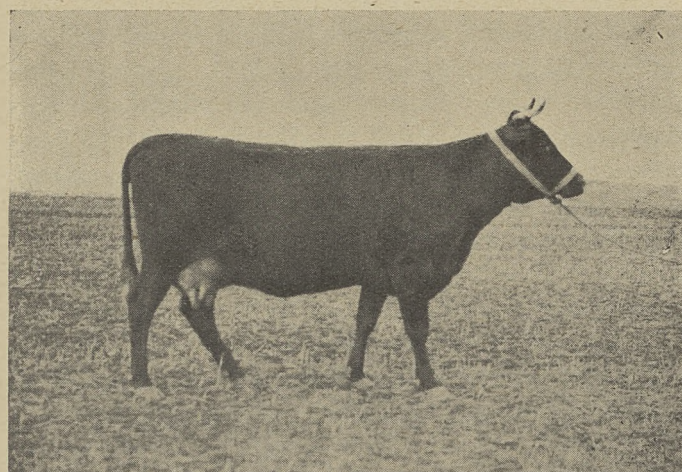
W nadchodzącym roku budżetowym zamierzone jest wydanie przez M. T. R. w Krakowie III i IV tomu księgi rodowodowej Krakowskiego Oddziału Związku (od r. 1928), oraz od r. 1925 księgi rodowodowej Oddziału Regionalnego Związku we Lwowie, co będzie nawiązaniem i dalszą pożądaną ilustracją

stopniowo uzyskiwanych wyników pracy hodowców i związku.

Dzisiaj zespolona i w miarę środków intensywna praca Małop. Zw. Hod. Bydła Czerw. Pol. przy M. T. R., świadoma nie tylko swojego celu, ale i doniosłych zadań, jakie ma przed sobą do wykonania, mimo rozlicznych dotychczasowych trudności, postępuje naprzód. Niemniej, ogólnie ciężkie warunki finansowe, w jakich także ten dział pozostaje, nie wróżą dodatnich horoskopów rozwoju i nakazują zwrócić dzisiaj już bardziej bezpośrednią uwagę na obecny stan i przyszłość tych zagadnień, ważnych dla ogólnej wytwórczości krajowej.

Nakoniec należy stwierdzić, że możliwości rozwoju hodowli bydła czerwonego polskiego, szczególnie w lepszych warunkach naturalnych Małopolski, są ogromne.

Poza warunkami pastwiskowymi dotyczącymi okręgów i przeciętnym poziomem ogólnego przygotowania w tym specjalnym kierunku, szczególnie mniejszej własności, stopień i zakres tych możliwości zależy w przeważnej mierze od czynników zewnętrznych, ogólnych warunków gospodarczych, koniunktur zbytu produktów chowu i hodowli etc. Dzisiejsza, pogłębiająca się depresja w tej dziedzinie, nie tylko zaprzepaszcza dorobek zrzeszonych wysiłków wielu dziesiątków lat, ale cofa całość tego zagadnienia do punktu, z którego ponowne wyjście będzie niewspółmiernie trudniejsze i kosztowniejsze, w stosunku do koniecznego i w odpowiedniej formie okazanego poparcia ze strony właściwych czynników — najstarszej pepinierze bydła krajowego.



Krowa „Zazula” 6837 — 93 p. ur. 7.IX 1926.
1931/32 — 4236 kg ml. 3.82% tł. 323 d. d.
M. Wiśnia II 5094 — 74½ p. O. Zazul 574.
Hodowca Jan Drożdż. Jodłownik.

Monographie générale de l'Union des Éleveurs de Bétail polonais à robe rouge de Petite Pologne et son état en 1932/33.

Résumé.

L'Union telle qu'elle existe actuellement provient de la fusion, en avril 1931, d'organisations fonctionnant jusqu'à ce jour indépendamment l'une de l'autre: l'Union des Éleveurs de Bétail à robe rouge de la grande propriété rurale et les unions d'élevage de la propriété paysanne près la Société d'Agriculture de Petite Pologne à Cracovie ainsi que l'Union des Éleveurs de Bétail polonais à robe rouge près la Société d'Agriculture de Petite Pologne à Lwów.

Le premier centre d'élevage et de reproduction en Petite Pologne Occidentale fut celui de Stanislas Mars à Stróża près Jodłownik, district de Limanowa, créé en 1878, avec des sujets produits par l'élevage paysan local.

Le taureau „Topór Rzeźbiony” provenant de cette étable, a reçu à Vienne en 1913 la plus haute distinction, la grande médaille d'Etat.

A l'heure actuelle le nombre des sujets vivants inscrits au livres généalogiques dans les grands troupeaux s'établit comme suit:

	Taureaux	Vaches	Jeunes	Total
Voïévodie de Cracovie . .	29	530	271	830
Trois voïévodies de la Petite Pologne Orientale . . .	19	510	376	905
Dans les unions d'éleveurs paysannes de la voïévodie de Cracovie	48	1040	647	1735
	16	1600	669	2285

Obora Stanisławy Groblewskiej w Bystrzycy Szymbarskiej,

pow., st. kol. i telef. Nr. 44 Gorlice, poczta i telegr. Szymbark k/Gorlic.

Początki obory datują się od r. 1900. Wyjściowy materiał żeński pochodził z okolicznej hodowli włościańskiej. Buhaje nabywano z obór Jodłownik, Limanowa, Raba Wyżna.

Przeciętna roczna wydajność mleczna z obory do czasu wojny światowej wahała się przy średnim żywieniu około 2500 kg mleka; pojedyncze krowy dochodziły do 4.000 kg ml. Kontrolę mleczności prowadzono wówczas we własnym zakresie.

W czasie wojny obora została prawie zupełnie zniszczona. Niemniej odbudowano później wzorowe pomieszczenie i dokompletowano (1926—1931) sztukami wysokiej jakości żeński materiał hodowlany rodowy za pośrednictwem Związku w najlepszych ośrodkach hodowli włościańskiej, przeważnie w Jodłowniku i okolicy.

Le meilleure production du lait du troupeau:

Moyenne par vache.

	lait	matière grasse
1929/30 —	4.054 kg	4. %
1930/31 —	3.515 ..	4.06%
1931/32 —	4.305 ..	4.34%

Le meilleur rendement en lait a été fourni par les vaches suivantes:

„Wiśniocha” —	1929/30 —	5.734 kg	4.17%
„Ameryka” —	1930/31 —	7.130 ..	3.88%
„Łaba” —	1931/32 —	6.523 ..	4.07%

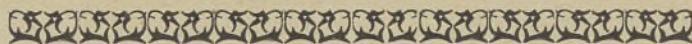
Le poids moyen d'une vache est de 400 — 550 kg

„ .. d'un taureau adulte est de 650 — 900 ..

„ .. d'un taureau d'un an est de 300 — 450 ..

Les boeufs élevés par certaines étables et dûment engraisés atteignent jusqu'à 1100 kg de poids vif.

L'extérieur du bétail polonais à robe rouge témoigne une grande homogénéité.



Z nadesłanych przez Małopolski Związek Hodowców opisów wszystkich 44 obór zdołaliśmy umieścić tylko poniższe, wobec konieczności zakończenia druku numeru w znacznie spóźnionym i tak terminie.

Pozostałe opisy zamierzamy umieścić w następujących numerach Przeglądu Hodowlanego.

Redakcja.

Do Związku obora przystąpiła w roku 1926. Od r. 1927 buhaje nabywano z obory Jurowce. Były to: „Gong” Nr. zw. 839 (M. Gejsza Nr. 11823—O. Wicher II Nr. 1211), „Rachwał” Nr. c. 244 (M. Racheli Nr. 11803 — O. Wicher II Nr. 1211) i ostatnio „Don” Nr. c. 364 (M. Donna Nr. 1430 — O. Juras III Nr. 11870), dążąc obok odpowiedniej użytkowości do stopniowego i już w znacznej części osiągniętego wyrównania obory w pożądanym typie.

Szczególnie dodatnio zapowiada się ostatni buhaj „Don” Nr. c. 364 nie tylko pod względem użytkowości, ale także co do typu rasowego, szlachetności i innych dodatnich szczegółów pokroju zewnętrznego utrwalonych rodowodowo.

Przyszłość obory jest oparta głównie na prądzie



Buhaj „Don” Nr. ciel 364 ur. 20 VIII 1931.
M. Donna 1430 — 75 p. ur. 1927. O. Juras III 11870 — 92½ p.
1930/31 — 3.568 kg ml. 4,42% tł. 312 d. d.
Hodowca: Stanisław Stonecki — Jurowce.

krwi buhaja Wicher II Nr. 1211, który występuje w kolejnych reproduktorach oborowych dwa razy jako O. (Gong i Rachwał) i raz jako O.O. i O.M.O. równocześnie (Don).

Obecnie, po gruntownej selekcji podstawę obory stanowi 10 krów, z których wymienimy:

1. Majówka Nr. 1376 77 p. ur. 1927. M. Cyranka 630. O. Królewicz 634.
1930/31 — 3.655 kg ml. 4,04% tł. 304 d. d.
1931/32 — 3.121 „ „ 4,04% „ 293 „ „
2. Wiśnia II Nr. 5094 74½ p. ur. 1920. M. Wiśnia I. O. Skaut 137
1931/32 — 3.645 kg ml. 3,76% tł. 309 d. d.

Obora Państwowej Średniej Szkoły Rolniczej w Czernichowie n/W.,

pow. Kraków, st. kol. Brzeźnica, poczta, telegr. i telef. Nr. 2 w miejscu.

Obora założona w r. 1898¹⁾ na materiale wyjściowym zakupywanym częściowo w okolicy, jak: Wielkie Drogi, Wadowice, Skawina, a częściowo w Jodłowniku pod kierunkiem ówczesnego profesora Szkoły czernichowskiej dra K. Malsburga. Pewien wyraźny typ pogłowia obory należy zawdzięczać zastosowaniu chowu krewniaczego, a nawet kazirodztwa, co w znacznej ilości wypadków dało dobre wyniki.

Warunki pastwiskowe średnie, w latach wilgotnych dobre; dostateczny obszar dobrych łąk oraz dobre żywienie w oborze.

¹⁾ Szczegółowe opracowanie obory — patrz: „Historja Obory polskiego bydła czerwonego Państw. Szkoły Rolniczej w Czernichowie” — dr. Zygmunt Jaworski. Warszawa, 1929 r.

3. Bryjaczka Nr. 2372 76 p. ur. 1922. M. Malina 2202.
O. Malwin c. 27

1930/31 — 3.989 kg ml. 3,91% tł. 291 d. d.
1931/32 — 3.560 „ „ 3,81% „ 294 „ „

4. Biedronka Nr. 837 65 p. ur. 1923. M. wł. chów z przed wojny.
O. wł. chów z przed wojny

1930/31 — 4.180 kg ml. 3,96% tł. 303 d. d.
1931/32 — 3.816 „ „ 4,17% „ 312 „ „

5. Wiśnia Nr. 1038 60 p. ur. 1925. M. Cisula II 5000. O. Zw. włość.

1930/31 — 4.809 kg ml. 4,07% tł. 350 d. d.
1931/32 — 3.600 „ „ 4,15% „ 325 „ „

Przeciętna roczna wydajność mleczna z całej obory:

1930/31 — 3.344 kg ml. 4,04% tł. przec. od 12,5 krów
1931/32 — 3.033 „ „ 3,97% „ „ „ 14,5 „

przy stałe średnim, jednak racjonalnym, żywieniu.

Całość gospodarstwa w latach powojennych nastawiona specjalnie na kierunek hodowlany (obora i chlewnia zarodowa w. b. ang.) odpowiadający najlepiej miejscowym warunkom naturalnym.

Warunki pastwiskowe bardzo dobre. Pastwiska trwałe w dostatecznej ilości, położone na silnie nachylonych, południowych stokach tuż za folwarkiem i podzielone na małe kwatery do kolejnego spasanania. Nawożenie pastwisk sztucznymi nawozami fosforowo-potasowymi i gnojówką. Wychów młodziędzy żeńskiej i buhajów bardzo dobry; zdrowotność zupełna.

Wyprodukowany materiał hodowlany żeński i buhaje sprzedawano dotychczas częściowo do obór: Klebanówka, Siary, Trześń, Zagórzany, Lipinki i t. d., częściowo zaś (buhaje) do powiatów: Grybów, Tarnów, Sokal, Gorlice i Myślenice.

Kolejne buhaje, po których otrzymano przeważnie wartościowe potomstwo, stanowiące dzisiejszą oborę były: Jaśnie Pan 107/83 z ob. Jodłownik, Roland 111/87 z ob. Kobiernice, Król 285 i Potężny Nr. ciel. 7 (wł. ch.). Pierwsze trzy były użyte planowo, a częściowo z konieczności do chowu w pokrewieństwie i kazirodztwie. Buhaj Ramzes 659 z ob. Boguszyce (pow. łomżyński) przeszedł przez oborę bez zasługujących na uwagę wyników. Potomstwo wyeliminowano. Następnym buhajem Encjan 1104 z ob. Chrobacze (M. Wojna II 949 — O. Wojak 955) padł przedwcześnie, zastąpiony obecnym buhajem Lump Nr. ciel. 2 (M. Dzielna 1123 — O. Dolar 911) z ob. Raba-Wyżnia.

Ważniejsze rodziny żeńskie przedstawiają krowy:

1. Krowa Alta 251 72 p. ur. 1920. M. Pilica. O. Roland Kobiern.
 1929/30 — 4.563 kg ml. 3,95% tł. 332 d. d.
 1930/31 — 4.098 " " 3,91% " 321 " "
 1931/32 — 3.983 " " 3,77% " 335 " "

Jej córka Aldona 1102 75 p. ur. 1926. O. Król 285.
 1930/31 — 3.835 kg ml. 3,89% tł. 308 d. d.
 1931/32 — 4.107 " " 3,14% " 311 " "

2. Krowa Arfa 252 ur. 1920. M. Wnuczka 250. O. Roland Kobiern.
 1929/30 — 3.928 kg ml. 4,15% tł. 340 d. d.
 1930/31 — 3.577 " " 4,20% " 279 " "
 1931/32 — 3.359 " " 3,80% " 320 " "

Jej córki:

a) Arma 1503 78¹/₂ p. ur. 1927. O. Potężny 862.
 1930/31 — 2.929 kg ml. 3,98% tł. 323 d. d.
 1931/32 — 2.729 " " 4,27% " 305 " "

b) Ama 832 Wstęp. ur. 1925. O. Król 285
 1929/30 — 2.628 kg ml. 4,23% tł. 327 d. d.
 1930/31 — 3.637 " " 3,90% " 331 " "
 1931/32 — 3.475 " " 4,12% " 333 " "

3. Krowa Bona 580 70 p. ur. 1921. M. Kropka 246—O. Roland Kobiern.
 1929/30 — 4.573 kg ml. 3,90% tł. 320 d. d.

Jej córka Borówka 1501 77 p. ur. 1927. O. Potężny 862.
 1930/31 — 2.682 kg ml. 4,01% tł. 338 d. d.
 1931/32 — 3.646 " " 3,77% " 320 " "

4. Nadzieja 249 ur. 1919. M. Strypa od Kropki 246. O. Roland Kobiern.
 1929/30 — 4.355 kg ml. 4,03% tł. 313 d. d.

Przeciętna roczna wydajność mleczna obory:

1929/30 — 3.620 kg ml. 4,03% tł. przec. od 8 krów
 1930/31 — 3.303 " " 4,02% " " " 9,9 "
 1931/32 — 3.268 " " 3,89% " " " 10,4 "

Wyprodukowany materiał hodowlany żeński i buhajki sprzedawano w różne okolice kraju.

Na P.W.K. w Poznaniu (1929) obora otrzymała 1 d. med. srebrny i 1 med. brązowy państwowy, oraz 1 med. srebrny i 1 med. brązowy Kom. P. W. K.

Obora Aleksandra Romera w Jodłowniku,

pow. Limanowa, st. kol. Tymbark, poczta, telegr. i telef. Nr. 1 w miejscu.

Obora założona w początkach szerzącego się za-
 interesowania bydłem krajowym w r. 1893, dobie-
 rana w ciągu kilku lat przedtem z materiału wło-
 ściańskiego z najbliższej okolicy. Doskonała umie-
 jętność hodowlana założyciela ś. p. Stefana Romera
 pozwoliła na najbardziej celowe zestawienie
 materiału wyjściowego i wyprowadzenie z niego
 późniejszych i dzisiejszych rezultatów. Na materia-
 le bezpośrednio i pośrednio z tej obory pochodzą-
 cym powstała w ciągu kilkudziesięciu lat przeważ-
 ną część ośrodków hodowlanych tej rasy była
 w całej Małopolsce i poza nią.

Do czasu wojny planowo dobierane buhaje zo-
 stawiły znaczną ilość potomstwa żeńskiego, jakie
 w większości przetrwało okres ogólnego za-
 łamania się hodowli i posłużyło do nawiązania
 przerwanej pracy hodowlanej obory.

Po wojnie, głównie ogólne warunki majątku nie
 pozwoliły na odpowiednio szybkie przywrócenie po-
 żądanej równowagi hodowlanej obory we wszyst-
 kich szczegółach. Niemniej, jakoś zachowanego
 materiału wypełniła mimo wieku niektóre luki
 wskutek wojny i z niej wynikłych przyczyn później-
 szych powstałe i pod tym względem utrzymała obo-
 rę na wysokim poziomie.

W tym czasie były w oborze używane głównie
 buhaje: Gaik 2374/B. (M. Kornatka 1857 — O. Da-
 niel 191. S.) z ob. Gaik, Zazul 574 (M. Zazula 452. O.
 Bohun) własnego chowu, Żubr 684 (M. Zazula 452.
 O. Kozak 714/B.) własnego chowu, Juhas 346 (M.
 Kupna 443 — O. Gaik 2374/B.) wł. chowu Kozak-Fi-

giel 789 (M. Delta 692 — O. Cygan 381) z ob. Kozy,
 Ramzes 659 z ob. Boguszyce (pow. Łomża), który
 w oborze pozostawał krótko, Smoter 3933 (M. Smutna
 437 — O. Żubr 684) własnego chowu, a ostatnio
 Jawor I. 0406—70¹/₂ p. (M. Lajba 5001 — O. Zazul
 574) ze zw. włośc. w Kostrzy i Dolar 911—80¹/₂ p.
 (M. Dyrektorka 453 — O. Zazul 574) własnego cho-
 wu (który uprzednio był w oborach Krzyż-Radlna,
 Toporzysko i Raba Wyżnia), obok kilku pomocni-
 czych buhajków także własnego chowu.



Buhaj „Bora” 11384—75¹/₂ p. ur. 12.V.1923.

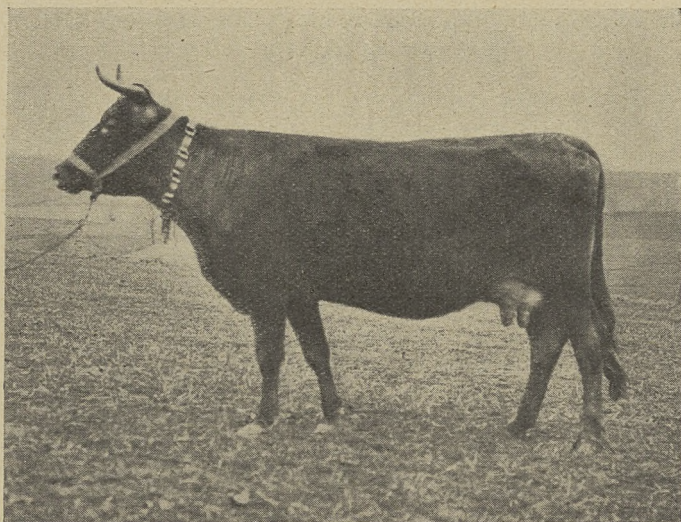
M. Borówka 454 — 69 p. O. Zazul 574

1929/30 — 2.550 kg ml. 4,28% tł. 321 d. d.

1930/31 — 3.071 " " 4,3% " 308 " "

Hodowca: Aleksander Romer — Jodłownik.

Właściciel: Tadeusz hr. Rey — Mużyłów.



Krowa „Zazula” 452 — 74½ p. ur. 19.IV. 1918. Matka Wichra II (fot. na okładce).

1929/30 — 2.848 kg ml. 4.13% tł. 346 d. d.

1930/31 — 3.311 „ „ 4.21% „ 310 „ „

Z powyższych buhajów używanych w powojennym okresie dotychczas na pierwszy plan wybija się buhaj Zazul 574, brat po matce buhaja Wichra II 1211, też w oborze jodłownickiej wyprodukowanego.

Wymieniamy poniżej ważniejsze krowy:

„Córka I” 435 81½ p. ur. 1911. M. Czapka 47 Z. P. O. Piast 132 B. P.

1929/30 — 2.927 kg ml. 4.07% tł. 314 d. d.

1930/31 — 3.747 „ „ 3.99% „ 295 „ „

Córki krowy Kokieta 1458

a) Filuła 430 75½ p. ur. 1917. O. Skaut 137.

1929/30 — 2.858 kg ml. 4.18% tł. 347 d. d.

1930/31 — 3.057 „ „ 4.22% „ 346 „ „

Obora Stanisława Słoneckiego w Jurowcach,

pow. i telef. Nr. 61 Sanok, st. kol. Dąbrówka, poczta i teleg. w miejscu.

Obora zakładana w ostatnich latach wojny wyłącznie na materiale zakupywanym w oborze i okolicy Jodłownika, a częściowo tylko w okolicy Jordanowa. Buhaje nabywano kolejno z obór w Jodłowniku, Moderówce i Zborzycach. W niedawnych latach obora uzupełniona dokupnem partji rodowodowego materiału żeńskiego z obór Jodłownik, Raba-Wyżnia, Toporzysko i Przyborowie, oraz związków włościańskich w okolicach Jodłownika, Bochni, Wieliczki i Białej — dzisiaj przedstawia stały etat ponad 100 sztuk związkowych.

Od chwili powstania Związku we Lwowie obora w Jurowcach była jednym z najpoważniejszych ośrodków jego pracy, opartej przede wszystkim o wytrwałą i świadomą umiejętność hodowlaną ze strony hodowcy, oraz wydatnie sprzyjające ogólne

b) Zazula 452 74½ p. ur. 1918. O. Kołdra

1929/30 — 2.848 kg ml. 4.13% tł. 346 d. d.

1930/31 — 3.311 „ „ 4.21% „ 310 „ „

Kupna 443 77½ p. ur. 1917. M. Winocha 1312/B. O. oborowy z Jodł.

1929/30 — 2.250 kg ml. 4.47% tł. 337 d. d.

1930/31 — 2.024 „ „ 4.59% „ 276 „ „

Wesoła 464 76 p. ur. 1914. M. Panienska 299. O. Rubin 153 Z. P.

1929/30 — 3.340 kg ml. 4.39% tł. 320 d. d.

1930/31 — 2.238 „ „ 4.37% „ 239 „ „

Znajda 438 74 p. ur. 1917. M. Rydzula 4. O. Skaut 137

1929/30 — 3.384 kg ml. 4.42% tł. 365 d. d.

1930/31 — 3.788 „ „ 4.28% „ 303 „ „

Królowa 446 73 p. ur. 1917. M. Krajowa 151 Z. P. O. Ataman 177

1929/30 — 4.513 kg ml. 4.26% tł. 328 d. d.

1930/31 — 3.744 „ „ 4.30% „ 331 „ „

Marcuła 1202 70½ p. ur. 1922. M. Ozdoba 442. O. Gaik 2374/B

1929/30 — 3.476 kg ml. 4.29% tł. 343 d. d.

1930/31 — 3.906 „ „ 4.26% „ 324 „ „

Mylna 442 70½ p. ur. 1917. M. Winocha II 234. O. Ataman 177

1929/30 — 3.375 kg ml. 4.02% tł. 32 d. d.

1930/31 — 3.881 „ „ 4.47% „ 333 „ „

Przeciętna roczna wydajność mleczna obory:

1929/30 — 3.261 kg ml. 4.18% tł. przec. od 29.8 krów

1930/31 — 3.383 „ „ 4.25% „ „ „ 29.4 „

1931/32 — 2.625 „ „ 4.19% „ „ „ 28.1 „

przy średnim i szczególnie w ostatnich latach bardzo nierównomiernem i ograniczanem żywieniu.

Warunki pastwiskowe pod każdym względem dobre. Znaczna ilość łąk, duże ilości produkowanej koniczyny i innych roślin pastewnych.

Obora w Jodłowniku od zaczątków swego istnienia brała udział prawie we wszystkich kolejno urządzanych wystawach, uzyskując przeważnie najwyższe i wysokie odznaczenia honorowe.

warunki gospodarstwa.

Warunki pastwiskowe pod każdym względem dobre. Dostateczna ilość łąk i uprawa potrzebnych roślin pastewnych, przy dobrych warunkach zbytu mleka na miejscu, umożliwia racjonalne, jakkolwiek przeciętnie dotąd średnie żywienie.

Wychów młodzieży zarówno żeńskiej, jak i męskiej odpowiedni.

Od początku istnienia obory celowo dobierane buhaje (z małymi tylko wyjątkami, których skutki już usunięto), pozostawianie najlepszych z nich przez dłuższe okresy w oborze, wreszcie w ostatnich latach zastosowanie planowego chowu w pokrewieństwie i częściowo kazirodztwa spowodowało odpowiednio szybki i stosunkowo wybitny postęp tak w kierunku użyteczności, jak i w kierunku rzu-

cającego się w oczy wyrównania tej dużej obory pod względem typu rasowego, szlachetności i innych szczegółów pokroju zewnętrznego tym sposobem utrwalonych.

Obecny swój stan hodowlany obora zawdzięcza przede wszystkim buhajowi Wicher II. 1211—82 p. (M. Zazula 452—74¹/₂ p. — O. Gaik 2374/B.) z ob. w Jodłowniku, który był w oborze od r. 1924 do r. 1929, zostawiając ponad 70 sztuk potomstwa żyjącego. Po P. W. K. w Poznaniu buhaj Wicher II 1211 przeszedł do ob. Zubrzec, gdzie dotąd jest głównym reproduktorem. Następnie był używany przejściowo buhaj własnego chowu Juras I 11908—80¹/₂ p. (M. Wiśnia 11806—78 p. — O. Wicher II 1211—82 p.), który, przechodząc do sąsiedniej obo-



Buhaj „Juras III”, 11870 — 92¹/₂ p. ur. 7.IV.1929.
 M. Nadzieja 11828 — 91¹/₂ p. (od Wiśnia 11806 — 78 p. — po Wicher 1211 — 82 p.), O. Wicher II 1211/5300 — 82 p.
 Ml. rocz. po I ciel. 1929/30 — 3.600 kg ml. 4.53% tł. 163.4 kg tł. 365 d. d.
 (z popr. Sanders'a) — 4.998 „ „ 4.63% „ 231.7 „ „ — „
 1930/31 — 2.986 „ „ 4.92% „ 147.0 „ „ 251 „
 (z popr. Sanders'a) — 4.201 „ „ 4.96% „ 208.5 „ „ — „
 1931/32 — 3.465 „ „ 5.20% „ 180.3 „ „ 329 „



M. O. buhaja zasługuje na uwagę. Matka „Rustana” — „Łaba” 1319 ur. 1926 wykazała w Wolicy nast. mleczność:

1930/31 — 4.234 kg ml. 4.00% tł. 319 dni doju
 1931/32 — 6.523 „ „ 4.07% „ 366 „ „

Z krów wymienimy następujące:

1. Rodzina Wiśni 11806. Wiśnia 11806 78 p. ur. 1914.
 M. { kup. w Zach. Małopolsce.
 O. {
 1929/30 — 3.051 kg ml. 4.18% tł. 351 dni doju.

Buhaj „Juras I”. 11907 — 80¹/₂ p. ur. 29 IV.1928.
 M. Wiśnia 11806 — 78 p. O. Wicher II. 1211/5300 — 82 p.
 1929/30 — 3.051 kg ml. 4.18% tł. 127.5 kg tł 351 d. d.
 (z popr. Sanders'a) — 3.663 „ „ 4.24% „ 155.0 „
 Hodowca: Stanisław Słonecki — Jurowce.
 Właściciel: August hr. Krasicki — Lesko.

ry w Lesku, ustąpił miejsca własnego chowu buhajowi Juras III. 11870—92¹/₂ p., ur. 7. IV. 1929 (M. Nadzieja 11828—91 p. od Wiśnia 11806—78 p. po Wicher II 1211—82 p. — O. Wicher II 1211—82 p.) produktowi chowu kazirodczego.

Dalszy chów w tym stopniu pokrewieństwa został przerwany, a do pewnych określonych kombinacji użyto przejściowo synów Jurasa III 11870: Don Nr. ciel. 364 (M. Donna 1430—75 p.) i Dorek Nr. ciel. 367 (M. Doryda 1432—76¹/₂ p.), który przechodzi do obory Raba-Wyżnia, przejściowo wspólnie z ob. Toporzysko. Ostatnio wprowadzono buhaja Rustan Nr. ciel. 31 (M. Łaba 2382—63¹/₂ p. — O. Niedźwiedź 956) z ob. Wolica, obustronnie niespokrewnionego z pogłowiem obory. Szczególnie wybitna użytkowość mleczna ze strony M. a także



Krowa „Nadzieja” 11828 — 91¹/₂ p. — po II ciel. M. Jurasa III.

- a) Wiśnia I 11810 74 p. ur. 1921. O. Wojtek Nr. ciel. 47/55
z ob. w Jodłowniku.
- | | | | |
|---------|----------------|-----------|--------------|
| 1929/30 | — 3.893 kg ml. | 3.85% tł. | 295 dni doju |
| 1930/31 | — 3.506 | 4.00% .. | 289 |
| 1931/32 | — 3.236 | 3.91% .. | 315 |
- b) Nadzieja 11828 91 p. ur. 1926. O. Wicher II 1918.
- | | | | |
|---------|----------------|-----------|--------------|
| 1929/30 | — 3.600 kg ml. | 4.53% tł. | 365 dni doju |
| 1930/31 | — 2.986 | 4.92% .. | 251 |
| 1931/32 | — 3.455 | 5.20% .. | 329 |
2. Maryska I 11817 71 p. ur. 1924. M. Maryska 1200 T. G.
O. Jędrus c. 14.
- | | | | |
|---------|----------------|-----------|--------------|
| 1929/30 | — 3.647 kg ml. | 3.80% tł. | 278 dni doju |
| 1930/31 | — 3.963 | 3.90% .. | 302 |
| 1931/32 | — 4.084 | 4.48% .. | 366 |
5. Rachela 11803 64 p. ur. 1923.

M.	} zw. włośc. Jodł.
O.	
- | | | | |
|---------|----------------|-----------|--------------|
| 1929/30 | — 4.180 kg ml. | 4.12% tł. | 296 dni doju |
| 1930/31 | — 3.877 | 4.44% .. | 316 |
| 1931/32 | — 3.909 | 4.56% .. | 317 |

Przeciętna roczna wydajność mleczna obory:

1929/30	— 3.523 kg ml.	3.73% tł.	przeciętnie od 26 krów
1930/31	— 3.268	3.90% 51 ..
1931/32	— 3.010	4.11% 52 ..

przy stałym średnim, ogólnie niedość indywidualizowaniem żywieniu.

W r. 1928 obora bierze udział w wystawie urządzonej przy VIII Targach Wschodnich we Lwowie, otrzymując najwyższe odznaczenia w danych klasach t. j. m. med. złoty Min. Roln. za grupę buhaja Wicher II 1211 z potomstwem, m. med. srebrny Min. Roln. za grupę rodzinną krowy Wiśnia 11806, med. brązowy Min. Roln. za jał. Nadzieja Nr. ciel. 100/11828 zw. i list pochwalny Min. Roln. za buhaja Juras I. 11908 — oraz za całą stawkę i wyróżniającą się pracę hodowlaną dyplom uznania i 3 medale srebrne M.T.R.

Na P. K. W. w Poznaniu (1929 r.) obora jurowiecka, przedstawiając najpoważniejszą grupę buhaja Wicher II 1211 z potomstwem, uzyskuje najwyższe odznaczenie państwowe „grand-prix”, oraz 3 med. srebrne (w tym pierwszą nagrodę za pierwiastkę Nadzieja Nr. ciel. 100/11828 zw. i buhajka Juras I 11908), 1 med. srebrny i 1 med. brązowy Komitetu P. W. K., a także szczególnie sympatyczne wyróżnienie ze strony najstarszych 6-ciu obór zachodnio-małopolskich w formie kasety z napisem: „dla najwyższej na tej Wystawie wyróżnionej obory, wywodzącej się z zachodnio-małopolskiej hodowli”.

Obora Grzegorza Marsa w Limanowej,

pow., st. kol., poczta, telegr. i telefon Nr. 3. w miejscu.

Jedna z najwcześniej założonych obór powstała w latach 1885—1890, początkowo na materiale z okolicznego chowu włościańskiego. W r. 1890, po zlikwidowaniu majątku Stróża, została uzupełniona większością krów i jałówek z tej najdawniejszej obory bydła czerwonego polskiego w Małopolsce (1878).

Do czasu wojny obora w Limanowej rozwija się pomyślnie, prowadzona umiejętnie przez obecnego seniora zasłużonych hodowców małopolskich p. Zygmunta Marsa. Kolejno dobierane buhaje, a między niemi „Topór Rzeźbiony” (nabyty do obory w r. 1909 i użyty do chowu w pokrewieństwie) — dały cały szereg b. dobrego i wyrównanego potomstwa tak, że w roku 1913/14 stan obory wynosił około 60 sztuk krów i ponad 30 sztuk jałownika. W r. 1913 obora bierze udział w wystawie wiedeńskiej, uzyskując za buhaja „Topór Rzeźbiony” najwyższe odznaczenie państwowe t. j. duży medal złoty, oraz liczne odznaczenia honorowe za stawkę krów i jałówek na tej i innych wystawach urzędowych w kraju.

Działania wojenne spowodowały nagły pożar obory, z którego ocalało zaledwie kilka krów po „Toporze Rzeźbionym” i jałówek po nim i po Toporze II (synu Topora Rzeźb.). Te sztuki dały po-

czątek odradzającej się po wojnie oborze hodowlanej, pozostawiając liczne, wyrównane i użytkowo bardzo dobre potomstwo, szczególnie po buhajach własnego chowu (w różnym stopniu pokrewieństwa), a to Góral II, Bęben i Celestyn II 932.

W okresie powojennym kilkakrotnie dokompletowano oborę materiałem rodowodowym z dokupna, przeważnie z obory w Jodłowniku i okolicznych związków włościańskich.

Po buhaju Celestyn II 932 (M. Amela 931—O. Bęben) użyto przejściowo buhaja Czesek Nr. ciel. 66 (krew boguszycka), którego potomstwo ustąpiło z obory. Ostatnio używano kolejno buhajów z ob. Jurowce: Juras II Nr. ciel. 181—77^{1/2} p. (M. Wiśnia I 11810—74 p. — O. Wicher II 1211—82 p.) i Juras IV Nr. ciel. 206 (M. Wiśnia 11806—78 p. — O. Wicher II 1211—82 p.), a obecnie buhaja własnego chowu Wisus Nr. ciel. 96 (M. Wisła 4964 — O. Juras II. Nr. ciel. 181—77^{1/2} p.). W danych warunkach przyszłość hodowlana obory opiera się na męskiej linii buhaja Wicher II 1211, przyczem już następny buhaj oborowy będzie synem Jurasa III 11870—92^{1/2} p. i jednej z najlepszych krów własnego chowu po buhaju Celestyn II 932 (partja dobranych sztuk posłana do stanowienia w Jurowcach).

Poniżej ważniejsze obecnie żyjące krowy:

Arjadna 1334 77 p. ur. 1927. M. Anka 938. O. Celestyn II 932. 1929/30 — 1.944 kg ml. 4.07% tł. 148 dni doju 1930/31 — 3.268 „ „ 4.13% „ 314 „ „
Armida 1335 76 1/2 p. ur. 1927. M. Aronka 1556. O. Celestyn II 932. 1929/30 — 1.852 kg ml. 4.06% tł. 115 dni doju 1930/31 — 2.519 „ „ 4.35% „ 294 „ „ 1931/32 — 2.473 „ „ 4.48% „ 366 „ „
Doryda 1432 76 1/2 p. ur. 1928. M. Dora 1550. O. Celestyn II 932 1930/31 po I ciel. chorowała

Córki Kr. Danuška 1560:

a) Dalja 1337 76 p. ur. 1928. O. Celestyn II 932. 1930/31 — 2.072 kg ml. 3.98% tł. 338 dni doju
b) Donna 1430 75 p. ur. 1927. O. Celestyn II 932. 1930/31 — 3.568 kg ml. 4.42% tł. 312 dni doju
Dorka 1336 73 p. ur. 1925. M. Smutna I 437. O. Zazul 574. 1929/30 — 2.647 kg ml. 4.11% tł. 349 dni doju 1930/31 — 2.297 „ „ 4.00% „ 283 „ „
Fijołka 1338 73 p. ur. 1925. M. Filuta 430. O. Zazul 574 1928/29 — 2.362 kg ml. 4.15% tł. 299 dni doju 1930/31 — 3.426 „ „ 3.77% „ 327 „ „

Obora Wandy Głowińskiej w Rabie-Wyźniej,

pow. Nowy Targ, st. kol. w miejscu, poczta, telegr. i telef. Nr. 1 Chabówka.

Zakładanie obory zapoczątkował w r. 1890 ś. p. dr. Jan Zduń częściowo z materiału dobieranego z okolicy, 6-ciu sztuk z Klimkówki i kilku ze Śledziejowic, partji zakupionej w Heczarnowicach i Wilamowicach (pow. biański), oraz 6-ciu sztuk jałówek zakupionych za pośrednictwem Komitetu Tow. Roln. w Jodłowniku. Do czasu wojny, z wyjątkiem kilku w skutkach niepomyślnych prób (w późniejszym stanie obory całkowicie zlikwidowanych), obora rozwijała się bardzo dodatnio, prowadzona przez kilkanaście lat i dotychczas bezpośrednio przez niezwykle zamiłowaną i wysoce doświadczoną hodowczynię p. Różę Zduniową.

Chów własny w Rabie Wyźniej zapoczątkował w r. 1890 buhaj Kuba z chowu włościańskiego w Jodłowniku, a następnie kolejne buhaje z tamtejszej obory po Staroście I (Drożdż, Dąb i Łobuz 208). Z szeregu późniejszych reproduktorów, po których pozostało w oborze potomstwo, wyróżniły się głównie buhaje: Topór 134 Z.P. (M. Ładna 154 — O. Bohun 189) z ob. Gaik, Topór Rzeźbiony z ob. Limanowa, Gaik z ob. w Gaiku, Raptus 3525 (M. Sosna 228 — O. Gaik 664) własnego chowu, Topór XV 211 (M. Dora 244 — O. Fis 465) z ob. Toporzysko i Król 285 (M. Królowa 446 — O. Gaik 2374/B.) z ob. Jodłownik (przyszedł z ob. w Czernichowie). Następnie przez kilka lat pozostawał w oborze buhaj Światowid—Rapsod 661 (M. Muzyka 200/168 — O. Figlarz 17-I ZHBP), sprowadzony z ob. Boguszyce (pow. Łomża). Potomstwo po tym buhaju naj-

Przeciętna roczna wydajność mleczna całej obory: 1930/31 — 2.776 kg ml. 3,93% tł. 109,0 kg tł. przec. od 38,9 krów przy żywieniu od kilku lat, w ciągu tego tylko roku bardziej odpowiedniemi i racjonalniej dostosowanemi do żądanej i możliwej do uzyskania w pogłowie tej obory użytkowości mlecznej.

Warunki pastwiskowe dopiero od r. 1930 ulegały stopniowo odpowiedniemu przystosowaniu do potrzeb większej obory, przyczem także powiększono obszar łąk i uprawy pomocniczych roślin pastewnych. W późniejszych latach i obecnie zastosowanie pasz treściwych zupełnie ograniczone, głównie wskutek miejscowej koniunktury mlecznej.

Wychów młodzieży dobry i staranny.

Wyprodukowane buhajki i materiał żeński od początku istnienia obory zakupywano do obór i dla potrzeb hodowli włościańskiej w Małopolsce, do b. Kongresówki, na Śląsk i t. d.

pierw bardzo ograniczane ilościowo, po wykazaniu niedostatecznej użytkowości, zostało ostatecznie niedopuszczone do dalszej hodowli. Następcą zostaje przez krótki czas buhaj Dolar 911—80^{1/2} p. (M. Dyrektorka 453 — O. Zazul 574) z ob. Jodłownik, używany wspólnie z oborą w Toporzysku do czasu przejścia do obory Jodłownik (gdzie dotąd pozostaje), a następnie dwóch jego synów własnego chowu i niedługo buhaj Czas Nr. ciel. 89 (M. Murcula 1202—70 p. — O. Jawor I 0406—70^{1/2} p. z ob. Jodłownik). Obecnie zakupiono buhaja Dorek Nr. ciel. 367 (M. Doryda 1432—76^{1/2} p. — O. Juras III 11870—92^{1/2}) z ob. Jurowce, który tak pod względem użytkowości, rodowodowym, jak i pod względem dodatnich cech pokroju zewnętrznego, szlachetności i typu rasowego, rokuje na danym materiale żeńskim poważne nadzieje.

W czasie wojny obora uchroniła swój najcenniejszy materiał, od którego wywodzi się dzisiejszy jej stan, uzupełniany po wojnie kilkakrotnie dokupem kilkunastu krów i jałówek rodowodowych.

Najważniejsze rodziny żeńskie przedstawiają krowy:

1. Córki krowy Goplana 212:

a) Myszka 466 73 1/2 p. ur. 1920. O. Raptus 3525/B. 1929/30 — 4.067 kg ml. 4.17% tł. 318 dni doju 1930/31 — 3.136 „ „ 4.23% „ 313 „ „ 1931/32 — 2.241 „ „ 4.44% „ 331 „ „
b) Gierka 469 72 1/2 p. ur. 1921. O. Raptus 3525/B. 1929/30 — 4.961 kg ml. 4.00% tł. 319 dni doju

c) Flaszka 1126 72 p. ur. 1926. O. Topór XV 211.
1929/30 — 2 350 kg ml. 4.40% tł. 304 dni doju

2. Córki krowy Nogietka 218:

1929/30 — 4.966 kg ml. 4.21% tł. 209.0 kg tł. 305 dni doju

a) Alicja 666 73 p. ur. 1922. O. Piast 346.

1928/29 — 2.881 kg ml. 4.03% tł. 269 dni doju

1929/30 — 3.075 „ „ 4.04% „ 339 „ „

1930/31 — 2.194 „ „ 4.19% „ 254 „ „

b) Druchna Nr. ciel. 20 68¹/₂ p. ur. 1925. O. Topór XV 211.

1928/29 — 2.820 kg ml. 3.98% tł. 291 dni doju

1929/30 — 3.219 „ „ 4.2% „ 333 „ „

1930/31 — 2.589 „ „ 3.96% „ 291 „ „

3. Córki krowy Ładna 501:

a) Grażyna Nr. ciel. 46 68¹/₂ p. ur. 1927. O. Król 285.

1929/30 — 1.967 kg ml. 3.81% tł. 128 dni doju

1930/31 — 2.567 „ „ 4.15% „ 346 „ „

1931/32 — 2.894 „ „ 3.79% „ 325 „ „

b) Bella 1121 Wst. ur. 1923. O. Cygan 3519/B.

1929/30 — 3.305 kg ml. 4.00% tł. 289 dni doju

1930/31 — 2.865 „ „ 3.88% „ 320 „ „

1931/32 — 2.505 „ „ 3.80% „ 276 „ „

Przeciętna roczna wydajność mleczna całej obory:

1929/30 — 3.515 kg ml. 4.06% tł. przec. z 31.4 krów

1930/31 — 2.549 „ „ 4.05% „ „ „ 36.7 „

przyczem jedynie w ciągu roku 1929/30 żywienie krów w oborze nie pozostawiało nic do życzenia. W ostatnich latach niedociągnięcia, szczególnie w żywieniu zimowem, odbiły się na wydajności wartościowego materiału hodowlanego obory.

Wychów młodzieży — jak zawsze w tej oborze — dobry i staranny.

Obora Eustachego bar. Horocha w Stanisławce,

pow. i st. kol. Żółkiew, poczta, telegr. i telef. Nr. 3. Mosty Wielkie.

Obora powstała w r. 1928 na rodowodowym materjale żeńskim, zakupywanym w trzech partjach w oborach Raba Wyżnia, Zborczyce, Jodłownik i Słupia, oraz w związkach włościańskich głównie w pow. myślenickim, limanowskim i bocheńskim. Pierwszym buhajem oborowym był Topór XXIX 11637 (M. Kokietka II 463—67¹/₂ p. — O. Król 285) z ob. Toporzysko, który ustąpił miejsca obecnemu reproduktorowi Daniel Nr. c. 7 (M. Wojna II 949 — 74¹/₂ p. — O. Wójak 955) z ob. Chrobacze. Okoliczności, w jakich zestawiano oborę, pozwoliły na dobranie sztuk możliwie wyrównanych, przyczem zakupiono liczniejszą rodzinę o bardzo dodatnich cechach szczególnie użytkowych, wywodzącą się od krowy Wiśniocha I 838/88/ chowu, znanego i długoletniego hodowcy, p. Jakóba Cebuli w Gdowie.

Warunki pastwiskowe na sąsiednim folw. Kobylarka doskonałe. Obszar około 60 mg. od 3-ech lat zagospodarowany wzorowo w sposób szwajcarski; stajnia letnia dla krów urządzona do produkcji gnojownicy, stosowanej stopniowo na całym obszarze w ciągu sezonu letniego. Od tego czasu wyraźnie zmieniony porost typowo górskich traw charakteryzuje ogromnie wczesna, bujna i trwała vegetacja, kilkakrotne zwiększenie wartości i ilości produkowanej masy, częściowo użytkowanej na siano. Tutejsze urządzenia pastwiskowe są przedmiotem zainteresowania licznych wycieczek rolniczych i rolników-hodowców, coraz szerzej interesujących się tem niezmiernie ważnem zagadnieniem najbliższej przyszłości¹⁾.

Również na folw. Sieniawa, gdzie przebywa młodzież żeńska po okresie pojenia mlekiem, dobrze zagospodarowane pastwiska mają wpływ na racjonalny wychów.

Od szeregu lat przed wojną sprzedawano wyprodukowany materjał męski i żeński w różne okolice Małopolski, b. Kongresówki, na Śląsk i t. d. dotąd w ilości ponad 150 sztuk.

Obora bierze udział prawie we wszystkich kolejno urządzanych wystawach, uzyskując przed wojną 3 d. med. srebrne i 2 med. brązowe we Lwowie i w Krakowie, dyplom uznania i srebrny puchar w Wiedniu (1913), a wreszcie na P.W.K. w Poznaniu (1929) państwowy dyplom honorowy (najwyższe odznaczenie dla zach. Małopolski) i 1 medal srebrny, zaś od Komitetu P.W.K. 4 d. i 2 m. med. srebrne, 3 med. brązowe i 2 listy pochwalne za grupy rodzinne i sztuki pojedyncze.

Z tej rodziny dotąd jako główna jej przedstawicielka w oborze wyróżnia się specjalnie krowa: Wiśniocha II. 11612 — 71 p. ur. 1921.

1928/29 5 040 kg ml. 4.15% tł. 209.1 kg tł. 315 dni doju

1929/30 5.734 „ „ 3.87% „ 221.9 „ „ 306 „ „

1930/31 5.632 „ „ 3.90% „ 219.7 „ „ 285 „ „

1931/32 5.085 „ „ 4.07% „ 207.2 „ „ 303 „ „

Od r. 1932 obora w Stanisławce jest objektem Stacji Zootechniczno-Doświadczalnej, przeniesionej tutaj z Mużyłowa.

¹⁾ Podobne urządzenia na mniejszą skalę, a może przez to bardziej do szerokiego popularyzowania wskazane, znajdują się w Szkole Rolniczej Gospodarstw Górskich w Łososinie Górnej, pow. Limanowa (st. kol. w miejscu), w maj. Wolica p. J. Bujwida (pow. Myślenice, st. kol. Dobra), oraz w Stacji Doświadczalnej M. T. R. w Kleczy Górnej, pow. Wadowice, st. kol. w miejscu, — które to 4 ośrodki winni zwiedzić zainteresowani hodowcy.

Przeciętna roczna wydajność mleczna obory:

1929/30	3.752 kg tł	3.87%	przec. z 4 krów
1930/31	3.119	4.07%	.. 23 ..
1931/32	2.816	4.04%	.. 25 ..

przy dobrem, jednak w ostatnich latach nierównomiernem żywieniu.

Wychów młodzieży dobry.

Pastwiska sztuczne, w suche lata niewystarczające, uzupełnia uprawa pomocniczych roślin pastewnych.

Kilkanaście wyprodukowanych buhajów sprzedano do kilku powiatów Wsch. Małopolski.

Obora Stanisława Górkiewicza w Toporzysku

pow. Myślenice, st. kol., poczta i telegr. Jordanów.

Obora powstała w latach 1895—1900 początkowo na materiale wyjściowym żeńskim z okolicznego chowu włościańskiego i jest jedną z najstarszych w Małopolsce. Założycielem jej był ówczesny właściciel ś. p. S. Górkiewicz, którego chlubnie zapoczątkowaną pracę przez kilkanaście późniejszych lat prowadziła owocnie wdowa p. Janina Górkiewiczowa, przekazując ją w latach powojennych synowi, obecnemu właścicielowi. Oborę uzupełniano kilkakrotnie w pierwszym okresie materiałem dobieranym z najlepszych ośrodków organizującej się hodowli u włościan i w oborach dworskich. Buhaje oborowe zakupywano w oborach Jodłownik, Kozy, Przyborowie i Czasław.

Rozwój obory załamała wojna, powodując nietylko częściową utratę materiału, ale także długoletni zastój skutkiem służby wojskowej obecnego właściciela. Nawiązanie dalszej pracy do przedwojennych wyników rozpoczyna się dopiero w latach 1923—1926 i odtąd znowu zaznacza się postęp. Po buhaju Berek 3441/B (M. Gwiazdocha 97 — O. Starosta II) z ob. Żerosławice — sprowadzono z ob. Czasław buhaja Fis 465 (M. Alfa 263 — O. Bruno 1545), który dał poważną stawkę dobrego potomstwa, poczem jego długoletnim następcą zostaje buhaj Grab — Rolnik 658 sprowadzony z ob. Boguszyce (pow. Łomża).

W tym stanie obora używa wspólnie z ob. Raba-Wyżnia przez pewien czas buhaja Dolar 911—80¹/₂ p. (M. Dyrektorka 453 — O. Zazul 574) z ob. Jodłownik, a następnie buhaja Dyrektor 1236 (M. Dyrektorka 453 — O. Pastor 537) z ob. Jodłownik.

Najważniejsze dla obory rodziny żeńskie przedstawiają krowy:

1. Córki krowy Kokietka II 463 67¹/₂ p. O. Berek 3441.
M. Morela 242.

1929/30	— 2.869 kg ml.	4.11%	tł. 296 dni doju
1930/31	— 2.545	4.01%	.. 309
1931/32	— 2.719	3.80%	.. 269

a) Iskra IV 823 78 p. ur. 1925. O. Fis 465.

1929/30	— 4.652 kg ml.	4.12%	tł. 316 dni doju
1930/31	— 4.105	3.86%	.. 284
1931/32	— 3.918	4.00%	.. 314

b) Wisielka II 200 70 p. ur. 1922. O. Topór V 59/OT.

1929/30	— 2.267 kg ml.	4.06%	tł. 304 dni doju
1930/31	— 3.113	4.20%	.. 299
1931/32	— 2.514	4.09%	.. 304

2. Córki krowy Milka II 243:

a) Jagódka II 273 65¹/₂ p. ur. 1922. O. Berek 3441/B.

1929/30	— 2.628 kg ml.	4.23%	tł. 233 dni doju
1930/31	— 3.081	4.12%	.. 291
1931/32	— 2.910	4.37%	.. 299

b) Góralka 826 60¹/₂ p. ur. 1920. O. Berek 3441/B.

1929/30	— 3.023 kg ml.	4.18%	tł. 274 dni doju
1930/31	— 3.515	4.01%	.. 305
1931/32	— 2.718	4.34%	.. 301

Ponadto wymienimy krowę:

Wiśnia II 558 67¹/₂ p. u. 1920. M. Polusia 245. O. Berek 3441/B

1929/30	— 3.958 kg ml.	4.38%	tł. 353 dni doju
1930/31	— 3.716	4.44%	.. 365
1931/32	— 2.615	4.48%	.. 311

Przeciętna roczna wydajność mleczna obory:

1929/30	3.093 kg ml.	4.16%	tł. przec. z 15,2 krów
1930/31	2.709	4.05% 19,6 ..

przy żywieniu od r. 1929/30 bardzo średniem i nierównomiernem, w ostatnich latach z konieczności jeszcze mniej odpowiedniem.

Wychów i żywienie młodzieży dobre i staranne.

Warunki naturalne powiększonych i do kierunku hodowlanego gospodarstwa dostosowanych pastwisk bardzo dobre. Już przy dzisiejszym stanie zagospodarowania wymagają one tylko bardzo niewielkich uzupełnień w okresie letniego żywienia bydła, w przeciwieństwie do podstawowego żywienia zimowego, które ostatno wykazuje.

Na kilku wystawach urządzanych przed wojną obora uzyskuje szereg wyższych odznaczeń honorowych, a wreszcie na P. W. K. w Poznaniu 1929 r. 1 med. złoty i 1 med. brązowy państwowy oraz 1 d. med. złoty, 2 m. med. srebrne, 2 med. brązowe i 5 listów pochwalnych Komitetu P. W. K.

Obora Zofji Turskiej w Tymbarku,

pow. Limanowa, st. kol., poczta, telegr. i telef. Nr. 1. w miejscu.

Obora założona w r. 1908 przez ówczesnego właściciela ś. p. Józefa Myszkowskiego, była w czasie wojny zupełnie zniszczona i założona ponownie w r. 1926 przez ś. p. K. Turskiego na materiale wyjściowym z okolicznych związków włościańskich, z równoczesnym dostosowaniem całości gospodarstwa rolnego do kierunku hodowlano-mlecznego, co pozwoliło na stopniowe zwiększanie ilościowego stanu obory. Kolejno używane buhaje pochodziły z obory w Jodłowniku, a to: Ursus 1500/472 (M. Marcula 1101/B — O. Bohun z Jodł.), Cezar 780 (M. Czapla 11426 — O. Żubr 684), Pastor 537 — 70 p. (O. Czech Nr. ciel 26) i ostatnio Cios Nr. ciel. 88 (M. Murcula 1202 — 70¹/₂ p. O. Jawor I. 0406 — 70¹/₂ p.).

Dodatni wpływ, w kierunku wyrównania obory w pożądanym typie, daje się zauważyć szczególnie w potomstwie buhajów: Ursus 1500/472 i Pastor 537, które pozostawiły dość liczne potomstwo żeńskie.

Ważniejsze krowy:

1. Mrówka 1257 — 77 p. ur. 1924. M. zw. włość. Jasna-Podł. O. zw. włość. Jasna-Podł.

1929/30	— 2.965 kg ml.	4.00%	tł. 267 dni doju
1930/31	— 2.895 " "	4.14%	" 319 " "
1931/32	— 3.378 " "	4.12%	" 297 " "

2. Brygida 1259 — 74¹/₂ p. ur. 1927. M. Piwonja n. zw. O. Ursus 1500/472

1930/31	— 2.667 kg ml.	4.20%	tł. 292 dni doju
1931/32	— 2.582 " "	4.45%	" 280 " "

3. Berta 1352 — 67¹/₂ p. ur. 1927. M. Giza 1196. O. Ursus 1500/472

1930/31	— 2.618 kg ml.	4.41%	tł. 395 dni doju
1931/32	— 3.028 " "	4.00%	" 296 " "

4. Bona 1353 — 67¹/₂ p. ur. 1927. M. Różana 1192. O. Ursus 1500/472

1930/31	— 2.525 kg ml.	4.20%	tł. 323 dni doju
1931/32	— 2.972 " "	4.08%	" 298 " "

Przeciętna roczna wydajność mleczna obory:

1929/30	3.039 kg ml.	4.08%	tł. przec. od 26,6 krów
1930/31	2.912 " "	4.22%	" " " 28,7 " "
1931/32	2.763 " "	4.08%	" " " 30,2 " "

przy żywieniu od szeregu lat racjonalnem, jednak ostatnio, wskutek zbyt silnej niżki cen nabiału, ograniczanem.

Wychów młodzieży dobry i bardzo staranny.

Naturalne warunki pastwiskowe bardzo dobre. Także uprawa odpowiednich roślin pastewnych w dostatecznej mierze dostosowana do zapotrzebowania obory.

Kilkadziesiąt sztuk wyprodukowanych buhajków i jałówek sprzedano do kilku obór i powiatów Małopolski.

Obora inż. Jana Bujwida w Wolicy,

pow. Myślenice, st. kol. Dobra, poczta i telegr. Dobczyce.

Obora tutejsza w r. 1924 została w większości przeniesiona z sąsiedniego maj. Czasław, gdzie powstała w latach 1890-tych i do czasu wojny rozwijała się pomyślnie, biorąc udział m. in. także w wystawie wiedeńskiej w 1913 r. Mimo znacznych strat, spowodowanych wojną, zachowało się kilkanaście sztuk własnego chowu. Nabyto dalszy materiał hodowlany z okolicznych związków włościańskich i z likwidującej się wartościowej obory w Komornikach. Pogłowie to, przy użyciu buhajów pochodzących z obór Jodłownik i Mydlniki, oraz własnego chowu, dały początek dzisiejszej oborze w Wolicy.

Z ostatnich buhajów, które pozostawiły w oborze więcej wartościowe potomstwo, należy wymienić: Zimowit 259 (M. Zima 433 — O. Kołdra) z ob. w Jodłowniku, Bruno 1545 (M. Barwina — O. Neron II 617) wł. ch., Ferdek (M. Rydzula — O. Bruno 1545), wł. ch. Grek (M. Łaska 267 — O. Bruno 1545) wł. ch., Krzys Nr. ciel. 30 (M. Rezeda — O. Hetman) z ob. Mydlniki, Niedźwiedz 956 (M. Gazela 2393 — O. Krzys Nr. ciel. 30) wł. ch. i Rustan Nr. ciel. 31 (M. Łaba 1319 — O. Niedźwiedz 956) wł. ch., który po

odstanowieniu 16-tu sztuk w oborze (w różnym stopniu pokrewieństwa) przeszedł w b. r. do ob. Jurowce. Obecnie reproduktorem oborowym jest Małyk Nr. ciel. 382. ur. 27. X. 1931. (M. Małka 11861 — 70 p. — O. Juras III, 11870 — 92¹/₂ p. z ob. Jurowce, o pożądaney wartości rodowodowej, nietylko odnośnie użytkowości, ale także pod względem typu indywidualnego.

Z ważniejszych rodzin żeńskich wymienimy krowy:

1. Hoża 1322 — 82 p. ur. 1921. M. Mucha. O. Zimowit 259

1929/30	2.605 kg ml.	5.70%	tł. 310 dni doju
1930/31	3.474 " "	4.50%	" 318 " "
1931/32	3.905 " "	4.71%	" 326 " "

2. Córki krowy Cyganka 264:

- a) Jaskółka 1318 — 78¹/₂ p. ur. 1923. O. Grek wł. ch.

1929/30	3.075 kg ml.	4.19%	tł. 254 dni doju
1930/31	4.769 " "	3.82%	" 303 " "
1931/32	5.008 " "	4.20%	" 302 " "

- b) Jarucha 1321 — 67 p. ur. 1923. O. Ferdek wł. ch.

1929/30	1.634 kg ml.	4.14%	tł. 284 dni doju
1930/31	3.432 " "	4.16%	" 304 " "
1931/32	3.217 " "	4.80%	" 320 " "

3. Córki krowy Etki 471:

a) Nora Nr. ciel. 10 76 p. ur. 1928. O Krzys
b) Marcyna 1323 — 68½ p. ur. 1928. O. Kostek lic.
c) Lalka 1316 61 p. ur. 1925. O. Grek wł. ch.
1929/30 2.377 kg ml. 4.20% tł. 314 dni doju
1930/31 3.295 „ „ 3.89% „ 291 „ „
1931/32 3.661 „ „ 4.12% „ 319 „ „

4. Córki krowy Ela 468:

a) Leda 1317 71½ p. ur. 1925. O. Grek wł. ch.
1929/30 1.848 kg ml. 4.87% tł. 335 dni doju
1930/31 3.172 „ „ 4.46% „ 341 „ „
1931/32 3.708 „ „ 4.40% „ 320 „ „
b) Gazela 2393 Wst. ur. 1926. O. Egon wł. ch.
1929/30 3.342 kg ml. 4.16% tł. 318 dni doju
1930/31 3.857 „ „ 4.10% „ 301 „ „
1931/32 4.651 „ „ 4.21% „ 307 „ „

Przeciętna roczna wydajność mleczna obory:

1929/30 2.026 kg ml 4.52% tł. przec. z 13.0 krów
1930/31 2.982 „ „ 4.15% „ „ 16.1 „
1931/32 4.305 „ „ 4.34% „ „ 9 „

(dotąd najwyższa w Związku przec. mleczność obory)

Wychów młodzieży dobry, staranny i coraz bardziej celowy.

Warunki pastwiskowe bardzo dobre, przy danej jakości gleby osiągnięte jedynie dzięki zastosowaniu urządzeń gnojowniczych systemu szwajcarskiego w stajni zimowej i wzorowo, a praktycznie urządzonej stajni letniej¹⁾.

Dotąd wyprodukowany materiał męski i żeński sprzedawano do obór i kilku powiatów Małopolski.



Prof. dr. Jan Rostański.

Hodowla bydła czerwonego na terenie działalności związku w Cieszynie.

Śląsk Cieszyński zawiera, na swoim stosunkowo szczupłym terenie, kilka niezbyt dokładnie odgraniczonych rejonów hodowli różnych odmian bydła. Te rejonu tyczą się hodowli bydła włościańskiego, podczas kiedy większa własność posiada rasy obce i nie występujące, chyba jako mieszańce, u włościan. Zwarta ongiś całość Śląska Cieszyńskiego została w r. 1920 rozdarta tak dalece, że nawet miasto Cieszyn wzdłuż Olzy jest przepołowione. To też dzisiaj praca hodowlana ogranicza się u nas do tej części, która nie przedstawia nawet połowy poprzedniej całości.

Stara praca dyr. Emila Baiera poucza nas o tem, jak były rozmieszczone odmiany bydła całego Śląska Cieszyńskiego. Daje nam też opis tych odmian, ich różnice w budowie i, co najważniejsze, w użytkowości. Tak się złożyło, że i po naszej stronie i po czechosłowackiej mamy według mapy, podanej przez wspomnianego autora i tu i tam te same odmiany. Najmniej liczne bydło jest nizinne, czarnobiałe, spotykane po stronie polskiej w dzisiejszym powiecie bielskim w jego północnej części. Poza tem mamy następujące grupy: a) Cieszyńskie w najbliższym promieniu ma Kuhlandy, b) miejscowość Leszna wraz z okręgiem ma (według Baiera) swoistą odmianę jednomaścistą, czerwoną, którą nazywa Lischnaer-Rind, c) na północ od okręgu cieszyńskiego na zachód, a na południe od Leszny spotyka się typ bydła sudeckiego czerwono-białego, d) reszta na wschód i na południe to odmiana jednomaścistego bydła czerwonego Sudetów, z którym e) styka się na południu,

już na samej granicy cieszyńskiego jednomaściste czerwone bydło górskie, określone przez wspomnianego autora jako „góralskie“.

Baier podaje w kilku tabelach zestawienie pomiarów wspomnianych odmian. Zrobiony z nich wyciąg unaocznia nam, że zachodzą tu raczej różnice w wielkości, że natomiast wspomniane rozgraniczenia między sudeckim czerwonym, czerwonym Leszny i góralskim nie są istotne. Odbiega natomiast bydło sudeckie czerwono-białe, ale i ono w wielu wymiarach zbliża się do sudeckiego jednomaścistego czerwonego i bydła Leszny, z którego przez krzyżowanie napływowem byłem srokatem miało powstać.

Odmiana	Bydło Sudeckie				Bydło Leszny jednomaśc.		Bydło góralskie jednomaśc.	
	czerwono-białe		jednomaśc. czerwone		czerwone		czerwone	
	%	cm	%	cm	%	cm	%	cm
Linia międzyrogowa . . .	47,8	22	42,5	20	37,2	19	38,1	16
Długość czoła . . .	50,0	23	49,9	23	53,0	27	45,3	19
Szerokość czoła . . .	54,3	25	48,9	23	45,1	23	47,6	20
Długość głowy . . .	31,9	46	31,3	47	32,3	51	33,1	42
Długość tułowia . . .	116,1	144	122,9	150	128,4	158	123,3	127
Długość tułowia:								
a) części przedniej . . .	21,5	31	22,0	33	20,2	32	22,8	29
b) „ środkowej . . .	48,5	70	47,3	71	46,8	74	44,1	56
c) „ tylnej . . .	30,0	40	30,7	46	33,0	52	33,1	42
Wysokość kłębu . . .	86,1	124	81,3	122	77,8	123	81,1	103
Długość szyi . . .	43,0	64	42,0	61	41,1	65	40,1	51
Szerokość miednicy . . .	32,0	46	30,6	46	30,3	48	29,1	37
Głębokość piersi . . .	37,5	54	53,3	65	30,4	65	44,1	56
Wys. nóg przedniej do wyrostka łokciowego	28,2	35	29,4	36	30,0	37	33,0	34
tylnej do stawu skokowego . . .	39,4	49	40,8	50	39,0	48	42,6	44

Pomiary bydła Śląska Cieszyńskiego wg E. Eajera w 1900 r.

¹⁾ Ośrodek ten m. inn. wskazany do szczegółowego zwiedzenia.



- granica R. Polskiej i R. Czechosłowackiej
- 1 Bydło „góralskie”
 - 2 Kuhlandy
 - 3 Sudeckie czerwono-białe
 - 4 „ jednomaściste czerwone
 - 5 Bydło okolic Leszno
 - 6 „ nizinne czarno-białe i krzyżówki

Zaznajomienie się z temi typami jest o tyle ważne, że dzisiaj Śląska Izba Rolnicza w Katowicach prowadzi pracę uszlachetniającą, twórczą nad wytworzeniem swistego typu jednomaścistego czerwonego dla Śląska Cieszyńskiego właśnie na podkładzie matek, pochodzenia miejscowego od Kuhlandów poprzez czerwono-srokatę sudecką bydło do czerwonego, używając rodowodowych reproduktorów pełnej krwi z Małopolski Zach., albo ich potomków po wybitnych krowach miejscowych.

Praca Baiera z przed 30 lat daje nam obraz kierunków użytkowości wspomnianych odmian. Poza tem autor na podstawie pomiarów i opisu charakteryzuje te typy, podkreślając ich wielostronność użytkową. W niniejszym artykule nie możemy wchodzić w polemikę z Baierem, niemniej jednak trzeba na tem miejscu wyraźnie podkreślić, że autor jest stanowczo w błędzie, dowodząc, że jednomaściste bydło czerwone tam spotykane jest pochodzenia ze środkowych Niemiec. Niezaprzeczenie prawdą jest, że część tego bydła nosi nazwę „deutsches Rind”, tyczy się to jednak tylko tych miejscowości, w których była kolonizacja niemiecka i gdzie prawdopodobnie od XIV stulecia było sprowadzane także jednomaściste bydło czerwone z Niemiec. Jednak prabydło, które musiało być, i o którym autor nie wspomina, to bydło

określane jako odmiana Leszno, góralskie, i to, które jest poza granicą dzisiaj w Czechosłowacji, w Jabłonkowie, a szczególnie w górnej i dolnej Łomnie, to jest nasze, polskie bydło rodzime, to samo, które spotykamy w Małopolsce, w centralnych i północno-wschodnich województwach R. P. Natomiast zgodzimy się z Baierem, że punktem wyjściowym bydła w Cieszyńskim jest jednomaściste czerwone, z którego przez krzyżówki z Bernerami i Kuhlandami powstała odmiana czerwono-srokatą, a przez domieszkę niemieckiego bydła nizinnego nieliczna grupa umaszczona czarno-białą.

Wogóle należy się dziwić, że utrzymał się w Cieszyńskim u większości włościan typ jednolity jednomaścistego bydła czerwonego, skoro większa własność hodowała bezplanowo Pinzgauery, Bernery, bydło nizinne mleczne, Oldenburgi, sporadycznie Shorthorny, Wilstermarsche, a poza tem w większych skupieniach bydło bure alpejskie (Montafony, Allgauer, Schwyze, Oberinntalery in.).

W ostatecznym wyniku można mówić, że większa własność ma dzisiaj bydło myszate alpejskie i Kuhlandy. Drobny rolnik posiada Kuhlandy i jednomaściste czerwone; wszystko to jednak ma mniej lub więcej nieustalone pochodzenie, posiadając w rodowodzie wstecz różnorodną krew wyżej wspomnianych ras bydła.

Jeżeli jednak przypatrzymy się charakterystyce miejscowych odmian bydła podanej przez Baiera, to stwierdzimy, że i bydło sudeckie w obu odmianach i bydło z Leszno przedstawia typ o kombinowanych użytkowościach. Daje ono dobre i soczyste mięso. nadaje się do pracy, a także odpowiednio żywione może dawać od tysiąca do 3.500 kg mleka rocznie. Średnia waga krów wynosiła 350 — 400 kg, a buhajów jakieś 500 kg. Dowodzi to zatem, że miało się jednak do czynienia z bydlętem lekkim. Osobna grupa to bydło góralskie, dużo lżejsze od poprzednich odmian, wysokonóżne, płaskie, późno dojrzewające, wskutek czego mogło być używane tylko do lekkiej pracy pociągowej, a wydajność i rzeźna i mleczna były bardzo niskie.

Mamy jeszcze jeden ważny szczegół do zanotowania, że przy wspomnianych niskich naogół wydajnościach mleka (procent tłuszczu nie był oznaczany) i przy średniej cenie 10—12 hał. za 1 kg, jednak dochód z krowy bywał w niektórych domenach bardzo wysoki. Wiązało się to z karmieniem u większej własności tanim wywarem, wytłokami, a u włościan na pastwisku.

Na jesieni 1932 r. zostałem zaproszony przez prezydium Związku i Śląską Izbę Rolniczą do zwiedzenia hodowli bydła na Śląsku Cieszyńskim. Pokazano

mi całokształt pracy, przedstawiając i obory najslabsze i wybitne, stada małe, złożone z kilku sztuk i większe prywatne, jak też szkół rolniczych. W ten sposób, poza informacjami, których mi nie skąpiono, mogłem sobie w przybliżeniu wyrobić zdanie o tem, czem była hodowla bydła czerwonego w Cieszyńskiem, czem jest i jaki cel mają jej kierownicy przed sobą.

Praca ta skupia się przy nestorze hodowli p. Janie Sztwiertni, prezesie Śląskiej Izby Rolniczej w Katowicach. Na czele związku hodowców bydła czerwonego jest p. Karol Sztwiertnia jun., inspektorem hodowli jest inż. lek. wet. p. J. Buchta, zaś kierownikiem związku i instruktorem na miejscu w Cieszyźnie jest p. T. Bołdyriw.

Prezes Sztwiertnia sen. zaznacza, że za austriackich czasów przeważały Kuhlandy, Pinzgauery i Allgauery, poza licznymi mieszancami. Tak było u większej własności, którą w wielkim procencie skupiała w swem ręku t. zw. Komora Cieszyńska, własność arcyks. Fryderyka Habsburga. P. Sztwiertnia uważał, że jednak te wymienione rasy bydła, jako napływowe są nie na miejscu, tembardziej, że włościanie posiadają własny typ cieszyński, którego należy szukać przede wszystkim w górach, gdzie się ono zachowało np. w Lesznej Górnej i w Cisowicy, które to obie miejscowości są dziś po naszej stronie. Niemniej jednak, jeżeli się mówi o tamtejszej pracy w hodowli bydła rodzimego, to trzeba mieć na oku cały Śląsk Cieszyński, który jest po polskiej i po czeskiej stronie, a wtedy stanowił całość terytorjalną i hodowlaną.

Pracę pionierską prowadził i położył niespożyte zasługi s. p. dr. Zaleski prezes Towarzystwa Rolniczego w Cieszyźnie, zaczynając od 1905 r. pracę w hodowli bydła miejscowego. Początkowo szła ona w kierunku selekcji materiału, jakim się rozporządzało na miejscu, wyławiania tego, co było najlepsze według przekonań twórców tej pracy, a dopiero po tem przygotowaniu, założono w 1913 r. Związek Hodowców Bydła Czerwonego w Lesznej. To jest też czas, gdy sprowadzono z Jodłownika stadnika po Toporze.

Leszna Góra i Cisownica były więc głównymi centrami, skąd czerpano materiał żeński. Wtedy też powstało zasadnicze pytanie, czy iść tylko tem, co się posiadało, czy też zacząć ten materiał uszlachetniać i czem? Prezes Sztwiertnia sen. współpracując z zamierzeniami dr. Zaleskiego, badał miejscowe bydło i porównywał je z bydłem w Małopolsce, której połac zachodnią zwiedzał w okolicy Kęt i Limanowej. Mógł też stwierdzić, że jest między obu odmianami duże podobieństwo, że bydło cieszyńskie jest jednak

od małopolskiego dużo silniejsze w obłożeniu mięsem i wyrośnięciem. Przyszła wojna 1914 r., która przez swój okres długi uniemożliwiła dopływ krwi Kuhlandów i Allgauerów, przez co uległy częściowej degeneracji, szczególnie te ostatnie. Równocześnie bydło włościańskie utrzymało się raczej pomyslnie. Od 1918 r. zaczęła się więc praca systematyczna, polegająca na doborze stadników i wyławianiu dobrych, rosnących, mlecznych i wyrównanych czerwonych krów włościańskich.

W sprawozdaniu Śl. Izby Roln. za 1925 r. i w następnych znajdujemy sprawozdanie o Kółkach Kontroli Obór, które pierwsze w cieszyńskiem założył, jako prywatne dobrowolne zrzeszenie, dyr. Jan Pszczołkowski z Pruchny. Zaczęło się od 437 krów o średniej mleczności 2873 kg, przyczem okazało się, że Allgauery dawały średnio 3,5, a czerwone bydło 4% tłuszczu. Z roku na rok zasięg pracy kontroli mleczności się zwiększał, dochodząc w 1929 r. do 47 stad większej własności (2131 krów) o 122 oborach włościańskich (948 krów) ze średniemi wydajnościami 3.343 kg mleka i 3,37% tłuszczu. W tym też roku agendy dobrowolnej organizacji przejęła, ku pożytkowi pracy hodowlanej, Śl. Izba Roln., przychodząc materialnie z pomocą, a nie naruszając samodzielności dotychczasowej pracy.

Założeniem, do którego Związek dąży, jest stworzenie krowy wielkiej, ciężkiej, mogącej dać i dobrą pracę pociągową i dużą wydajność rzeźną. Wymagana jest przytem łatwość opasania się (osadzania tłuszczu), przy równoczesnych dużych wydajnościach jak najtłustszego mleka. Ponieważ takie



Krowa „Pepka” ZH 94 ur. 1923 r.
Mleczność: 1927 — 2195 kg — 4,03%
1928 — 2966 „ — 4,49%
M. „Malina” ZH 89.
Mleczność: 1928 — 3194 kg — 4,30%.

bydło w szerokim rozpowszechnieniu nie istnieje, ponieważ Związek w Cieszynie ten typ dopiero wyrabia przez umiejętny dobór krów miejscowych i buhajów, zatem nazwa oficjalna jest: Śląski Związek Hodowców Bydła Czerwonego, bez bliższego określenia „śląskiego” lub „polskiego”; zczasem, po ustaleniu i wyrównaniu typu, najodpowiedniejszym będzie lokalne nazwanie „czerwone cieszyńskie”.

Jak zobaczymy materiały rozplodowy męski przychodził z Małopolski Zach., częściowo zaś był miejscowego pochodzenia. Już z charakterystyki typu, do jakiego się dąży, można stwierdzić, zgodnie z zapamiętaniami cieszyńskich hodowców, że buhaje z Małopolski przeważnie miały dla ich celu za wąskie zadki i za słabe obłożenie mięsem. Pogląd ten tłumaczy sobie tem, że bydło czerwone w Cieszyńskim określiłbym jako typ „limfatyczny”, nic więc dziwnego, że buhaje małopolskie określono mi jako „za suche”.

Punktem wyjściowym krów nie jest bydło czerwone, bo ilość jego procentowo jest mniejsza od różnych typów, odmian i mieszańców. Dlatego tylko raczej nieliczne stada są i po ojcach i po matkach czerwone, większość zaś bydła czerwonego powstaje na podkładzie Kuhlandów¹⁾. Ponieważ są one czerwono-srokate, zatem po buhajach czerwonych dają potomstwo pierwszego pokolenia jednomaściste czerwone, które w dalszym ciągu jest kryte czerwonymi buhajami; stosunek srokatego potomstwa do jednomaścistego jest jak 1:3, czyli, że to ułatwia pracę wyrównawczą ujednostajnienia maści. Ujednostajnienie budowy osiąga się przez to, że typ budowy Kuhlanda jest pożądany, jako bydło roslęte, mięsiste i mleczne, a mleczność i procent tłuszczu leży w umiejętnym doborze obu stronnych zalet rodziców.

Buhaje czerwone polskie z Małopolski, względnie po nich dochowane na miejscu dawały (poza maścią) mleczność i nieraz dobry procent tłuszczu. Nie tylko jednak buhaje sprowadzane, ale i miejscowego pochodzenia z ojca i matki wykazywały się takimi zaletami. Wśród buhajów używanych, choć są i inne cenne rozplodniki, trzy omówimy dlatego, że można było je wycenić przez zastosowanie wzoru insp. Szczekin-Krotowa.

„Cis” Nr. 4569 MTR z powiatu limanowskiego, z Wiekorzyska, ur. 1925, pochodzi po wybitnym stad-

niku Zazulu 574 MTR i po krowie Cisuli 1185 ZHMTR (2754 kg, 3,8%). Zatem w męskiej linii należy do prądu Bohuna-Zazula 574 MTR, jednego z lepszych obecnie prądów w Małop. Zach. W linii żeńskiej należy do rodziny Strożanki-Więczuli 47, niestety o niskim procencie tłuszczu (3,42%). Wartość tego stadnika przedstawia się następująco:

	mleko kg	tłuszcz kg	tłuszcz %
Matki (średnio)	3778	132,32	3,50
Córki „ 7 sztuk	2992	109,79	3,67
	— 786	— 22,53	+ 0,17

Wartość stadnika 2206 kg i 3,84 %.

„ADAŚ II” z Jodłownika.

	mleko kg	tłuszcz kg	tłuszcz %
Matki (średnio)	3025	114,15	3,78
Córki „ 5 sztuk	2802	109,85	3,92
	— 223	— 4,30	+ 0,13

Wartość stadnika 2579 kg i 4,06 %.

„KUBA I vel TITANIK I”. Wychowany w oborze p. Jana Szwiertni w Goleszowie, a w oborze maj. Kostkowice przemianowano go na Titanika I z Kuby 1. Zapisany do kat. I, pod Nr. 1. Pochodzenie po krowach z Lesznej.

	mleko kg	tłuszcz kg	tłuszcz %
Matki (średnio)	3098	122,15	3,95
Córki „ 6 sztuk	3631	135,88	3,74
	+ 533	+ 13,73	— 0,21

Wartość stadnika 4164 kg i 3,53 %.

Cyfry te mówią same za siebie. Oba buhaje małopolskie okazały się heterozygotami co do ilości mleka, a w słabym stopniu dodatnie na procent tłuszczu. Natomiast wprost odwrotnie dziedziczył się buhaj miejscowy Kuba-Titanik.

Poza tem pracowały w Cieszyńskim następujące buhaje. *Błazen* (Cygan 3519 i Ozdoba 238 MTR, po Gaiku 664 i Kasztelance 225). Dał on pewne wyrównanie potomstwa po krowach bardzo mieszanych. *Kasztan 65'* (ur. 1928) otrzymał na PWK mały srebrny medal i 300 zł. nagrody pieniężnej; hodowca Fr. Gembała z Gumny. *Kasztan* był po Cisie 4569 i Kasztanie 13. Ta pochodzi z chowu krewniaczego: jest córką krowy Winiochy i Titanika, który był ojcem Winiochy. Prócz krowy Winiochy, miał jej hodowca jeszcze dwie krowy po Titaniku i z tych trzech sztuk dochował się stada złożonego z 7 krów i 4 jałówek w 1932 r.

Mleczności:	Winiocha			Kasztana		
	3333	143,32	4,30	3153	127,38	4,04
	2436	108,16	4,44	3424	126,03	3,71
	3885	128,21	3,30	2522	110,72	4,39
	3161	123,50	3,91	3310	127,10	3,84

Maj. Kostkowice posiada stado złożone z 40 krów i 15 sztuk jałowizny. Są to wielkie i ciężkie sztuki, ma-

¹⁾ Kuhlandy powstały na Morawach przez krzyżowanie miejscowego bydła sudeckiego, czerwonego z końcem XVIII w. bydłem Alp austr., a w połowie ubiegłego wieku Bernerami, które w owych czasach nie były srokate, lecz przeważała maść brunatna. Stąd Kuhlandy mają ciężką budowę, są rosłe, osadzają mięso i tłuszcz, nadają się do pracy i przy odpowiednim żywieniu dają łatwo ponad 3000 kg mleka i tłuszcz przekraczający nieraz 4%.

ją wysokie nasady ogonów (wpływ dawnej domieszki simentalów), są ciemno czerwone, podzare, i mają białe plamy pod brzuchem. Potomstwo jest od matek jaśniejsze, jest w niem przewaga srokatek. Tutaj buhaje nie dają w siebie, przeważa wpływ matek, mających w sobie Kuhlanda etc. Właściwa praca hodowlana datuje się od 1923 r.

Stanowiły kolejno następujące buhaje: *Titaniłk* (*Kuba I*), potem *Cis* (od 1924); przejściowo był *Milan*, bez pochodzenia, kupiony z hodowli włościańskiej na jarmarku w Białej; po dyskwalifikacji usunięty został po pół roku. Następnie *Czeszek* (ur. 14.X. 1927) kupiony w Jodłowniku za 5,000 zł. Pochodzenie: Ramzes 659 i Czeszka 449. Ramzesa ojcem jest Figlarz 17¹ stadnik indywidualnie niezawsze dobry, podnoszący u pewnej części swego potomstwa mleko i procent tłuszczu. Męskie jego potomstwo wykazuje dużą zmienność, stąd zgóry trudno wycenić wartość Ramzesa 659, który pochodzi z dobrej rodziny boguszyckiej Azji 6, która się wyróżniła wysokim procentem tłuszczu (3,95 do 4,41). Wartość użytkowa pełnej siostry Ramzesa jest 2975 × 4,15. Czeszek poza tem należy do żeńskiej linii jodłownickiej Szpilki I, o wysokim procencie tłuszczu (3,85 do 4,30), bo matka buhaja Czeszka, krowa Czeszka jest po Kołdra i Szpilce 451. Nakoniec młody stadnik swego chowu *Sułtan* jest po Cisie i po dobrej krowie (jego córce) *Cyrance*:

4290 kg	156.58 kg	3.65%
4815 "	177.67 "	3.69%
4640 "	181.88 "	3.92%

Cyranka dała za pięć lat kontrolnych 22,048 kg mleka o 3,78% tłuszczu.

Maj. Rudnik hr. Thun-Hohensteina ma stadnika z Raby Wyżniej *Junaka* Nr. ciel. 97 MTR 1093 — Śl. 47 po Światowidzie 661 MTR i Daninie. Piękny okaz, długi, głęboki, podzary, o wielkiej masie, jako 4-roletni daje po każdej krowie, nawet srokatej, jednomaściste czerwone cielęta. Krowy srokate specjalnie krzyżują dlatego, żeby po nich mieć jak największą masę.

W *Bogucicach* w stadzie p. Stanowskiej, wdowy po prezesie T-wa Roln. dla Ks. Cieszyńskiego, jest matka krów z Lesznej, natomiast w stadnikach jest przykład, że należy pracować buhajami rodowodowymi. Po buhaju z Lesznej *Maciej I*, który przekazywał swą maść czerwoną, stanowił jego syn *Maciej II*, dający mało mleczne potomstwo. Potem jego syn *Brutus*, mało wart, a oceniony jako „Kuhländer w czerwonej koszuli“. Po nim był z Raby Wyżniej *Iwan* (po Światowidzie i Barwinie 219 MTR, jednej z gorszych rodzin w Raby Wyżniej), dawał srokate cielęta, słabo krył, stanowił tylko trzy kwartały. Ostatnio kryje *Lord* górnoślązak (z Lublinieckiego) po matce Mali-

nie 35, która dała 5277 kg przy 4,25% tłuszczu). W tem stadzie brak zatem przewodniej linii w doborze reproduktorów.

Bardzo typowa obora jest p. *Koźdonia Pawła* (gmina Puńców) o wyrównanych krowach czerwonych. W 1929 r. kupiono stadnika z Jodłownika *Jano II*, który miał list pochwalny Min. Roln. Po nim jest krowa *Pepka* (list pochwalny na PWK i 50 zł. nagrody). Obecnie jest buhaje swego chowu po Mazurze 3543 MTR (po Hermesie I, 36 i Kalinie 3514, które dała: 2802 kg i 4,5% i 3156 kg przy 4,45%). Praca tego stada datuje się od 1913 r. przez zakup cieląt w Lesznej.

Najmleczniejszą oborą jest *stado czerwone p. G. Cienciały w Dziegielowie*. Od 8 krów ma średnio 3180 kg i 3,95%, a z tych „Kochana“ dała począwszy od roku 1928/1929 —

4700 kg i 3.85%	„Bujana“ dała	2029 kg i 3.77%
5300 „ 4.01%		2848 „ 3.93%
5370 „ 3.93%		3474 „ 3.56%
4500 „ 3.10%		3074 „ 3.64%

Krowy są rosłe, silne, ciężkie, jednomaściste, ciemno-wisniowe i tylko *Kochana* jest czerwono-srokata. Buhaja używa się stacyjnego.

Obora *Szkoły Gosp. Wiejskiego w Cieszynie* jest na folwarku *Bazanowicach*. Są tam trzy stada: nizinne czarno-białe, Allgau i czerwone od 1928, założone dla demonstracyj naukowych. Kupiono w tym celu z Czernichowa jałowice i stadnika *Bohuna* (jako cielę), który potem jako 14 miesięczny dostał na PWK



„Elenka“ po Kubie IV.

Mleczność: 3.406 kg	— 3.53% t.
3.165 „	— 3.72% „
3.707 „	— 4.10% „

Maj. Bazanowice.

wielki medal srebrny. Poza tem są krowy od p. Sztwiertni np. Elenka (po Kubie IV)

3406 kg i 3.53%

3165 " 3.72%

3707 " 4.10%

Wszystkie sztuki są wyrosnięte, głębokie i w mięsie, na co, jak zaznaczyłem, zwraca się dużą uwagę. Prowadzenie stada jest wzorowe.

Szkoła Rolnicza w Międzywiciu zastała na folwarku bydło bure alpejskie. Powolij przechodzi obecnie na czerwone, biorąc materiał z Małopolski i miejscowy. Pracowały kolejno trzy małopolskie stadniki: *Adaś* z Jodłownika *Bohun* z Raby Wyżniej i *Znajd* od p. Popławskiego. Własnego chowu *Wicher* po *Znajd* 890 MTR (po *Żubr* i 684 i *Znajda* 438 MTR, któ-

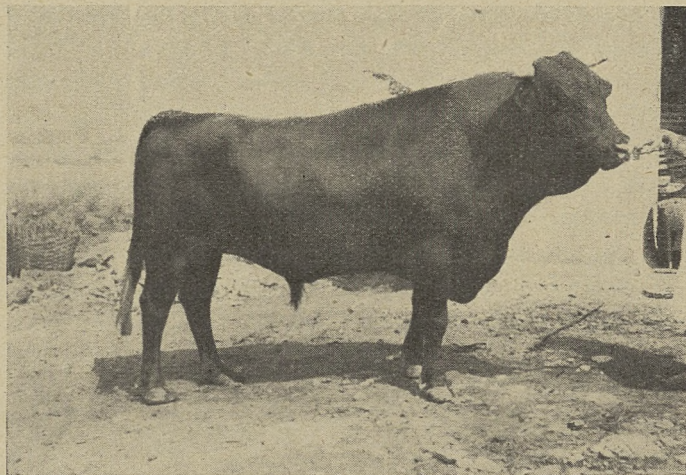


„Wicher” O. Znajd 890 MTR. M. Egida
 O. Żubr M. Znajda O. Bohun M. Kalina
 1247 MTR 438 MTR z Raby Wyżniej

ra dała 2900 kg i 4,35%). Matką Wichra była Egida po górnośląskiej Kalinie i po Bohunie j. w. Kalina dała: 5426 kg i 3,81 i 4843 kg i 3,25% (zobacz Przegład Hodowlany, 1931 r. Nr. 1 str. 11).

Co się tyczy procentu tłuszczu mleka, to w Międzywiciu zauważono, że ulega on w tamtejszem stadzie czerwonym dużym wahaniom. Wyższy jest od sztuk pochodzenia z Małopolski niż z Górnego Śląska, natomiast z mlekiem jest odwrotnie.

Ciekawe jest gospodarstwo *Jana Pszczółki w Goleszowie*, który pracuje swemi krowami na obszarze 4 ha. Ma nawet wozy dostosowane do krów, których posiada 5 sztuk. Są one po *Kubie* I, II i IV, stanowił tu też *Gil* z Raby Wyżniej (po *Światowidzie* i krowie *Bajce* 967 po stadniku *Turku* 169 MTR, z bardzo dobrego prądu *Gaika* 664. Wartość *Turka* 169 MTR jest 2692 kg × 3,96%). Ta wyrównana stawka pracujących



Buhaj „Bronek” ZH 22 ur. 26.III.1925.
 O. Jano I M. Malina ZH 107.
 Mleczność matki: 1927 — 3184 kg — 4.23%
 1928 — 3004 „ — 3.78%

ciężko krów jest imponująca pod względem wydajności, bo np. stara krowa *Malina* (ur. w 1924 r.) dała w ostatnich latach

3201 kg i 3.75%	a inna 3095 kg i 3.59%
4048 „ 3.55%	4015 „ 3.83%
2986 „ 3.98%	2195 ¹⁾ „ 4.50%

Gil według sprawozdania Związku za 1932 r. (Rolnik Śląski Nr. 34, str. 462) był sprowadzony przez prezesa Sztwiertnię i „wykazał wielką potencję indywidualną, wyrównał pogłowie pod względem typu, jak również wartość użytkowa jego córek rokuje na bardzo dobre mlecznice. Cztery pierwiastki, przychowane po nim, wykazały dzienną mleczność ponad 15 litrów o proc. tłuszczu 3,48—4,2.



Krowa „Malina” ZH 21 ur. w 1924 r.
 Mleczność: 1927 — 2169 kg — 3.88%
 1928 — 3007 „ — 4.28%
 Nagrodzona na P.W.K. listem pochwalnym Min. Roln.
 O. Jano I. M. Malina ZH 4.

¹⁾ Mleczność spadła z powodu długotrwałej choroby nogi.

U prezesa Sztwiertni sen. są dwie rodziny: a) po krowie Bujana Nr. 86, która dała za 1929/1930 4152 kg i 3,90%, 1930/1931 4772 kg i 4,27. Po tej krowie były dwie sztuki, jedna po Gilu, a druga po Frycu Nr. 1154 z Lesznej (synu Winiochy Nr. 103, córce Kuby I). b) Druga rodzina wywodzi się po krowie „Malina” z Lesznej bez pochodzenia, która po drugim cielęciu dała:

w 1927/28	3184 kg	i 4,23%
	3004 „	3,78%
	3208 „	4,07%

W Goleszowie p. poseł Karol Palanasyk posiada dobrą stawkę krów i bardzo wyrównaną i dobrze utrzymaną młodzież. Znaczącą rolę w tej krowie jest 12 sztuk. Wybitniejszą krową jest „Malina” z wydatnościami od

1927 28	2796 kg	i 4,02%
	2572 „	3,80%
	2695 „	4,16%
	2214 „	3,96%
	3990 „	3,97%

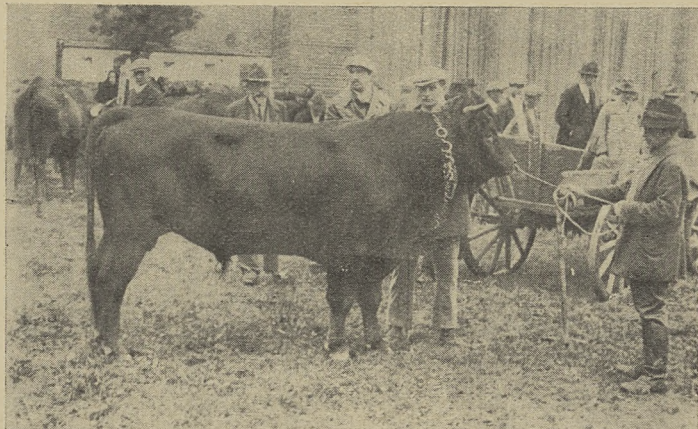
Córka tej Maliny „Delta” po Frycu (po Kubie I i Winiosze) dała jako pierwiastka przez 350 dni 2821 kg i 4,00% tłuszczu.

W przytoczonym sprawozdaniu Związku czytamy, że w 1932 r. Związek liczył 26 członków i 198 sztuk. Średnio dały krowy czerwone II-ej i III-ej kategorii 3041 kg i 3,78%, czyli 114,94 kg tłuszczu. Czerwone nielicencjonowane dało 2019 kg mleka, 4,16% i 83,99 kg tłuszczu, czyli ogółem wszystkie krowy czerwone wykazały się przeciętną wydajnością: 2537 kg mleka, 3,92% i 96,78 kg tłuszczu.

Przeciętna najwyższa wydajność z obory rasy czerwonej była u p. Dyboskiej (jak wyżej) średnio 3811 kg o 3,98% tł. Najwyższą wydajność miała w Kostkowicach Cyranka (cytowana), która w ciągu pięciu lat dała 22,048 kg mleka o 3,78% tłuszczu.

To byłby krótki rzut oka na niektóre stada i prace w nich prowadzone. Ogółem podkreślić należy, że wśród włościan niema bydła Allgau, zaś natomiast przeważają Kuhlandy, chociaż spotyka się nierzadko bydlę jednomaściste czerwone i różne, bliżej nie do zdefiniowania, mieszane. Na północ od Cieszyna są fryzy i ich krzyżówki z Kuhlandami. Pośród linią kolejową Cieszyn-Bielsko spotyka się bydlę czerwone, a wyżej ku północy fryzy. Pokrywa się bowiem mniej więcej z mapką Bawiera.

Praca nad bydlęciem czerwonym na Śląsku Cieszyńskim jest młoda, dlatego możemy podać tylko ogólne wrażenia z roboty, jaka tam jest prowadzona i z dotychczasowych wyników. Księgi rodowe prowadzone



Buhaj „Hołd” 13.I ur. 4 VI 1928 r. stacion. u R. Brannego w Simoradzu

O. Światowid MTR 661	<table> <tr> <td>O. Figlarz 17^l</td> <td rowspan="3"> <table> <tr> <td>O. Kalif 11^l</td> </tr> <tr> <td>M. Estrada 2^l</td> </tr> <tr> <td>(4.6:7 — 4.10)</td> </tr> </table> </td> </tr> <tr> <td>M. Muzyka 200</td> </tr> <tr> <td>(3.201 — 4.04)</td> </tr> </table>	O. Figlarz 17 ^l	<table> <tr> <td>O. Kalif 11^l</td> </tr> <tr> <td>M. Estrada 2^l</td> </tr> <tr> <td>(4.6:7 — 4.10)</td> </tr> </table>	O. Kalif 11 ^l	M. Estrada 2 ^l	(4.6:7 — 4.10)	M. Muzyka 200	(3.201 — 4.04)
		O. Figlarz 17 ^l		<table> <tr> <td>O. Kalif 11^l</td> </tr> <tr> <td>M. Estrada 2^l</td> </tr> <tr> <td>(4.6:7 — 4.10)</td> </tr> </table>	O. Kalif 11 ^l	M. Estrada 2 ^l	(4.6:7 — 4.10)	
		O. Kalif 11 ^l						
M. Estrada 2 ^l								
(4.6:7 — 4.10)								
M. Muzyka 200								
(3.201 — 4.04)								

przez Związek dzielą się na dwie kategorie, III-cią przy 2750 kg i 3,5% i II-gą z 3000 kg mleka przy 3,75% tłuszczu; kat. I-ej jeszcze niema. Ponieważ praca ta tyczy się prawie wyłącznie hodowli drobnej własności, zatem wprowadzona w Cieszyńskim ustawa o państwowym nadzorze nad buhajami jest wydatną pomocą do ujednostajnienia pogłowia w typie bydła czerwonego.

Co przyszłość wykaże, trudno przewidzieć. Mnieć należy z tego, co dotychczas osiągnięto, że praca ta potoczy się dobrze, że cel Związku zostanie osiągnięty. Cała trudność polegać będzie na doborze odpowiednich rozplodników, o które nie jest łatwo, zwłaszcza, że Cieszyn stawia sobie za cel uzyskanie lokalnego typu wszechstronnego. Ale, jak zaznaczono, poprzez krowy Kuhlandy i byki rodowodowe czerwone powinno się to zamierzenie osiągnąć dzięki celowej pracy kierownictwa związkowego.

Za kilka lat, gdy obecne pokolenie jałowic wykaże się mlecznościami, będzie można ustalić wartości buhajów, a znając wartość krów i robiąc wśród nich selekcję, będzie nie tak trudno wyosobnić te prądy i rodziny, które się okażą i użytkowo pożyteczne i pewne w przenoszeniu swej budowy, maści i użyteczności.

L'Élevage du Betail Rouge dans la Région de Cieszyn (Silesie).

Jusqu'en 1914 la Silesie de Cieszyn a formé en Autriche une unité administrative. Aujourd'hui, depuis 1920, elle est partagée entre la Pologne et la Tchécoslovaquie, à tel point que le chef-lieu, Cieszyn (Teschen), traversé par la rivière Olza, re-

lève sur une rive de l'un de ces deux pays, et, de l'autre, sur la rive opposée.

L'élevage du bétail dans cette province se divise en deux groupes: Les propriétaires des domaines qui, pour la plupart, appartenaient à l'archiduc Frédéric de Habsbourg, élevaient du bétail étranger: Pinzgau autrichien, Allgäu gris alpin, Kuhland de Moravie. Par contre le type indigène était de robe uniformément rouge, type caractéristique pour les territoires polonais, ainsi qu'en témoignent les voïevodies voisines de la Petite Pologne et de Kielce.

C'est à partir de 1905 qu'on s'est mis à l'oeuvre en prenant pour éléments de base de l'élevage des vaches rouges de la contrée. En 1913, année de la création de l'Union des Eleveurs de Bétail Rouge, on se mit non seulement à sélectionner, mais encore à améliorer le cheptel, en faisant venir des taureaux reproducteurs des troupeaux de la Petite Pologne, par exemple, de Raba Wyżnia, de Jodłownik et d'ailleurs.

Cette action fut interrompue par la guerre de 1914—1920, mais, chose tout à fait spécifique, alors que les races étrangères susmentionnées dégénérent pendant cette période, le bétail indigène la traversa sans en souffrir. Le travail, une fois repris, n'a plus cessé, et actuellement il est activement soutenu par la Chambre Silésienne d'agriculture de Katowice. L'exécution en est confiée à l'Union, à la tête de laquelle se trouvent le président Sztwiertnia, l'inspecteur Buchta, médecin vétérinaire, l'inspecteur Bołdyriw, chargé du contrôle laitier.

En ce moment nous assistons à une très intéressante opération. Le bétail rouge de cette province diffère du bétail de Pologne qui est un type fixe. Là, en Silésie, en dehors du matériel local de vaches rouges, les paysans possèdent des Kuhland. Ils sont familiarisés avec le bétail laitier lourd, musclé et propre aux travaux des champs. C'est pourquoi l'Union choisit des taureaux aptes à produire des sujets lourds. Quant aux femelles, outre les vaches rouges, il y a aussi des Kuhland, qui couvertes par des taureaux rouges produisent une postérité rouge et pie-rouge, dans le rapport 3:1 de la règle type de Mendel, ce qui est un phénomène favorable.

De cette manière on obtient à chaque génération un cheptel de plus en plus égalisé, on le sélectionne et on crée ainsi un type de nouveau bétail, à aptitude triple: lait gras, travail et viande.

Pour donner une idée de ce que donnent ces vaches de l'élevage paysan, voici quelques chiffres:

„Malina“, Nr. 35, a fourni 5277 kg de lait et 4,25% de la matière grasse.

„Kochana“, à partir de 1928/29 a donné par an:

4.700 kg de lait et 3,85% de graisse
5.300 „ „ „ „ 4,01% „ „
5.370 „ „ „ „ 3,93% „ „
4.500 „ „ „ „ 4,01% „ „

„Cyranka“, au cours de cinq années de contrôle a donné 22.048 kg de lait à 3,78% de graisse, ce qui pour les trois dernières années se présente comme suit:

4.290 kg de lait 3,65% de graisse
4.815 „ „ „ 3,69% „ „
4.640 „ „ „ 3,92% „ „

Il serait aisé de multiplier ces exemples. On ne saurait pourtant en conclure que les vaches sont en majorité excellentes. En tout cas, il convient de remarquer qu'il s'agit ici des vaches appartenant à de petits propriétaires qui ne possèdent que quelques animaux et quelques hectares de terre.

Pour faire ressortir l'ensemble de ce travail qui, à vrai dire, n'est encore qu'à ses débuts, dans ce coin de la République de Pologne, situé à l'extrême pointe sud-ouest du pays, nous ferons observer que les livres généalogiques sont de deux catégories (la III-me, ou pour y être comptée la vache doit donner un minimum de 2750 kg de lait à 3,5% de graisse, et la II-me exigeant 3000 kg de lait à 3,75% de graisse). La production moyenne déjà obtenue, des deux catégories s'élève à 3041 kg à 3,78%, soit 114,94 kg de graisse. Le meilleur troupeau a donné en moyenne par vache 3811 kg à 3,98% de graisse.

Nous avons donc ici, dans cette Union, un très curieux essai où se forme à nos yeux une variété locale, par la voie d'un croisement rationnel et par sélection. Le temps, après plusieurs générations, démontrera si ces tentatives et les méthodes appliquées seront fructueuses. Il est toutefois légitime de penser que le type morphologique s'égalisera et deviendra héréditaire.

Obora Karola Sztwiertni w Goleszewie,

p. loco. pow. Cieszyn.

Jest to jedna z najstarszych obór była czerwonego na Śląsku. Pracę zapoczątkowano jeszcze przed wojną światową. Od roku 1924 obora należy do kółka kontroli obór i wykazuje następujące przeciętne wydajności:

w roku	26/27	2759 kg ml.	3,88% tł.	101,1 kg tł.
	27/28	3150 „ „	4,10 „	121,2 „ „
	28/29	3041 „ „	3,92 „	119,3 „ „
	29/30	3061 „ „	3,93 „	120,3 „ „
	30/31	3337 „ „	3,98 „	132,0 „ „
	31/32	3065 „ „	4,05 „	124,0 „ „

Obora wywarła wybitny wpływ na miejscową hodowlę tak włościańską, jak i folwarczną. Materiał żeński w ilości 15 krów dojnych jest pochodzenia wyłącznie krajowo-śląskiego (leszniańskiego). Również i stadniki Kuba I, II, III i IV były tego samego pochodzenia. Dopiero w roku 1929 sprowadzono stadnika „Gila” z Raby Wyżnej Nr. 1008. Żywienie letnie opiera się wyłącznie na sztucznych pastwiskach, na których bydło dniem i nocą przebywa. Hodowla poszczycić się może medalem brązowym Ministerstwa Rolnictwa, medalem brązowym Śl. Izby Rolniczej oraz listem pochwalnym z P. W. K.

Obora Szkoły Rolniczej w Międzywiciu,

p. i st. kol. Skoczów.

Szkoła prowadzi na 100 ha gospodarstwie rolnem zarodową oborę bydła czerwonego polskiego w ilości 30 szt. (krów 21, jałowizny i cieląt 8, buhaj 1) od roku 1924. Materiał żeński jest częściowo krajowo-śląski, częściowo pochodzi z Małopolski Zach. Stadników w oborze było 4, a mianowicie: 1. Adaś z Jodłownika, 2. Bohun z Raby Wyżnej, 3. Znajd (od p. Popławskiego ze Słupi) i 4. Zuch (własnego chowu po Znajdzie, babka Kalina Nr. ZH 49, o przeciętnej wydajności z 5-ciu lat 4208 kg ml. i 3,70% tłuszczu. W roku 1929/30 miała ona rekordową wydajność w związku — 5426 kg ml. 3,81% tł. i 206,28 kg tł.).

Obora opiera wychów i żywienie na dobrych, sztucznych pastwiskach, założonych przed 30 laty na obszarze 22 ha. W początkach istnienia zwiększała obora stan ilościowy. W ostatnich latach dostarczyła ona 16 buhajów stacyjnych. Obora posiada medal brązowy Min. Rolnictwa oraz medal brązowy i 5 listów pochwalnych Śl. Izby Rolniczej.

Obora Państwowego Gospodarstwa Rolno-Hodowlanego w Kostkowicach,

p. i stacja kol. Cieszyn.

Gospodarstwo o obszarze 220 ha posiada 40 krów dojnych, 25 sztuk młodzięży i 2 reproduktory. Materiał żeński po części pochodzenia leszniańskiego, po części importowany z Małopolski Zach. Obora miała 3 stadniki od roku 1922. Były to: buhaj Kuba-Titanik z obory p. Karola Sztwiertni z Golezowa, pochodzenia leszniańskiego, Cis Nr. M. T. R. 4569/B. importowany ze związku włośc. w Wilkowysku pow. Limanowa; buhaj Czeszek Nr. 1036/MTR. z obory Jodłownik po m. Czeszka i Ramzesie z linii Figlarza. Buhaj Czeszek nagrodzony został na P. W. K. wielkim srebrnym medalem Min. Roln.

Obora dysponuje sztucznymi pastwiskami o obszarze 42 ha, na których bydło przebywa od wczesnej wiosny do późnej jesieni, w okresie zimowym korzysta w dostatecznej ilości z dobrego siana, buraków, wywarów i dokupnych oraz własnych pasz treściwych. Wydajność obory waha się w granicach, odpowiadających wymogom licencyjnym Związku Hodowlanego. Rekordzistką obory jest krowa Cyranka Nr. 130/1 ZH., która wydała przeciętnie mleka za 6 lat 4500 kg o 3,72% tł. Obora wyprodukowała szereg buhajów stacyjnych, oraz sprzedawała dużo materiału żeńskiego okolicznym włościanom.

Rocznie przychowuje się 3 — 5 buhajów na stacje Śl. Izby Rolniczej.

Obora Pawła Koźdonia w Puńcowie,

p. i stacja kol. Cieszyn.

Jest to druga z rzędu obora, jako najstarsza z obór bydła czerwonego na Śląsku. Pracę zapoczątkowano jeszcze przed wojną. Od roku 1924 należy do kółka kontroli obór, zaś do związku hodowlanego od początku jego istnienia. Materiał żeński pochodzi wyłącznie z linii bydła leszniańskiego. Buhajów było 3, a mianowicie: jeden z Jodłownika w roku 1924, ze związku w Myślenicach i 1 chowu śląskiego. Obecnie obora składa się z 10 krów, 5 jałówek i jednego rozplodnika subwencionowanego przez Śl. Izbę Rolniczą. Obora wyprodukowała kilkanaście buhajów na stację Śl. Izby Rolniczej i co roku sprzedaje po kilka sztuk młodzięży do okolicznych gospodarstw. Żywienie w okresie letnim jest kombinowane, a mianowicie na sztucznych pastwiskach i nieużytkach, z dopasaniem w oborze różnego rodzaju mieszankami oraz lucerną.

Obora była nagrodzona listem pochwalnym Min. Rolnictwa z 1925 r., listem pochwalnym Min. Przemysłu i Handlu uzyskanym na P. W. K. oraz medalem brązowym i 3 listami pochwalnymi Śl. Izby Rolniczej.

Obora hrabiny Thun-Hohenstein Wielkie Kończyce,

p. i st. kol. Zebrzydowice. Śl. Cieszyński.

Obora powstała z importu 25 sztuk materiału żeńskiego i jednego buhaja z Moderówki w roku 1926, obecnie składa się z 10 krów, 20 sztuk jałowizny i jednego buhaja sprowadzonego z Raby Wyżniej w roku 1931. Buhaj ten to Junak Nr. MTR 1093.

Majątek Wielkie Kończyce prowadzi hodowlę bydła czerwonego polskiego na osobnym folwarku i produkuje dla miejscowych konsumentów wyborowe mle-

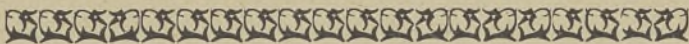
ko butelkowe. Obora korzysta ze sztucznych pastwisk, na których przebywa cały okres letniego żywienia. zaś w okresie zimowym korzysta z obfitych dawek siana, okopowych i pasz treściwych. Młodzież sprzedaje się do okolicznych obór włościańskich. Podczas premjowania obór w jesieni roku 1932 przez komisję złożoną z przedstawiciela Śl. Izby Roln., prof. dr. Jana Rostafińskiego z Warszawy i dr. Józefa Dubiskiego z Cieszyna, obora została wyróżniona listem pochwalnym Śl. Izby Roln.

Obora Rudolfa Brannego w Simoradzu,

p. i si. kol. Skoczów.

Hodowla powstała częściowo z przeniesionego materiału żeńskiego i buhaja Cisa z obory Kostkowice w roku 1929, ze sztuk sprowadzonych z Małopolski Zach. i z własnego przychówku. Obora zakupiła w roku 1930 buhaja Hołda po Światowidzie i matce Druchnie z Raby Wyżniej.

Obora promieniuje na okolice Skoczowa, dla której produkuje materiał żeński, jak też i męski. Obora produkuje corocznie 2—3 buhajów na stacje dla Śl. Izby Rolniczej. Wydajność za ostatnie lata przekroczyła 3000 kg ml. przeciętnie z obory o 3,78% tł., zaś najwyższą wydajność osiągnięto od krowy Maliny, która dała w roku kontrolnym 1930/31 4850 kg ml. o 4,28% tł.



Hodowla bydła czerwonego w Wielkopolsce.

Czerwone bydło poznańskie zajmowało niegdyś całą niemal Wielkopolskę. Przypuszczenie to znajduje swoje podstawy w dokonanych badaniach nad bydłem włościańskim w centralnej oraz w południowej Wielkopolsce. Jednakże późniejsze wpływy etniczne i t. p. sprawiły, że bydło to stopniowo ustępowało miejsca różnym rasom zagranicznym, utrzymując się w skupieniu jedynie w kilku południowych powiatach Wielkopolski, głównie w powiecie kępińskim, ostrowskim i rawickim.

Widząc w bydle czerwonym podkład miejscowej hodowli, postanowiło już w r. 1892 ówczesne Centralne Towarzystwo Rolnicze w Poznaniu, a później Izba Rolnicza, popierać z całą energią hodowlę bydła tej rasy przez subwencjonowanie stacyj buhai, oraz premjowanie w wyżej wymienionych powiatach i t. p. Akcja w tym kierunku prowadzona była energicznie, jakkolwiek popełniono przy tem szereg błędów zasadniczych, o których niżej pokrótce wspomnę. Dzięki tej akcji hodowla bydła czerwonego w krótkim czasie

znacznie się wzmogła. W roku 1912 założono księgę rodową dla tego bydła, lecz dalszemu rozwojowi położyła kres zawierucha wojenna, która nie tylko, że tak dobrze zapowiadającą się akcję hodowlaną wstrzymała, lecz nawet ją cofnęła. Dopiero z chwilą przyłączenia Wielkopolski do Macierzy zainteresowała się Wielkopolska Izba Rolnicza tą rasą, ustalając na mocy uchwały sekcji chowu inwentarza z dn. 26.I 1921 r. kierunki hodowlane dla Wielkopolski. Teren wyznaczony dla hodowli bydła czerwonego obejmował trzy powiaty, a mianowicie: kępiński, ostrowski i rawicki.

Przystępując do pracy nad czerwonym bydłem polskim, Wielkopolska Izba Rolnicza miała do spełnienia niełatwe zadanie.

W pierwszym rządzie należało naprawić błędy poczynione w tym względzie przez zaborców. Ówczesna bowiem Izba Rolnicza w latach 1909—1916 obrała nieodpowiednią drogę do poprawienia bydła krajowego. Używano do podniesienia poziomu hodowli włościańskiej do roku 1909 buhaje z pobliskiego Śląska. Wprawdzie te reproduktory wywarły wpływ dodatni, jednakże w roku 1909 postanowiła ówczesna Izba Rolnicza sprowadzić z Fryzji Niemieckiej kilka buhai jednomaścistych czerwonych nizinnych, wychodząc z założenia, że przez skrzyżowanie miejscowego bydła buhajami nizinnymi poprawi się szybko kształty miejscowego bydła, a przede wszystkim osiągnie się wcześniejsze dojrzewanie. Poza tem sprowadzono nawet kilka buhai rasy Shorthorn. Przeprowadzona w ten sposób „poprawa“ bydła czerwonego musiała oczywiście wywrzeć w konsekwencji wpływ negatywny. Usunięcie tych błędów i postawienie hodowli bydła czerwonego na odpowiednim miejscu postawiła sobie Wielkopolska Izba Rolnicza jako cel, do którego aczkolwiek wolno, lecz systematycznie i konsekwentnie dążyła. Tę akcję prowadziła Wielkopolska Izba Rolnicza do roku 1930. Dzięki wpływom organizacyjnym Izby powstał w roku 1930 Zachodnio-Polski Związek Hodowców Bydła Czerwonego, któremu to Związkowi Wielkopolska Izba Rolnicza nadal patronuje. W chwili obecnej należy do związku 8 obór zarodowych, w tem 2 włościańskie. Stan pogłowia wszystkich obór wynosi 189 sztuk, w tem 57 krów z księgi rodowej (HP), 126 z księgi wstępnej (WHP) i 15 buhai. Jakkolwiek cyfry te są bardzo skromne, to jednak ze względu na krótki okres pracy organizacyjnej można je uważać za zadowalniające, zwłaszcza gdy zważymy, że w roku 1925 do ksiąg rodowych zapisanych było tylko 85 sztuk!

Przeciętna waga żywa bydła czerwonego wynosi około 450 kg.

Wydajność wszystkich obór w roku 1932 wynosiła średnio 3.380 kg mleka przy 3,9% tłuszczu. Z obór

zarodowych wybija się na pierwsze miejsce obora majątności Przytocznica z przeciętną wydajnością 3.392 kg mleka i 3,92% tłuszczu, następnie obora majątności Bartoszewice z przeciętną wydajnością 3.136 kg mleka i 3,92% tłuszczu. Z pozostałych obór wymienić należy oborę p. Fenrycha z Przybrody, która

z roku na rok wykazuje znaczne postępy, jakkolwiek wyżej podanym jeszcze nie dorównywa. Dbałość hodowcy o przyszłość potomstwa i sprowadzenie dalszych maślnych buhai pozwala przypuszczać, że obora majątności Przybroda stanie niebawem na najwyższym poziomie.

Obora Ferdynanda Cybulskiego w Przytocznicy,

p. Doruchów (tel. 2), pow Kępno. st. kol. Godziętowy.

Obora ta, zapisana do ksiąg rodowych w roku 1921, posiadała materiał wyjątkowo nieodpowiadający początkowo skromnym wymaganiom, jakie stawiał w początku swego istnienia związek.

Dzięki wyteżonej systematycznej pracy p. Cybulskiego obora ta z roku na rok polepsza stan swęgo pogłowia tak jakościowo, jak ilościowo i wybiła się ostatnio na czołowe stanowisko. Charakterystyczną cechą obory majątności Przytocznica jest pastwiskowy wychów młodzieży, a więc w warunkach nader zdrowotnych. Młodzież trzymana jest od wczesnej wiosny do późnej jesieni na pastwiskach utrzymanych w sposób zadowalniający nawet najwybredniejszych hodowców. Co się tyczy eksterieru pogłowia bydłowego, to widać w nim wpływ czerwonego bydła fryzjskiego, jakkolwiek ślady te są systematycznie zwalczane przez hodowcę, dążącego do ujednoczenia swęgo bydła stosownie do warunków stawianych przez Zachodnio-Polski Związek Hodowców Bydła Czerwonego.

Poza podniesieniem eksterieru bydła oraz wydajności krów (zarówno ilość mleka, jak procent tłuszczu) obora idzie przede wszystkim w kierunku wychowania jak najlepszego materiału zarodowego. Obora majątności Przytocznica wychowuje prawie że rok rocznie do 20 buhai, które są sprzedawane bądź to z wolnej ręki do innych obór czerwonych niezarodowych, bądź też przez Wielkopolską Izbę Rolniczą na stacje ikopulacyjne. O wysokim poziomie obory majątności Przytocznica świadczy m. in. wydajność kilku niżej wymienionych krów. Krowa „Cyranka” wykazała w ostatnich 3-ach latach przeciętną mleczność 3460 kg mleka, przy zawartości 4,3% tłuszczu.



Buhajki na pastwisku.



„Czesia”.

Mleczność 6271 kg — 3.82% tł.

Podczas przeprowadzonych przez Wielkopolską Izbę Rolniczą konkursów krów mlecznych, najmleczniejsze krowy wykazały następującą wydajność:

Tekla . . .	nr. 8345	wydajność mleka 6415 kg o 3,58% tłuszczu
Czesia . . .	„ 3348	„ 6271 „ 3,82% „
Cerata . . .	„ 8509	„ 5661 „ 3,73% „

Przeciętna wydajność całej obory wynosiła w ostatnim roku 3.328 kg mleka przy 3,92% tłuszczu.

Za wysokim poziomem obory majątności Przytocznica przemawiają również liczne nagrody, którymi może się ona poszczycić, a mianowicie:

- 4 medale srebrne Ministerstwa Rolnictwa
- 2 „ „ Wielkopolskiej Izby Rolniczej
- 4 „ „ brązowe Ministerstwa Rolnictwa
- 3 „ „ Powszechnej Wystawy Krajowej
- 2 „ „ Wielkopolskiej Izby Rolniczej
- 2 listy pochwalne Ministerstwa Rolnictwa
- 3 „ „ Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Należy przewidywać, że obora majątności Przytocznica, poza zaopatrywaniem jak dotychczas terenu Wielkopolski w materiał rozplodowy, rozszerzy swą działalność również na tereny niepodlegające Zachodnio-Polskiemu Związkowi Hodowców Bydła Czerwonego.

Obora w majątku Bartoszewice,

należąca do klucza majątności Sielec Stary, poczta i stacja kol. Jutrosin — tel. Jutrosin 1, powiat Rawicz.

Obora ta powstała na skutek zabiegów i starań dyrektora majątności Janusza Golskiego, który selekcyjnie przez dłuższy czas z prawdziwą i głęboką znajomością skupywany materiał, przedstawił w roku gospodarczym 1926/27 specjalnej komisji 31 krów do licencji. Z tej ilości zalicencjonowano 19 krów oraz 1 buhaja. Liczba ta stanowiła od tej chwili fundament obory majątności Bartoszewice. Celem p. dyrektora Golskiego było podniesienie przeciętnej wydajności mleka oraz procentu tłuszczu, jakoteż zwiększenie masy. W związku z wytkniętym celem zakupiono ze śląskiej obory zarodowej p. Thaera z Pawonkowa buhaja nr. ks. śl. 96, (udoje matki w 1925 r.—4628 litrów przy 4,14% tłuszczu), który zalicencjonowany przez Związek, otrzymał nr. 125. Buhaj ten przelewał swe cechy doskonale, poprawiając wybitnie ogólny stan pogłowia bydłowego. O poprawie zarodowej obory w Bartoszewicach przemawiają udoje prowadzone pod kontrolą Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

1926/27 r.	przeciętnie	2114 kg	przy	3.65%	tłuszczu
1927/28 r.	"	2760	"	3.52%	"
1928/29 r.	"	3122	"	3.90%	"
1929/30 r.	"	3427	"	4.03%	"
1930/31 r.	"	3643	"	4.07%	"

Rok 1931/32 nie był brany pod uwagę, z powodu dwukrotnie powtarzającej się pryszczycy.

Z powyższego zestawienia widać dokładnie systematyczny rozwój obory; równomierne powiększenie się wydajności mleka oraz tłuszczu wskazuje na dobrze prowadzoną oborę, której „forsowania” w tym lub innym kierunku były obce.

Za powyższem przemawiają także liczne odznaczenia, które obora ta uzyskała, a mianowicie:

- 1) wielki srebrny medal na P. W. K. za buhaja „Budrysa” nr. 125,
- 2) państwowy medal brązowy na P. W. K. za grupę hodowlaną,
- 3) za krowę nr. 319 brązowy medal P. W. K.
- 4) za krowę nr. 311 list pochwalny P. W. K.,
- 5) za krowę nr. 318 list pochwalny Ministerstwa Rolnictwa,
- 6) za wołu nr. 21 wielki srebrny medal na wystawie opasów (930 kg),
- 7) za jałówkę „Benedykta” nr. 537 na wystawie bydła opasowego w Medjolanie w roku 1931 wielki medal złoty (3³/₄ roku — 725 kg).

Poza wyżej podanemi nagrodami, uzyskała obora maj. Bartoszewice medale srebrne, brązowe i listy pochwalne za poszczególne sztuki i grupy hodowlane na wystawach regionalnych. W roku 1932 przyznała

Wielkopolska Izba Rolnicza oborze w majątności Bartoszewice za najwyższy przeciętny % tłuszczu srebrny medal (przeciętny udój 3643 kg przy 4,07% tłuszczu). Obora w Bartoszewicach posiada obecnie 87 sztuk dorosłych i młodzieży oraz 2 buhaje. Materiał jest naogół bardzo wyrównany i pozwala wnioskować, że obora opisana będzie zczasem jedną z najlepszych na terenie województwa poznańskiego.

Obecnie używa się do rozplodu 2 buhaje:

BOJAR nr. 136, ur. 21. VII. 1929 r.

O. Budrys nr. 125		M. Baśka nr. 303	
O. nr. 1209 ks. śl.	M. nr. 96 ks. śl.	1927/28 — 4040	kg
1925 — 4628 l	przy 3.9%	1928/29 — 3970.2	"
1926 — 3648	" " 4.14%	przy 4.3%	"
		1929/30 — 3580.6	"
		przy 3.77%	"

RBONEK nr. 201, ur. 19. IX. 1930 r.

O. Budrys nr. 125		M. Bronka 302	
O. nr. 1209 ks. śl.	M. nr. 96 ks. śl.	1929/30 — 3687.2	kg — 4.07%
udoje 1925 — 4628 l	przy 3.9%	1930/31 — 3326	" — 3.91%
" 1926 — 3648	" " 4.14%	1931/32 — 3910	" — 3.85%

Z materiału żeńskiego na pierwsze miejsce wybiły się następujące krowy:

1. BEATA nr. 338.

1931/32 — 6054	— kg	przy 3.76%
1930/31 — 4398	— " "	4.00%
1929/30 — 3521.1	— " "	4.20%
(po drugim cielęciu)		

2. BELLADONNA nr. 318.

1931/32 — 4427	— kg	przy 3.73%
1930/31 — 5337	— " "	4.00%
1929/30 — 4851.8	— " "	3.87%
1928/29 — 3720.1	— " "	4.00%

3. BRYGIDA nr. 350.

1931/32 — 4653	— kg	przy 3.82%
1930/31 — 4015	— " "	4.00%
1929/30 — 3185	— " "	4.10%
1928/29 — 3909	— " "	3.80%

4. BALLADYNA nr. 346.

1931/32 — 4101	— kg	przy 3.82%
1930/31 — 4636	— " "	4.00%
1929/30 — 4201	— " "	3.93%

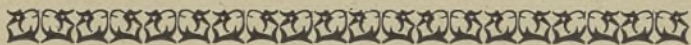
5. BERONA nr. 300.

1930/31 — 4901	— kg	przy 4.00%
1929/30 — 3654.9	— " "	4.05%

L'élevage du bétail rouge en Poznanie.

Le bétail à robe rouge continue à former des agglomérations dans les districts méridionaux de Poznanie. A partir de 1862 la Société Centrale d'Agriculture à Poznań, et plus tard la Chambre d'Agriculture, encourageaient vigoureusement l'élevage de cette race bovine. Le herd-book, a été établi en 1912.

Le rendement moyen en lait obtenu dans les troupeaux inscrits aux livres généalogiques de l'Union des Éleveurs du bétail rouge est de 3380 kg avec 3,9% de graisse.



Witold Plewiński.

Pokrój bydła czerwonego polskiego.

W Polsce celową hodowlę bydła czerwonego (brunatnego) zapoczątkowano w Ruszczy koło Krakowa i w Wójczy w pow. stopnickim około 1850 r. Hodowle te jednak były odosobnione i dopiero w końcu ubiegłego stulecia powstał cały szereg hodowli tego bydła na terenie dzisiejszego woj. krakowskiego. Równocześnie zaczęto organizować hodowlę bydła polskiego czerwonego w centrum Polski, zwłaszcza w byłej gubernji łomżyńskiej i częściowo lubelskiej. Zaczynają się też organizować obory na obecnych kresach północno-wschodnich, głównie w Wileńszczyźnie.

Hodowla tej rasy na terenie ówczesnej Zachodniej Galicji rozwijała się niezależnie od hodowli w b. Królestwie Polskiem, do niektórych jednak obór w b. Kongresówce sprowadzono kilka buhajów z b. Galicji oraz ze Śląska. Sprowadzono je jednak w stosunkowo niewielkiej ilości tak, że naogół pewne różnice w typie zewnętrznym bydła z okolic podgórskich Polski i terenów równin środkowej Polski oraz bydła kresów północno-wschodnich dotychczas istnieją. Zasadnicze jednak cechy tego bydła są jednakowe i można je określić w następujący sposób:

Głowa szlachetna, sucha, średnio-długa, między rogami krawędź czaszki wzniesiona z małym zagłębieniem pośrodku, o profilu greckiego łuku. Czoło z wypukłością u góry, zniżającą się i tworzącą zagłębienie między oczami. Oczy wyraźne, duże i łagodne. Silnie rozwinięte łuki oczne.

Rysunek profilu prosty, często z lekkim wzniesieniem części twarzowej ku górze.

Rogi niewielkie, o kierunku w bok, naprzód, do środka, przyczem końce często są nieco rozchylone. Rogi są barwy jasnej, ciemno zakończzone.

Szyja szczupła, średnio-długa.

Łopatki dobrze rozwinięte, szerokie i długie.

Kłęb wyraźny, dosyć szeroki.

Grzbiet długi i równy.

Ożebrowanie dobre, tułów beczkowaty i głęboki.

Zad długi, kości biodrowe dobrze rozwinięte, szerokość zadu u sztuk dobrze rozwiniętych normalna.

Ogon osadzony równo, długi, z dużą kiścią na końcu.

Odnóza dosyć niskie, o ciemnych racicach.

Wymię dobrze rozwinięte, głęboko umieszczone i długie, często z dodatkowymi strzykami.

Wysokość w kłębie u krów normalnie rozwiniętych bywa od 126 do 132 cm, choć zdarzają się krowy znacznie wyższe.

Ciężar własny (żywa waga) około 480 kg. Wiele obór z dobrze odchowaną młodzieżą posiada krowy ważące przeciętnie 520—550 kg.

Bydło to jest wcześniej dojrzewające tak pod względem rozwoju fizycznego, jak i płciowego (oczywiście mowa tu o prawidłowo i intensywnie wychowanych sztukach).

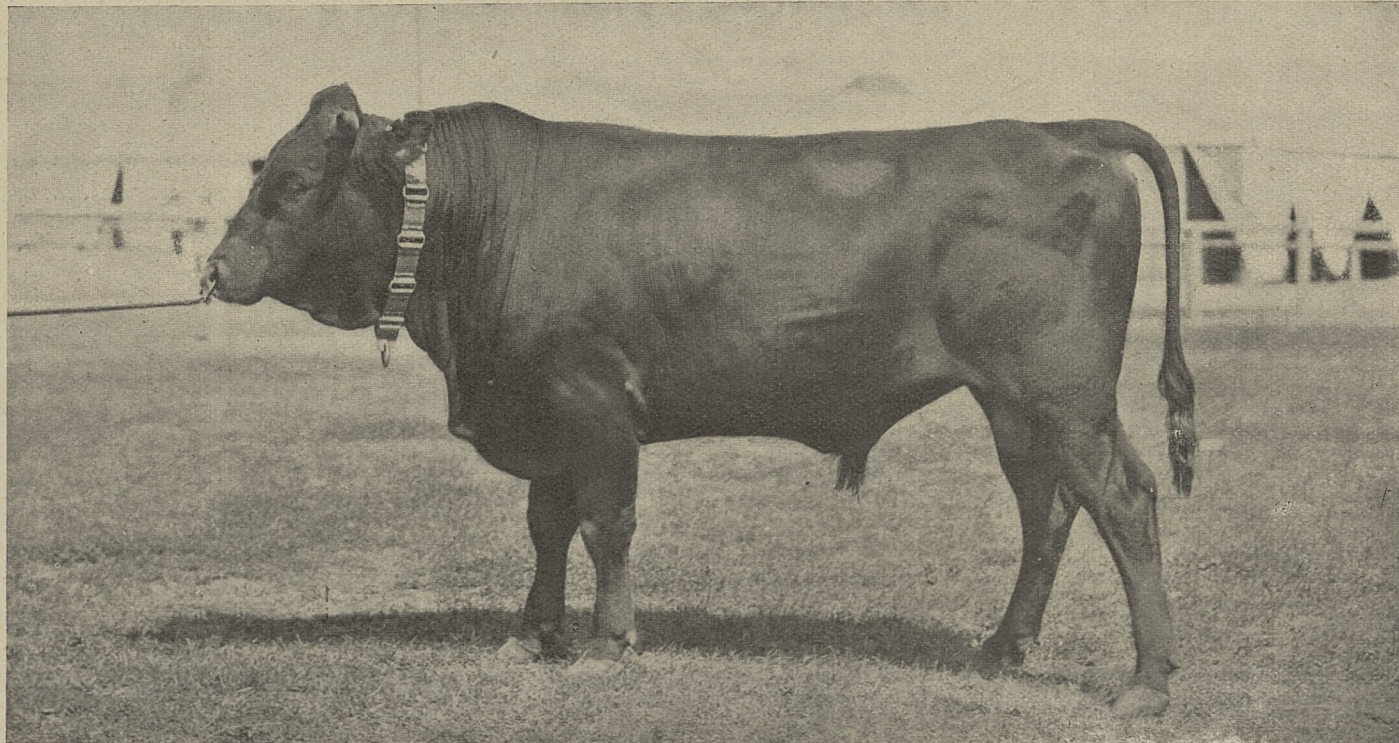
Maść od płowo-czerwonej do brunatno-podżarej (podpalanej) przez wszystkie odcienie.

Najwięcej typową jest barwa płowo-żółto-czerwona z ciemniejszymi nalotami na zewnętrznej części pyska, szyi, na bokach i na zewnętrznej stronie nóg. Na pysku często spotyka się lekko zaznaczoną jaśniejszą obwódkę koło nozdrzy i gęby. Kita ogonowa ciemna, w końcu jej znajduje się zwykle pewną ilość siwych włosów. Sztuki dobrze utrzymane zwłaszcza buhaje mają często na bokach ciemniejsze znaczkę okrągłe, t. zw. jabłka lub trójkątne t. zw. gęsie łapki. Buhaje mają maść ciemniejszą i bardziej zróżnicowaną. Zdarzają się wśród nich często osobniki z wyraźną jasną pręgą grzbietową i silną obwódką koło pyska. Sporadycznie występują białe oznaki (łaty), najczęściej na wymieniu lub brzuchu.

Barwa nosa (śluzawicy) bywa jasna, ciemna, lub czarna, czasem ciemna z jaśniejszym środkiem, lub jasna nakrapiana. Zupełnie jasna barwa nosa (cielisto) jest nietypowa.

Te cielęta, które po urodzeniu są barwy jasno płowej z ciemniejszym końcem ogona i czarnym noskiem, później wyrastają na sztuki ciemne, silnie podpalane. Ciemne o jasnym nosie — na równo wiśniowo ubarwione o jasnym nosie, jasne z jasnym nosem pozostają takimi przez całe życie.

Bydło polskie czerwone napotykanie w woj. krakowskim, zwłaszcza w okolicach górskich jest zwykle bardziej krępe, na niższych nogach, o grubszej kości, lepiej wysklepionych żebrach, silniej rozwiniętym podgardlu i szyi i o cięższej głowie. Maść ich jest zwykle mało zróżnicowana, zdarza się też dużo sztuk z jasną



Buhaj „Topór XXIX” maj. Toporzysko, woj. Kraków.

śluzawicą oraz jasno umaszczonech. Sztuki ciemniejsze bywają często z odcieniem wiśniowym. Mają one też wydatną skłonność do opasania się.

Bydło polskie czerwone z równin Polski środkowej¹⁾ cechuje delikatniejsza budowa, duży wzrost, cieńsze kości, lżejsza głowa, małe podgardle, naogół

typ nieco więcej mleczny, maść więcej zróżnicowana na różnych częściach ciała. Bardzo rzadko spotyka się krowy o barwie wiśniowej, przeważają płowo żółto-czerwone z ciemnym nalotem.

Bydło z południowej części woj. poznańskiego jest rosłe, silnie zbudowane, doskonale umięśnione, z bardzo pięknym i rozwiniętym zadem, o typie mlecznym. Najczęściej spotykana maść wiśniowa.

Bydło z Kresów Wschodnich i Północno-Wschod-

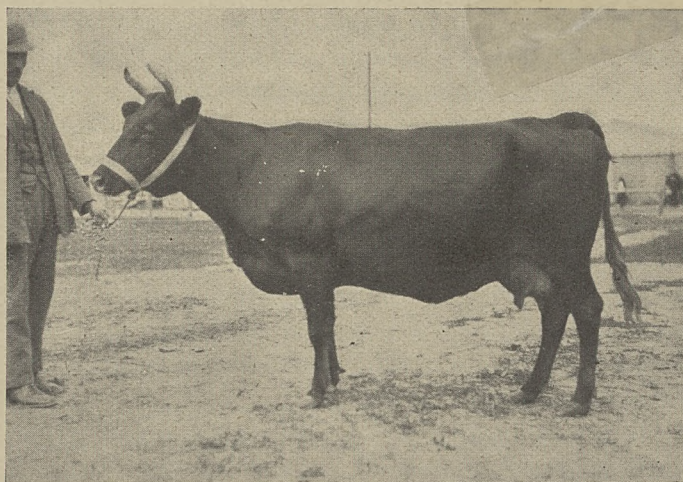


Fot. Witold Plewiński

Grupa pierwiastek z Pukarzewa (woj. Lublin).

Waga przeciętna 540 kg.

Waga przeciętna ich matek w ostatnim roku 447.



„Łania” Nr. 3.748.

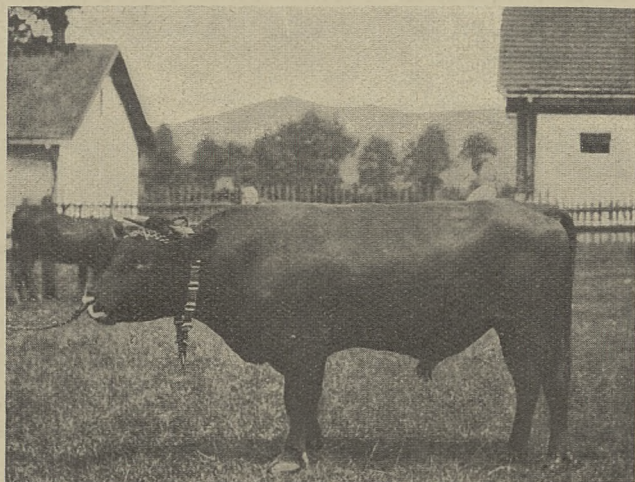
Mleczność 3.809 kg — 4,13% tł.

Hodowca J. Pieczka, Hecznarowice.

¹⁾ Do tego typu można też zaliczyć bydło z dorzecza górnej Wisły koło Oświęcimia aż po Białą, z okolic Wilamowic, Hecznarowic i t. d.

nich jest o typie zbliżonym do bydła istniejącego w centralnych województwach, przeważnie jest jednak drobniejsze. Zdarzają się też sztuki wybitnie

szlachetne o wyglądzie bardzo zbliżonym do bydła rasy Jersey. W północnej części Wileńszczyzny trafiają się też wśród nich gdzieś niedługo sztuki bezrogie.



Buhaj rasy czerwonej polskiej, odmiany śląskiej.

Ze zb. Inst. Zool. U. P.



Krowa „Kalina”.

Mleczność: 1920/30 l — 5426 kg — 3,81% tł.
Własność Szkoły Rolniczej w Międzywiciu.

Adresy hodowców.

W dziale tym umieszczamy adresy tylko hodowców zwierząt domowych prenumeratorów „Przeglądu Hodowlanego” za opłatą zł. 2.

Redakcja.

I. Bydło.

A. Bydło nizinne czarno-białe.

I. Zrzeszenia hodowców.

Związek Hodowców Bydła nizinnego czarno-białego w Warszawie, ul. Kopernika 30, II p. (tel. 442-01).

Związek Hodowców Bydła Województwa Śląskiego st. z. Katowice, ul. Marjacka 17, tel. 3003.

II. Obory.

Sprenger — Działyń, pow. Gniezno. Obora zarodowa czystej krwi wschodnio - fryzyjskiej na folwarku w Dębnicy w r. 1928/29: 6652,07 kg mleka o 3,19% tłuszczu.

Majętność Sielec Stary, pow. rawicki, p. i st. Jutrosin, tel. Jutrosin 1, (Kasa Dóbr Sieleckich).

Majętność Żegocin, powiat Pleszew, telefon Żegocin nr. 1. Obora zarodowa rejestrowana w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej.

J. Czarnowski, maj. Łęki, p. Kutno. Przeciętna mleczność obory w roku 1928/29 5460 kg mleka, przy 3,30% tłuszczu. Obora składa się z 92 krów I kategorii.

Stary Brześć, p. Brześć Kujawski, Ognisko Kultury Rolniczej.

J. Kożuchowski, maj. Brudzyń, p. Brudzew.

B. Bydło krajowe.

I. Zrzeszenia hodowców.

Związek Hodowców Bydła Polskiego (czerwone i biało-grzbiety) w Warszawie, ul. Kopernika 30, (tel. 442-01).

Związek Hodowców Bydła Województwa Śląskiego st. z. Katowice, ul. Marjacka 17, tel. 3003.

II. Obory.

Ferdynand Cybulski. Przytocznica p. Doruchów (tel. 2), pow. Ostrzeszów. Obora zarodowa czerwonego bydła polskiego, wysoka mleczność.

Br. Borkowski, maj. Szepietowo, p. i st. kolei Szepietowo. Obora zarodowa bydła czerwonego polskiego, nagrodzona na P. W. K. i na Targach Północnych w Wilnie złotymi i srebrnymi medalami.

DISTOL

ZNACZNIE POTANIAŁ! Jedna kapsułka owcza kosztuje teraz zł. 1.—
Jedna kapsułka bydlęca — zł. 1.40.
leczy całkiem pewnie chore na **MOTYLICĘ** bydło i owce

Na każdej oryginalnej kapsułce jest uwidoczniiona nazwa **DISTOL**

Ostrzega się przed bezwartościowymi naśladownictwami.

Do nabycia w każdej aptece

Generalna Reprezentacja: **WETERYNARJA, KRAKÓW, BATOREGO 23**

C. Bydło wschodnio-fryzyjskie czerwono-białe.

Związek Hodowców Bydła Wschodnio-Fryzyjskiego Czerwono-Białego w Warszawie, ul. Kopernika 30, II p. (tel. 442-01).

Związek Hodowców Bydła Województwa Śląskiego st. z., Katowice, ul. Marjacka 17, tel. 3003.

2. Trzoda Chlewna.

Związek Hodowców Trzody Chlewnej w Warszawie, ul. Kopernika 30, II p. (tel. 442-01).

I. Wielka Biała Angielska

Majętność Wapno, p. Wapno, pow. Wągrówiec, Zakłady „Solvay”, Tow. z o. p. Warszawa.

Majętność Żegocin, powiat Pleszew, tel. Żegocin nr. 1. Zarodowa chlewnia rejestrowana w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej.

Majątek Mchowo, p. Izbica Kujawska, tel. Izbica 4, właśc. Wacław Szamowski.

Stary Brześć, p. Brześć Kujawski, Ognisko Kultury Rolniczej
Budny Antoni, maj. Bychawa, p. i tel. Bychawa, st. kol. Niedrzwica Duża.

Rostworowski Antoni, maj. Milejów, p. i tel. Milejów, st. kol. Jaszczów.

Rostworowski Antoni, maj. Kębło, p. i tel. Wąwolnica, st. kol. Nałęczów.

Prek Henryk, maj. Łuka, poczta Bukaczowce. Zarodowa chlewnia, zarejestrowana w Związku Hodowców Trzody Chlewnej we Lwowie.

II. Biała Ostroucha.

Majętność Dobrzyniewo, Dobrzyniewo, p. Wyrzysk, pow. Wyrzysk, właśc. Kujath-Dobertin.

Majętność Żabiczyn, p. Rąbczyn, pow. Wągrówiec, właśc. Roman Janta-Pończyński.

III. Wielka Czarna Angielska (Cornwall).

Majętność Dobrzyniewo, Dobrzyniewo, p. Wyrzysk, pow. Wyrzysk, właśc. Kujath-Dobertin.

3. O w c e.

Związek Hodowców Owiec w Warszawie, ul. Kopernika 30, II p. (tel. 442-01).

Wiadomości targowe.

Ceny hurtowe produktów hodowli oraz pasz

za 100 kg w złotych w Polsce*).

Rok i miesiąc	Bydło rogате — żywa waga	Trzoda chlewna — żywa waga	Mleko za 100 kg	Masło	Otręby żytnie	Makuchy		Siano**)	Ziemiaki fabryczne**)
						lniane	rzepakowe		
r. 1933 luty	56,00	100,00	18,00	281,00	9,32	19,69	15,31	5,57	2,69

Ceny miejscowe płacone producentom **)

	Warszawa	Łódź	Lublin	Wilno	Poznań	Pomorze	Kraków	Lwów	Polska
r. 1933 luty									
wieprz—żywa waga za kg	0,84	0,80	0,81	0,75	0,80	0,79	0,87	0,76	0,80
mleko za litr	0,15	0,16	0,17	0,19	0,12	0,12	0,20	0,18	0,17
jaja za 10 sztuk	1,13	1,09	0,98	0,84	1,10	1,20	0,86	0,80	0,94

Stosunek cen produktów hodowli do cen paszy.

Rok i miesiąc	Stosunek ceny żywej wagi bydła rogatego do ceny					Stosunek ceny ż.w. trzody chlewnej do ceny		Stosunek ceny mleka do ceny					Stosunek ceny masła do ceny				
	otrąb żytnich	makuchów lnianych	makuchów rzepakowych	s i a n a	ziemiaków	jęczmienia	ziemiaków	otrąb żytnich	makuchów lnianych	makuchów rzepakowych	s i a n a	ziemiaków	otrąb żytnich	makuchów lnianych	makuchów rzepakowych	s i a n a	ziemiaków
r. 1933 luty	5,10	2,84	3,65	10,05	20,82	5,87	37,18	1,93	0,91	1,17	3,23	6,69	30,15	14,22	18,35	50,45	104,46

*) Wiadomości Statystyczne 1933 r. Nr. 7. (Ceny hurtowe żywności).

***) Wiadomości Statystyczne 1933 r. Nr. 8. (Ceny miejscowe płacone producentom).

Ceny bekonów w Anglii.

Za 1 ctw w szylingach. 1 ctw = 0,508 q.

Kraj pochodzenia	24.III	3.III	10.III	17.III
Duńskie	56—62	62—68	64—70	64—74
Szwedzkie	55—58	61—64	63—66	63—66
Holenderskie	51—57	55—63	57—65	57—65
Kanadyjskie	54—57	60—63	62—65	62—65
Estońskie	54—57	59—63	61—65	61—65
Łotewskie	54—56	59—62	61—65	61—65
Polskie	48—54	55—61	57—63	57—63
Rosyjskie	—	54—60	—	—

Podaż bekonów na rynku londyńskim.

Kraj pochodzenia	Ilość centnarów angielskich			
	11—17.II	18—24.II	25.II—3.III	4—10.III
Kanada	2.891	1.180	3.340	2.411
Stany Zjednoczone	33	6	123	383
Australia	—	—	—	—
Argentyna	263	—	350	626
Dania	23.261	26.312	2.904	54.633
Szwecja	2.935	304	6.982	11.117
Holandja	4.543	4.135	8.531	8.378
Polska	11.764	—	12.474	21.193
Rosja	—	—	—	1.472
Łotwa	1.867	—	—	1.698
Estonja	2.315	—	1.057	2.313
Litwa	—	7.420	17.404	11.424
Inne kraje	4	—	—	3
Łącznie	49.876	39.357	53.165½	115.686

Podaż trzody chlewnej na rynku wiedeńskim.

	7.II	21.II	7.III
Dowieziono ogółem	10.026	10.854	11.884
w tem z Polski	1.855 (18,52%) _a	1.492 (13,75%) _a	1.452 (12,22%) _b
Z wewn. kraju	3.783	3.955	4.271

Ceny pasz treściwych.

Notowania Giełdy Zbożowej. Cena za 100 kg w złotych.
Parytet wagon Warszawa.

	10.II	17.II	24.II	6.III	14.III
Otręby żytnie	9,25	9,50	11,50	10,25	9,75
" pszenne „Schale”	10,75	11,75	11,75	12,50	12,25
" średnie	10,25	10,75	10,75	11,25	11,25
Makuchy lniane	19,50	19,50	20,00	21,00	21,25
" rzepakowe	15,25	15,25	15,25	15,50	15,50
" słonecznikowe	15,75	16,00	16,50	16,75	17,75

Handel zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej *).

Zwierzęta żywe, wytwory pochodzenia zwierzęcego oraz pasze.

Przywóz do Polski.	Tonny		Tysiące złotych				Tonny		Tysiące złotych		
	Styczeń		Luty	Styczeń — Luty		Styczeń		Luty	Styczeń — Luty		
	1933	1932	1933	1933	1932	1933	1932	1933	1933	1932	
Zwierzęta żywe . . . sztuk	1.146	1.073	2.754	3.900	1.684	39	49	98	137	82	
Tłuszcze zwierzęce jadalne tonn	0,0	0,0	10	10	0,0	0,0	0,0	10	10	0,0	
Pasza	1.368	2.714	761	2.128	4.064	206	561	102	308	819	
Wywóz z Polski.											
Konie sztuk	1.480	2.291	1.662	3.142	5.403	241	365	275	516	859	
Bydło rogате	342	864	536	878	2.161	182	426	300	482	1.102	
Trzoda chlewna	8.928	12.397	7.737	16.665	24.610	949	1.694	817	1.766	3.222	
Gęsi	4.038	11.044	374	4.412	16.208	19	61	2	21	90	
Mięso świeże, solone i mroz. tonn	339	329	406	745	703	270	348	421	691	789	
W tem — baranie	46	72	73	119	117	78	10	134	212	216	
Bekony	4.529	3.493	3.404	7.933	9.518	5.101	3.842	4.245	9.346	10.269	
Wędliny i szynki	475	581	328	803	1.314	680	1.392	486	1.166	2.947	
Masło	36	412	18	53	525	80	1.460	39	119	1.850	
Jaja	658	1.151	532	1.191	3.003	1.200	2.097	953	2.153	5.270	
Włosie i szczecina, pierze i puch	151	227	136	287	435	786	1.325	786	1.572	2.469	

* Z „Handlu Zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej”.

NABIAŁ.

Rynki krajowe.

Nabiałowa Komisja Cennikowa w Warszawie podaje ceny:

Mleko za 1 litr w hurcie:		od 10.II	od 6.III					
Loco stacja nadawcza	0,14	0,17						
„ „ Warszawa	0,16	0,19						
Masło 1 kg h.	od 10.II	20.II	23.II	28.II	2.III	6.III	8.III	11.III
wybor. luksus. I gat.	2,60	2,80	3,00	3,20	3,50	3,50	3,70	3,90
mleczar. deser. II gat.	2,00	2,30	2,50	2,80	3,00	3,10	3,30	3,50
„ solone	2,20	2,40	2,60	2,90	3,10	3,20	3,40	3,60
osełkowe	1,50	1,80	2,00	2,20	2,40	2,40	2,60	2,60

Do cen hurtowych można doliczać w sprzedaży detalicznej 15% zysku.

Rynki zagraniczne.

BERL'N.

Ceny w markach niemieckich za 1 kg.

Masło	18.II	9.III	18.III	23.III
I gatunek	1,70	1,78	1,68	1,68
II „	1,56	1,64	1,54	1,54
odpawkowe	1,42	1,50	1,40	1,40

Jaja za 1 szt. w fenigach:

niemieckie wagi ponad:	16.II	23.II	6.III	11.III	21.III
65 g	11,25	10,25	9	8,5	8,5
60 „	10,50	9,75	8,25	7,25	7,5
55 „	10,00	9,25	7,50	7,00	6,75
50 „	9,25	8,75	7,00	6,50	6,25
45 „	8	7,50	6,50	6,00	5,75
Polskie świeże normalne od do	—	7,0	6	6,25	6,0
	—	7,5	6,25	6,75	6,25

LONDYN.

Masło za ctw. w szylingach:

najlepsze (niesolone)	24.II	3.III	11.III	17.III
nowozelandzkie	76 — 78	75 — 78	74 — 76	76 — 78
australijskie	72 — 74	72 — 76	69 — 72	75 — 76
duńskie	104 — 105	103 — 104	100	96 — 100
polskie	—	—	—	—

Jaja za 100 szt. w szylingach:

	24.II	3.III	11.III	17.III
angielskie standard	14 — 14,6	11	10 — 10,6	9,6 — 10
holenderskie brunatne	15,6 — 17,3	—	8,9 — 12	10,6
polskie niebieskie	—	10 — 11	6,9 — 8,3	6,9 — 7
„ czerwone	—	9 — 9,3	6 — 6,6	5,9

BYDŁO ROGATE, TRZODA CHLEWNA I OWCE.

Targowisko miejskie w Poznaniu.

	Ceny w złotych za 100 kg żywej wagi.				
	dn. 21.II	dn. 28.II	dn. 7.III	dn. 14.III	dn. 21.III
Woły:					
1) pełnomięsiste, wytuczone, nieoprężane	54— 58	56— 60	58— 60	58— 62	60— 64
2) mięsiste, tuczone, młodsze do lat 3-ch	44— 52	46— 54	50— 54	52— 56	54— 58
3) „ „ starsze	34— 40	36— 42	38— 42	44— 48	46— 50
4) miernie odżywione	30— 32	30— 34	30— 34	—	34— 38
Buhaje:					
1) wytuczone, pełnomięsiste	50— 54	52— 56	52— 56	—	54— 58
2) tuczone, mięsiste	44— 48	46— 50	46— 50	—	48— 52
3) nietuczone, dobrze odżywione, starsze	32— 38	34— 40	34— 40	—	36— 40
4) miernie odżywione	28— 30	30— 32	30— 32	—	32— 34
Krowy:					
1) wytuczone, pełnomięsiste	52— 54	52— 56	54— 60	56— 62	56— 62
2) tuczone, mięsiste	44— 50	44— 50	48— 52	50— 54	50— 54
3) nietuczone, dobrze odżywione	26— 30	26— 30	28— 34	30— 34	30— 34
4) miernie odżywione	16— 24	16— 24	18— 26	20— 26	20— 26
Jałowizna:					
1) wytuczone, pełnomięsiste	46— 50	56— 60	58— 60	58— 62	60— 64
2) tuczone, mięsiste	—	46— 54	50— 54	52— 56	54— 58
3) nietuczone, dobrze odżywione	34— 42	36— 42	38— 42	40— 46	46— 50
4) miernie odżywione	32— 34	30— 34	30— 34	34— 38	34— 38
Młodzież:					
1) dobrze odżywiona	32— 34	32— 34	32— 34	34— 38	34— 38
2) miernie odżywiona	28— 30	28— 30	28— 30	30— 34	30— 34
Cielęta:					
1) najprzedniejsze, wytuczone	68— 74	66— 72	64— 70	60— 68	64— 70
2) tuczone	60— 66	58— 64	56— 62	50— 56	54— 60
3) dobrze odżywione	54— 58	50— 56	50— 54	44— 48	48— 52
4) miernie odżywione	44— 50	42— 48	40— 46	34— 42	40— 46
Owce:					
1) wytucz., pełnomięs., jagnięta i młodsze skopy	60— 66	60— 66	66	60— 64	50— 52
2) tuczone starsze skopy i maciorki	48— 58	48— 56	46	50— 54	40— 46
3) dobrze odżywione skopy i maciorki	—	—	—	—	36
4) miernie odżywione	—	—	—	—	—
Świnie:					
1) pełnomięsiste od 120 — 150 kg. ż. w.	100— 102	98— 100	102— 104	104— 106	108— 110
2) „ „ 100 — 120 „ „ „	96— 98	96— 98	98— 100	100— 102	102— 104
3) „ „ 80 — 100 „ „ „	92— 94	92— 94	94— 96	96— 98	98— 100
4) mięsiste świnie ponad 80 kg. ż. w.	86— 90	90— 92	90— 94	90— 94	88— 94
5) maciory i późne kastraty	80— 90	80— 90	90— 94	94— 100	94— 100

BARAŃSKI, BARCIKOWSKI i S-ka

WARSZAWA, ZGODA 1

SKŁAD: WARSZAWA, UL. Tatarska 2, TELEFON 11-02-63.

Dostarczamy najtaniej wagonowo i ze składu:

wszelkie otręby,
makuchy krajowe,
śrutę sojową,
mączkę z orzecha ziemnego,
mączkę mięsno-kostną krajową,
mączkę mięsną „Carnarina”.

NAWOZY SZTUCZNE.

NASIONA ROLNICZE.

Z W A L C Z A J

ZAKAŻNE RONIENIE
I JAŁOWIENIE KRÓW,

LECZĄC
ZAKAŻNY GUZICZKOWY
KATAR KRÓW

NIEZAWODNYM
PATENTOWANYM
PREPARATEM

„VAGINOL”

WARSZAWA,
UL. WIKTORSKA 6 m. 2, TEL. 8-89-86

Cena 5 zł. na 5 krów.

WWPP. HODOWCY I GOSPODARZE!

FABRYKA NARZĘDZI
WETERYNARYJNYCH

ALFONS MANN
SP. AKC.

WARSZAWA, PL. MAŁACHOWSKIEGO 2

POSIADA ZAWSZE BOGATO ZAASORTOWANY SKŁAD
WE WSZYSTKIE NARZĘDZIA DLA CELÓW LEKARSKICH
I HODOWLANYCH:



Wszelkie strzykawki i igły do surowic.
Hydropulpy do dezynfekcji i bielienia
stajen.

Różnego rodzaju kleszcze, szczypce
i kolczyki do znakowania trzody,
krów, owiec i t. d. i t. d.



KATALOGI WYSYŁAMY BEZPŁATNIE.